ojczyzna MAŁA DUŻA sprawa

Już dziś dodatek „Mała Ojczyzna Duża Sprawa”

DZIŚ
po południu / w nocy
-2° -9°
>>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

www.wspolczesna.pl

5 marca 2010
piątek
45(16979)
2,00 zł (w tym 7% vat)

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,09 zł.
ISSN 0137-9488

Białystok/Suwałki > Prokuratura ujawniła nowe szczegóły w sprawie morderstwa

Aplikantka zmarła w trakcie seksu

Urszula Bisz
ubisz@wspolczesna.pl

Nareszcie znane są nowe fakty w sprawie śledztwa dotyczącego zabójstwa 31-letniej aplikantki z Białegostoku. Prawdopodobnie została ona uduszona w trakcie seksu ze swoim 35-letnim kochankiem i szefem jednocześnie. Do niedawna śledczy nie chcieli informować mediów o szczegółach sprawy. Nie było nawet oficjalnej informacji, co bezpośrednio spowodowało jej zgon.

– Uduszenie było przyczyną śmierci aplikantki – powiedział Józef Murawko, naczelnik V Wydziału Śledczego Prokuratury Okręgowej w Suwałkach. Pytany o dalszy ciąg sprawy odpowiedział: – W toku śledztwa zlecone zostały ekspertyzy i badania, m.in. przeprowadzone przez seksuologa i psychologa.

Prokuratura nie ujawnia jednak, czy Maciej T. przyznał się do winy. Tymczasem Polskie Radio Białystok podało, że podejrzany przyznał, iż odpowiada za śmierć kobiety.

Maciej T., któremu prokuratura postawiła zarzut zabójstwa, jest w areszcie tymczasowym. W najbliższym czasie śledczy będą musieli złożyć do sądu wniosek o przedłużenie aresztu, ponieważ mijają trzy miesiące, na które został on tam osadzony.

Sprawę zabójstwa aplikantki prowadzi obecnie Prokuratura Okręgowa w Suwałkach, ponieważ została ona przeniesiona z białostockiej okręgówki na prośbę rodziny ofiary. Decyzję w tej sprawie podjęła Prokuratura Apelacyjna w Białymstoku.

Gorąco na forum

Sprawa zabójstwa 31-letniej aplikantki wywołała burzę na forum internetowym Gazety Współczesnej. Był to najchętniej komentowany temat w styczniu i lutym. Nasi Czytelnicy pod tekstami na temat tego zabójstwa pozostawili kilkaset wpisów.
Wśród piszących byli tacy, którzy kategorycznie domagali się, jak najszybszego ukarania Macieja T. (Czytelnicy byli przekonani o jego winie), jak i tacy, którzy twierdzili, że powodem tej śmierci był przypadek, któremu nie mógł on zapobiec.

@ PODYSKUTUJ
www.wspolczesna.pl

Na początku sprawa była prowadzona przez białostockich śledczych, ale w Białymstoku szybko zaczęto sugerować, że takie śledztwo może nie być obiektywne. Oskarżony pochodzi bowiem ze środowiska prawniczego.

Jak pisaliśmy, do tragedii doszło 2 stycznia br. w Białymstoku przy ul. Starobojarskiej. Na numer alarmowy 112 zadzwonił mężczyzna, który poinformował policjanta, że w mieszkaniu znajduje się martwa kobieta.

Gdy funkcjonariusze przyjechali na miejsce, pogotowie już prowadziło reanimację. Niestety, chwilę później stwierdzono zgon 31-latki.

Maciej T., który został zatrzymany na miejscu, był pod wpływem alkoholu. Mężczyzna miał ponad 2 promile.

promocja

?

Region >> Akcja gazety

Sukcesy gmin na 20-lecie

Mija właśnie 20. rocznica samorządności w Polsce. Z tej okazji, wspólnie ze Związkiem Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego, postanowiliśmy podsumować ten czas na podstawie sukcesów i dokonań gmin naszego województwa.

Dla podlaskich miasteczek i wsi te lata okazały się być kamieniem milowym w ich rozwoju, prawdziwym skokiem cywilizacyjnym. 20. rocznica samorządności wydaje się świetną okazją do przypomnienia tego, co w tym czasie udało się osiągnąć. Prezentację rozpoczynamy już w najbliższy poniedziałek od gm. Zabłudów. W kolejne dni zaprezentujemy Augustów i Wasilków. **(mk)**

Policja szuka sprawców napadu na sklep z artykułami chemicznymi

Dwóch młodych zamaskowanych mężczyzn weszło w czwartek, ok. godz. 11, do sklepu przy ul. Pułaskiego w Białymstoku. Zaatakowali gazem 27-letnią ekspedientkę i 20-letniego mężczyznę, którzy byli w środku. Zabrali pieniądze z kasy, karty do telefonów i bilety. Potem uciekli, kierując się w stronę pobliskiego lasu. Policjanci zorganizowali pościg z psami, ale sprawcy są nadal na wolności. Policja prosi świadków o pomoc w ustaleniu napastników.
– Jeden z mężczyzn jest szczupłej budowy ciała, ma około 186 cm. Ubrany był w czarną krótką kurtkę z kapturem obszytym puszkiem – opisuje Andrzej Baranowski, rzecznik prasowy podlaskiej policji.
– Drugi z nich ma około 180 cm wzrostu, jest bardziej krępy. On również miał na sobie czarną, krótką kurtkę z kapturem. Obaj byli w jasnych dżinsowych spodniach.
Napastnicy mieli twarze zasłonięte kapturami i szalikami.
(bisu)



Fot. A. Zgiet

OD PONIEDZIAŁKU

TESTY GIMNAZJALNE

- testy humanistyczne
- matematyczno-przyrodnicze
- język francuski, rosyjski, angielski, niemiecki.

Szczegóły na stronie 12.

EFEKTYWNA NAUKA

- techniki szybkiego czytania
- pokój idealny do nauki – podpowiemy Ci, jak go urządzić
- sposoby na stres.

promocja

MISS POLONIA
Już dziś
casting
Szczegóły wewnątrz

redaktor odpowiedzialny
Sebastian Michałowski



redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

Dziś >> 64. dzień roku

Imieniny **FRYDERYKA**

wschód 6.06 **zachód** 17.13

wschód 0.05 **zachód** 7.21

Zdarzyło się 5 marca...

1947 – Przy wojewódzkim wydziale przemysłowym zaczęła działać komisja lustracyjna do kontroli zakładów przemysłowych i rzemieślniczych. Jej zadaniem była likwidacja nielegalnych zakładów rzemieślniczych.

(bm)

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek

-2⁰ -9⁰

Ciśnienie 993 hPa

Sobota

-3⁰ -9⁰

Ciśnienie 999 hPa

Niedziela

-4⁰ -12⁰

Ciśnienie 1010 hPa

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. W dzień możliwe przelotne opady śniegu. Wiatr słaby.

Białystok/Sokółka >> Proces w sprawie morderstwa nie mógł się rozpocząć

Strach przed sądem pchnął podejrzanego do samobójstwa



Oskarżony o zabicie swojej konkubiny Antoni B. nie stanął w czwartek przed sądem. Zatruł się bowiem lekami. Dopiero kiedy wyjdzie ze śpiączki, będzie wiadomo, czy próbował popełnić samobójstwo, czy tylko chciał opóźnić rozpoczęcie procesu.

Do zdarzenia doszło w sierpniu ub.r. w Sokółce. Śledczy twierdzą, że mężczyzna wkradł się nocą do domu konkubiny i zadał jej kilkanaście ciosów nożem. Dźgał ją w okolicach twarzy, po szyi, klatce piersiowej i brzuchu. Prawdopodobny powód? Kobieta chciała odejść od Antoniego B. Podejrzany podczas śledztwa najpierw przyznał się do winy. Jednak później zmienił zeznania. Stwierdził, że nie chciał nikogo zabić, a „jedynie" zranić. Za zabójstwo grozi mu kara pozbawienia wolności od 8 do 25 lat, a nawet dożywocie.

Próba samobójcza lub gra na czas

W czwartek w tej sprawie miało rozpocząć się postępowanie przed Sądem Okręgowym w Białymstoku. Jednak tuż przed rozpoczęciem rozprawy sąd otrzymał informację, że Antoni B., który miał być doprowadzony z aresztu, jest w szpitalu. Trafił tam zaraz po porannym apelu. Wstępna diagnoza lekarska to podejrzenie zatrucia lekami.

Mężczyzna był nieprzytomny. Nie było z nim żadnego kontaktu. Dlatego też lekarze nie mogli przeprowadzić wywiadu i wydać zaświadczenia, że aresztant doprowadził się do takiego stanu celowo. Gdyby sąd otrzymał taki dokument, proces mógłby ruszyć pod nieobecność oskarżonego. Niestety, bez zaświadczenia sąd musiał odroczyć rozprawę do początku kwietnia. Nie wiadomo, czy Antoni B. chciał popełnić samobójstwo. Być może próbował tylko opóźnić proces.

Areszt do sprawdzenia

Jak powiedzieli nam nieoficjalnie pracownicy więziennictwa, bardzo często zdarza się, że aresztanci, którzy czekają na rozpoczęcie sprawy w sądzie, celowo starają się ją opóźnić. W przypadku okaleczenia lub zatrucia trafiają – zamiast do sądu – do szpitalnego łóżka. Bardzo możliwe, że było tak również w tym przypadku.

Zwłaszcza że, jak twierdzą pracownicy penitencjarni, jeżeli osoba osadzona w areszcie czy zakładzie karnym naprawdę chce popełnić samobójstwo, to w końcu to zrobi i nikt nie jest w stanie jej powstrzymać.

Sąd ani areszt nie informują oficjalnie, skąd Antoni B. miał leki. Tłumaczą to tajemnicą lekarską. Bardzo możliwe, że był leczony w związku z wystąpieniem u niego stanów depresyjnych. W tej sprawie wszczęto postępowanie wyjaśniające w areszcie. **(bisu, uk)**

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73;

ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Suwałki**, ul. Mickiewicza 5, 16-400, tel./fax 087 566 30 00, 087 563 14 83, **Biuro Ogłoszeń** – tel./fax 087 566 57 26; **Łomża** tel. 086 216 78 99, 086 215 10 25; **Grajewo** tel./fax 086 272 89 15; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz. **Druk:** Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Białystok >> Radni PiS żądają wyjaśnień w sprawie nowych autobusów

Miasto: To była tylko drobna usterka

Nie minął tydzień, odkąd Białystok pożegnał wiekowy autobus marki Ikarus i powitał nowe, lśniące solarisy. Auta zaprezentowano w centrum miasta, w fecie wziął udział nawet marszałek Sejmu Bronisław Komorowski. Tym większe było więc zdziwienie mieszkańców miasta, kiedy kilka dni później spora część nowych autobusów utknęła w zajezdni.

– Był problem z układem zawieszenia. Eksperci z biura konstrukcyjnego Solarisa już w środę rano usunęli te usterki. Profilaktycznie zrobili też przegląd pozostałych, wszystko w ramach gwarancji – zapewnia Urszula Sienkiewicz, rzeczniczka białostockiego magistratu.

Naprawa kilkunastu autobusów trwała 40 minut. Ponoć jest już po problemie.

W to załatwienie sprawy nie wierzą miejscy radni PiS. W czwartek skierowali do prezydenta pismo w tej sprawie, a na białostockim rynku zwołali konferencję prasową.

– Jeżdżę autobusami i jakoś tych nowych za dużo nie zauważam, sama ostatnio jechałam starym gratem – poskarżyła się radna Beata Antypiuk.

(mk)

Krótko

▲ **Potrzebujesz pomocy w wypełnieniu PIT-a?** Chcesz złożyć zeznanie podatkowe, a nie masz na to czasu w dni pracujące? Wychodząc naprzeciw takim osobom w sobotę, 6 marca, w całym woj. podlaskim urzędy skarbowe organizują „Dzień otwarty". Większość z nich będzie pracować w godz. od 9 do 13. I i II Urząd Skarbowy w Białymstoku wydłużyły czas pracy i będą otwarte od godz. 7.30 do 15.30. **(ika)**

nekrologi

Wyrazy
głębokiego współczucia
BASI KOCIAKOWSKIEJ
z powodu śmierci
TATY

składają:
koleżanki i koledzy
z Agencji Prasa Podlaska,
Gazety Współczesnej
oraz dyrekcja
Mediów Regionalnych
Oddział w Białymstoku

3 marca 2010 roku przeżywszy 81 lat
zmarł najukochańszy
MĄŻ, OJCIEC I DZIADEK
śp.
JAN TYSZKIEWICZ

Wyprowadzenie zwłok
z domu pogrzebowego
przy ul. Branickiego 17 w Białymstoku
nastąpi 5 marca o godz. 13.30.
Msza Św. zostanie odprawiona
o godz. 14.00 w Kościele pw. Św. Ojca Pio
przy ul. Mickiewicza 54A,
po której nastąpi złożenie zwłok
na Cmentarzu Farnym w Białymstoku
(wjazd od ul. Trawiastej)

O czym zawiadamia
pogrążona w smutku Rodzina

Wyrazy
najszczerszego współczucia
z powodu śmierci
OJCA i TEŚCIA
ROBERTOWI i AGNIESZCE
TYSZKIEWICZOM

składają
przyjaciele
z podlaskiej Platformy Obywatelskiej

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas
85 748 74 74

www.wspolczesna.pl
GAZETA WSPÓŁCZESNA
5 marca 2010
piątek

Białystok >> Dominik i jego mama wychodzą ze szpitala

Pomóżmy tej rodzinie

GW nasz temat

Sylwia, która cudem przeżyła wypadek, wraca w piątek do domu. W poniedziałek ze szpitala wychodzi też jej syn Dominik.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Historia Sylwii i Dominika Dziwniel ów z podbiałostockich Koplan wstrząsnęła wieloma osobami. Przypomnijmy: 25 stycznia walcząca o zdrowie chorego na białaczkę synka kobieta miała ciężki wypadek. W taksówkę, którą jechała po potrzebny do przeprowadzenia zabiegu przeszczepu szpiku podpis, uderzył tir. Trzy osoby, które jechały z Sylwią autem, zginęły. Ona sama w ciężkim stanie trafiła do szpitala.

Gdy Sylwia w białostockim szpitalu walczyła o życie i zdrowie, w Lublinie trudne chwile przechodził ośmioletni Dominik. 1 lutego miał przeszczep szpiku od siostry. Wszystko na szczęście się udało. W poniedziałek chłopiec wraca do domu. Czekać tu będzie już na niego stęskniona mama. Sylwię lekarze wypisują ze szpitala już w piątek. – Cała jestem jeszcze obolała, ale cieszę się, że mogę już wyjść do domu, a przede wszystkim, że zobaczę synka – mówi Sylwia. – Córkę widzę codziennie, ale z Dominikiem tylko rozmawiamy przez telefon.

Sylwia najbliższe pół roku będzie musiała nosić gorset, dwa miesiące gips na nodze, a około półtora tygodnia – na ręce. Na razie porusza się głównie na wózku, ale stara się ćwiczyć, aby jak najszybciej wrócić do sprawności. Rehabilitacja kobiety potrwa jednak jeszcze długo. Dominik po przeszczepie najbliższe 100 dni będzie musiał spędzać w sterylnych warunkach, tak aby osłabiony organizm jak najlepiej chronić.

Na szczęście, dzięki pomocy ludzi dobrej woli rodzina ma gdzie mieszkać. Znalazł się sponsor, który opłacił wynajęcie w Białymstoku mieszkania w bloku na parterze do końca roku. W tym czasie można będzie dobudować do dotychczas zajmowanego przez rodzinę niewielkiego i bez żadnych wygód lokalu, dodatkowe pomieszczenia.

Jak wpłacać

Akcja pomocy Sylwii i Dominikowi ciągle trwa. Koordynuje ją dyrektor Szkoły Podstawowej w Księżynie, do której chodzi Dominik. Na konto Rady Rodziców wciąż można wpłacać pieniądze, nr: **33 8074 0003 0000 0651 2000 0020** z dopiskiem: „Na pomoc dla Dominika i Sylwii Dziwniel". Pieniądze przydadzą się nie tylko na dalsze leczenie i rehabilitację, ale i pomoc w rozbudowie. Ta ma ruszyć jeszcze w marcu.
Aby wybudować nowy dom, potrzeba ok. 50 tys. zł.

@ PODYSKUTUJ
www.wspolczesna.pl

„Tektonika uczuć" w Dramatycznym

B. Malesiewska



– Uwielbiam u was grać. Macie znakomitą publiczność – mówi Maria Pakulnis. – Widać, że białostoczanie pragną kontaktu z teatrem. Aktorka zagra jedną z głównych ról w nowym spektaklu białostockiego Teatru Dramatycznego – „Tektonika uczuć" w reż. Julii Wernio. Premiera w sobotę i niedzielę o godz. 19. Na deskach zobaczymy również Piotra Dąbrowskiego, Aleksandrę Maj, Katarzynę Mikiewicz i Alicję Telatycką. Podczas spektaklu widzowie będą mieli szansę przenieść się do Paryża. Tam poznają bohaterów, którzy kochają i jednocześnie ranią siebie nawzajem. Jakie pułapki i zakręty napotkają na swej drodze? Sprawdźcie w teatrze. **(uk)**

Wybierz, kto w tym roku zostanie Mężczyzną Białegostoku

GW patronat

Klub Rozrywki Krąg >> Wybory Mężczyzny Białegostoku 2010 już w sobotę, 6 marca, o godz. 19. Kandydaci zaprezentują się czterokrotnie. Wystąpią w strojach biznesowych, dyskotekowych, roboczych i kąpielowych. Podczas imprezy wystąpią zespoły: Avanti, Holiday, Junior, Zorka oraz Stowarzyszenie Sport Gwarancją Sukcesu, które zaprezentuje techniki samoobrony i interwencji. Ul. Wierzbowa 6. Wstęp tylko dla pań. Mamy dla Was zaproszenia. Dzwońcie w piątek o godz. 12 pod nr 85 748 74 66. Kandydatów można zobaczyć na www.wspolczesna.pl. **(uk)**

Remont na wiadukcie

Białystok. W poniedziałek drogowcy znów wejdą na ul. Antoniukowską, Knyszyńską oraz wiadukt na Dąbrowskiego. Do 20 marca zostanie więc zawężony pas estakady wjazdowej z Knyszyńskiej w Solidarności (kier. centrum). Do 8 maja zaś będzie zamknięta łącznica w węźle drogowym ul. Dąbrowskiego i Knyszyńskiej. W tym czasie ruch zastępczy na Antoniukowską będzie odbywał się Dąbrowskiego i zjazdem w kierunku dworca PKP z nawrotem. **(bisu)**

nekrologi

K330511 0W01
Panu
ROBERTOWI
TYSZKIEWICZOWI
Posłowi na Sejm RP
wyrazy głębokiego
żalu i współczucia
z powodu śmierci
OJCA
składają:
Tadeusz Truskolaski
Prezydent
Miasta Białegostoku
Włodzimierz Leszek Kusak
Przewodniczący
Rady Miejskiej Białegostoku

R331610W01
Panu Posłowi
ROBERTOWI
TYSZKIEWICZOWI
wyrazy
głębokiego współczucia
z powodu śmierci
TATY
składają:
Przewodniczący
KP PO Grzegorz Schetyna
oraz
parlamentarzyści Platformy Obywatelskiej

K332201W01
Wyrazy głębokiego współczucia
Panu
ROBERTOWI TYSZKIEWICZOWI
Posłowi na Sejm
z powodu śmierci
OJCA
składają:
Marszałek Jarosław Dworzański
oraz Zarząd i Sejmik Województwa Podlaskiego

K330761W01
Panu
ROBERTOWI TYSZKIEWICZOWI
Posłowi na Sejm RP
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
TATY
składają:
Wojewoda Podlaski Maciej Żywno
Wicewojewoda Podlaski Wojciech Dzierzgowski

bial

redaktor prowadzący
Ewa Wyrwas



85 748 74 74

www.wspolczesna.pl

Handel >> Będą upusty cenowe i wędzarnia

Otwierają Galerię Antoniuk

Nowe centrum handlowe w Białymstoku otwiera w piątek swoje podwoje. Galeria Antoniuk jest zlokalizowana na parterze dużego budynku przy ul. Antoniukowskiej 56. Ma powierzchnię 5 tys. mkw.

Na klientów czeka tu m.in. sklep Biedronka, Pepco, Rossmann, CCC czy Delikatesy Mięsne „U Rzeźnika". Nie wszystkie z ponad 30 lokali w galerii mają już swoich najemców. W części z nich wciąż prowadzone są prace wykończeniowe.

– Rozmawiamy z wieloma firmami – mówi Dariusz Jaszczuk z firmy Jaz-Bud, właściciela galerii. – W ciągu miesiąca puste lokale powinny się zapełnić. Prawdopodobnie uda nam się wkrótce otworzyć salon meblowy.

Obok sklepów znanych sieci znajdziemy tu również aptekę, salon fryzjerski i sklep z firanami.

Drzwi galerii otworzą się o godzinie 8, ale niektóre sklepy będą otwarte dopiero od godz. 9. Galeria będzie czynna codziennie do godz. 21.

W związku z otwarciem wiele sklepów planuje upusty cenowe. Atrakcją ma być również wędzarnia ustawiona przed wejściem przez pracowników Delikatesów Mięsnych „U Rzeźnika".

Do galerii wejść można zarówno od ul. Świętokrzyskiej, jak i od strony ul. Antoniukowskiej. Przy drugim wejściu wybudowano nieco większy parking. **(wj)**

@ WIĘCEJ NA STRONIE
www.wspolczesna.pl



B. Mulkiewicz

Pracownicy sklepu Pepco dopinają wszystko na ostatni guzik

Centrum >> Zobacz, jakie imprezy czekają nas w weekend

Niezwykły Dzień Kobiet

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Kobiety w komiksie, kobiety w kabarecie i kobiety w galerii. Już w poniedziałek nasz dzień! Chcecie wiedzieć, co z tej okazji będzie się działo w mieście?

Na początek poznamy zadziorne nastolatki, czułe żony, wampy, ekoterrorystki, seksowne stewardesy, asystentki naukowców... To tylko niektóre bohaterki polskich komiksów. Te i inne typy kobiecych postaci komiksowych spotkać będziemy mogli już 5 marca w Centrum im. Ludwika Zamenhofa w Białymstoku (ul. Warszawska 19). O godz. 18 rozpocznie się tam wernisaż wystawy Polski Komiks Kobiecy, połączony z wykładem „Bohaterki", który wygłosi Anna Suska.

Następnego dnia, w sobotę, niespodzianka dla dzieci, związana z wystawą – warsztaty „W komiksowych chmurach". Skierowane są do dzieci ze szkół podstawowych. Potrwają od godz. 11 do 13. Koszt udziału to 10 zł.

– Dzieci będą mogły poznać historię języka komiksowego, zobaczyć jak się tworzy i same stworzyć komiks – mówi Magdalena Urbańska z Centrum im. Zamenhofa. – Warsztaty poprowadzą Michał Słomka i Anna Suska z CENTRALA Central Europe Comics Art.

Informacje i zapisy: 85 676 73 67, centrum@centrumzamenhofa.pl.

Galeria Arsenał (ul. Mickiewicza 2) natomiast proponuje pokaz performance'ów. Zobaczymy takie artystki, jak: Adina Bar-On „Lo", Ewa Świdzińska „Fame", Iza Tarasewicz „Bezdech" i Natalia Mali „I Can't Take my Eyes of You". Start w niedzielę, 7 marca o godz. 17.

Również w niedzielę Kabaretowy Dzień Kobiet. Czekają nas dwa spektakle. Pierwszy o godzinie 17, drugi o 20 w Teatrze Arkadia (budynek starego kina Syrena, św. Rocha 23). Na scenie wystąpią Lepsi niż wczoraj, Numer Dwa i Inaczej.

Niedziela to też Dzień Zdrowia i Urody w Galerii Alfa. W godz. 11-17 do dyspozycji kobiet będą specjaliści na stoiskach z oświatą zdrowotną oraz z zakresu kosmetologii. Będzie można wykonać m.in. bezpłatne badania - pomiar cukru i cholesterolu we krwi. Przy galerii stanie mammobus, gdzie panie w wieku 50-69 lat będą mogły bezpłatnie zrobić mammografię.

A już w poniedziałek napiszemy m.in. o akcji Szafowar i odczarowywaniu Dnia Kobiet w Famie.

Mamy dla Was zaproszenia na Kabaretowy Dzień Kobiet. Dzwońcie w piątek o godz. 12 pod nr 85 748 74 66.



A. Zgiet

Polski Komiks Kobiecy na Dzień Kobiet? Dlaczego nie – mówi Magdalena Urbańska z Centrum im. L. Zamenhofa Oddział BOK

promocja



Krótko

▲ **Do kuchni czy do polityki? Kto chce oddać władzę kobietom?** – debata o parytetach z udziałem Kazimiery Szczuki, prof. Barbary Kudryckiej, minister nauki i szkolnictwa wyższego, prof. Violetty Kowalskiej z UwB. Odbędzie się 6.03 o godz. 11.30 na WSAP-ie w Białymstoku (ul. ks. St. Suchowolca 6). **(uw)**

reklama

KIA MOTORS
www.kia.pl

5 - 7 MARCA
DNI OTWARTE
Nowa wszechstronna Venga
otwiera świat nowych możliwości
Nowe Sorento - luksus limuzyny
w niezawodnym aucie terenowym

SORENTO
7 LAT KIA GWARANCJA
VENGA



Top Motors, Białystok, ul. Kleeberga 51
tel. 085 664 39 09, www.top-motors.com.pl

R2755110W01

ogłoszenie

GAZETA WSPÓŁCZESNA

DYSTRYBUCJA PRASY

Gazeta Współczesna poszukuje
osób do współpracy związanej
z DYSTRYBUCJĄ PRASY
w Mońkach

Wymagania:
- prowadzenie własnej działalności gospodarczej
- posiadanie własnego samochodu osobowego
- dyspozycyjność w piątki w godzinach 4.00-7.00

Więcej informacji pod numerem telefonu:
85 748-74-24 w godzinach 9-14

K3268510w01

promocja

WYBORY MĘŻCZYZNY BIAŁEGOSTOKU 2010
Sobota 6 marca
godz. 19.00
Klub Rozrywki KRĄG
ul. Wierzbowa 6, Białystok
Nagroda główna: TELEWIZOR LCD ODTWARZACZ DVD



ZAPRASZAMY PANÓW
Z POCZUCIEM HUMORU
LUBIĄCYCH DOBRĄ ZABAWĘ

Ankiety zgłoszeniowe dostępne
w recepcji Hotelu Turkus
Al.Jana Pawła II 54,

www.JARD.pl

Bielsk Podlaski >> Obniża się poziom wody w wylewającej rzece

Podtopień już nie będzie, bo Biała się uspokaja

Zmniejsza się poziom wody w rzece Białej. Jeśli nie nadejdą nowe opady, to do kolejnych podtopień nie powinno już dochodzić.

– Kulminacja wysokiej wody w Białej była w nocy z poniedziałku na wtorek – mówi Robert Żyliński, dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Białymstoku.

Strażacy przyznają, że jeszcze we wtorek, o godz. 14.44, mieli wezwanie do podtopionego budynku mieszkalnego na ul. Kazimierzowskiej. Później interwencje przeniosły się poza miasto.

– Zgłoszono nam zalaną piwnicę w Gregorowcach w gminie Orla, gdzie zebrała się woda z pól. Ochotnicza straż pożarna ruszyła też do rozładowywania niebezpiecznego zatoru na Nurcu w Brańsku – opowiadają.

Samorząd podkreśla, że akcja pomocy poszkodowanym była sprawna.

– Przeprowadzili ją nasi urzędnicy przy pomocy pracowników miejskich firm – podkreśla burmistrz Bielska Podlaskiego Eugeniusz Berezowiec.

Niebezpieczeństwo podtopień w samym mieście już się zmniejsza.

– Poziom wody w rzece Białej już opada – mówi dyrektor Żyliński. – Pomaga w tym pogoda i obniżająca się w nocy temperatura. Oznacza to, że zagrożenie wynikające z zimowych opadów śniegu maleje.

Fot. K. Jankowski



Do największych podtopień w Bielsku doszło we wtorek w pobliżu mostu nad Białą na ul. Kazimierzowskiej

Dyrektor zapewnia też, że administrujący rzeką Białą WZMiUW zajmie się nią.

– Przeprowadzimy zabiegi konserwacyjne – mówi Żyliński.

Nie ma jednak szans na sfinansowanie budowy w Bielsku lub jego okolicy zbiornika retencyjnego.

– Nie możemy współfinansować takich inwestycji w miastach o liczbie mieszkańców większej niż 5 tys. mieszkańców – mówi dyrektor Robert Żyliński. **(jan)**

Zdaniem straży

Dwadzieścia cztery razy interweniowali bielscy strażacy w ostatnich dniach w związku z wysoką wodą. – Większe zagrożenie niż w Bielsku jest nad Nurcem, a zwłaszcza we wsi Pace. Tam woda opada, ale nadal jest powyżej stanu alarmowego – mówi bryg. Jan Bartoszuk, komendant powiatowy PSP w Bielsku Podlaskim.

Bielsk Podl. >> Konkurs

Dzwoneczki z popcornu

Bielskie muzeum jest całe w dzwonkach. To efekt konkursu dla dzieci „Bajkowe dzwonki", inspirowanego wystawą zbiorów Lecha Pileckiego.

Na konkurs ogłoszony przez muzeum wpłynęło sto prac.

– Wyłonienie zwycięzców nie było łatwe, ponieważ wszystkie prace były piękne, wykonane z dużym pietyzmem i wielką wyobraźnią – mówią organizatorzy. – Wśród nagrodzonych dzwonków znajdziemy wykonane z makaronu, cukierków, masy solnej, a nawet popcornu. Po raz kolejny okazało się, że wyobraźnia młodych twórców nie zna granic.

Główne nagrody otrzymali uczniowie bielskich podstawówek: Julia Bazyluk, Sandra Gul, Gabriel Kryszpiniuk, Magdalena Omelianowicz, Kuba Romaniuk, Małgorzata Roszczenko, Emilia Sacharewicz, Natalia Stasiuk, Kamil Suchowierski i Ola Wiszenko. **(jan)**

Zaginiona

KPP Hajnówka



▲ **Eugenia Kuchta,** mieszkanka Bobrówki w gm. Czeremcha, zaginęła. Ostatnio była widziana 18 lutego, około godz. 10, po wyjściu z domu na autobus do Białegostoku. Rodzina próbowała się z nią skontaktować telefonicznie – bezskutecznie. Dwa dni później otrzymała od niej SMS-a, że wróci w piątek – nie określiła jednak – który. Potem nie dała już znaku życia. Jeżeli ktoś ją widział, proszony jest o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Hajnówce pod nr. (85) 873 42 00. **(bisu)**

Region >> Policjanci z drogówki skontrolowali ruch na lokalnych drogach

Na 100 kierowców aż 60 jechało za szybko

Białostoccy policjanci w ciągu kilku godzin ukarali ponad 60 mandatami kierowców, którzy przekroczyli dopuszczalną prędkość. Drogówka kontrolowała drogi w gminach Choroszcz, Turośń Kościelna i Juchnowiec Kościelny.

Na większości tych dróg nie ma chodników, dlatego kierowcy powinni szczególną uwagę zwracać na pieszych korzystających z jezdni.

Środowa kontrola miała na celu ujawnienie i ukaranie kierujących, którzy przekraczają dopuszczalną prędkość lub prowadzą pojazd po spożyciu alkoholu. Mundurowi w czasie trwania akcji skontrolowali prawie 100 pojazdów.

Niechlubnym rekordzistą okazał się 40-letni mieszkaniec Łap, który oplem pędził w Niewodnicy Kościelnej ponad 100 km/h, podczas gdy dopuszczalna prędkość w tym miejscu wynosi 50 km/h. Tłumaczył policjantom, że spieszy się po zasiłek.

Natomiast na drodze w Krupnikach funkcjonariusze przerwali jazdę 71-latkowi w polonezie, który był pijany. Badanie alkomatem wykazało u niego ponad 1,3 promila. Mężczyzna nie miał uprawnień do kierowania pojazdem, gdyż stracił je za jazdę na dwóch gazach. **(bisu)**

Witamy na świecie w Mońkach



24 lutego przyszło na świat czwarte dziecko Anny i Radosława Dembowskich ze wsi Krzecze. Chłopczyk po urodzeniu ważył 3700g.



25 lutego przyszedł na świat Fabian, trzecie dziecko państwa Anny i Zenona Sadkowskich ze wsi Góra. Po urodzeniu ważył 2800g.



25 lutego urodziła się Magdalenka, trzecie dziecko państwa Małgorzaty i Leszka Zawadzkich z Kozińca. Po urodzeniu ważyła 4000 g.

reklama



redaktor odpowiedzialny
Justyna Muszyńska



redakcja@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0 800 127 067

Krótko

▲ **Tajwan >>** Na wyspie doszło do trzęsienia ziemi o sile 6,4 stopni w skali Richtera. Rannych zostało 12 osób. Wstrząsy uszkodziły infrastrukturę energetyczną kraju i pozbawiły prądu kilkaset tysięcy mieszkańców.

▲ **Chile >>** Na ulicach miasta Concepcion wybuchła panika po tym, jak kraj nawiedziły kolejne wstrząsy wtórne. Miały siłę 6,1 stopnia w skali Richtera. Prezydent Michelle Bachelet zapewniła, że do wszystkich regionów zniszczonych w sobotnim trzęsieniu ziemi trafia pomoc. By opanować sytuację, w siedmiu miastach wprowadzono godzinę policyjną.

▲ **USA >>** Amerykański saper podał do sądu twórców nominowanego do Oscara filmu „The Hurt Locker". Żołnierz twierdzi, że jest pierwowzorem głównego bohatera i domaga się odszkodowania. Sierżant Jeffrey Sarver twierdzi, że scenarzysta Mark Boal spędził w Iraku miesiąc wraz z jego oddziałem i na tej podstawie napisał scenariusz filmu. Według ekspertów, trudno mu jednak będzie wygrać proces z twórcami „The Hurt Lockera", zwłaszcza że scenarzysta zaprzecza jego oskarżeniom.

▲ **Norwegia >>** Polacy stali się najliczniejszą grupą imigrantów w Norwegii. Jak wynika z najnowszych danych statystycznych, pod koniec ub.r. w tym niespełna pięciomilionowym kraju mieszkało na stałe aż 45 tys. naszych rodaków.

▲ **Warszawa >>** W czwartek miała miejsce kolejna odsłona procesu ws. śmierci gen. Marka Papały. Główny oskarżony Ryszard Bogucki poprosił sędziego o zmianę adwokatów. Zarzucił im brak doświadczenia i jednolitej linii obrony. Dodał, że obrońcy są dla niego za drodzy. W dodatku nie chcą, by składał zeznania, gdyż mogą być dla niego niekorzystne. Tymczasem przestępca zapewnia, że nie ma nic do ukrycia. **(IAR)**

reklama

Zalicz nową... promocję!
Kup jeden z telewizorów o rozmiarze do 26 cali (LCD TV 19, 22, 26).
ODBIERZ 100 zł
Masz dużego? Kup sobie małego! Promocja!
Zarejestruj zakup za pomocą poniższego formularza. Prześlij kopię dowodu zakupu, a **otrzymasz 100 zł** wprost na swoje konto!

Formularz zgłoszeniowy

Imię *
Nazwisko *
Ulica i nr domu *
Miejscowość *
Kod pocztowy *
Telefon *
Email
Nr konta bankowego *
Model produktu (np. LT7-M19BB) *
Numer seryjny *
Data zakupu *
Miejsce zakupu (miasto) *
Nazwa sklepu *

1. Wymagane pola oznaczone są znakiem *
2. Prosimy wypełnić wszystkie pola drukowanymi literami.
3. Wysyłając formularz rejestracyjny, proszę o dołączenie kopii dowodu zakupu telewizora (paragon, faktura).
4. Formularz rejestracyjny wraz z kopią dowodu zakupu telewizora można przesłać:
   - faxem pod nr: 22 607 21 91
   - pocztą na adres: Funai Europe GmbH (Sp. z o.o.), ul. 17 stycznia 45b, 02-146 Warszawa
   - mailem na adres: funai@funai.pl
5. Numer seryjny produktu znajdziesz na białym polu pod kodem kreskowym na tabliczce znamionowej umieszczonej na tylnej części obudowy TV LCD Funai.

Udział w promocji jest jednoznaczny z akceptacją regulaminu i warunków promocji Masz dużego? Kup sobie małego! dostępnych na www.funai.pl.

FUNAI DIGITAL VISUAL ENTERTAINMENT
www.funai.pl

a3704010w01

Kraj >> PO chce ukarać polityka za negatywną kampanię

Poseł Palikot przeprasza

Wiceszef klubu PO Janusz Palikot zadeklarował, że podda się każdej karze, jaką wyznaczy mu zarząd Platformy za obrazę Radosława Sikorskiego.

Palikotowi najprawdopodobniej grozi zwykłe upomnienie lub nagana za wpis na blogu, w którym nazwał Radosława Sikorskiego „kandydatem PO-PiS-u, a nawet PiS-u". Tak przynajmniej twierdzi Bronisław Komorowski.

Kajał się od rana

Komisja odpowiedzialna za przebieg prawyborów w PO zarekomendowała w środę zarządowi partii wyciągnięcie konsekwencji dyscyplinarnych wobec Palikota za obrazę Sikorskiego. Komisja nie wskazała, o jaką karę może chodzić. Jednak zgodnie ze statutem PO, karą dyscyplinarną może być upomnienie, nagana, zawieszenie w prawach członka partii, a nawet wykluczenie z partii.

– Nie sądzę, żeby to było niezbędne w tej sytuacji – zaznaczył Komorowski. – Największą karą dla Janusza Palikota jest to, co się wydarzyło. Myślę, że on ma świadomość, że mógł najbardziej zaszkodzić osobie, którą, jak słyszę, najbardziej popiera, czyli mnie – dodał marszałek Sejmu. Podobnie myśli też sam zainteresowany.

– Uważam, że jakaś poważniejsza kara byłaby nieproporcjonalna wobec tego, co się wydarzyło. Ale każdą karę zaakceptuję – zapewnił Palikot.

Wiceszef Platformy od samego rana w czwartek kajał się za skandal, który wywołał. Obiecał, że do samych prawyborów, czyli do 24 marca, w ogóle nie będzie się już wypowiadał na temat kandydatów swojej partii w wyborach prezydenckich.



mwmedia

Palikot, prawdopodobnie, po raz kolejny dostanie upomnienie

Skandal goni skandal

Nie obyło się jednak bez kolejnej afery. W porannym programie RMF FM Palikot poinformował, że Bronisław Komorowski wstawił się za nim u samego Donalda Tuska.

– Powiedział premierowi, że jeżeli wyrzuci mnie z partii, on wycofa się z prawyborów – twierdził poseł PO.

Bronisław Komorowski zdementował jednak te słowa. – Nie potwierdzam takiej informacji, znam ją tylko z przekazu Palikota. Nie sądzę, żeby to miało coś wspólnego z prawdą – skomentował. **(RMF FM, dziennik.pl)**

promocja



reklama

Nowy nabór, luty 2010
wszystkie szkoły bezpłatne
bez żadnych ukrytych kosztów
www.cosinus.pl
Zaoczne Licea
nawet w dwa lata!
Zaoczne Policealne Szkoły
informatyka
hotelarstwo
organizacja reklamy
administracja
logistyka
ochroniarsko - detektywistyczne
bezpłatne zaświadczenia do ZUS-u i WKU
COSINUS
Białystok, ul. Lipowa 30
tel./fax: 085 744 51 21

k2370410w01

NAJWIĘKSZY WYBÓR SKUTERÓW W BIAŁYMSTOKU



✓ KONKURENCYJNE CENY
✓ SERWIS PREMIUM
✓ PROMOCJE
✓ AKCESORIA MOTOCYKLOWE

wyprzedaż rocznika



DLA PIERWSZYCH DZIESIĘCIU KLIENTÓW Z TĄ REKLAMĄ PRZY ZAKUPIE SKUTERA
KURTKA ZIPP BASIC GRATIS

Salon firmowy zipp
Białystok, ul. Wasilkowska 67,
tel. 085 676-06-14, 0 502 212 794
www.skutery.bialystok.pl

Biuro Ogłoszeń Online

Nadaj drobne przez internet

www.wspolczesna.pl/nadaj

SERWIS USŁUGOWY LEVEL

Level

www.su-level.pl

Tu znajdziesz to czego szukasz.
****, których potrzebujesz!

R2761OW02

www.ELMiR.pl
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY
RABATY
MEBLE NA WYMIAR
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, UL. SZOSA BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL, ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30
R2993310W01



Husqvarna 435 z silnikiem X-Torq®

Tnij z pasją.

Cena brutto 1 179 zł.
Dla kredytu w wysokości 1 179 zł kwota miesięcznej raty wynosi 127,51 zł. Roczna Rzeczywista Stopa Oprocentowania wynosi 18,86 % przy kredycie spłacanym w 10 równych ratach. Promocja trwa do 21 marca 2010.



Czapka i dodatkowy łańcuch GRATIS

AUTORYZOWANI DILERZY

BIAŁYSTOK, ul. Jęczmienna 4, tel. 85 676 28 90
MICHAŁOWO, ul. Gródecka 1, tel. 85 718 98 10
MOŃKI, ul. Mickiewicza 35, tel. 85 716 20 42

www.husqvarna.pl

R2452910W01B

żak®
CENTRUM NAUKI I BIZNESU
mówią o nas, że jesteśmy najlepsi

DWULETNIE I JEDNOROCZNE SZKOŁY POLICEALNE
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH
KURSY

Szkoły za DARMO!

BIAŁYSTOK
ul. Świętego Rocha 6
(I piętro, pok. 15)
tel. 85 746 08 40

ŁOMŻA
ul. Aleja Legionów 40
(CH "4+", II piętro)
tel. 86 215 02 15

SUWAŁKI
ul.Kościuszki 76
tel. 87 566 34 20

Rekrutacja TRWA do 31 marca!

NAJPOPULARNIEJSZE KIERUNKI:
- administracja
- rachunkowość
- hotelarstwo
- turystyka
- logistyka
- handel
- bhp
- kosmetyka
- fryzjerstwo
- informatyka
- reklama
- opiekun społeczny
- budownictwo
- architektura krajobrazu
- rolnictwo
- biomasaż I/II
- stylizacja i wizaż
- grafika komputerowa

wpisowe 0 zł

nieodpłatne zaświadczenia do ZUS, KRUS, MOPS i WKU

www.zak.edu.pl
* szczegóły i regulamin oferty dostępne w sekretariacie

R2856310W01

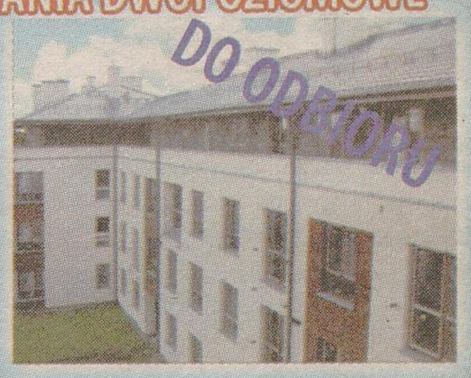
FADBET S.A. - Generalny wykonawca obiektów użyteczności publicznej, przemysłowych i mieszkalnych oraz wykonawca inwestycji w systemie deweloperskim planuje wybudować atrakcyjny obiekt przeznaczony na gabinety medyczne, biura, banki przy ul. Stołecznej 2 w Białymstoku



Termin realizacji
II kw. 2010
- III kw. 2011.

Zaprojektuj swoje biuro, gabinet, sklep, bank...

ATRAKCYJNE MIESZKANIA DWUPOZIOMOWE I LOKAL UŻYTKOWY przy ul. Św Boboli 3A



fadbet s.a.
www.fadbet.com.pl

ul. 27 Lipca 60, 15-182 Białystok
tel. 85 664 40 71, tel. kom. 606 992 222

K2840510W01



strój się w nowe piórka!

Kolekcje wiosenne już czekają.
W butikach galerii Auchan znajdziesz bogaty wybór butów, ubrań i dodatków.
Przyjdź i przekonaj się, co w modzie piszczy.

AUCHAN
CENTRUM HANDLOWE
PRODUKCYJNA
HETMAŃSKA

CARRY | Camaieu | smyk Cały dla małych! | DEICHMANN | orsay

R3252810W01

PRACA

ZATRUDNIĘ

AUTORYZOWANY serwis samochodowy zatrudni absolwentów szkół mechanicznych na stanowisko elektromechanika samochodowego, (85)747-43-72.

CUKIERNIKA możliwość zakwaterowania, 693-995-872.

FIRMA zatrudni przedstawiciela handlowego, wymóg samochód osobowy, na gaz, 506-346-604 i 889-175-159.

KIEROWCĘ do jazdy tirem z naczepą -chłodnią (na stałe). Trasa Polska -Belgia -Moskwa. Łapy k/Białegostoku, 602-557-199, 602-591-457.

KIEROWCĘ kat CE -kraj, 604-460-806.

KIEROWCĘ -operatora żurawia, Białystok. 502-265-825

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym. (86)476-08-16

POTRZEBNA jest kobieta do opieki nad obłożnie chorym z zamieszkaniem w Dąbrowie Białostockiej. (85)712-16-92.

PRACA kuriera na około 1-2 miesiące, od połowy marca, przy roznoszeniu zamówionych książek telefonicznych w miastach i powiatach – łomżyńskim, kolneńskim, grajewskim, zambrowskim, wysokomazowieckim. Zarobki do około 100 zł dziennie. Na terenie powiatu potrzebny ekonomiczny samochód. Tel.: 885 108 597.

PRZEDSIĘBIORCÓW do prowadzenia punktów z lodami. Udopstępniamy witryny mroźnicze, 502-993-983.

UMOWA zlecenie, wysokie prowizje dla każdego, całe województwo, (85)742-04-63.

WĘDZARZA- pracownika produkcji do Masarni CEBO w Suwałkach., (87)566-55-56.

ZATRUDNIĘ osobę do wykonywania kosztorysów w branży sanitarnej, (85)675-48-14.

AUTOMOTO

KUPIĘ

DO kasacji, całe -powypadkowe, 506-427-705.

KAŻDĄ starą Toyotę. 500-100-099, 600-879-067.

SKUP aut powypadkowych wszelkich. 509-369-157.

ZŁOM, auta na złom, 510-943-771.

SPRZEDAM

CITROEN 1,1 (1996) Białystok, od 10 zł. 662-070-525.

FIAT Ducato, 2,8, blaszak. 1999 r. 600-812-654.

FORD Mondeo, (2000), 1.8TD. 726-872-416.

FORD transit (2003). 605-740-922.

HONDA civic 1,4 (1999), 11.400 zł. 600-126-761.

HYUNDAY Santa Fe (2007 r.), 503-878-869.

MERCEDES 124 300D, 1990, 10.000,-, 0601-456-586.

OPEL astra 1,7D 3-drzwiowy, (1999), 503-667-317.

OPEL vectra 1,6 automat 16V (1996), elektryczne szyby, lusterka, szyber, 6.700 zł do uzgodnienia. 793-951-516.

RENAULT laguna 96 części, 20 zł. 693-029-839.

VW Passat kombi, 1.9TDi (1996), wyposażony, zielony metalik, 10.800 zł. (87)610-48-73, 604-501-006.

VW transporter 2,5TDI (2003), 30.000 zł. 696-027-718.

CZĘŚCI

OPEL - KRUCZA 7, sklep, (85)745-30-23.

INNE

AUTOHOLOWANIE 24 H, kraj, zagranica, 604-359-907.

ZAKUPY

HURTOWNIE

AUSTRIA bezpośredni importer odzieży używanej, niesort i sort. Białystok, Produkcyjna 9. 600-403-866.

MARS hurtowania odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. Białystok ul. Kleeberga 22, (85)664-72-11, 602-393-013.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

WYDZIERŻAWIĘ lub kupię ziemię w powiecie hajnowskim, 793-703-660.

SPRZEDAM

1,82 ha łąki, Pogorzałki, 608-621-585.

2-POK (47) cegła Lawendowa 202 tyś. (85)742-20-00

2-POKOJE, 37,2 m2, IVp, Białystok, Narewska, po remoncie, 175.000 zł, Białystok, 508-859-993.

2-POKOJOWE, parter, Wyszyńskiego, z ogródkiem, po remoncie. (85)745-55-39.

3-POKOJOWE, 80 m2, atrakcyjne, cegła, dobra lokalizacja, garaż, bezpośrednio. 605-340-629

64 m2, Wiejska- Pogodna, cegła, 601-315-260.

695-635-293 Mielno pensjonat

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.

BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.

B-STOK 48 m2 2-pokojowe, po remoncie 519-864-669

DEVELOPER sprzeda domy szeregowe w centrum, tel. (85) 654-55-67



DOM w Supraślu bez pośredników. 601-486-885.

DOM w Zambrowie, 275.000 zł. 505-289-937.

DOM z dyla heblowanego, do przeniesienia, tanio, pilnie sprzedam. 692-571-684, 664-864-165.

DOMY drewniane, (85)718-83-58, 601-155-522.

DZIAŁKA w Białymstoku o pow. 0,63 ha wraz z budynkami magazynowymi o pow. 2000 m2, 695-195-878.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe. Dowóz, montaż -gratis. Cały kraj. Raty! www.konstal-garaze.pl, (85)667-21-08, (89)741-38-75, 503-073-111.

GARAŻE blaszane. Transport, montaż gratis! Raty! 512-245-075, (85)733-52-11, www.RobStal.pl

GARAŻE, blaszaki- tanio, 0505-126-033

GMINA Sidra, Racewo, budowlano -rolna, 31000 m2, 10 km od Sokółki, 50 km od Białegostoku, 35 zł/m2. (85)676-22-94.

GOSPODARSTWO rolne z domem mieszkalnym, budynkami i lasem, łącznie 5,5 ha cena do uzgodnienia, okolice Grabowa, 697-056-716.

PAWILON mieszkalno-usługowy w szeregówce, 120 m2 w Łomży przy ul. Bema, 519-170-045.

SUWAŁKI, os. Zielona Górka, dom, 130 mkw.,stan surowy, zamknięty, 609-020-700.

ZAMIENIĘ

ZAMIENIĘ kawalerkę ul. Parkowa na 2 -3 pokoje, parter lub Ip., os. Mickiewicza, Białystok, (86)476-37-11.

WYNAJMĘ

2-POK., Broniewskiego, (85)74-31-209, 698-816-893.

LOKALE na biuro lub usługi, I p., 39 , 26 i 17 mkw. Suwałki, Szkolna 8, (87)565-35-25.

MAGAZYN 1000 m2 wydzierżawię, rampa, plac utwardzony -tanio, 798-651-555.

STUDENTKOM, 84,5 m2, 4-pokoje +salon, wyposażenie. 787-712-401.

WYNAJMĘ mieszkanie w Warszawie 59 m2, (85)743-18-31 godz. 19-21.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy, (085)732-76-85.

TURYSTYKA

******BELGIA, Holandia- środa, piątek sobota, niedziela, DVD- szybko, mercedesem, 696-250-258.**

*****BELGIA,** Holandia, Niemcy -soboty, niedziele, DVD, klimatyzacja, 602-664-771, (85)747-00-01,

****ANTWERPIA,** Belgia, Holandia, środa, piątek, sobota, niedziela, komfortowe mercedesy, video, klima. 608-835-822, (85)662-16-00.

***SOBOTA**- Belgia, Holandia, Niemcy. (85)73-94-179.

AALSMEER, HOLANDIA, Belgia: szybko, komfortowo, pod wskazany adres: piątek, sobota, 518-349-303.

BELGIA sobota wieczór. (85)747-43-75, 600-761-945.

BELGIA, Holandia czwartek -środa, 502-701-966.

BELGIA, Niemcy, Holandia wtorki, środy, 0880-516-043, 0504-180-402.

FRANKFURT nad Menem, Mannchain, Kaizeslauter -busem, video, klima -Wtorek, Sobota., 516-800-066.

JEŻELI posiadasz dom romantycznie położony w okolicach jeziora i chcesz go wynająć dla niemieckich turystów zadzwoń pod nr 0662-353-835.

NIEMCY, HAMBURG, Bremen -Sobota, 504-304-526.

ZWIERZĘTA

KONIKI polskie (Tarpany, Myszate), 660-593-581.

LABRADORY rodowodowe, 606-264-766.

SPRZEDAM szczenięta Westy, 508-187-489.

BIZNES

BIURO RACHUNKOWE GM KSIĘGOWOŚĆ ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY FIRMY OFERUJĄC PEŁNĄ OBSŁUGĘ KSIĘGOWO -PODATKOWĄ. PIERWSZE 3 M-CE 50% TANIEJ, TEL./FAX (85)831-13-15, 504-170-340

LOMBARD, KOMIS -SKUP ZŁOTA, 510-107-418.

WYPOSAŻENIE siłowni sprzedam. 502-433-232.

KREDYTY

POTRZEBUJESZ kredytu? masz wpływy min. 5 tys. miesięcznie. Zadzwoń, (510)207-901.

POŻYCZKI

*CHWILÓWKA! Pożyczka, wypłata natychmiast, bez zbędnych formalności, ubezpieczenie assistance dla pożyczkobiorcy, korzystna oferta, 600-700-304.

ATRAKCYJNA pożyczka bez BiK, całe województwo Profi Credit, 0518-199-545, (85)742-17-51.

MIAŁEŚ opóźnienia w spłatach?, (500)008-209.

POŻYCZKA 500 zł, natychmiastowa , całe województwo, bez zaświadczeń, (85)732-30-22.

POŻYCZKI pozabankowe -wszystko! 608-248-165.

SKOK RAFINERIA, BIAŁYSTOK, SKŁODOWSKIEJ 3/26, (85)742-70-46/47. ŁOMŻA, WYSZYŃSKIEGO 2/6, (86)215-12-10/08. ATRAKCYJNE POŻYCZKI DLA: -PRACUJĄCYCH, -EMERYTÓW, RENCISTÓW, -ROLNIKÓW, -OSÓB UZYSKUJĄCYCH DOCHÓD Z DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ. ATRAKCYJNE LOKATY DO 7%.

SZYBKA pożyczka, Łomża i okolice (694)088-887, (501)714-360.

ROLNICTWO

KUPIĘ

*******BYDŁO** pourazowe. Maciory, knury, do 4 zł/kg. Dojazd 24 h/dobę., 0516-940-508.

******BYDŁO** pourazowe, knury, maciory. Szybki dojazd, wyciągarka, 0691-513-391.

***SKUP BYDŁA RZEŹNEGO – ATRAKCYJNE CENY! Krowy, buhaje, jałówki. Konkurencyjne ceny! Szybkie płatności! Odbiór zwierząt z gospodarstwa! ZM CHOBOT/ PH KONRAD, tel. 606-989-887, 666-084-492, 600-306-756.**

KNURY skupuję, (85)685-22-45, 692-212-230.

OWIES kupię, Sokółka. 604-077-415.

PRASĘ kostkującą kupię, 604-104-335.

SPRZEDAM

„AGROTECHNIKA" -przyczepy do sianokiszonki, beczkowozy, wycinaki, prasy, schładzalniki, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41, (87)423-25-17, (87)425-00-59, 603-703-243.

* 200 używanych maszyn. Ciągniki: Ursus, Zetor, Mtz. Kombajny zbożowe: Class, Volvo, New Holland, Mf. Pługi talerzówki, żmijki, grubery, wały, gniotowniki, rozsiewacze, siewniki, przednie napędy. Raty 0%, Przesnysz,, 692-999-007.

*JAŁÓWKI HF, krowy pierwiastki z Niemiec bezpośrednio ze Związku Hodowlanego. Najwyższa jakość- Intergen, Skiereszewo, 505-703-446.

***SPRZEDAŻ: JAŁOWIC Z HOLANDII JUŻ OD 5800 ZŁ, JAŁOWIC I PIERWIASTEK Z NIEMIEC OD 5500 ZŁ, W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY SIMMENTALER TYP MLECZNY. SELEKCJA ZA GRANICĄ. ATRAKCYJNE CENY! P.H. KONRAD, tel. 086/215-11-15 wew. 22.**

***TANIO** opony traktorowe i inne. Hurtownia Gumpol Zambrów, ul. Magazynowa 18 (POLMOZBYT), 86/271-35-11, 86/271-35-36.

2 klacze źrebne oraz 2 źrebiaki 8-miesięczne, słomę w ciukach, (85)719-75-52.

2,5 ha ziemii ornej, Kapice Lipniki. (85)718-14-43.

BECZKOWÓZ 5000l, wycinaki kiszonek, 601-787-601.

DOJARNIE rurociągowe, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, (87)423-48-77, 603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut. Tel. (065)572-73-36, fax (65)573-86-31, 602-666-196, (86)476-16-91.

JAŁÓWKI cielne i wysoko cielne, 606-398-288.

JAŁÓWKI hodowlane cielne, 2 szt. 650 kg. wycielenie marzec. 4500 zł/szt. Prostki. 606-612-592.

JAŁÓWKI hodowlane, wysokocielne, tel. 604-650-489.

MASZYNY rolnicze. Ładowarki teleskopowe i łamane. Rozrzutniki. Radziłów. (86)273-63-25, 509-604-048.

NAWOZY, węgiel. Białaszewo k/ Grajewa. 516-163-909

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, (61)437-75-27.

PRASY belujące, traktory z imprtu, (86)217-56-00.

PRZEDSIĘBIORSTWO HOLSTEIN -jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF 100% (85)650-15-61, 600-783-948

PRZYCZEPA 6 wywrotka, 606-398-288.

ROZRZUTNIK 2-osiowy, kosiarka Sipma . 500-125-186.

SIEWNIK zbożowy Mazur 4 m, mieszadło do gnojowicy ocynkowane 6 m. Prostki. 606-612-592.

SPRZEDAŻ wapna magnezowego. Dowóz do klienta. Atrakcyjne ceny. (29)717-90-02, 606-215-384, 602-181-499.

STADO bydła Hereford 100% rasy, na wycieleniu 16 szt., Maraki, jałówki, byczki 35 szt., 110.000 zł, gospod. eko., 604-535-242.

TUR Ł-106 osprzęt, siewnik Poznaniak. 608-077-342.

URSUS 5314. 1997 r. 45000 zł., (86)273-31-80.

URSUS 5714 80KM (2003), z ładowaczem, 65.000 zł. John Deere 8100 (1998) 220KM, 104.000 zł. Beczkowóz Fortschritt 10.000L, 15.500 zł, 605-820-749.

URSUS, Zetor, MTZ, pługi Kverneland, agregaty siewne, beczkowozy, rozsiewacze - zamiana., 660-818-515.

ZBIORNIK na mleko polski 520l, 514-626-417.

ZBOŻE paszowe z dostawą, 501-546-324.

ZETOR 7211, 87r. 26.000,- bdb, Raczki 500-196-887

RÓŻNE

KUPIĘ

DREWNO, papierówkę, 728-998-381.

KUPIĘ palety 606-373-030.

LAS, 692-092-525.

PAPIERÓWKĘ, las, wycinka, 694-426-665.

SPRZEDAM

BRYKIET z torfu, tanio, 502-539-182.

GARAŻE- blaszaki najtaniej! Raty. www.blaszaki.com, (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.

OKAZYJNIE sprzedam dwa namioty magazynowe każdy o wymiarze 15m x 25m - stan idealny, (86)216-00-02.

SPRZEDAM drewno opałowe, 692-092-525.

ZDROWIE

GINEKOLOG

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 602-170-344.

GINEKOLOG kobieta. 505-376-299.

GINEKOLOG -tel. 518-254-042.

PSYCHIATRA

ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Kroplówki, nerwice, depresja. Terapia (NFZ). NZOZ - VIRTUS, Antoniuk Fabr. 10, Białystok. (85)661-53-33.

CENTRUM PSYCHIATRYCZNE - DR CHOROSZUCHA. NERWICE, DEPRESJE, ALKOHOLOWE ODTRUCIA, ZABURZENIA SEKSUALNE. PODLEŚNA 16, (85)732-77-35.





ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

ODTRUCIA alkoholowe -profesjonalnie, dyskretnie -także domowe. 604-847-051.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski, 694-657-868.

INNE

WWW.APTEKAKAPITANSKA.PL, Apteka Kapitańska

ZABIEGI pielęgniarskie, masaże. 506-693-770.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

PŁYTA sosnowa klejona, bezsęczna, grubość 23, 27, 30, 42 mm, 10 m3, do 1200 zł/m3. 508-221-685.

USŁUGI

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE 24h busy, maszyny rolnicze, 502-56-78-04, 509-33-71-71, 85/74-33-881.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, okolice., 0510-412-369.

TYNKI tradycyjne agregatem, 502-053-516.

TYNKI, wykończenia wnętrz, 507-047-202.

BUDOWA, REMONT

ADAPTACJA poddaszy, glazury i ocieplenia budynków, struktury, Suwałki, okolice, 0510-412-369.

ADAPTACJA poddaszy, sufity podwieszane, remonty, glazura, terakota, szpachlowanie. 514-753-509.

ADAPTACJE poddaszy, 603-424-784.

AUGUSTÓW domy obory więźba pokrycia, 604-935-128.

BEZPYŁOWE szlifowanie ścian i sufitów gipsowych (mechaniczne), 606-648-668, 694-753-884.

BUDOWA budynków pod klucz, 605-300-397.

BUDOWA domów, obór, krycie dachów, 509-319-750.

BUDOWA domów, obór, szamba, 782-371-720.

BUDOWLANE, wykończanie wnętrz, 503-952-499.

DOCIEPLENIA, remonty, 603-424-784.

DOMY z drewna i domy z gliny. www.bajkowedomy.pl

GLAZURA, panele, remonty, solidnie, 783-511-894.

GLAZURNIK, kominki, granit. Solidnie, 504-353-517.

GLAZURY, panele, malowanie, 606-501-572.

INSPEKTOR nadzoru, kierownik budowy -F-ra vat, 502-272-330.

KOMINKI budowa, projekt, tanio, 698-286-906.

KOMINKI -montaż, sprzedaż- tanio, 791-234-024.

KOMPLEKSOWE wykończenie wnętrz, faktura. 509-114-550.

KOMPLEKSOWO remonty i budowy, 508-087-748.

MALOWANIE, szpachlowanie,remonty. 665-063-930.

POSADZKI agregatem od 9 zł/mkw, 509-894-878.

POSADZKI agregatem solidnie, 607-688-187.

POSADZKI agregatem, solidnie. 508-724-359.

POSADZKI agregatem, solidnie. 511-661-237.

POSADZKI agregatem, tel. 604-400-174.

POSADZKI i tynki agregatem, 605-300-397.

POSADZKI i tynki maszynowo, 0518-525-297.

POSADZKI i tynki maszynowo., 0509-173-540.

POSADZKI po 9 zł, 0500-896-546.

POSADZKI z mixokreta, zacierane mechanicznie, doświadczenie, niskie ceny. 796-059-101.

REMONTY, szpachlowanie, malowanie, glazura, terakota. Solidnie. Grajewo, okolice., 782-464-486.

ROZBIORY budynków, glazura, terakota. 884-163-602.

SILOSY na kiszonkę -własne szalunki tel. 605-300-397.

SOLIDNIE wykonam (85)737-35-83, 515-941-822.

STAWIANIE domów jednorodzinnych, 515-380-163.

STUDNIE abisynki, głębinowe, solidnie! 504-320-592.

STUDNIE głębinowe tanio, sprawdź!, 600-772-149..

STUDNIE GŁĘBINOWE, ODWIERTY. 666-566-556.

STUDNIE, pompy ciepła. 0604-651-727.

SUCHE tynki, szpachlowanie, malowanie, 509-114-550.

SUPER remont 515-507-376 www.odnowaremontowa.pl

TYNKI gipsowe, malowanie agregatem, 509-114-550.

TYNKI gipsowe, remonty, wykończenia, 608-474-270.

TYNKI ozdobne, szpachlowanie, podłogi, 504-353-517.

UKŁADANIE kostki, profesjonalnie, 508-784-869.

USŁUGI brukarskie, 605-560-763.

UTWARDZANIE placu betonem, projekty UE, tel. 605-300-397.

OGRODZENIA

KLINKIER, fundamenty, siatka. 600-220-366

PRODUCENT ogrodzeń betonowych, metalowych, bram, balustrad, siatki, słupki, podmurówki, tania stal i profile, montaż, tel. 609-554-376, (85)731-08-97.

CYKLINOWANIE

PROFESIONALNIE, KOMPLEKSOWO. 798-965-039.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIKA -kompleksowo, 691-765-835.

INSTALACJE solarne, hydraulika. 602-720-628.

PRZYŁĄCZA, instalacje sanitarne. 668-401-313.

MEBLE

MEBLE kuchenne, zabudowy, szafy, 668-017-624.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA RTV i LCD, (85)661-76-31, 602-120-966.

OKNA I DRZWI

ATESTOKNA tanio. Handlowa 7. (85)652-70-71.

BIAŁOSTOCKA Fabryka Okien, Pogodna 22, ceny hurtowe, ekspresowe terminy, raty, (085)742-20-08.

OKNA PCV bezołowiowe, 5 i 6- komorowe. Biuro Handlowe Producenta. Antoniuk Fabryczny 22. Profesjonalny montaż, raty, (85)654-11-83.

OKNA PCV, najniższe ceny w mieście, profesjonalny montaż. (85)746-14-46, 600-380-772.

OKNA, drzwi, solidnie. www.atros.pl, (85)744-42-22.

DACHY

DACHY naprawa www.serwisdachowy.pl 504-080-843.

DACHY, więźby, krycie, 509-524-707

KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.

KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, okolice, 0501-564-471.

ŚLUSARSKIE

BALUSTRADY, wyroby ze stali nierdzewnej 693-071-261

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia, (85)741-96-56.

TRANSPORT

BUS (12 m3 2T) transport -tanio. 604-350-993.

TRANSPORT

AUTOLAWETA do 4t. 601-735-558.

ODWODNIENIA, drenaże, roboty ziemne, 602-570-451.

INNE

„KAMART" pomniki - solidnie. 605-391-165.

***NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.000 zł. Wystawa Białystok, 601-566-181.**

NAGROBKI granitowe, zimowa promocja! 601-924-904

NAGROBKI granitowe. Najniższe ceny. 601-912-474 www.jan-sobczak.pl

ODŚNIEŻANIE ciągnikiem, ok. Grajewa. 600-826-096.

ODŚNIEŻANIE dachów , placów, wywóz śniegu-ładowarka, 609-252-236, 797-127-369

ROLNICTWO

TARCIE drzewa trakiem przewoźnym, 504-921-727.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

WESELA od 90,- Restauracja Helios, Czarna B-cka, www.helios-com.pl 604-555-325, (85)710-13-30.

ZESPÓŁ muzyczny Puls. Wesela itp, tel. 502-365-319, oraz www.zespolpuls.narew.org

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE do Gazety Współczesnej SMS-em

Jak zlecić ogłoszenie?

1. Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu złożonego z nazwy naszej gazety, czyli WSP i numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po kropce - jego treść. Całość powinna wyglądać tak (prosimy nie używać polskich znaków): **WSP09.Kupie mieszkanie, tel. 123456**
2. Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer 91968. Każdorazowe przesłanie SMS wiąże się z naliczeniem opłaty przez operatora w wysokości **23,18 PLN z VAT** (19 PLN + VAT).
3. Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Reklamy, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
4. Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
5. Wiadomość SMS pod numer 91968 może być przesłana przez Ogłoszeniodawcę raz na 15 minut.
6. Dozwolona liczba znaków w SMS-ie (wraz ze spacjami i interpunkcją) nie może przekroczyć 130.
7. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej www.wspolczesna.pl



Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS

01 Praca/zatrudnię
02 Praca/szukam pracy
03 Automoto/kupię
04 Automoto/sprzedam
05 Automoto/inne
06 Automoto/inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/sprzedam
09 Nieruchomości/kupię
10 Nieruchomości/poszukuję
11 Nieruchomości/zamienię
12 Nieruchomości/wynajmę
13 Nieruchomości/stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/sprzedam
19 Rolnictwo/kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne/kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny i urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Media Regionalne Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE GAZETA WSPÓŁCZESNA

wyd. codzienne - jedna linia: **5,50 zł**, wyd. magazynowe - jedna linia: **11 zł**

łącznie z adresem (telefonem)

W jednej linii ogł. mieści się około 47 znaków (w pierwszej linii 43 znaki).
Za znak uważa się każdą literę, cyfrę, przerwę między wyrazami, nawias, znak interpunkcyjny.
Zapis numeru tel. (0-00)000-00-00, kom. 0-000-000-000

Ilość publikacji

wyd. zwykłe / wyd. magazynowe

1 linia: ☐ x 5,50,- ☐ x 11,00,-

2 linie: ☐ x 11,00,- ☐ x 22,00,-

3 linie: ☐ x 16,50,- ☐ x 33,00,-

dane klienta: _____

adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 78188000090000001101214002 można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Wydania codzienne gazety: poniedziałek - czwartek, wydanie magazynowe: piątek.
4. W cenę został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ UBEZPIECZENIA ☐ NAUKA ☐ TURYSTYKA

USŁUGI: ☐ budowa, remont ☐ AGD, RTV ☐ transport ☐ inne ☐ MEBLE

PRACA: ☐ zatrudnię ☐ szukam pracy

NIERUCHOMOŚCI: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje

AUTO MOTO: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autoalarmy ☐ inne

☐ ZWIERZĘTA ☐ BIZNES

ROLNICTWO: ☐ kupię ☐ sprzedam

RÓŻNE: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne

ZAKUPY: ☐ hurtownie ☐ sklepy ☐ producenci ☐ antykwariaty

☐ KOOPERACJA ☐ HYDRAULIKA

CENTRUM POGRZEBOWE W BIAŁYMSTOKU
Jacek Komarnicki
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, tel. 085 744 33 88
ul. Wojskowa 3/1, tel. 085 744 74 53 - biuro
A3793100M01

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO gastronomii, z praktyką, do 30 lat. 601-813-866.

KIEROWCĘ C +E, zachód +Rosja, 604-970-886.

AUTOMOTO

SPRZEDAM

CORDOBA 2003 r., 62.000km, 21.500zł. 605-911-177

MAZDA 6 2,3, (2007), benzyna, 35.000,- 664-941-110

CZĘŚCI

CZĘŚCI używane i nowe, Miodowa 3, 798-09-66-70.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

ANTONIUKOWSKA 17, Białystok pilnie -z powodu wyjazdu 25m2, umeblowane lub wynajmę 518-057-904

BOGDANKI, ok. 1 ha przy ulicy, 694-805-602.

DZIAŁKA budowlana, 2500 mkw, Stare Kupiski k/Łomży, 602-682-726.

WYNAJMĘ

MIESZKANIE 50m2, 2 pokoje, 700,- +czynsz i energia elektryczna, 664-915-959.

RAGINISA 29, na działalność. 694-805-602.

WYNAJMĘ M4 w Łomży, (86)473-87-16.

WYŻSZY standard, 2-pokojowe, centrum, 502-044-292.

ROLNICTWO

KUPIĘ

**********KUPIĘ bydło pourazowe, wybrakowane, maciory, knury. Najwyższe ceny. Przyjazd w dniu zgłoszenia. Wystawiamy przemieszczenie z pieczątką. Faktura. Wyrejestrowanie., 0507-367-541.

*****FIRMA kupi bydło pourazowe, wybrakowane, maciory, knury. Najwyższe ceny. Przyjeżdżamy w dniu zgłoszenia. Wystawiamy przemieszczenie z pieczątką, faktura, wyrejestrowanie, 669-955-408, 695-187-861.

RZEŹNIA kupi bydło nie nadające się do chowu, knury, maciory. Formalności. Szybki dojazd, 0516-347-901.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

RĘBAK do pieńków 25 KM, (85)653-83-77.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

DOMY w konstrukcji szkieletowej. 798-09-66-70.

REMONTY wnętrz, glazura, hydraulika. 512-176-190.

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji. Odbieramy, odwozimy, 607-149-302.

ZLECĘ WYKONANIE

FIRMA zleci wykonanie budynku handlowo-usługowego 2146 m2 tel. 500-600-310 http://przetargi.hitech.com.pl

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

MARIAŻ, (85)675-13-15, 604-167-379.

ROBERTOWI TYSZKIEWICZOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

– przyjaciele z Wydawnictwa Publikator

R3315710M01

Wyrazy głębokiego współczucia

ROBERTOWI TYSZKIEWICZOWI

Posłowi na Sejm RP

z powodu śmierci

OJCA

składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Białymstoku

K3328510M01

Posłowi na Sejm RP

ROBERTOWI TYSZKIEWICZOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składa
Krzysztof Lisek
Poseł do Parlamentu Europejskiego

K3328310M01



W pierwszym meczu 1/4 finału Pucharu Polski siatkarek, przed tygodniem Aluprof Bielsko-Biała pokonał Pronar Zeto Astwa AZS Białystok 3:0 (25:17, 25:22, 25:15).

www.wspolczesna.pl
Które miejsce zajmie AZS Białystok w sezonie zasadniczym ekstraklasy?



grat. R. Mogilewski

Liczba głosów: 240

Siatkówka >> Rozmowa z drugim trenerem Aluprofu Dariuszem Luksem

Ostatnio się tu... pakowałem

Siatkówka >> PlusLiga

Wierzą kibice, dziewczyny też

Kibice Pronaru Zeto Astwa AZS wierzą w udział białostoczanek w fazie play off. W naszej sondzie internetowej tylko 7,1 proc. z 240 osób uznało, że akademiczki po sezonie zasadniczym zajmą miejsce poniżej ósmego.

Nic, tylko realizować te życzenia. Są jeszcze dwie okazje na punkty. Pierwsza, tylko teoretycznie nieosiągalna, w sobotę. Pronar Zeto Astwa AZS podejmie lidera PlusLigi, Aluprof Bielsko-Biała. W niedzielę te same drużyny zagrają rewanż w Pucharze Polski. W pierwszym spotkaniu białostoczanki przegrały 0:3.

– I wcale się nie przestraszyliśmy. Aluprof wyszedł w najsilniejszym składzie. Owszem, Natalia Bamber zastąpiła Helenę Horkę, ale trudno mówić, by to stanowiło osłabienie. My natomiast zagraliśmy bez Asi Szeszko i Natalii Ziemcowej, które potrzebowały odpoczynku, a to dla nas postacie kluczowe – mówi trener Pronaru Zeto Astwa Wiesław Czaja.

Szkoleniowiec podkreśla, że pucharowe spotkanie, mimo wyniku, nie było jednostronne. Tylko w pierwszym secie Aluprof miał wyraźną przewagę. W sobotę w lidze na pewno wystąpią wszystkie nasze siatkarki. Będą chciały poprawić koszmarną statystykę meczów z bielszczankami (patrz poniżej).

– W historii AZS wygrał tylko trzy sety? No to jest okazja, by zaprezentować się lepiej. Taka statystyka powinna zespół mobilizować – mówi Czaja. – Dziewczyny są bojowo nastawione, gramy u siebie, a tu jesteśmy na pewno groźniejsi. Dlatego, choć przeciwko nam stanie znakomity zespół, wynik jest sprawą otwartą.

▲ Statystyka meczów Pronar Zeto Astwa AZS Białystok – Aluprof Bielsko-Biała w ekstraklasie:
Liczba rozegranych spotkań: 10.
Zwycięstwa Pronaru Zeto Astwa: 0.
Zwycięstwa Aluprofu: 10.
Wyniki: 3 razy 1:3; 7 razy 0:3.
Stosunek setów: 3:30.

▲ Program 17. kolejki:
Pronar Zeto Astwa AZS Białystok – Aluprof Bielsko-Biała, Stal Mielec – Budowlani Łódź, Gwardia Wrocław – PTPS Piła, MKS Dąbrowa Górnicza – Centrostal Bydgoszcz.
Rozegrany awansem: Muszynianka Muszyna – Gedania Żukowo 3:0 (25:12, 25:13, 25:20).

1. Aluprof	16	42	46:15
2. Muszynianka	17	42	45:17
3. MKS D. Górnicza	16	31	37:24
4. Budowlani	16	29	36:25
5. PTPS Piła	16	23	32:32
6. Gwardia	16	20	31:38
7. Pronar Zeto Astwa	**16**	**20**	**26:35**
8. Centrostal	16	18	26:35
9. Stal	16	18	26:36
10. Gedania	17	0	3:51

(miłk)

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Najlepsze miejsce w historii występów w ekstraklasie – 7. (liczymy po cichu, że w tym sezonie zostanie poprawione) Pronar Zeto Astwa AZS Białystok zajął pod wodzą Dariusza Luksa. Szkoleniowiec dziś pracuje jako drugi trener w Aluprofie Bielsko-Biała. Z tą drużyną białostoczanki zagrają u siebie w sobotę w lidze, a w niedzielę w rewanżowym meczu 1/4 finału Pucharu Polski.

▲ Pamięta pan swój ostatni dzień w Białymstoku? Chyba jakoś szczególnie nie dziękowaliście sobie z prezesami za współpracę?

– Pamiętam. Pakowałem się do domu. Ostatnią osobą, która mi podziękowała, był prezes Prokop, gdy on odchodził. Po zmianie władz, nie było nam z działaczami po drodze. To, co zostało między nami, jest już tylko w rękach prawników.

▲ Czyli nie ma żadnego sentymentu do klubu?

– Oczywiście, że jest. Pracowałem tam z kilkunastoma świetnymi dziewczynami, miło wspominam też inne osoby, również kibiców. Ci zawsze byli z nami na dobre i na złe. W Białymstoku jest zapotrzebowanie na siatkówkę. To, co źle robi klubowi, to ciągłe zmiany prezesów, trenerów i dużej części drużyny.

▲ Myśli pan czasem", co by było, gdybym nadal pracował w Białymstoku?" Czuje pan, że czegoś tu nie dokończył?



B. Matieszewska

Dariusz Luks spędził w Białymstoku półtora sezonu. Rok temu zespół pod jego wodzą zakończył rozgrywki na 7. miejscu.

– Nie ma mnie tam, bo i z mojej strony, i ze strony działaczy nie było już ku temu chęci. Nie mogę pracować tam, gdzie mnie nie chcą i nie wywiązują się z obietnic. Natomiast co by było z zespołem... Przy kosmetycznych zmianach w drużynie, może jednej czy dwóch, walczyłaby teraz o czwórkę. Liga pokazuje, że w wielu przypadkach o wynikach decyduje zgranie, a to wtedy byłoby już atutem Białegostoku.

▲ Miał pan epizod w Rybniku, zanim przeszedł pan do Aluprofu.

– Tak, krótko prowadziłem tamtejszy Volley. Gdy zespół źle zaczął sezon i dostałem stamtąd propozycję. Nie zostałem długo, bo takiej drużynie jak Aluprof się nie odmawia. Volley Rybnik i tak utrzymał się w II lidze i może spokojnie myśleć o następnym sezonie.

▲ Da się wytrzymać, będąc schowanym „za plecami" pierwszego trenera? Już był pan przecież szefem zespołu, chyba korci, by wrócić do tej roli...

– Takie jest życie. Trzeba czasem zrobić krok w tył, by potem wykonać dwa do przodu. Najważniejsze z jakimi ludźmi się pracuje. Mój kolega, trener Aluprofu Mariusz Wiktorowicz złożył mi propozycję. W klubie jest stabilna sytuacja i mamy tu komfort pracy. A Mariusz jest dobrym „szefem", więc nie narzekam. Bywałem już drugim trenerem, na przykład w kadrze „B". To dla mnie nic nowego.

▲ A propos drugich trenerów, pana asystent z Białegostoku Rafał Prus, obecnie szkoleniowiec Stali Mielec, nie mobilizuje pana przed meczem w Białymstoku? Wynik jest ważny dla jego drużyny.

– Utrzymujemy kontakt, mniej więcej raz w tygodniu rozmawiamy przez telefon. Ale Rafał ma przede wszystkim swój zespół. Jego problem to pokonanie Budowlanych Łódź. Jeśli tego nie zrobi, nic mu nie pomoże. A nas nie trzeba mobilizować, my też chcemy wygrać. W siatkówce walka jest czysta. Nikt nikomu nie pomaga ani nie przeszkadza.

▲ Ładniej jest w lasach na Podlasiu czy w Bielsku-Białej, u stóp Beskidów?

– Tu jest urokliwie, a ja mam blisko do swojej działki w Brennej. Ale na Podlasiu też było pięknie. Doktor Świątkiewicz, który pracował z zespołem, pokazał mi wiele wspaniałych zakątków w okolicach Białegostoku. Oba miejsca równie mi się podobają. ▲

Siatkówka >> I liga: Pronar Parkiet u siebie podejmuje GTPS, Ślepsk jedzie po punkty do Świdnika

Skończyły się „ważne" mecze. Zostały tylko kluczowe.

Mogliśmy się spodziewać, że oba nasze pierwszoligowe zespoły siatkarzy będą w tym sezonie ciężko walczyć o utrzymanie. Na cztery kolejki przed końcem są w „kotle", jaki zrobił się w dolnej połowie tabeli. Co jednak ważne: i Pronar Parkiet Hajnówka, i Ślepsk Suwałki wciąż zachowują szanse na uniknięcie baraży.

Hajnowianie dokonują tego mimo plagi kontuzji. Ta, niestety, osiągnęła apogeum. Trener Paweł Blomberg ma do dyspozycji ośmiu zawodników, w tym jednego tylko teoretycznie.

– Trenujemy w sześciu rano, w siedmiu po południu. Ósmy – Patryk Skup – nie ćwiczył cały tydzień. Pojechał na zabiegi do Wrocławia. Wierzę, że wróci i zagra z Gorzowem Wielkopolskim. Jeśli nie, zostaniemy z jednym środkowym – mówi trener Pronaru Parkiet Paweł Blomberg. – Co można robić w siódemkę? Popracować nad siłą, techniką indywidualną... Taktyka i zgranie odpadają. Jak postawię sześciu zawodników po jednej stronie, po drugiej zostaje przecież jeden.



W. Drażba

Suwalczanie mogą sprawić w Świdniku niespodziankę

Aby przećwiczyć grę w normalnym ustawieniu, wczoraj wieczorem „Trakt-tory" miały zaplanowany sparing z trzecioligowym Żubrem Białowieża. Gdzie, w tej całej sytuacji, szukać szans na zwycięstwo w już nie ważnym, ale kluczowym meczu z GTPS-em Gorzów Wielkopolski? Blomberg mówi: – Zostaje nam jeszcze polski charakter. Gdy są takie kłopoty, ci co zagrają, potrafią się niesamowicie zmobilizować.

Ślepsk Suwałki też nadal liczy się w walce o „ósemkę". Podopieczni Adama Aleksandrowicza nie zmarnowali swojej kolejnej, „ostatniej szansy" i pokonali w środę u siebie BBTS Bielsko-Biała 3:0. Punktów wciąż brakuje, ale forma i atmosfera zespołu są tak dobre, jak jeszcze nie były w tym sezonie. Rywal – Avia Świdnik, niby mocny, zajmuje czwarte miejsce w tabeli. Ale w ostatnich czterech meczach, grając z niżej notowanymi zespołami, trzykrotnie schodził z boiska pokonany. **(miłk)**

I liga siatkarzy

▲ Program 23. kolejki: Pronar Parkiet Hajnówka – GTPS Gorzów Wielkopolski, Avia Świdnik – Ślepsk Suwałki, Trefl Gdańsk – Fart Kielce, BBTS Bielsko-Biała – Morze Bałtyk Szczecin, AZS PWSZ Nysa – Energetyk Jaworzno. Pauzuje: Joker Piła.
Mecz rozegrany awansem: SMS PZPS I Spała – Orzeł Międzyrzecz 1:3 (17:25, 25:22, 16:25, 23:25).

1. Trefl	21	54	60:23
2. Joker	21	45	52:29
3. Fart	19	42	46:23
4. Avia	20	37	44:30
5. Orzeł	21	33	43:43
6. GTPS Gorzów W.	20	29	39:42
7. BBTS B.-Biała	20	26	38:45
8. AZS Nysa	20	25	37:44
9. Energetyk	21	25	32:45
10. Pronar Parkiet	**20**	**23**	**31:43**
11. SMS I Spała	21	21	32:50
12. Ślepsk	**20**	**20**	**31:44**
13. Morze Bałtyk	20	16	26:50





Piłkarze Elhurtu-Elmet Helios Białystok w kolejnym pierwszoligowym meczu w futsalu podejmą w sobotę o godz. 19 drużynę Unisław Team Unisław.

Relaks na sportowo

Badminton
Akademickie Mistrzostwa Polski (sobota i niedziela, od godz. 9.15 w hali OSiR w Suwałkach).
Wiosenny Turniej Podlaskiej Ligi o Puchar Burmistrza Choroszczy (sobota, godz. 9 w hali ZS przy ul. Powstania Styczniowego 26A w Choroszczy).

Futsal
I liga. Elhurt-Elmet Helios Białystok – Unisław Team Unisław (sobota, godz. 19 w hali przy ul. Słonimskiej).

Koszykówka
I liga mężczyzn. Żubry Białystok – Znicz Basket Pruszków (sobota, godz. 17 w hali Uniwersytetu Medycznego przy ul. Wołodyjowskiego w Białymstoku).
Turniej o Puchar Żubrów rocznika 1995. Piątek: Żubry – Sieraków (godz. 15), Żyrardów – Komorów (17), Sieraków – Gdynia (19). **Sobota:** Żubry – Żyrardów (11.30), Sieraków – Komorów (13.30), Żubry – Gdynia (16.00), Sieraków – Żyrardów (18.00), Komorów – Gdynia (20.00). **Niedziela:** Gdynia – Żyrardów (11.30), Żubry – Komorów (13.30). **Miejsce rozgrywek:** hala ZSR w Dojlidach.
II Ogólnopolski Turniej „U Klemensa" o Puchar Prezydenta Białegostoku (od piątku do niedzieli w hali SP 47 przy ul. Palmowej w Białymstoku).
III liga mężczyzn. UKS Technik Łomża – Klimart Białystok (piątek, godz. 19.30 w sali ZSTiO przy ul. Zielonej w Łomży).

Siatkówka
Plus Liga Kobiet. Pronar Zeto Astwa AZS Białystok – Aluprof Bielsko-Biała (sobota, godz. 17 w hali SP 50 przy ul. Pułaskiego w Białymstoku).
Ćwierćfinał Pucharu Polski. Pronar Zeto Astwa AZS Białystok – Aluprof Bielsko-Biała (niedziela, godz. 15 w hali SP 50 przy ul. Pułaskiego w Białymstoku).
I liga mężczyzn. Pronar Parkiet Hajnówka – GTP Gorzów Wielkopolski (sobota o godz. 17 w hali LO DNJB w Hajnówce).
Ćwierćfinał Młodzieżowych Mistrzostw Polski. Piątek, sobota i niedziela. Grają: Oczko Białystok, Bobowa, Wiking Tomaszów, AZS Olsztyn. Miejsce rozgrywek: hala SP 21 przy ul. Polowej w Białymstoku).

Szachy
V Turniej Łomżyńskiej Ligi Szkolnej (sobota, godz. 10 w auli I LO przy ul. Bernatowicza w Łomży).

Tenis stołowy
III Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Żaków i Skrzatów (sobota, godz. 10.15 w hali sportowej KOKiS w Kolnie).
XII Turniej Weteranów (niedziela, godz. 10 w hali MOSiR w Grajewie).

(mark)

Piłka nożna >> Po zasłużonym zwycięstwie Polaków z Bułgarami

Pokazali, że stać ich na wiele

Po wygranym 2:0 meczu z Bułgarią, w polskim futbolu wreszcie powiało optymizmem.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Polski zespół zademonstrował przynajmniej namiastkę gry, jakiej od niego oczekujemy. W końcu też dostrzegliśmy styl trenera Franciszka Smudy, czyli agresywną walkę na całym boisku i dużo ofensywnych akcji.

– Były potknięcia indywidualne, błędy wynikały w jakimś stopniu ze stanu murawy. Zdarzały się jednak momenty dobrej gry, a przecież rywal wcale nie należał do słabych – mówił po meczu Smuda. – Wiem, że wcześniej były serie po dwanaście meczów bez przegranej. Ale z kim graliśmy? Z Litwą, Azerbejdżanem. Mnie coś takiego nie interesuje. Jeśli mamy przygotować zespół na Euro 2012, to trzeba grać z mocnymi przeciwnikami.

Zajmujący 30. miejsce w rankingu FIFA Bułgarzy do światowych mocarzy nie należą, ale mają w swoim składzie gwiazdy wielkiego formatu z Dimityrem Berbatowem na czele. Tymczasem goście w środę wieczorem na stadionie warszawskiej Polonii byli tylko tłem dla Jakuba Błaszczykowskiego i Roberta Lewandowskiego. Obaj strzelili piękne gole, wymieniając się przy okazji asystami.



PAP

Michał Żewłakow (z prawej) dobrze radził sobie w pojedynkach z Dimityrem Berbatowem

– Akurat ja i Robert Lewandowski mieliśmy mniej zadań w defensywie, więc mogliśmy skupić się na zagrażaniu bramce rywali – tłumaczył skromnie Błaszczykowski, który zasłużył na najwyższą ocenę w naszej drużynie.

– Gospodarze wygrali zasłużenie, znacznie lepiej przystosowali się do ciężkich warunków na boisku – komplementował biało-czerwonych Stanimir Stoiłow, selekcjoner reprezentacji Bułgarii. – Uważam, że Polska jest bardzo solidnym zespołem i ma przed sobą ciekawą przyszłość.

Dobry humor burzą tylko stroje naszej reprezentacji. Nie chodzi już o odczucia estetyczne i ocenę, czy są ładne, czy nie. Granatowe koszulki z czerwono-białymi (!) rękawkami po prostu zupełnie nie pasują do polskich piłkarzy.

– Przestańmy się czepiać. Najważniejsze, aby zespół zwyciężał. Te stroje to wyjazdowa kolekcja, ale akurat wyjątkowo tym razem zagraliśmy w nich u siebie – boczył się Smuda w pomeczowej rozmowie z dziennikarzami pytającymi o dziwaczny ubiór polskich piłkarzy. ▲

▲ **Polska – Bułgaria 2:0 (1:0)**
Bramki: 1:0 – Błaszczykowski 42, 2:0 – Lewandowski 62.
Polska: Kuszczak – Kowalczyk, Glik, Żewłakow, Dudka – Błaszczykowski (78 Małecki), Murawski (85 Sadlok), Majewski (46 Rybus), Obraniak (46 Iwański), Peszko (59 Jodłowiec) – Lewandowski (74 Nowak).
Bułgaria: Iwankow – Miłanow, Angelow, Iwanow (77 Milijew), Minew (87 K. Stojanow) – Georgijew (69 Kamburow), Syrmow, Petrow, Popow (46 Dimitrow), Jankow (77 I. Stojanow) – Berbatow (46 Bożinow).
Sędziował: Sascha Kever (Szwajcaria).
Widzów: 6800.

Koszykówka >> Podlaskie drużyny ligowe chcą przedłużyć dobrą serię meczów bez porażek

Żubry z Pruszkowem zagrają już w swoim najsilniejszym składzie

Koszykarze pierwszoligowych Żubrów Białystok w sobotę podejmą na własnym parkiecie zespół z Pruszkowa Znicz Basket. Rywale są na granicy awansu do play-off, zaś białostoczanie walczą o jak najwyższą pozycję przed pojedynkami o utrzymanie się w rozgrywkach.

– Zwycięstwo znacznie by przybliżyło nas do zajęcia 10. miejsca. Drużyna Znicza zawsze była silnym rywalem, posiadającym w swoim składzie tak doświadczonych koszykarzy, jak Dominik Czubek, Tomasz Briegmann czy rozgrywający Janavor Weatherspoon. Wiele czasu poświęciliśmy na przygotowanie się do tego meczu i rozszyfrowanie gry zespołu – powiedział „Współczesnej" trener Żubrów Bogusław Bobka.

Na pewno pomógł w tym były gracz z Pruszkowa, a obecnie koszykarz Żubrów Białystok Artur Bajer. – Nie powiem nie. Artur grał w Zniczu i zdradził coś niecoś, a spotkanie z dawnymi kolegami będzie okazją do pokazania im swoich wysokich umiejętności – stwierdził szkoleniowiec.

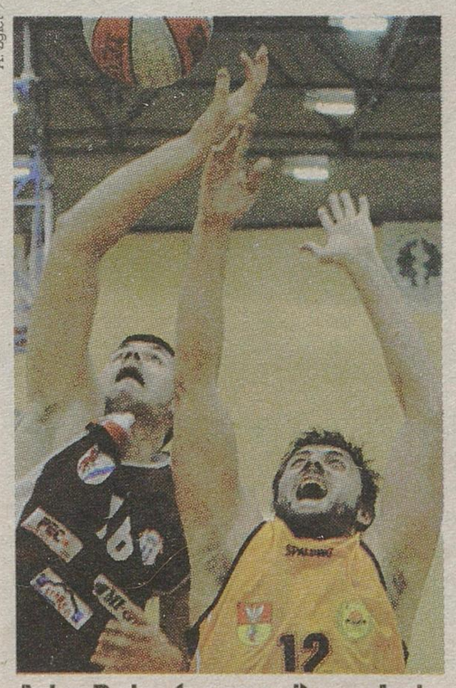
Żubry przystąpią do spotkania w najsilniejszym składzie. Ostatni kontuzjowany koszykarz Michał Zalewski trenował już cały tydzień z pełnymi obciążeniami i jest w pełni gotów do gry.

Drugoligowy Tur Bielsk Podlaski w sobotę o godz. 13.30 zagra na wyjeździe z Asseco Prokom III Gdynia. Rywale, ustalając taką niewygodną porę dla bielszczan, na pewno kierowali się tym, by móc skorzystać z usług koszykarzy grających nawet w pierwszym składzie Asseco Prokom.

(mark)

I liga
Mecze rozegrane awansem:
Asseco Prokom II Gdynia – Olimp MKS Start Lublin 84:83 (19:25, 21:16, 18:26, 26:16).
Tempcold AZS Politechnika Warszawska – ASK KS Siarka Tarnobrzeg 76:88 (16:29, 24:18, 13:21, 21:19).
KS Spójnia Stargard Szczeciński – Delikatesy Centrum PBS Bank MOSiR Krosno 73:64 (23:15, 19:16, 20:13, 11:20).
KS AZS AWF Katowice – KS Sudety Jelenia Góra 61:63 (17:19, 17:15, 7:14, 20:15).
Program pozostałych spotkań: MKS Dąbrowa Górnicza – Big Star Tychy, ŁKS Sphinx Petrolinvest Łódź – PTG Sokół Łańcut, Intermarche Zastal Zielona Góra – Victoria Górnik Wałbrzych, Żubry Białystok – MKS Znicz Basket Pruszków.

1. Siarka	28	50	2047:1819
2. Zastal	28	50	2163:1951
3. Dąbrowa	27	49	2102:1850
4. Spójnia	29	48	2201:2063
5. Big Star	28	47	2189:2069
6. ŁKS	27	43	2004:1858
7. Start	28	42	2048:2031
8. Znicz	28	42	2094:2116
9. Sokół	27	41	1995:1962
10. Krosno	29	38	2027:2112
11. Tempcold	29	38	2200:2342
12. Asseco II	28	37	2102:2125
13. Żubry	**27**	**37**	**1989:2162**
14. Górnik	28	37	2094:2289
15. Sudety	29	37	1955:2231
16. Katowice	28	34	1980:2210



A. Zgiet

Artur Bajer (z prawej) w sobotę zagra dla Żubrów Białystok

II liga
Mecze rozegrane awansem:
OSSM Warszawa – Żyrardowianka 61:64, Legia – OSSM Sopot 80:66.

1. Astoria	24	46	2220:1747
2. Norgips	25	45	2225:1842
3. Siedlce	24	44	1962:1640
4. Żuraw	25	42	2027:1867
5. ZTS	24	41	1918:1629
6. Tur	**23**	**38**	**1896:1708**
7. Harmattan	24	38	1927:1799
8. Kwidzyn	24	37	1722:1543
9. SIDEn	24	37	1841:1684
10. Asseco III	24	34	1882:1850
11. AZS Olsztyn	24	32	1783:1962
12. Korsarz	24	32	1715:2028
13. Żyrardów	25	32	1873:2235
14. Legia	23	30	1715:1875
15. OSSM W-wa	25	27	1587:2169
16. OSSM Sopot	24	24	1342:2037

Niemcy 0:1 Francja
Argentyna 0:1 Hiszpania

Niemcy 0:2 Anglia
Argentyna 0:2 Egipt

Niemcy 3:1 Anglia
Argentyna 3:1 Egipt

GW sport
www.wspolczesna.pl

W sobotę i niedzielę siatkarki Pronaru Zeto Astwa zagrają z Aluprofem w lidze i w Pucharze Polski.



ISSN 0137-9488

promocja

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Gimnazjalisto
Sprawdź,
ile masz
w głowie!



Od poniedziałku
w Gazecie Współczesnej
TESTY GIMNAZJALNE
8 marca
humanistyczne
i język francuski
9 marca
matematyczno-
przyrodnicze
i język rosyjski
10 marca
język angielski
i niemiecki
Odpowiedzi
11 marca /czwartek/
Testy w cenie gazety

Piłka nożna >> Jagiellonia w sobotę gra ze Śląskiem

Spotkanie w kosmosie

Sytuacja z naszymi meczami na wyjeździe staje się dla mnie kosmiczna – mówi trener Jagi Michał Probierz przed spotkaniem ze Śląskiem Wrocław.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Echo Dnia



Tydzień temu Jagiellonia przegrała z Koroną. W sobotę liczymy na dużo lepszy występ naszych piłkarzy.

Zatrważająca seria pojedynków bez ligowego zwycięstwa na obcym stadionie trwa od 1 grudnia 2007 roku. – Kiedyś śnieg w Białymstoku też stopnieje. Mam nadzieję, że i my wreszcie pokonamy wyjazdową barierę – stwierdza Probierz.

Zwykle w podobnych sytuacjach doszukujemy się argumentów przemawiających za naszym zespołem. Przed meczem we Wrocławiu nasuwa się jeden podstawowy – żądza rehabilitacji za plamę, jaką nasi piłkarze dali na inaugurację rundy wiosennej w Kielcach (0:1 z Koroną).

Ale Śląsk, to klub, któremu być może najbardziej w całej ekstraklasie zależy na pokonaniu Jagiellonii. To przecież trener Ryszard Tarasiewicz, skłócony z szefami Jagi, a podczas ostatniego pobytu na Podlasiu ostro potraktowany przez kibiców. W sierpniu Tarasiewicz przełknąć musiał gorycz porażki 0:2, a schodząc ze stadionu dostał potworną porcję gwizdów i wyzwisk. Nieeleganckie zachowanie części publiczności było z kolei odpowiedzią na wulgarne gesty pokazywane przez sztab szkoleniowy Śląska podczas jeszcze wcześniejszej wizyty w Białymstoku.

– To stare czasy. Kiedyś Waldemar Tęsiorowski pokazał coś zarządowi Jagiellonii, a nie jej kibicom. Potem wyszło, jak wyszło i zamknięty temat. Przed sobotnim spotkaniem nie ma u nas jakiejś „napinki" – tłumaczy Vuk Sotirović, napastnik Śląska i były gracz Jagi. – Przygotowujemy się jak do każdego innego meczu. Ja osobiście traktuję go wyjątkowo, bo wystąpię przeciwko byłej drużynie. Jagiellonię wciąż darzę dużym sentymentem.

Ekipa Sotirovicia będzie faworytem spotkania. – Pamiętając o naszych dokonaniach na wyjeździe, to teraz Śląsk musi z nami wygrać. Jak nie wygra, to wszyscy będą się z nich śmiali – prowokuje Probierz.

– Czemu mają się śmiać? Z nas? To chyba wina trenera Probierza, że jego zespół nie potrafi zwyciężać na obcym stadionie. Zresztą też nie potrafię zrozumieć dlaczego. Ale to problem Jagiellonii. My w Śląsku koncentrujemy się na przygotowaniach do meczu i interesuje nas tylko zwycięstwo – podkreśla Sotirović. ▲

▲ Program 19. kolejki spotkań ekstraklasy:

Piątek: Korona Kielce – Polonia Bytom (godz. 17.45), Wisła Kraków – Arka Gdynia (20.00).

Sobota: Śląsk Wrocław – Jagiellonia Białystok (14.45), Lech Poznań – Cracovia (16.15), Lechia Gdańsk – Polonia Warszawa (17.00), Ruch Chorzów – Zagłębie Lubin (19.15).

Niedziela: Legia Warszawa – Odra Wodzisław Śląski (14.15), Piast Gliwice – GKS Bełchatów (14.45).

1. Wisła	18	40	31:14
2. Legia	18	38	24:8
3. Lech	18	35	30:16
4. Ruch	18	35	26:16
5. GKS Bełchatów	18	31	21:15
6. Lechia	18	27	18:15
7. Polonia B.	18	25	20:16
8. Śląsk	18	24	19:17
9. Cracovia	18	20	14:22
10. Korona	18	18	22:30
11. Piast	18	17	22:30
12. Jagiellonia	**18**	**16**	**20:17**
13. Arka	18	15	14:21
14. Zagłębie	18	15	13:27
15. Polonia W.	18	15	13:28
16. Odra	18	12	13:28

Rozstrzygamy konkurs. Karnety czekają.

Rozstrzygnięty został konkurs ogłoszony w „Jagiellońskim Skarbie". Kibice mieli typować wyjściowy skład Jagi na pierwszy wiosenny mecz ekstraklasy z Koroną Kielce. Otrzymaliśmy wiele odpowiedzi, ale żadna nie przewidziała dokładnej „11". Dużo typów zawierało jeden błąd. W tej sytuacji liczyły się wycięte ilustracje z logo Jaga Drive. Najwięcej pszczółek, bo aż 47, przysłał pan Maciej Malewicz. On też staje się posiadaczem atrakcyjnego karnetu VIP na wiosenne mecze Jagiellonii.

Zwycięzcy: Maciej Malewicz (Białystok) – karnet na sektor VIP, Herbert Fridrich (Białystok) – karnet na sektor boczny, Ewelina Stanulewicz (Białystok) – karnet na sektor boczny, Piotr Krahel (Białystok) – karnet na łuk, Wiktor Germaniuk (Bielsk Podlaski) – karnet na łuk.

Karnety są do odebrania w siedzibie Jagiellonii przy ul. Legionowej 28. Zostały ufundowane przez jagadrive.pl.

promocja

GW magazyn tydzień 7

5 marca 2010
piątek
45(16979)



tiwtsocial

Adama Małysza, dwukrotnego wicemistrza olimpijskiego z Vancouver, złapaliśmy na warszawskim lotnisku kilka minut po tym, jak wylądował jego samolot. Opowiedział nam, co zdarzyło się podczas igrzysk, o „małyszomanii" i... dlaczego nie ma następcy.

>>5

Modliłem się, żeby niosły mnie anioły

w magazynie

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Ponad 250 kobiet w ciągu jednego tylko, minionego roku, zwróciło się z prośbą o pomoc do fundacji La Strada. Wszystkie były ofiarami handlu żywym towarem. Były wśród nich również trzy białostoczanki. Pewnego dnia trafiły bowiem na znaną w Białymstoku wróżkę – Anetę G. , która zaproponowała im wyjazd do pracy w greckiej restauracji. Na miejscu okazało się, że żadnej restauracji nie ma, za to jest obowiązek ubierania się w ładną bieliznę i krótkie spódniczki... Po szczegóły zapraszamy do tekstu: ***„Wróżba? Seks za kasę!”*** *(str. 4.).*

Nieciekawy losy spotkał też 27-letnią Jadwigę, która – jak dotychczas – urodziła już dziesięcioro dzieci. I... wszystkie musiała oddać. Żadnego nie wychowuje. I co więcej, nie widać na jej twarzy żadnego dramatu ani nawet smutku. Ma, co prawda, w telefonie komórkowym zdjęcie najmłodszej, trzytygodniowej Marysi. Ale to tyle. Dlaczego Jadwiga ani też jej mąż nie mogą wychowywać swoich dzieci, można przeczytać w reportażu: ***„Dzieci rodzą im się zimą”*** *(str. 6./7.).*

Polecamy też tekst ze świata wyższych sfer. Ostatnio głośno się bowiem zrobiło o filmie „Autor widmo” Romana Polańskiego, którego bohater – za duże pieniądze – pisze biografię znanego brytyjskiego polityka. A ile zarabiają polscy „ghost writerzy”, w jakich warunkach i za ile piszą biografie znanych polsk polityków i biznesmenów? Warto przeczytać te ***„Murzyn po polsku”*** *(str. 10./11.).*

A jako że wyższe sfery nie są też wolne od konfl tów i licznych spraw sądowych, w tym Magazy opisujemy jedną z nich. Mowa tu o procesie znane wokalisty Michała Bajora z liderem suwalskiego społu „Sharmock”. Można o tym przeczytać w teks ***„Ofiara Bajora”*** *(str. 8.).*

Na koniec zaś proponujemy tekst o nietypowym myśle na życie. Na Podlasiu uformowała się gru mężczyzn, którzy stworzyli front „mężów do wyn cia”. I co ciekawe, z ich usług korzystają nie tylko żo które nie mogą się doczekać posługi swoich mężów, również... sami mężczyźni.

przegląd tygodniowy

Bo grabarz był pijany...



>> Rodzina nieboszczyka przeżyła na cmentarzu szok, bo pijany grabarz zapomniał wykopać grób.

>>czwartek

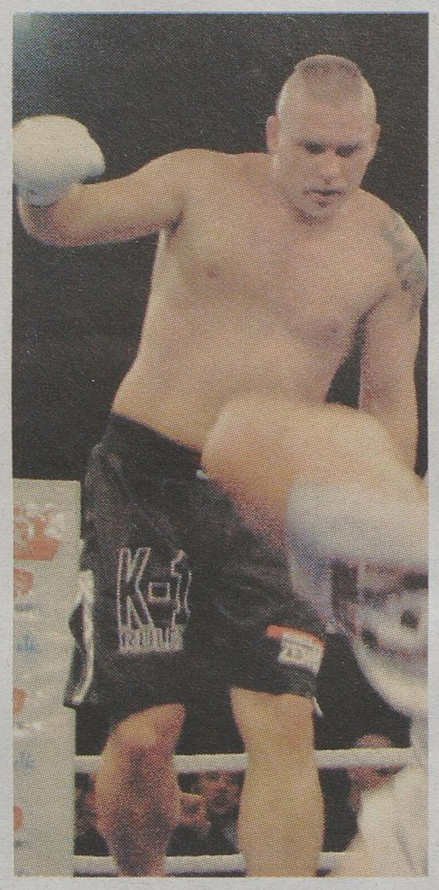
Mamy finalistki Miss Polonia!



>> Prawie 60 pięknych kobiet przyjechało do redakcji „Współczesnej” na casting do Miss Polonia 2010.

>>sobota

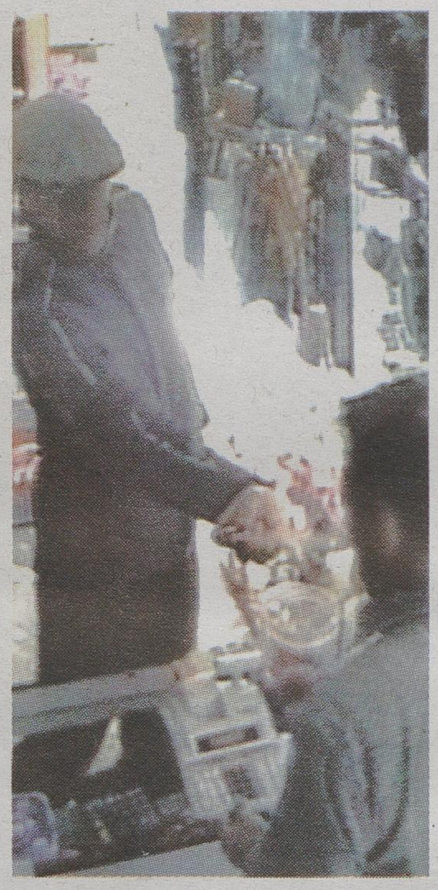
Kopali z wielką klasą



>> Ponad tysiąc wielbicieli kick boxingu przyszło na Galę Sportów Walki, która odbyła się w Ełku.

>>sobota

Bandyta uciekł z konwoju



>> Przewożony na zeznania bandzior uciekł policjantom z konwoju. Podejrzany jest o napady na kantory i ludzi.

>>poniedz.

Napad na kantor



>> Dwaj bandyci w kominiarkach napadli na kantor. Poturbowa kasjerkę, ukradli z kasy pieniądze i uciekli.

>>wtorek

Do skandalicznego zdarzenia doszło tydzień temu, w czwartek, na cmentarzu parafialnym w Grajewie. Kiedy o godz. 15 dotarł tam kondukt żałobny, w miejscu, gdzie powinien być wykopany grób, stał... pijany grabarz. Grób zaczął on kopać dopiero przy żałobnikach. Ci zaś natychmiast powiadomili policję. Badanie alkomatem wykazało prawie dwa promile alkoholu w wydychanym powietrzu...

Tydzień temu, w sobotę, w białostockiej redakcji „Gazety Współczesnej” odbył się casting do konkursu Miss Polonia Województwa Podlaskiego 2010 i Miss Polonia Nastolatek Woj. Podlaskiego 2010. Przez cały dzień kłębiły się u nas tłumy młodych i pięknych kobiet. Część z nich uczestniczyła w castingu po raz pierwszy, niektóre z nich zostały jeszcze na drugi, popołudniowy casting, tzw. dogrywkę, podczas której wybrano ścisłe grono finalistek konkursu Miss Polonia Woj. Podlaskiego 2010 i Miss Polonia Nastolatek Woj. Podlaskiego 2010. Już za kilka dni finalistki obu konkursów rozpoczną przygotowania do koncertu galowego: profesjonalne sesje zdjęciowe, próby choreograficzne, przymiarki strojów... A potem – wielki finał.

W tę samą sobotę w Ełku odbyła się Gala Sportów Walki. Do hali MOSiR-u przyszło ponad tysiąc wielbicieli kick boxingu. Na ringu rozegrało się 12 niezwykle widowiskowych potyczek. Swoje możliwości pokazała grupa akrobatyczna A-Team, a pokazowy trening przeprowadził Mamed Khalidov. Ełczanin Łukasz Makarewicz zdobył tytuł Mistrza Polski. Niestety, nie wszystkie zaplanowane walki się odbyły. Zaraz na początku potyczki urazu barku doznał Tomasz Mordarski, zawodnik CSW Kraków. Już w pierwszej rundzie zaś z ringu zszedł Łotysz Ilgvars Krauklis. Kontuzja nadgarstka nie pozwoliła mu bowiem kontynuować walki.

W poniedziałek w Białymstoku doszło do nietypowego zdarzenia: groźny bandyta, podejrzewany o napady na kantory i ludzi, uciekł policjantom. go dnia był on przewożony z zakładu w Czerwo Borze do Prokuratury Okręgowej w Białymsto Około godz. 9 dwaj policjanci konwojowi w z aresztantem dotarli do budynku prokurat przy ul. Kilińskiego. Samochód wjechał na wewnę ny plac ze szlabanem. Wcześniej konwojenci za 29-letniego białostoczanina w kajdanki, ale tu – w le naszych ustaleń – popełnili pierwszy błąd. An tant miał je na rękach założonych do przodu, a do tyłu. Drugi błąd musiał nastąpić podczas wyp wadzania go z karetki więziennej. Wystarczyła ch la nieuwagi i... 29-letni podejrzany odepchnął jed go konwojenta, drugiemu wyrwał się i ru do ucieczki. Wbiegł między pobliskie budynki, kie jąc się w stronę ul. Kościelnej...

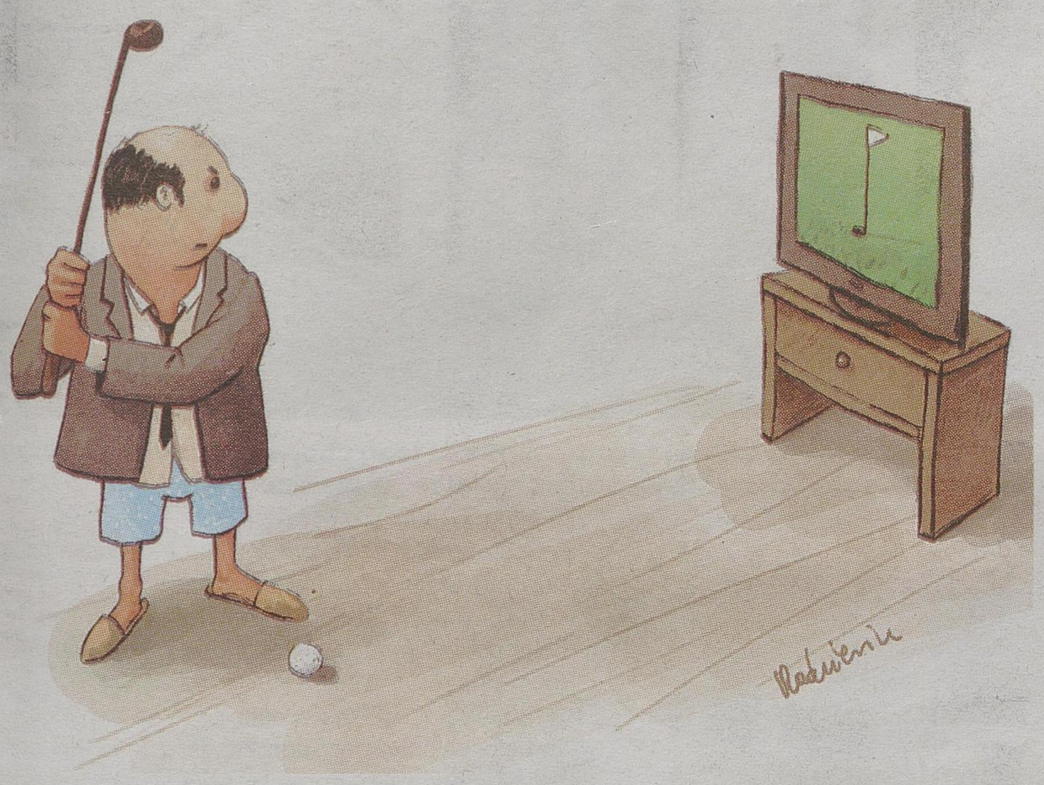
We wtorek nad ranem na polsko-litewskim prz ściu granicznym w Ogrodnikach doszło do napa na kantor. Bandyci byli zamaskowani, poturbow kasjerkę, ukradli pieniądze z kasy i uciekli.

kronika wypadków umysłowych

Krzaczory i kaczory

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Polska to jest dziki kraj, powiedział pan Mirosław Drzewiecki, w pewnych kręgach całkiem słusznie zwany Mirem, grając w golfa na Florydzie. Z jego perspektywy, z perspektywy tego dołka w polu golfowym na Florydzie, Polska to jest rzeczywiście dzicz. W takiej sytuacji my, tubylcy, powinniśmy być wdzięczni panu Miro za to, że zechciał być u nas, w naszej dziczy, ministrem. Dzięki temu nas oświecił, niestety, tylko nieco, bo my, prymitywy bez ogłady, wpakowaliśmy go do kotła, ugotowaliśmy i pewnie byśmy go zeżarli, gdyby nie spieprzył na Florydę. Teraz na tym florydzkim polu



golfowym może opowiadać, że brzydzi się polską polityką. To zbrzydzenie nie powoduje jednak u niego wstrętu podczas pobierania kilkunastotysięcznej diety poselskiej. Każdy chciałby się brzydzić za takie pieniądze.

Platforma Obywatelska, nie wiedzieć po co i z jakiej okazji, bardzo chciałaby być partią masową jak niegdyś PZPR. W związku z tym przyciąga do siebie byle kogo, bo liczy się masa, a nie jakość tej masy. Takim byle kim jest właśnie pan Drzewiecki, który tym swoim wywiadem na Florydzie potwierdził jedynie nieśmiałe do tej pory podejrzenia, że jest facetem, któremu dżentelmen nie podaje ręki. Polska jest, rzeczywiście, dzikim krajem, skoro ktoś taki może zostać w nim ministrem.

Kiedy już Drzewiecki napluł na nas, swoich tubylców, na florydzkim polu golfowym, zorientował się, że my, dzikusy, nie jesteśmy z jego plucia zadowoleni. W związku z tym zastosował typowy dla ludzi jego pokroju chwyt – bredzenie. Zaczął bredzić, że wywiad z nim został zmanipulowany, że nie był autoryzowany, że on nie powiedział tego, co powiedział, a jak nawet powiedział, to co innego miał na myśli. Że nie chciał nas, Pigmejów, obrazić, że jak użył słowa dziki kraj, to myślał co innego. A co myślał? Muszę to koniecznie zacytować, choć już się boję, że zostanę posądzony o zmanipulowanie. Takie to brednie.

„– Wywiad miał być autoryzowany i nadany w lokalnej internetowej telewizji polonijnej, a ukazał się w TVN – napisał biały pan masa Drzewiecki – w okrojonej formie, wypaczającej sens wypowiedzi. Padły słowa (o dzikim kraju), ale dotyczyły golfa i braku akceptacji dla tego sportu, a nie Polski jako kraju".

Ja, miejscowy dzikus, swoim ograniczonym umysłem, staram się ogarnąć to, co powiedział biały pan. I nie potrafię. Bo wychodzi mi, że Polska jest dzikim krajem, dlatego że pan Drzewiecki nie może w nim pograć spokojnie w golfa. Że dla golfa nie ma akceptacji i przyzwolenia, że Kaczory z golfa się śmieją, a Donald gania w krótkich majtkach za piłką, zamiast w koszulce polo, w zaprasowanych spodniach, z cygarem i koniakiem siedzieć w golfowym klubie z Sobiesiakiem. Dzicz po prostu, zamiast przystrzyżonej trawy – krzaczory. W krzaczorach siedzą kaczory i kopią pod ministrem dołki zamiast dołków na polu golfowym.

Że on, Miro, przedstawiciel białej cywilizacji, usiłował przynieść nam kaganek kultury i oświaty, ale żeśmy go obsikali i kazali mu budować orliki, czyli boiska piłkarskie. A on miał taką misję, żeby zamiast orlików wybudować w każdej gminie pełnowymiarowe pole golfowe z całym zapleczem. Żeby była na nim pięknie przystrzyżona trawa (tzw. green) i pomieszczenia klubowo-rekreacyjne, w których politycy mogliby spokojnie spotykać się z sobiesiakami.

Ale przecież nie wytłumaczysz Pigmejom, że pola golfowe są dla nich dobre! Pigmeje nie zrozumieją. Ganiają bez kultury za prosiakami, żeby je zeżreć. Zero kultury! Dlatego dzisiaj na naszych greenach pasą się krowy, a politycy z sobiesiakami muszą się spotykać na cmentarzach.

Jak posłuchałem tego wywiadu z Drzewieckim na Florydzie, to zrobiło mi się zwyczajne wstyd. Że ze mnie taki dzikus. Że wystąpił u mnie brak akceptacji golfa. Że nie mam nawet golfowego kija, o czapeczce nie wspomnę. Wstyd po prostu i sromota.

I nawet nie ma jak się poprawić. Drzewiecki pól golfowych nie zdążył wybudować, więc nawet jakbym teraz chciał uprawiać tę najszlachetniejszą ze wszystkich dziedzin sportu, to nie ma gdzie. Za chlew nie pójdę, bo teren tam nie został wyrównany. Poza tym, jaki biznesmen zechce zagrać na polu, na którym stoi chlew? Dzicz straszna i nie widać znikąd ratunku.

Miro, przedstawiciel białej cywilizacji, usiłował przynieść nam kaganek kultury i oświaty, ale żeśmy go obsikali i kazali mu budować orliki. A on miał taką misję, żeby wybudować w każdej gminie pole golfowe. Żeby była na nim pięknie przystrzyżona trawa (tzw. green) i pomieszczenia rekreacyjne, w których politycy mogliby spokojnie spotykać się z sobiesiakami. Ale przecież nie wytłumaczysz Pigmejom, że pola golfowe są dla nich dobre?! Pigmeje nie zrozumieją. Zero kultury! Dlatego dzisiaj na naszych greenach pasą się krowy, a politycy z sobiesiakami muszą się spotykać na cmentarzach.

Dlatego błagam pana Drzewieckiego, żeby zechciał do nas wrócić i ponownie podjął trud podniesienia naszej kultury przez powszechną naukę gry w golfa. Żeby nie musiał się za nas w świecie wstydzić. Żeby był dumny z bycia Polakiem. Może wtedy nam przebaczy i łaskawie zgodzi się być u nas prezydentem. ▲

zregionałki

Grabarz pijany jak grabarz

Żałobnicy z konduktu pogrzebowego w Grajewie mieli okazję uczestniczyć w niecodziennym zjawisku. Oto, gdy kondukt dotarł na cmentarz, okazało się, że grób nie jest wykopany, a grabarz koncertowo pijany podejmuje nieudolne próby wbicia w ziemię łopaty, żeby wykopać choćby dołek. – Myślałem, że pogrzeb jest w piątek – powiedział zdumiony widokiem żałobników grabarz. – Miałem wcześniej gości i rzeczywiście byłem po kieliszku. Wiem, że nie powinienem tego robić. Co poradzić, taka praca. – Od początku była mowa, że ceremonia jest w czwartek. W środę, gdy razem z rodziną oglądaliśmy miejsce pochówku, ten człowiek też był pijany – stwierdził właściciel jednego z grajewskich zakładów pogrzebowych.

Pijany w środę, w czwartek też pijany. Rzeczywiście, taka praca.

Sarna to ma klawe życie

Jak nam donoszą z Hajnówki, wygłodzona sarna wbiegła na plac przy Powiatowym Urzędzie Pracy. Osaczonemu zwierzęciu na pomoc ruszyły policja, powiatowy lekarz weterynarii oraz nadleśnictwo Hajnówka.

Sarna to ma życie. Kiedy jednak wygłodzony bezrobotny wpadnie na ten plac przed urzędem pracy, to nikt się nim nie zainteresuje.

Zemsta lokatora

W miejscowości Wieliczki (w pobliżu Olecka) złapali złodzieja, który włamał się do jednego z mieszkań i ukradł z niego trochę różnorodnych sprzętów. Złapany złodziej wytłumaczył, że włamał się z zemsty na właścicielu, u którego wcześniej wynajmował mieszkanie i musiał płacić mu horrendalnie wysoki czynsz.

Kamieniczników nigdy u nas nie darzono sympatią.

Sposób na bezkarne parkowanie

Roztropna kobietka tak zaparkowała samochód przy ulicy Wiejskiej w Białymstoku, że zablokowała wyjazd wszystkim mieszkańcom bloku numer 67. I to na trzy czwarte dnia. A dlaczego na tak długo? Bo zaparkowanym samochodem był mercedes i żadna firma holownicza nie chciała podjąć się odholowania go w obawie, że w razie uszkodzenia będzie musiała zapłacić duże pieniądze za części zamienne.

Tak że mercedesa możesz parkować, gdzie chcesz i kiedy chcesz. Pod warunkiem, że nie jest to zbyt stary rocznik.

Burmistrz obrażony

Do łomżyńskiej prokuratury wpłynęło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Złożył je burmistrz Zambrowa, gdyż uznał, że zambrowski redaktor obraził go na portalu www.zyciezambrowa w ten sposób, że nazwał burmistrza „arcyoszustem, kłamcą, kombinatorem i ludzką świnią".

Mimo wszystko jest w tych wyzwiskach jakiś element ludzki.

(kk)

Z sądu >> Wróżka oskarżona jest o namawianie kobiet do prostytucji

Wróżba? Seks za kasę



B. Maleszewska

Monika (z lewej) szukała u wróżki (z prawej) szansy na lepszą przyszłość dla siebie i rodziny. Zamiast tego otrzymała ciężką nauczk – Nie jestem już tak ufna jak kiedyś – przyznaje. – Innych też przestrzegam, żeby nie jechali za granicę „w ciemno".

Mało brakowało, a pływałabym w oceanie... martwa – mówi Monika z Białegostoku. 4 lata temu wyjechała razem z siostrą i koleżanką do Grecji. Miały pracować jako kelnerki – jak się okazało – w nocnym klubie. Uciekły, bo kobieta, która załatwiła im pracę, nakłaniała je do prostytucji.

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

Ktoś mógłby powiedzieć: To tylko tydzień. Ale to było najdłuższe kilka dni w moim życiu i najgorszy koszmar, jaki przeżyłam – mówi 35-letnia Monika, jedna z pokrzywdzonych kobiet. – Dawano nam do jedzenia tylko tyle, żebyśmy nie umarły z głodu. Nie miałyśmy pieniędzy. Byłyśmy wykończone. Wokół panował niesamowity brud. Nie było ciepłej wody. Nie mogłyśmy się myć. Spałyśmy w ubraniach i na zmianę, raz ja, raz siostra. Cały czas czuwałyśmy, nie wiedziałyśmy, co nas czeka.

Przyznaje jednak, że nigdy nikt nie powiedział jasno, o co chodzi, co z nimi będzie....

– Ale czułam, że byłyśmy dopiero przygotowywane do tego, co ma się wydarzyć... – nie ma wątpliwości Monika. 35-latka zeznaje w procesie Anety G., znanej białostockiej wróżki oskarżonej o stręczycielstwo. Nam zgodziła się opowiedzieć o dramacie, który przeżyła w styczniu 2006 r.

Miało być 40 euro dziennie

– Dlaczego wyjechałam za granicę? Bałam się, oczywiście. Ale co miałam robić? Mąż bezrobotny, dwójka dzieci, tylko moja pensja ekspedientki w sklepie... – tłumaczy szczupła blondynka. Już kiedyś pracowała jako kelnerka, w Niemczech, u ciotki. Znów pojawiła się okazja, to skorzystała.

– Anetę G. poznałam w sklepie, w którym pracowałam – wspomina. – Zaczęłyśmy rozmawiać. Aneta przyjechała z Grecji, gdzie wspólnie z mężem Labrosem otwierała właśnie klub. I w Polsce szukała kelnerek. Płaciła 40 euro dziennie plus napiwki. Długo się zastanawiałam, ale ostatecznie postanowiłam zaryzykować.

Namówiła też swoją młodszą siostrę Ewę i koleżankę Agnieszkę. I to właśnie Agnieszka pojechała jako pierwsza – jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia 2005, a siostry – Monika i 21-letnia wówczas Ewa – dojechały na sylwestra.

– Do tego czasu byłyśmy non stop w kontakcie. – mówi Monika. – Ustaliłyśmy też hasło na wypadek kłopotów: „śnieg". Ale Agnieszka wciąż zapewniała, że „jest słonecznie i pięknie". Była zachwycona, mówiła, że pracuje i nie ma się czego bać.

I w takim przekonaniu siostry dotarły do Grecji. Ale pierwsze wątpliwości pojawiły się tuż po przybyciu do domu, w którym miały mieszkać: – Był zaniedbany, z obskurną bramą, wewnątrz bałagan, brud, syf, zimno. Brak ciepłej wody.

Aneta G. kazała nam robić co tydzień badania weneryczne. Na wypadek, jeśli chciałybyśmy sobie dorobić, iść z klientem poza bar. Mówiła – „Grecy biorą tylko czyste dziewczyny".

Zakładajcie spódnice i ładną bieliznę

Pierwszego dnia pobytu poszły we czwórkę, razem z „wróżką", na imprezę sylwestrową do brata Labrosa. – Nie czułam się tam jak gość. Każdy nas obserwował. W pewnym momencie wybuchła awantura. Agnieszka chciała jechać do domu. Jakiś Grek chciał się z nią przespać. A ona uciekła.

Jak ustaliła prokuratura, ów Grek zapłacił za to Anecie G. 100 euro. Oskarżona nie przyznała się do winy. W czasie śledztwa zdecydowanie zaprzeczyła, że namawiała Polki do prostytucji.

– Nie wiem, czemu uciekły, a teraz mnie oczerniają. Myślałam, że zostały porwane – tłumaczyła.

– Niby nic nie było powiedziane wprost, ale ciągle żyłyśmy w strachu, co się z nami stanie – mówią Polki.– Te sugestie, jak się mamy ubierać, że najlepiej w spódnice, żeby nosić ładną bieliznę... Nigdy nie wychodziłyśmy same, zawsze z Anetą G. Podobno bała się, że nas porwą...

Grecka „gospodyni" zabierała kobiety do restauracji, ale nie kupowała im nic do jedzenia. Twierdziła, że na to trzeba zapracować.

– Ale jak? – pytały. – Przecież klub nadal był zamknięty. Wtedy sugerowała, że jeśli chcemy coś zjeść, to wystarczy... „potrzymać Greka za kolanko, powiedzieć parę miłych słów, oni tacy są, na pewno coś wam kupią" – mówiła.

Miarka przebrała się wtedy, kiedy Aneta G. poinformowała trzy ściągnięte do Grecji białostoczanki, że co tydzień muszą robić... bad nia dermatologiczne i weneryczne.

– Do pracy kelnerki!?– zapytałam. – Byłam kelnerką w Niemczech i wiem, że takich badań nie robi!

Wtedy Aneta G. przyznała, że to na wypadek, ś li będą chciały sobie dorobić, iść z klientem po bar i – w domyśle – uprawiać seks. „Grecy biorą t ko czyste dziewczyny" – mówiła. – Kiedy zapyta cię, czy jesteś zdrowa, wystarczy, że pokażesz ks żeczkę... Jakby jakaś ciąża, to też nie ma się martwić. Tutaj nie ma problemu z dziećmi, bo mo na je oddać lub zrobić aborcję.

Handlował żywym towarem

Przez czas, który spędziły za granicą, sprzątał a Aneta G. uczyła je greckiego. Podstawowych – zdaniem – zwrotów: „czy postawisz mi drinka „wyjdziemy razem?", „czy mogę się przysiąść?".

Któregoś razu podsłuchały rozmowę wróżki, wkrótce mają zostać rozdzielone i wywiezion na Kretę. Postawiły wszystko na jedną kartę.

Wykorzystały okazję, kiedy po raz pierwszy z stały z Agnieszką same w domu i namówiły do ucieczki. Zadzwoniły do fundacji La Strad zwalczającej handel kobietami. Pod dom podjech ły dwa wozy. W oknach pojawiło się światło latar Pukanie do drzwi. Policja po cywilnemu. Spako ły się i wsiadły do samochodów. Nie było cz do stracenia.

– Długo kluczyliśmy, żeby zgubić ślad – wspo nają Polki. – Ale wciąż nie czułyśmy się bezpiecz Dopiero na komisariacie, gdzie pilnowali nas z stoletami jak w jakimś filmie... Dziwili się i jed cześnie podziwiali, że się stamtąd wydostałyśmy jesteśmy pierwsze, że ten cały Labros właśnie sk czył odsiadywać wyrok za handel żywym towar i gwałty. Dopiero wtedy zaczęłyśmy się napraw bać.

Do Aten pojechały z policyjną obstawą. Stam ambasada wysłała je autokarem do Polski.

Sprzedali 250 kobiet

– W ubiegłym roku trafiło do nas 250 ofiar ha dlu ludźmi, głównie dziewczęta sprzed do seksbiznesu – jako prostytutki, do klubów go-g mówi Stana Buchowska z Fundacji La Strada. – N częściej trafiają do Niemiec, Włoch, Holandia, Bel i właśnie Grecji.

Imiona pokrzywdzonych zostały zmienione.

Rozmowa >> z Adamem Małyszem

Modliłem się, żeby niosły mnie anioły

Adama Małysza, dwukrotnego wicemistrza olimpijskiego z Vancouver, złapaliśmy na warszawskim lotnisku kilka minut po tym, jak wylądował jego samolot. O tym, co zdarzyło się podczas igrzysk, opowiada Tomaszowi Leyko.

▲ Spodziewałeś się takiego powitania w kraju?

– Zaskoczył mnie trochę Szymon Majewski. Powitanie było wzruszające, ale skromne, i to mi się najbardziej podobało.

▲ Emocje już opadły, ale na skoczniach w Whistler sięgały zenitu.

– Już na średniej skoczni były nerwy. Myślałem, że na dużej będzie lżej. Ale przyszły treningi, na których widziałem, że inni skaczą super i że kręci jednak tym wiaterkiem na skoczni. Wiedziałem, że będzie okropnie trudno o medal, ale wierzyłem i modliłem się do Boga, żeby te anioły niosły mnie jak najdalej. Najlepiej, żeby był ten wiaterek pod narty.

▲ No i tak było...

– Nawet ściągnięto mnie z belki, bo za mocno wiało. Udało się odskoczyć daleko, żeby w drugiej serii móc spokojnie o ten medal powalczyć.

▲ Trudno porównać medale z Salt Lake City i z Vancouver?

– Im człowiek jest starszy, tym musi więcej pracować, żeby odnieść sukces. Przede wszystkim musi mieć wokół siebie osoby, które będą pomagać i wspierać. Z tyłu, za tobą są młode wilki. Jeśli ma się dobrych szkoleniowców, przyniesie to sukcesy. Dołożyłem w lecie wszelkich starań, nie miałem do siebie żadnych zarzutów, że coś olałem, przeoczyłem. Wykonywałem wszystkie polecenia Hannu, który głęboko w to wierzył, że przygotowania przyniosą efekt właśnie w Vancouver. To był piękny scenariusz. Jak do filmu.



Małysz: – Nawet po 30-tce możesz zdobywać medale!

▲ Patrząc na przebieg obydwu konkursów indywidualnych wydaje się, że doświadczenie wzięło górę?

– Duża skocznia przede wszystkim rządziła się własnymi prawami. Wiatr był zmienny, czasem z przodu, czasem z tyłu. Na drużynówce widać to było szczególnie, bo były bardzo dalekie skoki i niebezpieczne. Tym bardziej jestem szczęśliwy.

To jest zasługa grupy, ogromnego zapału do treningu, do tego, co robię. Chciałem też udowodnić, że mając więcej niż 30 lat można zdobywać medale. Tym bardziej w skokach, bo dotychczas zawodnicy dociągali do 30 lat i koniec. Teraz to się zmieniło. Kasai ma grubo ponad trzydziestkę, ja też do młodzieniaszków nie należę, ale czuję się dobrze, a skoki przynoszą mi wielką frajdę. Cieszę się, że mogę sprawić radość kibicom.

▲ Dlaczego Adam Małysz nie ma następcy?

– To nie do mnie pytanie. Trudno mi odpowiadać będąc aktywnym zawodnikiem. Ale to nie jest tak, że tych następców nie ma. Utalentowanych chłopców jest bardzo dużo. Oni muszą się obudzić, zacząć porządnie trenować i uwierzyć w to, że potrafią dobrze skakać. Wtedy będziemy mieli radochę. Młodzież mamy niesamowitą. Uwierzcie mi. W młodzieżowych, juniorskich zawodach oni wygrywają wszystko. Później trzeba coś wybrać, przychodzi kryzys, odpuszczają i idą do pracy. Musimy jeszcze poczekać.

▲ Drużyna rozbudziła trochę apetyty przed konkursem zespołowym...

– Szóste miejsce na igrzyskach, uważam, że nie jest złe, ale jakiś niedosyt pozostał. Oczekiwania były większe, tym bardziej że były wcześniej dobre starty i w lecie, i na koniec sezonu na mamucie.

▲ Wiemy, że nie lubisz tego pytania, ale wszyscy siłą rzeczy pytają cię o kolejne igrzyska...

– Oj nie lubię. Nie wiem, co mam odpowiedzieć. Wydaje mi się, że trudno w tym momencie odpowiedzieć mi na to pytanie.

▲ Będzie kolejna Małyszomania?

– Rozmawiałem o tym z dziennikarzami. Byli zdziwieni, że jestem coraz bardziej otwarty. Tłumaczyłem im, że wydoroślałem, jestem starszy, wiem, co mam powiedzieć, wiem, jak się mam zachować...

▲ Dziękuję za tę rozmowę. ▲

reklama



do 1800 minut
do wszystkich
i nielimitowany Internet
w telefonie

Sony Ericsson Satio™
od **1 zł** + VAT

LG GT505
od **1 zł** + VAT



HTC HD2
od **1 zł** + VAT

Wybierając nowe plany Optymalne w Orange dla Firm, zyskujesz:

- do 1800 minut do wszystkich i nielimitowany Internet w telefonie,
- minutę rozmowy tanią jak SMS – od 0,18 zł + VAT,
- nowoczesne telefony od 1 zł + VAT.

Internet nielimitowany ilością przesyłanych danych. Szczegóły w regulaminie promocji „Optymalny" na www.orange.pl/dlafirm

W Orange dla Firm zawsze atrakcyjna oferta dla nowych i obecnych klientów.
Zapraszamy do salonów i na www.orange.pl/dlafirm

orange

A2601010w01

Ludzkie dramaty >> Ma 27 lat, dwanaście razy była w ciąży. Wszystkie dzieci

Dzieci rodzą im się

Jadwiga urodziła dziesięcioro dzieci. Żadnego nie wychowuje. Najmłodsza, 3-tygodniowa Marysia, właśnie poszła do rodziny zastępczej.

Paweł Stauffer



Jadwiga ma w swoim telefonie komórkowym zdjęcie najmłodszej córeczki – 3-tygodniowej Marysi

Iwona Kłopocka-Marcjasz
iklopocka@nto.pl

Jadwiga i Jacek są razem od 14 lat. Bez ślubu, ale i bez kłótni. – Spokojni ludzie, nie piją, tylko jak otwierają drzwi do siebie, to ja zaraz czuję. Bo wie pani... Tu nie ma toalet, a oni w pokoju, do wiadra... – sąsiadka porozumiewawczo zawiesza głos.

Ona – 27 lat, dom dziecka, adoptowana, skończona podstawówka. On – prawie 45, mówi, że był zawodowym żołnierzem, technikiem, dwoje dzieci z pierwszego małżeństwa. Oboje bez pracy. Dzieci rodzą im się zimą, zazwyczaj jakoś tak w lutym...

A takie byłyśmy zżyte

Pierwsza – jeszcze w Gliwicach – była Ania, trzy lata później Mateusz. Przez kilka lat przy rodzicach, teraz w Niemczech, podobno u rodziny Jacka. Jadwiga mówi, że u jego wujka, że oddała dzieci, bo tam są lepsze szkoły. Jacek robi tajemniczą minę. Twierdzi, że opieka społeczna namawiała Jadźkę do zrzeczenia się dzieci za pieniądze.

– To śmierdząca sprawa – mówi.

Ostatni raz widzieli dzieci w 2007 roku. – Mamy kontakt – zapewnia Jadwiga. – One do mnie dzwonią. Jakby nam nie zabrali teraz Marysi, to byśmy pojechali z małą w odwiedziny.

Po Ani i Mateuszu były bliźniaki. – Są na cmentarzu – mówi Jadwiga.

A potem czwarte, piąte, szóste... Dziesiąta, Marysia, urodziła się w opolskim szpitalu 10 lutego br. Jadwigę wypisano dzień po porodzie, mała została na oddziale patologii noworodka.

– Dziecko było chore – wyjaśnia Katarzyna Szela, zastępca ordynatora oddziału patologii noworodków i wcześniaków opolskiego szpitala ginekologiczno-położniczego.

– Chorobę przekazała mu matka – dodaje Ewa Kosowska-Korniak, rzecznik opolskiego sądu.

W aktach Jadwigi, znajdujących się w opolskim sądzie rodzinnym, jest już pięć decyzji o odebraniu jej praw rodzicielskich. Szósta w drodze.

– Nikola, Blanka, Tereska, Miecia, Adolf – wylicza Jadwiga. Wszystkie, jak twierdzi, były planowane, chciane. Marysia niekoniecznie była planowana. – Były trzy poronienia, a potem Marysia – tłumaczy pojawienie się córki.

Ze szpitala Jadwiga wróciła do domu tylko z Nikolą. Dziewczynka urodziła się 5 lutego 2005 roku. Po trzech tygodniach dziecko kazał zabrać sąd. W szpitalu mówią, że uratowały je położne środowiskowe. Zagrożone było już nie tylko zdrowie, ale i życie dziewczynki. Od tego czasu i sąd, i szpital wiedzą, co myśleć o macierzyństwie Jadwigi. Więc kiedy ta przychodzi rodzić kolejne dziecko, od razu ruszają procedury.

– Takie byłyśmy zżyte – mówi Jadwiga o Marysi, którą odwiedzała w szpitalu przez osiem dni. – Wie pani, ona czekała na mnie. Wolała jak ja ją karmiłam butelką niż pielęgniarki. Zresztą, one nawet nie umiały jej przebrać, jak się ubrudziła.

Warunki! Warunki!

– Tak słyszymy za każdym razem, gdy zabierają mi dziecko – mówi Jadwiga.

Piętrowy budynek przy ul. Struga w Opolu. Błotnista ścieżka. Brudny korytarz, ściany ze śladami pradawnej lamperii. W powietrzu zapach biedy, wilgoci i braku toalet (pomalowana na zielono latryna w podwórku na pierwszy rzut oka stanowi korzystny kontrast).

Z korytarza wchodzi się do maleńkiej kuchni (zlew z zimną wodą, dwupalnikowa kuchenka elektryczna, na stole duże kawałki słoniny, chyba na planowany obiad), a z niej do pokoju. 19 metrów kwadratowych. Okno wychodzi na stronę południową, za oknem tego dnia ostre, przedwiosenne słońce, ale w środku panuje półmrok. Sąsiadka obok myje szyby. Te u Jadwigi dawno nie widziały wody, podobnie jak firanka, zasłona, wszystko. Obrus na ławie ma kolor sadzy. Na obrusie naczynia z zaschniętymi resztkami jedzenia, kilkanaście rozsypanych petów i jakieś drobne żelastwo. Rozłożoną wersalkę zapełniają reklamówki z ciuchami (na noc lądują w kuchni). Jadwiga otwiera szafkę wypełnioną dziecięcymi ubrankami.

– Dla dziecka mam co trzeba – pokazuje. – Ale na nasze ubrania już nie ma miejsca... A łóżeczko? No, tam stoi...

Faktycznie, spod wielkiej góry różności w prawym kącie pokoiku widać trzy szczebelki czegoś, co zapewne jest niemowlęcym łóżeczkiem. Obok pieca (palą drewnem) kuweta dla kota i wiadro wypełnione fekaliami. Dzień wcześniej, gdy z umówioną wizytą zajrzeli tu reporterzy TV Opolska, którzy pierwsi nagłośnili tę historię, wiadro tkwiło na środku pokoju. Tym razem stoi z boku, ale nie ma to znaczenia dla wypełniającej pomieszczenie atmosfery.

Co do warunków – Jadwiga i Jacek mają podzielone zdania.

– Jest okropnie. Tu nawet kawaler nie mógłby mieszkać – przyznaje matka.

– W gorszych ludzie żyją – oponuje Jacek. – Ja za komuny byłem chowany w jednym pokoju, bez kuchni, bez łazienki.

Nie widać, by ktoś tu sprzątał na powitanie dziecka.

– Posprzątałabym, wszystko bym zrobiła, ale wiedziałam, że mi dzieci cka znowu nie dadzą – przyznaje Jadwiga.

To może dobrze zrobili, że nie da li?

– Skrzywdzili nas – mówią zgodnie rodzice.

Spisek i krzywda

Jacek: – Ja bym tę Polskę wysadził w p...u. Żyjemy w takim narodzie, że wszystko jest zacofane, daleko za Murzynami, pod każdym względem. Ile można walczyć o dzieci i słyszeć od jednej sędziny, że to ona ma rację. Bo niby choroba i te warunki. Jaka choroba? Żona nie miała kiły!

Jadwiga na dowód pokazuje wyniki ostatnich badań: USR (VDRL) – ujemny. Fakt, nie ma kiły. To kto tę kiłę im wcisnął?

Jadwiga: – W szpitalu wymyślili. Taka jedna położna. Ona spisek zrobiła przeciwko mnie, bo ja ją kiedyś przy Adolfie pouczyłam, żeby nie do dziecka z brudnymi rękami nie podchodziła.

– Ale pani też mieszkania nie posprzątała. Jak ten obrus wygląda?

Jadwiga: – Bo sąsiad z góry nas zalewa. Widzi pani, jaka wilgoć. Nic się nie da zrobić.

Na Struga mieszkają od prawie lat. I cały czas starają się o mieszkanie socjalne. Teraz podobno już jest szansa, załatwiają ostatnie formalności.

Jadwiga: – Pani kurator z sądu tu była. Co za głupoty powypisywała. Że szmaty, że graty. Jakie szmaty, tylko ciuszki dziecka. A swoje gdzie mamy trzymać? Na głowie?

Trzymają je w garażu. Znów stosy reklamówek, zabawki, oblepione

jej zabrano.

zimą

– Po co pani tak te dzieci rodzi, skoro tu się nie da żyć?

– Do Giertycha się zwrócić z tym pytaniem. To on tak zarządził. Zachęcał, żeby kobiety rodziły – mówi Jadwiga. – Dał też kobietom becikowe.

na czarno wózek wypełniony zgniecionymi puszkami po piwie.

Jadwiga: – Kuratorce powiedziałam, jak pani coś ma w sprawie mieszkania, to nie do mnie się zwracać tylko do urzędu miejskiego.

– Ta sytuacja nie zmienia się od lat – mówi Ewa Kosowska-Korniak, rzeczniczka sądu. – Wciąż ten sam styl życia, fatalne warunki sanitarno-higieniczne. Z wywiadu środowiskowego wiemy, że zbierają rzeczy po śmietnikach, tylko on dorywczo pracuje.

Jadwiga: – Ja nie mogę, bo po tych ciążach kręgosłup mi wysiadł. Nikt mnie nie zatrudni. A on, jak ma pracować, gdy ma guza w mózgu? Jak mu pęknie, to pójdzie do ziemi. A za nim jego stara matka, która mieszka w Wałbrzychu. Sądy tego nie rozumieją?

Jacek: – Nie leczę się, nie ma co leczyć. Tylko operacja. Ale ja nie mam ubezpieczenia, a na służbę zdrowia płacić nie będę, bo to banda złodziei jest.

Kiedy jest czas remontów, Jacek pracuje. Mówi, że wszystko potrafi zrobić. Wtedy przynosi nawet dwa tysiące, jak ludzie dobrze zapłacą. Zimą zbiera, co się da. Puszki, żelastwo (to stąd ta rupieciarnia na stole w pokoju), a po nocach rozbiera to, co znajdzie, wyłuskuje elementy, które można sprzedać. Przynosi 30-40 zł dziennie.

Giertych kazał rodzić

– Pani Jadziu, po co pani tak te dzieci rodzi, skoro tu się nie da żyć?

– Do pana Giertycha się zwrócić z tym pytaniem. To on tak zarządził. Zachęcał, żeby kobiety rodziły – mówi poważnie Jadwiga.

Giertych dał też kobietom becikowe, ale pani Jadwiga zapewnia, że to nie o pieniądze chodzi. Pan Jacek jednak po becikowe się wybiera. Chce kupić wózek dla Marysi.

– Na pewno wózek? – pytam.

– A co pani myśli, że się uchleję z radości, że mam córkę, której nie mam? – odpowiada Jacek.

Jadwiga i Jacek wieczorami oglądają telewizję. Nie tylko filmy, dzienniki też. Dobrze wiedzą, czym się zajmuje rząd, ministrowie.

Jacek: – Ciągle tylko Ukraina, Białoruś. A to, czy człowiek w Polsce ma dobrze, czy źle, to w ogóle nie patrzą. Wałęsa skakał przez mur i od tego czasu wszyscy walczą z biurokracją. Niby się mówi, że urzędnicy powinni być frontem do klienta, a jak człowiek chce coś załatwić, to tylko wychodzą nowe przepisy: tego się nie da, to niemożliwe. A sądy tylko w kółko: Macie warunki? Czy ja przeskoczę urzędy? Chyba z napalmem.

Mała Marysia trafiła do zawodowej rodziny zastępczej. Tam, gdzie jej starszy braciszek, a wcześniej inne dzieci. Będzie czekać. Jak matce odbiorą prawa rodzicielskie, to otworzy się droga do adopcji.

– Jestem przekonana, że dla dziecka tak jest najlepiej – mówi doktor Katarzyna Szela. – Takie maleństwo musi mieć przynajmniej zapewnione, że dostanie jeść i że to jedzenie będzie przygotowane w takich warunkach, że mu nie zaszkodzi. To jest absolutne minimum. Widzę, że matka bardzo chciałaby się zajmować dzieckiem, ale – pomijając sytuację mieszkaniową – przy swoich ograniczeniach kompletnie sobie z tym nie radzi. Z czysto ludzkiego punktu widzenia to jest dramat. Sytuacja z rodzaju tych nierozwiązywalnych. My możemy się tylko przyglądać i ingerować ze względu na dobro dziecka.

– Dobro dziecka jest najważniejsze. Pozbawienie władzy rodzicielskiej sądy zawsze traktują jako ostateczność – zapewnia Ewa Kosowska-Korniak. – Ostatnio w mediach pojawiło się wiele informacji o tym, że dzieci zabiera się rodzicom z powodu biedy. Tak nie powinno być. Kiedy jest rodzina, nawet bardzo biedna, ale odpowiedzialna, kochająca, dziecka nie należy zabierać, bo otoczone troską i miłością, przy wsparciu opieki społecznej, ma szanse na normalny rozwój. W przeciwnym razie nie można ryzykować. Bo co? Zostawić rodzicom dziecko i czekać: uda się albo się nie uda? A jak się nie uda, to po latach odebrać chore, zagłodzone, zaniedbane emocjonalnie? A potem oddać do domu dziecka, z którego już nie wyjdzie do pełnoletności? Kiedy kobieta rodzi dziesiąte dziecko, a jej sytuacja od lat pozostaje niezmieniona, trudno liczyć na cud. W rodzinie zastępczej dziecko ma dobry start, unika traumy, choroby sierocej. I zyskuje szansę na lepszą przyszłość.

Jadwiga i Jacek ani się nie uśmiechają, ani nie płaczą. Głos nawet na chwilę im się nie łamie. Mówią, palą, pokazują dokumenty, zdjęcie Marysi w telefonie komórkowym matki (Jadwiga nie zapyta: prawda, że ładna?). Trudno zgadnąć, co czują. Smutno?

– Pewnie, że smutno – odpowiada automatycznie i beznamiętnie Jadwiga. – Każda kobieta tęskni za dzieciakiem. Ale sądowi się nie wytłumaczy. Jak sądy łamią prawa, to tego nie da się przeskoczyć.

– Czy to mądrze jest zrobione, żeby tak rozp... rodzinę? – pyta retorycznie Jacek.

Lekarze powiedzieli Jadwidze, że już nie powinna rodzić. Kręgosłup nie wytrzyma. W szpitalu obawiają się jednak, że za rok w lutym pojawi się kolejne dziecko.



Jacek zbiera, co się da, puszki, żelastwo – stąd ta rupieciarnia w ich 19-metrowym mieszkaniu i garażu. Po nocach rozbiera to, co znajdzie, wyłuskuje elementy, które można sprzedać. Przynosi 30-40 zł dziennie.

reklama

NOWE KONTO WYDAJESZ & ZARABIASZ



TERAZ TO BANK PŁACI TOBIE

- 100 zł za otwarcie konta
- 1% CO MIESIĄC – co miesiąc na Twoje konto wróci 1% wszystkich płatności dokonanych Kartą Wydajesz & Zarabiasz. Płacąc kartą, po prostu kupujesz wszystko 1% taniej
- ZA DARMO BANKOMATY w całej Polsce

Zmień konto dla pieniędzy

1 9999
www.bzwbk.pl
BZ WBK | Bank Zachodni WBK

Promocja „100 zł za konto" skierowana jest do osób, które w terminie do 30.04.2010 r. założą Pakiet z nowym Kontem Wydajesz & Zarabiasz, nie posiadały w ciągu ostatnich 12 miesięcy konta osobistego w PLN w BZ WBK oraz w ciągu dwóch kolejnych miesięcy kalendarzowych zapewnią wpływy na konto minimum 1000 zł. Zwrot co miesiąc 1% płatności kartą dotyczy Karty Wydajesz & Zarabiasz. Darmowe wypłaty ze wszystkich bankomatów w Polsce dotyczą wypłat Kartą Wydajesz & Zarabiasz. Szczegóły oferty, informacje o opłatach i prowizjach oraz regulamin promocji „100 zł za konto" dostępne w oddziałach BZ WBK lub placówkach BZ WBK Partner. 1 9999 – opłata zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 1.03.2010 r.

2924010w01

Konflikty >> Lider zespołu Shamrock walczy o swoje dobre imię

Ofiara Bajora

Trwa wojna na całego. W sądzie padają mocne słowa o braku kompetencji, arogancji i fanaberiach.

– O Suwałkach nie chcemy nawet słyszeć – mówi Janusz Kulik, menedżer Michała Bajora.

Ale są też tacy, którzy nie chcą słyszeć o Bajorze: – Padłem jego ofiarą – twierdzi Bernard Bogdan, lider suwalskiego zespołu Shamrock.





O wymaganiach Michała Bajora krążą legendy. Bernard Bogdan (z prawej) twierdzi, że w pewnym momencie stracił orientację, o co tak naprawdę artyście chodzi. Teraz musi tłumaczyć się przed sądem.

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl

Przed sądem walczy o swoje dobre imię. A do tej pory nie było na nim żadnej rysy. Bernard Bogdan jest założycielem i liderem Shamrocku. Grupa wykonująca muzykę celtycką koncertuje w całym naszym kraju i za jego granicami. Parę lat temu była nominowana do prestiżowej nagrody Fryderyka. Żaden suwalski zespół aż tyle nie osiągnął.

– Jestem kozłem ofiarnym całej tej sytuacji – opowiada. – Koncert pana Bajora mógłby się odbyć. To już nie moja wina, że artysta chyba sam nie wiedział, czego chce.

Bez gumki na statywie

W Suwałkach Michał Bajor ma wierną publiczność. Bilety na jego listopadowy koncert (w 2009 roku) sprzedały się więc jak świeże bułeczki.

Bernard Bogdan, który w Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki w Suwałkach był zatrudniony jako akustyk, miał występ nagłośnić. Raz już zresztą, 2 lata wcześniej, to robił. Bajor nie miał żadnych zastrzeżeń.

W listopadzie ubiegłego roku najpierw na miejsce dotarł zespół Bajora.

– Ustawiliśmy sprzęt i nagłośnienie – opowiada Bogdan. – Wszystko poszło sprawnie i bez problemów. Członkowie zespołu wybrali się na obiad.

Wrócili około godziny 17. Wtedy też do Suwałk dotarł Michał Bajor. No i się zaczęło...

– Jak tylko wszedł na scenę, zaczął się czepiać – mówi Bogdan. – Nic mu się nie podobało. Ani ustawienie perkusji, ani wzmacniaczy gitarowych, ani świateł na scenie. Najbardziej jednak niezadowolony był z tzw. odsłuchów, czyli tego, co artysta słyszy na scenie. Dla publiczności nie ma to żadnego znaczenia.

Bajor denerwował się, co chwila schodził ze sceny, by za moment na nią wrócić.

– Brzmienie sprzętu było idealne – twierdzi Bogdan. – Trudno było powiedzieć, o co tak naprawdę Bajorowi chodzi. Mogę zrozumieć, że każdy dźwięki słyszy inaczej, ale bez przesady...

Robiło się coraz goręcej. Bajor zwrócił uwagę na statyw, który lekko się chwiał. Brakowało tam niewielkiej gumki.

– O tym już mi nie mówił – opowiada Bogdan. – A przecież nie byłby to żaden problem. Tę gumkę można było natychmiast włożyć na swoje miejsce.

Zbliżała się godzina koncertu. Przed salą kłębił się tłum ludzi. Bajor stwierdził, że z Bogdanem współpracować nie będzie. Jego menedżer chciał skontaktować się z Krzysztofem Masłowskim, który odpowiada w ROKiS-ie za ściąganie gwiazd i ustala szczegóły umów. Szukał też dyrektora Mariusza Klimczyka. Żaden z nich nie był jednak dostępny.

Pół godziny przed koncertem wezwano Janusza Murawskiego, właściciela sklepu muzycznego, który na koncert Bajora wypożyczał sprzęt. To, czym dysponuje ROKiS nie jest bowiem z najwyższej półki. Wystarczy jedynie na lokalnych wykonawców.

Murawski dokonał paru zmian. – Ustawiłem to nagłośnienie po swojemu – mówił. – Każdy akustyk ma swoje sposoby.

Jak zapewnia, wszystko już w miarę grało. Wciąż jednak komuś coś się nie podobało. A to Bajorowi, a to pianiście.

– „A zresztą, ja nie muszę tu wystąpić" – tak Murawski cytuje słowa Bajora. – I to był koniec.

Artysta poprosił jednak, aby wpuścić publiczność na salę. Wyszedł na scenę i oznajmił, że z powodu problemów z nagłośnieniem koncert się nie odbędzie.

Stracił pracę

Umowa była tak skonstruowana, że gwarantowała Bajorowi minimum połowę stawki. Artysta zgarnął więc 6 tysięcy złotych i... wyjechał. Suwalski ROKiS musiał zaś zwracać pieniądze za kilkaset sprzedanych biletów.

W mediach, dwa dni po odwołanym koncercie, dyr. Klimczyk zwalał wszystko na fanaberie artysty. Mówił o tym, że koncert mógł się odbyć.

– Daliśmy panu Bajorowi bardzo dobrego akustyka – dodał.

Jednak jeszcze tego samego dnia zażądał od Bogdana, aby złożył wypowiedzenie z pracy. Akustyk się nie zgodził. Klimczyk sam więc wypowiedział umowę.

Bernard Bogdan odwołał się od tej decyzji do sądu pracy. Sprawa wciąż trwa.

Termin wypowiedzenia jednak już minął. Od 1 marca br. lider Shamrocku nie jest już pracownikiem suwalskiego ROKiS-u.

Niemal jak komisja śledcza

Przed sądem padają ostre słowa. Dyrekcja ROKiS-u próbuje udowodnić, że Bogdan był wyjątkowo kiepskim akustykiem. Przeciwko niemu z znają jego koledzy. Ci, którzy akustykami byli, z nim w 2006 roku Maria Lauryn, ówczesna dyre tor placówki, Bogdana zatrudniła.

– Moja nominacja nie spotkała się z entuzj zmem tych osób – mówiła przed sądem.

Miejsce dla świadków zajmowali też inni pr cownicy suwalskiego ośrodka.

– To prawie jak komisja śledcza – zauważył s dowy pełnomocnik Bogdana. – Niedługo zaczni my analizować całą działalność ROKiS-u od je powstania.

Sądowy pełnomocnik firmy oraz jego dyrekt pytają świadków na przykład o to, czy latem któ goś tam roku Bogdan dobrze nagłośnił jakąś in prezę, czy nie.

– Skoro dyrekcja w taki sposób ocenia zdolnoś mojego klienta, to dlaczego został on wyznaczon do obsługi tak wymagającego artysty, jak Mich Bajor – pytał mecenas. – Przecież w grę wchodzi kompromitacja ROKiS-u, miasta i może czegoś tam jeszcze.

Przed koncertem Bajora dyr. Klimczyk nie zgł szał do pracy Bogdana żadnych zastrzeżeń.

– Odnosiło się wręcz wrażenie, że obaj panowi żyją w bardzo dobrej komitywie – opowiada jede z pracowników ośrodka.

Nie było z kim rozmawiać

Chcieliśmy porozmawiać z dyrektore ROKiS-u. Zapytać go, dlaczego mediom mów po koncercie co innego, a inne działania podj Czy miał jakieś naciski w tej sprawie? I czy nie cz je się zażenowany, gdy na sali sądowej powoła przez niego świadkowie próbują zrobić z bardz dobrego muzyka ignoranta i nieuka.

– Do czasu zakończenia procesu nie będę się wy powiadał – stwierdził jedynie.

Rozmawiać nie chciał też Michał Bajor.

– Akustyk sobie nie poradził, ale wiele rzecz w trakcie prób można było jeszcze zmienić, by te koncert uratować – uważa natomiast menedżer Ja nusz Kulik. – Niestety, nie było z kim z ROKiS-u ro zmawiać.

Proces przed sądem pracy będzie nadal trwał Kiedy zapadnie wyrok, nikt nie wie.

Bernard Bogdan poważnie zastanawia się, cz nawet jeśli wygra, będzie miał chęć, by wrócić do pracy w ROKiS-ie.

Społeczeństwo >> Najtrudniej do parytetu będzie przekonać... płeć piękną

Kobiety same muszą chcieć

W województwie podlaskim na 118 gmin w zaledwie ośmiu rządzą kobiety. Wydawałoby się więc, że tutaj – jak w żadnym innym miejscu – propozycja parytetu zostanie przyjęta z otwartymi ramionami. Nic bardziej mylnego – panie na stanowiskach nie widzą powodu, dlaczego o wyborze innych kobiet „do władz" miałaby decydować głównie ich płeć.

Magdalena Kleban
mkleban@wspolczesna.pl

Sama to sobie wymyśliłam i sama sobie zorganizowałam kampanię. I wygrałam! Z trzema mężczyznami: jeden to był były burmistrz, dwóch innych wystawiły partie – Małgorzata Cieśluk, burmistrz Lipska, już trzy lata rządzi swoją rodzinną gminą. I nie ukrywa, że swoją nową pracę po prostu uwielbia:

– Pracowałam w swoim życiu w wielu firmach, aż skończyłam studia prawnicze w Białymstoku i zaczęłam pracę w sekcji ruchu drogowego w Augustowie. I wtedy na to wpadłam – opowiada pani burmistrz. – Teraz nie ma dla mnie ważniejszych rzeczy niż kanalizacja, nowe drogi, kolejne przetargi...

Same się nie decydują

Ale pani burmistrz Lipska jest swoistym ewenementem, bo zazwyczaj – jeśli nawet kobiety pełnią funkcje publiczne, to jest to wynikiem wcześniejszych i długotrwałych debat, narad i przekonywania. W zależności od osoby, skład zwolenników się zmienia: może to być rodzina, znajomi. W przypadku pani Olgi Rygorowicz, wójta gminy Hajnówka, byli to jej koledzy – radni.

– Wcześniej nawet mi to do głowy nie przyszło – przyznaje Rygorowicz. – Namówili mnie radni, bo widzieli, jak sobie w poprzedniej pracy radziłam. I na początku wcale nie było mi łatwo. Gdzie w grę wchodzi kadra, zatrudnienie, czasami trzeba i podjąć trudne decyzje.

Ale od razu zaznacza: – Nie chodzi wcale o to, żeby być twardym. Można nawet i sobie popłakać. Tyle tylko że nikt nie może o tym wiedzieć.

W małych miejscowościach wszystko tak naprawdę opiera się na zaufaniu – ludzie głosują na człowieka.

marszałkowski (początkowo niechętny jej planom).

– Przekonałam ich, że z tej gliny da się u nas coś dobrego i wartościowego ulepić – opowiada.

Ale choć już prawie dwadzieścia lat spełnia się na tym stanowisku, w dalszym ciągu uważa, że sama nigdy nie zdecydowałaby się kandydować. I nie sądzi, by wprowadzenie parytetu w gminach takich jak Hajnówka miało większy sens.

– W małych miejscowościach wszystko tak naprawdę opiera się na zaufaniu, ludzie głosują na człowieka – wyjaśnia pani Olga. – Co innego duże miasta. Tam może dać on szansę kobietom, wiarę we własne możliwości, żeby spróbowały swoich sił. W końcu i tak reszta będzie zależała od tego, czy mają dobry program i czy potrafią przekonać ludzi, czy nie.

Ale większość kobiet wójtów i burmistrzów nie rozumie, dlaczego wprowadzać sztuczne podziały, nakazy. W końcu nie ma już powodu, bo brak jest jakichkolwiek różnic między kobietami i mężczyznami. Według statystyk, to kobiety w Polsce są obecnie lepiej wykształcone niż mężczyźni, stanowią większość osób zarówno ze średnim, jak i z wyższym wykształceniem. Studiują na kierunkach, które świetnie przygotowują do odpowiedzialnych prac i stanowisk. Wiele kobiet chce też uczestniczyć w podejmowaniu decyzji, sprawowaniu władzy.

– Nie jestem przeciwko parytetom, ale uważam, że samo uczestnictwo zależy tylko od kobiet – podkreśla Raisa Rajecka, wójt gminy Bielsk Podlaski. – I nigdy przez okres swojej pracy nie czułam, że jestem traktowana inaczej tylko z tego powodu, że jestem kobietą.

– A ja nie rozumiem tego całego ustalania parytetu – stawia sprawę jasno Barbara Wasiulewska, wójt gminy Kołaki Kościelne. – Zostałam wójtem tylko i wyłącznie dlatego że sama tego chciałam. Miałam pomysł na swoje życie. Po swojej gminie widzę zresztą, że i coraz więcej kobiet tak myśli. Mamy u siebie już cztery radne, dwie sołtyski. I nikt ich do niczego nie zmuszał. Jedyne, co nas ogranicza, to funkcja w rodzinie, pewnie byłoby mi dużo trudniej, gdyby nie pomoc męża. Ale to się nie zmieni po wprowadzeniu parytetu.

Zmieniać na siłę?

– Jestem zdecydowaną zwolenniczką wprowadzenia parytetu – uważa prof. Małgorzata Kowalska z Uniwersytetu w Białymstoku. – Chodzi o to, by podkreślić w sposób instytucjonalny tę równość. I nawet jeśli są to sztuczne i okresowe ułatwienia, to wierzę, że będą one w stanie znieść w przyszłości bariery cywilizacyjne w naszym społeczeństwie.

Ale co z tych parytetów, jeśli nie będzie chętnych do startu w wyborach? To same kobiety muszą znaleźć w sobie odwagę i się przełamać!

A więc ten tradycyjny podział ról, który mężczyzn predystynuje do „wielkich czynów", służby publicznej, a kobiety przykuwa do prania, gotowania i opieki nad dziećmi. Mimo że żadna z pań rządzących w swojej, małej podlaskiej gminie nie zrezygnowała z bycia kobietą, to jednak są świadome tego, jak wielu wyrzeczeń kariera samorządowa wymaga:

– Jedyne, co nas ogranicza, to funkcja w rodzinie i tradycyjna rola nam przypisana – przyznaje Barbara Wasiulewska.

– Ale co z tych parytetów, jeśli nie będzie chętnych do startu w wyborach? – retorycznie pyta Jolanta Gudalewska, burmistrz Krynek. – To same kobiety muszą znaleźć w sobie odwagę i przejąć obowiązki tradycyjnie zarezerwowane dla mężczyzn. ▲



K. Jankowski

Nie jestem przeciwko parytetom, ale... – mówi Raisa Rajecka, wójt gminy Bielsk Podlaski

Olga Rygorowicz to swoista rekordzistka wśród wójtów i burmistrzów województwa podlaskiego. Rządzi już w gminie piątą kadencję i na razie nic nie wskazuje na to, żeby w najbliższym czasie miało to ulec zmianie. Jak twierdzi, nigdy nie czuła się gorzej traktowana tylko dlatego, że jest kobietą. Dla swoich rozmówców często bywa bardziej twardym negocjatorem niż niejeden mężczyzna. To głównie jej uporowi gmina zawdzięcza to, że już wkrótce powstanie tam fabryka ceramiki. Uparła się i przekonała do tego pomysłu zarówno austriackiego inwestora, jak i urząd

reklama



Najbardziej pożądane okno
(co trzeci Klient OKNOPLAST w Europie wybiera okno Platinium)
PROMOCJA! TERMORAMKA DO OKIEN PLATINIUM GRATIS!
LAUR KONSUMENTA TOP MARKA 2010
OKNOPLAST KRAKÓW zobaczysz różnicę
OKNA z Krakowa
www.oknoplast.com.pl, infolinia: 0801 14 00 00
BIAŁYSTOK, ul. Składowa 12, tel. 85/ 744 20 80, BIELSK PODLASKI, ul. Kryniczna 10 lok. 232, tel. 85/ 730 76 65, ŁOMŻA, ul. Bema 3C, tel. 86/ 218 14 14, SIEMIATYCZE, ul. Ciechanowiecka 19G, tel. 85/ 655 34 81, WYSOKIE MAZOWIECKIE, Rynek Piłsudskiego 14, tel. 86/ 275 02 55, ZAMBRÓW, Al. Wojska Polskiego 7, tel. 86/ 271 03 31

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
W pracy spore zamieszanie. Przed tobą nowe wyzwania, ale zastanów się, czy aby na pewno odpowiada ci kierunek działań, które podjąłeś.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Myśl o skutkach swojego postępowania. Wiele rzeczy robisz bez przemyślenia i może cię to sprowadzić na manowce.

▲ BARAN 21 III – 20 IV
W sprawach sercowych wyniknie wiele nieporozumień. Jeżeli nie rozwiążecie swoich problemów na spokojnie, może się zrobić nieprzyjemnie.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Myślisz o zmianie pracy, ale nie podejmuj żadnych pochopnych działań. Daj sobie czas do namysłu.

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Kłopoty to twoja specjalność. Znowu wpakowałeś się w nieprzyjemną sytuację. Poradź się przyjaciół jak z tego wybrnąć.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Dopóki nie wybierzesz się do urzędu załatwić zaległych spraw, twoje sprawy nie ruszą z miejsca. Najwyższy czas nadrobić zaległości.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
W środę spotkasz kogoś, kogo dawno nie widziałeś. Nie pozwól tej osobie przejść obok siebie, porozmawiaj z nią, a najlepiej umów się na dłuższe spotkanie.

▲ PANNA 24 VIII – 23 IX
Wokół ciebie atmosfera coraz bardzie się zagęszcza. Musisz wziąć kilka dni wolnego, aż wszystko się uspokoi.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Teraz jest bardzo dobry okres na inwestowanie pieniędzy. Pomyśl, gdzie ulokować swoje oszczędności.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Dopadnie cię zmęczenie. Jeżeli nie znajdziesz kilku chwil na relaks i wypoczynek, ważne sprawy nie ruszą z miejsca.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Przed tobą nowe wyzwania. Pamiętaj jednak, aby liczyć zamiary na siły. Musisz sobie dobrze zaplanować czas.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Samotne koziorożce mają teraz szansę spotkać swoją drugą połowę. Nie odmawiaj więc znajomym, którzy chcą cię wyciągnąć z domu. ▲

Społeczeństwo >> Ile zarabiają ci, którzy piszą

Murzyn po



Małyszowi nie chciało się gadać i odsyłał mnie do mamy. Kwaśniewski lubił golnąć i wtedy paplał, ale stale zastrzegając, że to tajne. Boguś Bagsik lubił wino, ale był megaostrożny. Raz tylko się wygadał, że kapitał założycielski słynnej Art-B to były pożyczone od Romów sztabki złota.

Zbigniew Górniak
zgorniak@nto.pl

Ghost writer albo murzyn po polsku. Tak o swojej pracy pisarskiego „murzyna" opowiada Jerzy Andrzejczak z Warszawy. Rozgłos wokół „Autora widmo" – nowego filmu Polańskiego, opowiadającego o kłopotach pisarza, który szlifując anonimowo życiorys premiera Wielkiej Brytanii wpadł na trop niebezpiecznej tajemnicy, skłania do postawienia pytań o polskich ghost writerów. Kim są? Kto u nich zamawia i ile im płaci? Czy „murzyn" ma za kasę pana pisać prawdę o nim, czy układać hymny pochwalne? Może coś zdradzić czy powinien tylko kadzić?

Albo laurką, albo gazrurką

– Moi zleceniodawcy często przynosili biografie wydane na Zachodzie i mówili, że chcieliby o sobie coś podobnego – wspomina Andrzejczak.

– Polityk, o którym za jego pieniądze napisałem książkę, nawet jej nie przeczytał przed drukiem. Potem chyba też nie – mówi Przemysław Ćwikliński, autor tomu, którego oficjalnym autorem jest Andrzej Lepper.

– Mój bohater, gdy pisałem o nim prawdę, wierzgał: to nie może tak iść! Ale w końcu dawał się przekonać. Gorzej było potem, gdy w wywiadach telewizyjnych, dopytywany o jakiś szczegół z podpisanej przez siebie samego książki, mówił z właściwą sobie beztroską: ale to było zupełnie inaczej – opowiada Andrzej Drzycimski, który w latach 80. w warunkach konspiracji i wspólnie z nieżyjącym przyjacielem Adamem Kinaszewskim napisał za Lecha Wałęsę jego słynny światowy bestseller „Droga nadziei".

– Człowiek, w imieniu którego piszę właśnie swoją kolejną „ghostwriterską" książkę, a mam ich już na koncie cztery, potrafi mówić tylko o planach zagospodarowania terenu i swoim w tym udziale. Jest prezydentem pewnego miasta w Polsce. Czasem mi się wydaje, że on w ogóle nie miał dzieciństwa. Szkoła to dla niego proces kształcenia, a nie pierwsza miłość, pierwsza bójka, pierwsze papierosy. On nawet nie pamięta nazwisk kumpli z liceum! Udręka – zwierza się Maciej Siembieda, reportażysta, wykładowca dziennikarstwa na Wybrzeżu.

– Albo laurką, albo gazrurką – tak można scharakteryzować nasze współczesne piśmiennictwo polityczne – mówi Eryk Mistewicz, jeden z najsłynniejszych politycznych PR-owców w Polsce. – To znaczy: albo polityk piórem ghost writera pisze o sobie lukrem, albo wiesza psy na przeciwniku politycznym. Jesteśmy w tej dziedzinie 50 lat za Zachodem.

Stajnia „ghostów" w BGW

Jerzy Andrzejczak w początkach lat 90. należał do stajni ghost writerów wydawnictwa BGW. To oni chcieli wydać biografię Bagsika.

– Boguś zamierzał swoją biografię wykorzystać w kampanii wyborczej – wspomina Andrzejczak. – Bardzo chciał być senatorem. Opowiadał o swojej hojności, że chce w Izraelu wybudować dom dla niepełnosprawnych. Ciągle podkreślał, że codziennie czyta Biblię, ponadto nie kłamie, nie pije, kocha rodzinę.

Bagsik jednak w ogóle nie chciał opowiadać, jakimi metodami – wraz z Andrzejem Gąsiorowskim – doszli do pieniędzy. Raz tylko wspomniał, że kapitał założycielski pożyczyli od Romów. To były sztabki złota.

– Po Bagsiku miałem zająć się jego wspólnikiem Gąsiorowskim – wspomina Andrzejczak. – Krzysztof Burnetko wraz z Witoldem Beresiem pisali tego Kiszczaka. Rolicki napisał Gierka. Major Górnicki pisał biografię Jaruzelskiego, nie ukazała się. Pracą zbiorową była biografia Kuronia „Moja zupa". Stajnia „ghostów" była zatrudniona na etatach i pisaliśmy biografie ludzi związanych z poprzednim systemem. Stajnia upadła po ucieczce Bagsika i Gąsiorowskiego do Izraela.

Udręka nr 1: autoryzacja na sztywno

Przemysław Ćwikliński, który na co dzień pisuje w Urbanowym „Nie", ma na koncie biografie Andrzeja Leppera, Krzysztofa Pendereckiego, Daniela Olbrychskiego, detektywa Rutkowskiego, znachora Nowaka. Najłatwiej pisało mu się za Leppera. „Czas barbarzyńców" powstał na podstawie wyłącznie papierów, jakie Ćwiklińskiemu i jego asystentowi dostarczył sztab szefa Samoobrony.

biografie słynnych ludzi?

polsku

Za Leppera dostałem 40 tysięcy. Za książkę o bioenergoterapeucie Nowaku zarobiłem też 40 tysięcy, ale dolarów! Za Olbrychskiego zarobiłem na dwa nowe samochody.

– Jakieś sto teczek. Notatki policyjne, orzeczenia sądu, świadectwa szkolne. Same smakowitości, które nam dali bez selekcji. Wlazłem nagle butami w cudze życie.

Za cztery tygodnie Ćwikliński miał gotowe 300 stron życiowej historii o mocnym facecie, który z dołów wspina się na salony. Wydawca kręcił nosem. Dlaczego?

– Bo za dużo włożyłem tam autoironicznych fragmentów, w których Lepper rzekomo dystansuje się sam do siebie – wyjaśnia autor widmo. – Tak mi się wydawało prawdziwiej. Ale tu nie o prawdę chodziło, tylko o napinkę przedwyborczą, więc wszystko, co ludzkie, wyleciało w autoryzacji. Gdybyż jeszcze robił ją Lepper... Ale pewnie wszystkie te smaki poskreślał jakiś nadgorliwy asystent. No cóż, ja wiem, gdzie kaczka ma dziób, a gdzie dupę, więc milczałem.

Jerzy Andrzejczak: – Kolega ze stajni BGW, który pisał biografię Kiszczaka, opowiadał mi, że wszystkie ich rozmowy cenzurowała żona generała. Przesłuchiwała taśmy i to ona decydowała, co może się ukazać.

Andrzej Drzycimski: – Z Wałęsą było o tyle łatwo w autoryzacji, że jemu się za bardzo nie chciało czytać, a jak już, to robił to pobieżnie.

Udręka nr 2: co smaczne, wylatuje

Bohaterowie własnych autobiografii często nie czują literackich smaków. Mają mylne wyobrażenie o tym, co jest fajne dla czytelnika. Nie chcą być ludźmi z krwi i kości, tylko albo z 10 przykazań, albo z regulaminu urzędnika. Pal licho, kiedy ghost writer może sobie materiał zebrać samodzielnie, ale gorzej, gdy musi go wyduszać z rozmówcy.

Ćwikliński: – Gdy z Jackiem Ziarno pisaliśmy „Pasję", czyli autobiografię Pendereckiego, byliśmy początkowo załamani. Trzy tygodnie, setki pytań do Mistrza i banalne odpowiedzi: tak, nie, nie wiem, nie pamiętam. Jak z przesłuchiwanym! Więc się podzieliliśmy: Jacek był dobrym gliniarzem, ja złym. On udawał, że się zna na muzyce, i się podlizywał Mistrzowi, a ja go drażniłem pytaniami o kasę, o żony. I wkurzony Penderecki się otworzył. Powstała znakomita książka.

Siembieda: – Oczywiście, że wolałbym pisać biografię hrabiego Monte Christo! Polityk w Polsce to cyborg bez uczuć. Podpytywałem tego swojego prezydenta o jego miłości. Coś tam bąkał, że owszem, były, ale czy to takie ważne, panie redaktorze... A potem nagle okazuje się, że jego dziewczyną w liceum była sławna dziś aktorka.

Andrzejczak: – Małyszowi nie chciało się ze mną gadać. Odsyłał mnie do wujka, do mamy, babci. Jechałem z Warszawy do Wisły na spotkanie, a on mi mówi, żebym pojechał do jego nauczycielki od polskiego. Adama interesowało tylko, ile może się spodziewać gotówki. On do dziś nie wierzy, że książka sprzedała się w nakładzie 7 tysięcy. Jest przekonany, że kasę wzięliśmy pod stołem.

Inaczej było z Olbrychskim. To była jedna urocza gawęda, której narratorem i jedynym bohaterem był aktor.

– Facet się rozpływał nad sobą – przypomina sobie Ćwikliński. – Jestem najlepszy w boksie, w fechtunku, na koniu, na babie. Zmyślał, ale myśmy nie prostowali, takie to było malownicze. Pisaliśmy tę książkę zauroczeni Danielem. Tak powstały „Anioły wokół głowy". 250 tysięcy sprzedanych egzemplarzy!

Jak mówi Ćwikliński, aby napisać dobrą biografię, trzeba – oprócz samodzielnego zbierania materiału o bohaterze – przeprowadzić z nim wywiad rzekę. Sześćdziesiąt godzin rozmowy to jest minimum. Tyle na ogół mi starcza na dobrą biografię.

Widok za oknem, gdy pełno w szkle

Bohater filmu Polańskiego pracował nad biografią premiera Langa w luksusowej modernistycznej willi, patrząc przez panoramiczną szybę na wydmy i ocean. Kąpał się w wannie z drewna tekowego. Opływał w elektronikę i luksusy.

Przemysław Ćwikliński zbierał materiały do książki o Pendereckim w uroczym dworku kompozytora w Lusławicach. Podejmowano go jak księcia. A wywiady z Krzysztofem Rutkowskim przeprowadzał na gołym betonie – na budowie wiedeńskiego domu detektywa.

Andrzej Drzycimski ukrywał się z przyjacielem i stertami rękopisów po wypożyczonych mieszkaniach i plebaniach, żeby uniknąć nalotu esbeków, którzy skonfiskowaliby materiały i dwuletnia robota nad przyszłym światowym bestsellerem poszłaby na marne. „Drogę nadziei" kończyli w klasztornej celi. Jerzy Andrzejczak z Bagsikiem rozmawiał w luksusach pałacu w Pępicach pod Warszawą, który kupiła spółka Art-B. Zaś z Aleksandrem Kwaśniewskim jeździł jego służbową lancią. I słuchał:

– Kilka razy w czasie powrotów był pijany i mówił, jako że byłem z polecenia Marka Siwca, że Siwcowi urwie jaja, jak ujawnię jakąś ważną informację.

Ćwikliński: – Najfajniej było z Olbrychskim. On się do książki przygotowywał tak, że kupował karton białego wina. Urywał nam się film, a potem odsłuchiwałem wywiad z taśmy.

Andrzejczak: – Bagsik też lubił wino. Opowiadał mi, że nie układa mu się z żoną, a wytrzeźwiawszy, wykreślał to, mówiąc: O tym w następnej książce, gdy będę senatorem i rozwodnikiem. A kolega od biografii Kiszczaka opowiadał mi, że wszystkie ich rozmowy były podlewane whisky. Często rano nie pamiętał, o czym rozmawiali.

Prawdziwa kasa dla ducha

No właśnie, czy prawdziwa, w sensie – godziwa? W filmie Polańskiego ghost writer miał otrzymać za swą robotę ćwierć miliona dolarów. Na złotówki – ok. 750 tysięcy.

W Polsce autor albo umawia się na honorarium z góry (na ogół od strony, dzielone na zaliczkę i jej uzupełnianie), albo na udział w sprzedaży na zasadzie procentu od egzemplarza.

– Dziś lepiej się umówić na konkret, bo książki sprzedają się fatalnie – radzi Przemysław Ćwikliński. Ja biorę 150 złotych za stronę maszynopisu. Za Leppera dostałem 40 tysięcy. Teraz piszę autobiografię biznesmena z pierwszej polskiej ligi, więc podniosłem stawkę do 300 złotych za stronę. Za książkę o bioenergoterapeucie Nowaku zarobiłem też 40 tysięcy, ale dolarów. Za Olbrychskiego zarobiłem na dwa nowe samochody. Nieźle mi też poszło na Pendereckim, bo wydawca nie wierzył, że ktoś zechce ją przetłumaczyć, i tak napisał umowę, że prawa do tłumaczeń dostaną ghost writerzy. A tu, proszę, świat się rzucił na Pendereckiego.

Maciej Siembieda: – Ja za swoją książkę o polityku, który nie jest hrabią Monte Christo, dostanę 10 tysięcy złotych.

Andrzej Drzycimski: – Napisaną przez nas „Drogę nadziei" przetłumaczył cały świat. To był bestseller francuskiego Fayarda. Wielka rzecz. A teraz proszę mnie nie pytać o honorarium, bo na samo wspomnienie ogarnia mnie smutek.

Co sobie można kupić za pieniądze z „murzynowania" oprócz nowego auta?

Przemysław Ćwikliński: – Spokój sumienia, gdy po napisaniu czyjejś biografii czujemy się tak niesmacznie jak ja, gdy pisałem historię znachora Nowaka. Uroczy człowiek, ale opisywanie tych cudów to było zwykłe wciskanie ludowi ciemnoty. ▲

kącik samotnych serc

Kochani!
Czekamy na listy od wszystkich, którzy czują się samotni. Jeżeli czujecie, że życie z drugą osobą u boku mogłoby być łatwiejsze, ciekawsze... napiszcie. Możecie zamieścić u nas swój anons lub też wybrać sobie kogoś, kto już takowy zamieścił, i za naszym pośrednictwem się z nim skontaktować.
Czekamy!

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku", napisz do nas. Opisz siebie, wymarzoną osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe (abyśmy mogli przesłać Ci korespondencję).
Jeśli zaś zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, koniecznie podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Wszelką korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1, Kącik Samotnych Serc.

ZDRADZONY, 37 lat
Jestem po rozwodzie. Nie mam żadnych nałogów. Jestem wysportowany i zmotoryzowany. Kocham przyrodę i wieś oraz podróże. Chciałbym poznać miłą panią – może być po rozwodzie; może mieć dziecko – nie przeszkadza mi to. Odpiszę na poważne listy z okolic Augustowa, Suwałk, Olecka.
90536

SAMOTNA, 63 lata
Emerytka z mieszkaniem, średniego wzrostu i wagi, niebrzydka, lubiąca domowe zacisze, przyrodę, pozna pana bez nałogów, wysokiego wzrostu, z przynajmniej średnim wykształceniem, w wieku 61-65 lat. Czekam na tylko poważne listy. Proszę o podawanie w listach numerów telefonów.
90537

WDOWIEC, 66 lat
Mam 176 cm wzrostu, zawodowe wykształcenie, jestem na emeryturze. Poznam – w celu matrymonialnym – panią bez żadnych zobowiązań rodzinnych, inteligentną, uczciwą, prowadzącą aktywny tryb życia. Szukam kobiety z okolic Suwałk, Olecka, Ełku, Augustowa, która lubi latem mieszkać na wsi. Proszę, aby kobiety, które są materialistkami, do mnie nie pisały. Stan cywilny jest mi obojętny. Odpowiem na wszystkie szczere listy. Jestem zdrowym mężczyzną, bez nałogów, mieszkam sam. Mam wszechstronne zainteresowania, otrzymuję godziwą emeryturę. Posiadam domek na wsi i mieszkanie w gminnej miejscowości. Jestem praktykującym katolikiem.
90538

TOMEK, 22 lata
Jestem chłopakiem szczerym, miłym, o bardzo ciepłym serduszku. Mam 175 cm wzrostu i jestem ciemnym blondynem. Mam niebieskie oczy i szczupłą budowę ciała. Bardzo dokucza mi samotność, więc szukam dziewczyny, aby stworzyć stały związek. Szukam panny w wieku od 18 do 24 lat z Grajewa lub okolic. Zdjęcie mile widziane.
90539

LEW Z PODLASIA, po 60.
O Pani! Jeżeli jesteś samotna, niezależna, samodzielna, dusisz się w blokowisku z wielkiej płyty, napisz. Jeżeli twój dzień wygląda tak, że najpierw robisz zakupy sobie i swojemu kotkowi, potem oglądasz TV i seriale, czasami chodzisz do kościoła, a w nocy masz kłopoty ze spaniem, napisz do mnie. Jestem emerytem po 60., rozwiedzionym wdowcem, bez zobowiązań. Zabiorę cię jeszcze tej zimy na jedną chwilę i wysłucham, a gdy przyjdzie lato – może nawet na dwie chwile się spotkamy? A gdy powiesz, że chcesz, to i na dłużej. Mogę cię zabrać do domku na sennej wioseczce, do staropolskich malw, bzów i jaśminów. A co potem? Sama zdecydujesz! Odpowiem na każdy list, a szczególnie traktować będę te zawierające aktualne zdjęcie.
90540

WAGA, 48 lat
Jestem wysokim mężczyzną, ze spokojnym, bezkonfliktowym usposobieniem. Cenię wzajemne zrozumienie i zaufanie. Jestem osobą pracowitą, odpowiedzialną, bez żadnych zobowiązań i problemów finansowych. Chciałbym poznać miłą i skromną panią. Jestem wyznania prawosławnego.
90541

promocja

TYLKO W GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ

W każdą środę
wzory najczęściej zawieranych umów
oraz porady, które pomogą Ci prawidłowo
wypełnić każdą umowę

Już w najbliższą środę, 10 marca
sprawdź na co zwrócić uwagę przy zawieraniu
umowy przedwstępnej sprzedaży.

W każdy wtorek w **Gazecie Współczesnej**

przydatne porady i informacje
o urządzaniu nowego mieszkania
i remontach



W najbliższy wtorek, 9 marca
wszystko o sypialni, garderobie i przedpokoju

- dekoracja okien
- materiały wykończeniowe
- oświetlenie
- dobór mebli do sypialni
- zabudowa garderoby
- drzwi antywłamaniowe

Społeczeństwo >> Nawet panowie korzystają z usług innych facetów

Wynajmij sobie męża

Od tygodni prosisz męża, żeby naprawił ciekncący kran? Nie ma kto pójść z Twoim kotem na szczepienie? A może potrzebujesz partnera do brydża albo świeżych jaj prosto od wiejskiej kury? Na wszystkie te problemy jest jedno rozwiązanie: mąż z ogłoszenia!



A. Zgiet

Faceł do wynajęcia bez ociągania wymieni żarówkę czy umyje podłogę. Przyjedzie punktualnie, zrobi co należy i jeszcze po sobie posprząta.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Nie marudzi, nie szuka wymówek, wszystko zrobi i jeszcze po sobie sprząta – tacy mężczyźni naprawdę istnieją! Niestety, nie można ich mieć na zawsze, a jedynie na godziny. Wystarczy przejrzeć kilka stron internetowych, aby znaleźć... męża z ogłoszenia. Wprawdzie tylko do określonej pracy i niekoniecznie do spełniania wszystkich obowiązków małżeńskich, ale i tak satysfakcja z usług takiego pana będzie ogromna.

Zrobią wszystko

Faceci do wynajęcia wachlarz usług mają przeogromny. Od prozaicznych, typu sprzątanie i wywóz niepotrzebnych rzeczy, drobnych napraw elektrycznych czy instalacji sprzętu RTV/AGD, przez pomoc w zakupie nowego telewizora, pralki lub używanego auta, naukę bezpiecznej jazdy samochodem, zawiezienie pupila do weterynarza czy rozłożenie trutki na gryzonie, aż po znalezienie partnera do brydża, zorganizowanie wieczoru towarzyskiego z nauką gier z obsługą krupierską, a nawet znalezienie wędkarza na wspólny wyjazd na ryby.

– Jedynym ograniczeniem naszych usług jest chyba wyobraźnia klienta – mówi Grzegorz Wajdowicz, założyciel firmy „Faceci z Wenus". – Nasza oferta jest tak szeroka, że już się nie mieści na stronie internetowej.

„Faceci z Wenus" działają od roku. Najczęściej pomagają malować mieszkania, sprzątać piwnice, przy przeprowadzkach i przyklejeniu kafelek.

– To prace, do których nie chce się przychodzić fachowcom, bo za mało roboty i pieniędzy – mówi Grzegorz Wajdowicz. – My nie narzekamy, tylko pracujemy. Podejmujemy każde, choćby najdziwniejsze wyzwanie, jak np. to ostatnie: znalezienie w pobliżu Warszawy jaj od szczęśliwych kur. Świadczymy wszelkie usługi, poza seksualnymi! Nie chcemy być konkurencją dla wyspecjalizowanych w tym innych firm... – uśmiecha się pan Grzegorz.

Ale „Facetów z Wenus" można zamówić jako osobę do towarzystwa, np. na wesele, jako czwartego do brydża czy też na pójście do opery.

– Od początku naszego istnienia zainteresowanie usługami jest duże – mówi Wajdowicz. – Najczęściej pracujemy z polecenia „jedna pani drugiej pani". Zadowolenie pań jest dla nas najważniejsze. Naszą nazwę też wymyśliła wdzięczna nam klientka.

Świadczymy wszelkie usługi, poza seksualnymi. Nie chcemy być konkurencją dla wyspecjalizowanych w tym firm.

Mężowie do wynajęcia

Panowie, których można wynająć do najrozmaitszych prac domowych, w innych krajach funkcjonują od lat. W Polsce firmy pod szyldem „Mąż do wynajęcia", „Mąż na godziny", „Mąż nie mąż" czy „Faceci z Wenus" rozkręcają się od około roku. Najwięcej jest ich w centralnej i zachodniej części kraju. Cennik ich usług nie jest zbyt wygórowany. Zawiezienie psa do weterynarza kosztuje ok. 80 zł, zabranie zepsutego sprzętu do serwisu i przywiezienie go z powrotem – 20 zł, zdejmowanie czy wieszanie firanek albo też uprzątnięcie piwnicy – ok. 50 zł. Za odebranie dziecka ze szkoły zapłacimy tylko 15 zł. Mężom na godziny zazwyczaj trzeba zapłacić 40-50 zł za każdą godzinę pracy.

W naszym regionie też już znaleźli się pierwsi mężowie do wynajęcia. Na razie przede wszystkim testują rynek. Przemek ma 26 lat, z których kilka spędził w USA. Tam – jak mówi – robił niemal wszystko.

– Zresztą tam Polaków właśnie za te wszechstronne umiejętności nie za bardzo lubią – śmieje się. – Gdy wróciłem do kraju, szukałem pomysłu na życie. Znalazłem informacje o tej, nowej u nas, formie usług. Znam się na wielu sprawach, postanowiłem dać ogłoszenie. Myślę, że to będzie fajny sposób na dodatkowe zajęcie.

Przemek jako „mąż na godziny" dopiero zaczyna pracę, a jego oferta jest atrakcyjna: za dojazd 10 zł, za godzinę pracy 15 zł. Zapewnia, że zna się na montażu mebli, malowaniu, remontowaniu, wykończeniach wnętrz, sprzątaniu i porządkowaniu, komputerach. Pomoże w zakupach, wyprowadzaniu psa na spacer czy też w opiece nad dziećmi. Twierdzi, że jest idealnym mężem na godziny.

– Gdy ten prawdziwy po 10 godzinach pracy wraca do domu i słyszy, że ma naprawić zmywarkę, najpewniej stwierdzi, że jest tak zmęczony, iż musi iść spać – mówi Przemek. – Ja nie będę narzekać, wystarczy mi godzina czy dwie i praca będzie wykonana.

Jako „mąż nie mąż" ogłasza się z kolei pan Ryszard. Jest w stanie wykonać każdą drobną naprawę, przez wiele lat ogłaszał się jako „złota rączka".

– Mam narzędzia, zrobię w domu prawie wszystko – zapewnia.

Swoich przedstawicieli w regionie podlaskim szukają też ogólnopolskie firmy: „Faceci z Wenus" czy „Mąż do wynajęcia".

– Podstawowym warunkiem jest niekaralność i umiejętności w różnym zakresie, bo wiadomo, że jedna osoba nie jest w stanie malować, zajmować komputerami czy mieniem przesiedleńczym – mówi Wajdowicz. – Ja to rozumiem. Sam też w domu nie robię wszystkiego i korzystam z usług „facetów".

Bo „Faceci z Wenus" czy „Mężowie do wynajęcia", choć przede wszystkim świadczą usługi dla kobiet, to nie gardzą i zleceniami od mężczyzn.

– Są panowie, którzy zarabiają pieniądze i nie chce im się po pracy wskakiwać na drabinę i wymieniać lampy – mówi Facet z Wenus. – Wtedy przyjeżdżamy my.

KSIĄŻKI

Bogactwo krzyża



▲ „Europa krzyżem bogata. Od Golgoty do Strasburga"
▲ Adam Bujak
▲ Biały Kruk, Kraków 2010, s. 175.

Krzyż to symbol bliski milionom Polaków. Dla wielu chrześcijan w Europie i na świecie jest on ciągle znakiem wiary. Nawet w najgorszych czasach komunistycznego zniewolenia krzyże nie znikły z naszych miast i wsi, chociaż przez kilkadziesiąt lat nie było dla nich miejsca w urzędach i szkołach. Dziś z Zachodu płyną do nas niepokojące sygnały o tym, że ten znak wiary powinien zniknąć z publicznej przestrzeni, bo może razić czyjeś uczucia. W krajach o głębokich, chrześcijańskich korzeniach mogą powstawać liczne meczety ze smukłymi minaretami, ale krzyże na kościelnych wieżach, w kapliczkach, na ścianach instytucji publicznych są oznaką braku tolerancji dla niewierzących, godzą w ich wolność...

„Europa krzyżem bogata. Od Golgoty do Strasburga" to najnowszy album krakowskiego Białego Kruka. Ukazuje się on w okresie szczególnym, bo Wielki Post dla wielu ludzi to czas szczególnego zapatrzenia w krzyż.

Około 200 fotografii Adama Bujaka przedstawia krzyże z różnych krajów. Malowane, rzeźbione, w formie detali kaplic i kościołów, a także monumentów. Na wielu zdjęciach widnieją krzyże w otoczeniu rozmodlonych ludzi, podczas procesji i nabożeństw.

Oprócz dokładnych opisów, pod każdym zdjęciem w albumie zamieszczono dwa obszerne teksty. Pierwszy to głębokie rozważania o krzyżu na przestrzeni wieków. Napisał je kardynał Stanisław Nagy SCJ. Kapłan ten z niepokojem patrzy na współczesną Europę, która daje przyzwolenie na wszelkie ekstrawagancje, a nie widzi miejsca dla Chrystusa i jego krzyża. Drugi tekst nosi tytuł „Krzyż w dziejach sztuki", napisał go Krzysztof Czyżewski. Na zakończenie warto przytoczyć z jego tekstu, jakże wymowny dziś fragment: „Jednakże malowane wizerunki Chrystusa wiszącego samotnie na krzyżu zajmują wyjątkowe miejsce. Usunięcie z otoczenia konającego Jezusa wszystkich towarzyszących mu postaci ogniskuje myśl obserwatora na ponadczasowym, kosmicznym wymiarze tej sceny". **(mm)**

Dzieje jednego filmu



▲ „Jak powstało Przesłuchanie"
▲ Ryszard Bugajski
▲ Świat Książki, Warszawa 2010, s. 176, c. 29,90.

Pomysł na tę książkę powstał podczas licznych spotkań autorskich Ryszarda Bugajskiego, na których w nieskończoność musiał odpowiadać na te same pytania. W sumie wyszła publikacja, która opowiada nie tylko o kulisach powstawania samego filmu, lecz także w ogóle o kinematografii tamtych czasów, jej realiach i uwarunkowaniach. Można się dowiedzieć zwłaszcza tajników obchodzenia zapisów cenzury, sposobów na zachowanie zasad moralnych, by nie drażnić jednocześnie decydentów z telewizji i ministerstw. Bugajski dobrze przejrzał swoje archiwum i wydobył z niego wiele interesujących dokumentów z epoki walki o „Przesłuchanie" – mamy okazję też je poznać. **(ajs)**

Thriller z historią



▲ „Sekret Genezis"
▲ Tom Knox
▲ Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2010, s. 363, c. 33,90.

Książkowy debiut brytyjskiego dziennikarza sprzedany został do 20 krajów. Polskie tłumaczenie thrillera z historią starożytną w tle od niedawna jest w naszych księgarniach. Tom Knox w „Sekrecie Genezis" snuje fascynującą opowieść o odkryciu niezwykłej świątyni, która okazuje się najstarszą budowlą świata, ma 12 tysięcy lat! Towarzyszący archeologom dziennikarz, Rob Luttrell, dowiaduje się, że odkopana budowla sakralna została celowo zasypana jakieś 10 tysięcy lat temu. Dlaczego tak się stało? Brutalne morderstwa, tajne stowarzyszenia, zagadka sprzed tysiącleci, to musi wciągnąć. W jednej z recenzji, jaka ukazała się w Wielkiej Brytanii, można było przeczytać: „Książka przesiąknięta krwią i historią, która od początku do końca zachowuje mordercze tempo." **(mm)**

PŁYTY

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu



▲ Już za tydzień, 12 marca, wchodzi do kin film w reżyserii Leszka Gnoińskiego i Wojciecha Słoty „Beats Of Freedom - Zew wolności", będący opowieścią o polskim rocku i czasach, w których powstawał i dojrzewał. Obraz obejmuje okres od koncertu **THE ROLLING STONES** w Warszawie w kwietniu 1967 r., przez przemiany w Polsce po strajkach sierpniowych 1980 r., boom polskiego rocka (**MAANAM** (na zdjęciu z początku lat 80-tych), **PERFECT**, **REPUBLIKA**, **TSA**, **TURBO**), festiwal w Jarocinie i powstanie punk rocka (**KRYZYS**, **BRYGADA KRYZYS**, **DEZERTER**), stan wojenny, rzeczywistość lat 80. po przemiany w 1989 r. Na film składają się m.in. wywiady z postaciami polskiego rocka i dziennikarzami, a także szerzej nieznane fragmenty filmów dokumentalnych, kronik filmowych czy koncertów, np. **KULTU** i **DEZERTERA**. „Beats Of Freedom – Zew wolności" pokazywany będzie w kinach w całej Polsce. Będzie również dostępna ścieżka dźwiękowa – na dwupłytowym albumie znajdą się najważniejsze przeboje lat, o których opowiada film.

▲ Najważniejszy festiwal alternatywny w Polsce – OFF Festival nie będzie już odbywać się w Mysłowicach, rodzinnym mieście dyrektora artystycznego festiwalu, Artura Rojka z **MYSLOVITZ**. „Nie mogę kontynuować swojej działalności w miejscu, w którym taki projekt jak OFF Festival nie jest szanowany przez większość radnych, mimo że od czterech lat bezinteresownie i w bardzo pozytywny sposób przynosi sławę ich miastu" – tak Rojek tłumaczy przeniesienie imprezy. Festiwal odbędzie się w tym roku w dniach 5-8 sierpnia w Dolinie Trzech Stawów w Katowicach. Za wyborem tego miejsca zdecydowały m.in. dogodne połączenia kolejowe i lotnicze, walory rekreacyjne oraz bogata baza noclegowa. W tym roku na festiwalu zagrają m.in. **LENNY VALENTINO**, **THE FALL**, **ANTI-POP CONSORTIUM**, **MATMOS**, **SOMETHING LIKE ELVIS**, Kucz/Kulka oraz **TIDES FROM NEBULA**. Dostępne są już karnety na imprezę (czterodniowe – 120 zł, trzydniowe – 99 zł) i bilety jednodniowe w cenie 50 i 69 zł.

▲ Anna Józefina Lubieniecka (na zdjęciu) jest nową wokalistką zespołu **VARIUS MANX**, który



pod koniec lutego oficjalnie wznowił działalność po kilkuletniej przerwie spowodowanej wypadkiem samochodowym. W krakowie spowodowanej w 2006 r. przez lidera grupy – Roberta Jansona najbardziej ucierpiała poprzednia wokalistka Monika Kuszyńska (do tej pory jest sparaliżowana od pasa w dół). Zastąpiła ją urodzona w 1988 r. w Kielcach Anna Józefina Lubieniecka. Ma ona na koncie m.in. wygrany finał „Szansy na sukces" w 2007 r., zwycięstwo w Konkursie Debiutów w Opolu, występy w musicalu „Romeo i Julia" w reżyserii Janusza Józefowicza oraz współpracę z Piotrem Rubikiem.

▲ Odrodzonemu **VARIUS MANX** pozostaje życzyć, by kiedyś nagrał płytę, która zdobędzie takie uznanie jak album „Live And Dangerous" zespołu **THIN LIZZY**. Krążek ten, w ankiecie przeprowadzonej przez brytyjską rozgłośnię radiową Planet Rock, został uznany za najlepszy rockowym album koncertowy. Za nim znalazł się „Made In Japan" **DEEP PURPLE**, a miejsce trzecie zajął „Strangers In The Night" **UFO**. Do pierwszej piątki trafiły też płyty „Live At Leeds" **THE WHO** oraz „If You Want Blood, You Got It" **AC/DC**.

Opr. Semi

Gdzie ten czad?

5 MARCA, PIĄTEK

▲ **Białystok**, Gwint, ul. Zwierzyniecka; koncert „Alterparty", której gwiazdą będzie grupa **COOL KIDS OF DEATH**, ponadto wystąpią warszawski zespół **SEN ZU** (rock alternatywny), lokalne grupy, także grające rocka alternatywnego **BIK BARA BUM**, **TIM**, **DAIMON** oraz **BACK SLY** (rock/new wave); godz. 18; bilety (w przedsprzedaży – 25 zł) dostępne w Gwincie oraz sklepach Tango, Music For You i Free Way;

▲ **Łomża**, Miejski Dom Kultury, ul. Wojska Polskiego; koncert zespołów **PAMPLEUNA** (salsa hardcore) i **IN DEPTHS** (hardcore/alternatywa); godz. 19; wstęp – 10 zł;

▲ **Suwałki**, Restauracja Na Starówce, ul. Chłodna; podczas koncertu z cyklu Suwalskie Ucho Muzyczne wystąpią zespoły **OTAKO** (Terenowa Muzyka Suwalska) i **TRULEJBAS** (progresywne granie z korzeniami w latach 70-tych); godz. 19.07; wstęp – 10 zł (w tym piwo lub sok);

6 MARCA, SOBOTA

▲ **Suwałki**, Restauracja Na Starówce, ul. Chłodna; czwarta edycja koncertu poświęconego pamięci ojca polskiego bluesa – Tadeusza Nalepy; zagrają **FRET BLUES BAND**, **NOCNY PATROL**, **DRESZCZ** i gościnnie Anna Szafranowska oraz przybysze z Litwy – **GEORGE AND YOUNG FRIENDS**, **AGE BLUES BAND**, a gościem specjalnym będzie pianista Krzysztof Krzesicki, który wystąpi wraz z zespołem; godz. 19; wstęp – 5 zł;

7 MARCA, NIEDZIELA

▲ **Ełk**, sala widowiskowa ECK, ul. Wojska Polskiego; koncert jednego z najoryginalniejszych wykonawców poezji śpiewanej – Mirosława Czyżykiewicza; bilety (20 zł w przedsprzedaży, 25 zł przed koncertem – w tej cenie są kupony rabatowe) do nabycia w Punkcie Informacji Turystycznej;

10 MARCA, ŚRODA

▲ **Białystok**, Fama, ul. Legionowa; koncert jednego z najbardziej uznanych polskich zespołów gothic/cold wave/electro **FADING COLOURS**; godz. 19; bilety (20 zł w przedsprzedaży, 25 w dniu koncertu) do nabycia w Famie;

▲ **Białystok**, Metro, ul. Białówny; koncert kolektywu hiphop/reggae/dancehall **3ODA KRU**, który tworzą GrubSon, Metrowy, Jot i DJ Mah; godz. 21;

11 MARCA, CZWARTEK

▲ **Białystok**, klub Fama, ul. Legionowa; koncert zespołu **PCHEŁKI**, łączącego etno, post-rock i psychodeliczny pop z rytmem jungle, trip-hopem i jazzem; godz. 20.30; bilety w cenie 9 zł do kupienia w kinie Forum.

promocja

casting
MISS POLONIA



Dawniej Królewna musiała całować wstrętne ropuchy.
Dziś wystarczy, że przyjdzie na casting.

5 marca (piątek) godz. 17.00
Białystok, ul. Św. Mikołaja 1, V piętro,
siedziba Gazety Współczesnej

Masz 14-24 lata? Zabierz ze sobą dowód tożsamości i zdjęcie.
Przyjdź na casting do konkursu Miss Polonia Woj. Podlaskiego '10 i Miss Polonia Nastolatek '10.
Preferowany strój podkreślający sylwetkę (spódnica).

więcej na: www.agencjamodelek.admis.pl

GAZETA WSPÓŁCZESNA



CZEŚĆ! KUPON NR 192

Niespodzianki za rozwiązanie zadań lub ciekawą korespondencję z nr. 190. otrzymują: Kuba Suchota z Drohiczyna, Mariusz Michalski z Białegostoku oraz Emilka Żalewska z miejscowości Smolugi. Białostoczanina zapraszam po odbiór niespodzianki od środy do Biura Reklam i Ogłoszeń Gazety Współczesnej (ul. św. Mikołaja 1 w Białymstoku), pozostałym dzieciom niespodzianki wyślemy pocztą. Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem**, kierujcie na adres redakcji: „Gazeta Współczesna", 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

Marek

krzyżówka

1		2		3		4
5						

POZIOMO: 1. Ciuchcia, lokomotywa. 5. Rodzaj zagadki, w której należy odgadnąć wielosylabowy wyraz. PIONOWO: 1. Inaczej tętno. 2. Piękna, ale kłująca. 3. Lód po rozmrożeniu. 4. Poprzedza wiosnę.

wirówka panoramiczna



krzyżówka panoramiczna

przeciwieństwo wady
wzburzenie, szaleństwo
z kranem
do zjazdów dla narciarzy
obywatel Słowacji
rodzaj wiersza
Tytus, Romek i...
miasto w Afryce sławne z rajdów
irańska waluta
... Post w Sudanie
ofiarne przy ołtarzu
żona brata
rodzaj szału
siłacz, kulturysta
syn Dedala

zimowe zagadki

1.

Z niego bałwany i każda zaspa, i biały dywan, co pola zasłał.

2.

Jest, choć nie w oknie ogromna szyba, zimą, gdy mrozy patrzy przez nią ryba.

3.

Gdy odwilż przychodzi śnieg taje pomału zwisają z dachu, jak grzebień z kryształu.

4.

Nos z marchewki, oczy czarne, a na głowie stary garnek.

5.

Jaki to artysta nocą nie próżnuje, na szybach srebrzyste kwiaty nam maluje.

kwadraty magiczne

1	2	3	4
2			
3			
4			

5	6	7	8
6			
7			
8			

1. Jeden ze zmysłów. 2. Na niej walczą zapaśnicy. 3. Najmniejsza cząstka pierwiastka zachowująca własności chemiczne tego pierwiastka. 4. Najdłuższy dopływ Wołgi lub popularna margaryna. 5. Bajkowy stwór o siedmiu głowach i na dodatek ziejący ogniem. 6. Ponoć przynosi natchnienie poetom. 7. Gaz będący odmianą tlenu, a powstający podczas wyładowań elektrycznych, ma charakterystyczny, przyjemny zapach, możesz go wdychać po wiosennej burzy. 8. Inaczej ostra krawędź.

KUPON 270/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie do środy do godz. 15.00 poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody upominki.
Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon „270/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem „Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w „GW".
Rozwiązanie krzyżówek z „GW" z numeru 269/WE z poprzedniego tygodnia:
1. „Ciastko"
2. „Jan Kiepura – śpiewak"
3. „Piranie"
4. „Domator"
5. „Skoki narciarskie"

Nagrody otrzymują:
1. Irena Sokół, Łapy – upominek.
2. Zbigniew Kozłowski, Suwałki – upominek.
3. Henryk Zalewski, Knyszyn – upominek.

Gratulujemy!
Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń „Gazety Współczesnej" w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, w godzinach od 11.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00.
Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

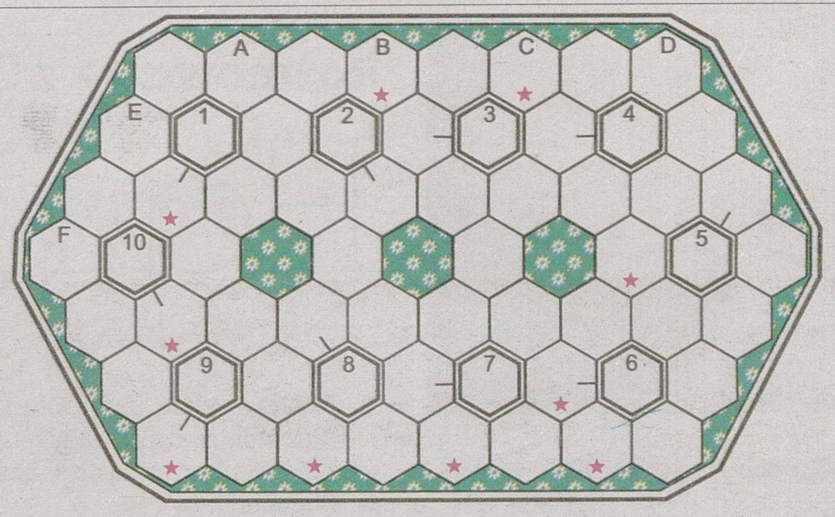
Logogryf >>

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – przysłowie japońskie.
1) bodziec, zachęta.
2) Alaska lub Krym.
3) potrawa z płatków.
4) jaśniejsza od olszyny.
5) pod nią najciemniej.
6) powierzchnia kartki.
7) śpiewająca Alicja.
8) jeden z podstawowych rodzajów wojska.
9) ma długie ręce.

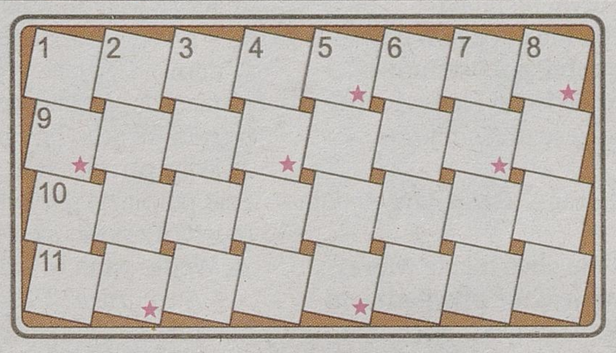
1		D				T	
2		Ł				E	
3		S				K	
4		Z				N	
5		T				I	
6		R				C	
7		J				K	
8		E				T	
9		O				E	

Wiroukośnik >>

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
PRAWOSKRĘTNIE (od pola z liczbą): 1) ćwiczenia wojskowe, 2) rozkrzewianie się, 3) pocisk z brzechwą, 4) gatunek trawy, 5) pokój zamkowy, 6) część aparatu fotograficznego, 7) można na niego liczyć, 8) główny kościół diecezjalny, 9) kieliszek wódki dla spóźnialskiego, 10) wśród zadań szaradziarskich.
PRAWOSKOŚNIE: A) ukrop, B) końskie lokum, C) zabezpieczenie spłaty długu, D) niespodziewany z jasnego nieba, E) inaczej peleng, F) rośnięcie ciasta.



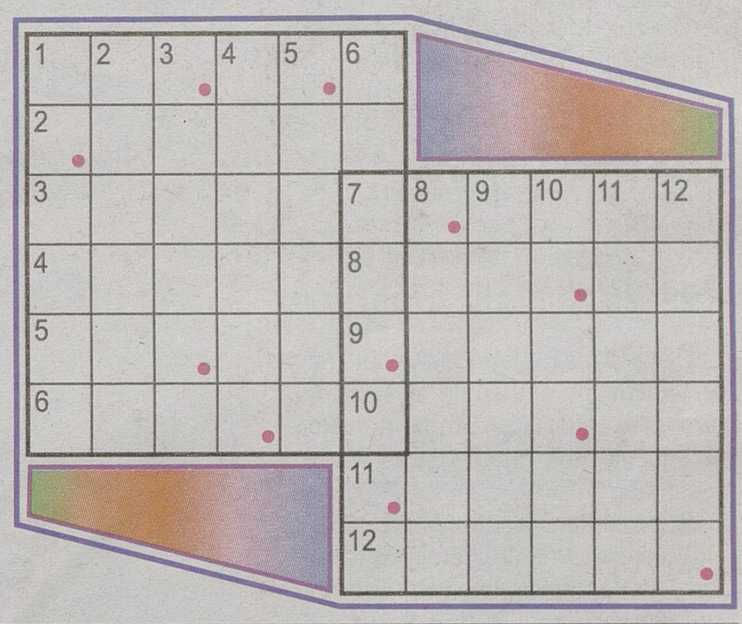
Szyfrogram >>



Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
POZIOMO: 1) ładowacz portowy, 9) żółw długoszyjny (2 x plecionka), 10) odpowiednik, 11) pisemna umowa między stronami.
PIONOWO: 1) jeden ze zmysłów, 2) rzeka w Ghanie (anagram wyrazu tona), 3) składnik gazu ziemnego, 4) imię Disneya, 5) rzymski bóg miłości, 6) średniowieczna broń sieczna (gada w kółko), 7) ozdoba czapki wojskowej, 8) ostry brzeg, krawędź.

Syjamskie kwadraty magiczne >>

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
1) chuligański wyczyn.
2) męski but sznurowany z krótką cholewką.
3) błękit królewski.
4) rzeźbiarz amerykański, twórca tzw. mobili (anagram wyrazu Delrac).
5) wrażliwy na piękno.
6) pospolity zając.
7) stan autonomiczny w zachodniej Birmie (z liter wyrazu Ankara).
8) dokładka.
9) odmiana bajki.
10) lek z owoców aminka.
11) wyraz nieakcentowany.
12) konstruktor rewolweru 7-strzałowego.
Kwadraty magiczne „zrośnięte" są wyrazem o znaczeniu: mocny napój alkoholowy.



Krzyżówka panoramiczna >>

SPRZĘT PLONÓW / LECZNICZA LAMPA
IRONIA, SZYDERSTWO
JASNA – W CZĘSTOCHOWIE
ARTYSTYCZNA GOLIZNA
JADĄ NIM TURYŚCI
KRÓL PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ
ŚWIĘTUJE 17 II LUB 7 IV / KUZYN CZEKOLADY
NA NIM OSIADA OSAD
STRASZY ŚPIĄCEGO / JODŁA POKOJOWA
FIGURA KARCIANA
NAJWYŻEJ POŁOŻONY PUNKT NA NIEBIE
WISZĄCE ŁÓŻKO
RZEŹNIA / CZĘŚĆ SPŁATY
DROGA W PARKU / PRZECIWSTAWIANIE SIĘ
ROŚLINA WARZYWNA
MIAZGA OWOCOWA ALBO WARZYWNA
KWOTA DOLICZANA DO CENY PODSTAWOWEJ
NA GŁOWIE HINDUSA / MOŻE BYĆ CHLEBOWY
WIELKA ILOŚĆ / COŚ Z UŻYWEK
ZAPAŁ TWÓRCZY
BĄK, FRYGA
ZAKŁAD Z TRAKAMI
RĘKAWICA Z JEDNYM PALCEM
ZWIERZĘ FUTERKOWE / ARTYSTKA Z PALETĄ
POCZĄTEK TUNELU / RYŚ STEPOWY
TRAWA ROSNĄCA NA BIS / PRZEŁOŻONY MECZETU
PIEŚŃ OPEROWA
NAUCZYCIEL MORALNOŚCI / BREDNIE, BANIALUKI
CIAŁO NIEBIESKIE Z WARKOCZEM
LITERAT
BRAT ABLA / GORZEJ NIŻ PORAŻKA
KUSZENIE LOSU
DUŻA JASZCZURKA / JEDNOSTKA SIŁY
OSŁANIA LAMPĘ
COŚ Z INSYGNIÓW KRÓLEWSKICH
WYDMA ŚNIEŻNA / INACZEJ SZLAKA
GOSPODARZ PODHALAŃSKI
„WIDZI" W CIEMNOŚCI / KAMIEŃ W IMBRYKU
SKAMIENIAŁOŚĆ NA DNIE JASKINI WAPIENNEJ
NAJWIĘKSZY INSTRUMENT / SIAŁY JĄ STARE PANNY
NP. BIEDRONKA
METAL W „WINDZIE" / STAPNIĘCIE
HOLENDERSKA STOLICA SERA
IMIĘ NEWERLEGO
WSZELKA BROŃ
LICZONY PO ZAKOŃCZENIU SPRZEDAŻY
PŁYNIE NA KONIU
GRA NIE ROZSTRZYGNIĘTA / WIERTŁO
NIEBEZPIECZNY DLA PŁYWAKA
ROSÓŁ
PIWNICA WINIARSKA
TKANINA JAK MGIEŁKA
BOGINI Z KITARĄ
CHRYJA
URZĄDZENIE DO WYTWARZANIA ODMIANY TLENU
ELEKTRYCZNA ALBO NAFTOWA
POLAK DLA POLAKA
WYRABIA UPRZĘŻE, SIODŁA, SMYCZE

Litery z pól z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie – tytuł filmu Radosława Piwowarskiego

HELLES

słowo o słowie



Są razy i jest raz

Pani Monika Sitarz pyta, jak się pisze słowo: „20 i pół razy" czy „20 i pół raza".

– Można cyfrą, ale można też zapisać „dwadzieścia". Ciekawe, że jeżeli mamy „pół" – to „raza", także „półtora raza", ale już od „dwóch i pół" jest „razy". Nie stosujemy wtedy tego, zdawałoby się, logicznego połączenia „pół raza" – choć przecież to jest „jeden raz", a jeżeli podzielimy go na pół, to będzie „pół raza". Przy większych liczbach już tylko „razy" się pojawia – „dwa i pół razy", „sześć i trzy dziesiąte razy", a nie „raza". Tę mnogą formę stosujemy wszędzie – dla uproszczenia.

prof. Jerzy Bralczyk

chora sprawa

Rozmowa >> z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej

Hazard

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– Pozwoli, że dzisiej ja najprzód o cóś jego sie spytam. Był troncony kiedysć hazardem?

▲ Słucham?!

– Pytam, czy on kiedysć w życiu był hazardzisto.

▲ Aaaa… to o to chodzi… pyta pan a propos tej Komisji Hazardowej?

– Komisii… zarez, o czym on mówi?

▲ Jak to o czym? Chyba nie chce pan powiedzieć, że nic nie wie o komisji tej sejmowej…

– Chwilunia… rzeczewiscie kiedysć słyszał o czymsć takim… ona jeszcze urzenduje?

▲ Pan udaje, czy…

– Na coż by miał udawać… czy ja wyglondam na durnia?

▲ Nie no, skądże. Ale nie chce mi się wierzyć, że pan oglądając telewizję choć przypadkiem na komisję nie natrafił.

– Trafić to natrafiam, ale jak natrafie to sekundy nawet na jej sie nie zatrzymuje. Byłby durniem, żep obglondał politykow, które w nosie majo dochodzenie prawdy a jedynie tylko i wyłoncznie ich premocia własna interesuje.

▲ Jeśli tak, to czemu pan mnie pyta o hazard?

– Temu, że ja kiedysć sam był hazardzisto. Nu nie groznym bo piniondzow nigdy nie miał, temu ich nie tracił, ale uszy zawsze miał czerwone i spuchniente jak ze serem naleśniki.

▲ Trochę w tym się pogubiłem, panie Czesiu. Co wspólnego może mieć hazard z naleśnikami… to znaczy z uszami… pańskimi w dodatku…

– A żep wiedział, że dużo. Ja w swój kozyr oraz w durnia a to take gry karciane, nałogowo grał nie na pinondzy a na pstryczki. Kto wygrywał ten palcyma pstrykał w ucho przegranego, dziesienć pstryczkow za jedne partyjke. Raz, jak kiedysć karta dla mnie nie jszła, prawie sto pstryczkow dostał, otrzymał. Do chałupy wrócił z głowo jak nie przymierzajonc baniak jaki…

▲ Wedle pana to był hazard?

– A co druge? Hazard otoż jest chorobo nie koniecznie zarez finansowo, ludzi mogo hazardować sie o wszystko..

▲ E tam. Jakieś bajki pan tu opowiada.

– Zarez widać, że sam nigdy nie był hazardzisto. Rency trzensć dla jego sie nie trzensli jak do grania w karty siadał…

▲ Bo nie grałem nigdy na pieniądze.

– I ja też nie, ale drgawki u mnie byli nielichie. Pare minut musiał sie wewnencznie uspakajać jak z kumplami grać zaczynał i to nie na forse tylko na zwyczajne pstryczki. A dla temu, że w hazardzie od piniondzow jest ważniejsza chienć wygrania…

▲ Bzdura.

– On jak zawsze wszystko wie najlepiej! Hazardnikiem nigdy nie był, ale wie, co to takiego… posłucha. Hazard na piniondzy został wymyslony wcale nie przez hazardowcow, to jest pomys tych, co na chorobie hazardowej robio biznes.

▲ ?!

– Ten prawdziwy jest w kasynach gry tak zwanych, w których wygrywajo tylko włascicieli, wiencej nikt.

▲ A nieprawda, bo czasami ktoś wygrywa przecież.

– I owszem. Tylko niech zapyta tego, co przypadkiem wygrał, jaki bilans jest u jego, rozumie? Moich paruch kumplow grało nu i wszystke czasem wygrywali, ale żadny ź ich na plus nie wyszed. Jeden dom, wileje ładno nawet sprzedał. Dzisiej mieszka kontem u wnuka, bo całe forse utopił w kasynie.

▲ No cóż…

– Tylko tyle ma do powiedzenia? Jeśli skoro tak, to nie dużo. A ja powiem, że działania naszej miejskej władzy obsolutnie nie rozumiem. Jeśli skoro jest wiedome, że kasyna gry wyłoncznie służo do sie bogacenia włascicielow, nu i że żerujo oni na chorobie bo hazard to jest choroba straszliwa…

▲ Nikt nikogo nie przymusza do hazardu. Mamy wolny wybór, bo żyjemy w wolnym kraju…

– Ble ble, treli moreli i take tam druge. Jeśli skoro tak, to czemu niedozwolone so narkotyki? Hazard w taki samy sposób jak i oni robi dla narodu szkode, nu hodowle sie konopi niszczy a kasyno ogromniaste w centrum miasta chce urzondzić…

▲ O to panu chodzi!

– O nic druge. Wolnosć jest wolnoscio nu z choroby hazardownej zyski ciongnonć by ja zabroniłem. I tyle.

▲ Rozumując w taki sposób można też zabronić tego, na co pana teraz proszę… nadużywania… Nie, inaczej powiem… każda przesada może się okazać szkodliwa.



na widelcu

Poeci

Gdyby nasi medaliści walczący w Vancouver o medale słyszeli, co mówią o nich nasi komentatorzy, ze śmiechu nie mieliby siły walczyć o medale.

Włodzimierz Szaranowicz, który „nie jestem zwolennikiem, żeby dotykać w trakcie igrzysk Simona Ammanna", powiedział, że Adam, zanim skoczył „porozmawiał z kaskiem i nartami". Pewnie dlatego, zdaniem Tomasza Zimocha, w locie „dłutem nart rzeźbił powietrze". Na szczęście „udała mu się ucieczka z kina uwielbienia, bo jest wciąż tym człowiekiem, co dawniej".

Justyna Kowalczyk otrzymywała od pana Zimocha rady rodem z biathlonu: „Bjoergen ucieka, Justysiu, przydałoby się, żeby kijek zamienić w rewolwer i oddać dwa strzały". Gdyby nawet jednak strzeliła, nie wiadomo, czy by trafiła, bo z tym miał kłopot nawet Tomasz Sikora: „Naprawdę dzieci z KBKS-u strzelają lepiej, a i bieg mają lepszy, bo biegną, żeby się do takiego karabinu dorwać" – podsumował jego występ Tomasz Burnos. Inni nie byli lepsi. „Za nim Sumann, bardzo doświadczony, potrafiący wszystko zepsuć w sztafecie". I choć „Norweżka była tak piekielnie mocna, jak stal z martenowskiego pieca, gdzieś w hucie na dalekiej Syberii", to na Justynę było to i tak za mało: „Ona jest Chopinką. Graj nam. Klawisze to Twoje narty... To nie Ziemia przyciągnęła Ciebie, a Ty Ziemię..."

Hokeiści też walczyli ostro i choć po porażce Finów „Skrzydła zostały odcięte od kręgosłupów", to wiemy dlaczego – po prostu „Amerykanie w defensywie siedzieli na kijach, więc ciężko ich było wytrącić z równowagi". Co mogę dodać? Nic. Po prostu czekam na Nobla w dziedzinie poezji dla naszych radosnych komentatorów.

Jacek Janowicz

klasyczna szkoła obyczaju

Prawo do kąpieli w przerębli

Marian B. miał taki obyczaj, że od kilku lat przychodził nad Drwęcę, żeby się wykąpać. Tak już się z nim porobiło, od kiedy uznał się za morsa, to jest obywatela, który doznaje oszałamiającej przyjemności podczas kąpieli w temperaturze skłaniającej do aktywności jedynie polarne niedźwiedzie.

Kąpiel Mariana stała się tradycją, która nad brzegi Drwęcy ściągała tłum gapowiczów. Do czasu, aż burmistrz B. powiedział, że nie wyda Marianowi pozwolenia na zanurzenie się w rzece. Tak sobie postanowił.

Brak zezwolenia burmistrza od razu wzbudził liczne kontrowersje. Bo jak to jest, że trzeba mieć pozwolenie burmistrza na kąpiel w rzece. Nikt przecież o takiej fanaberii jeszcze nie słyszał. Zaraz też w sprawie wolności do nurzania się w zimnych nurtach głos zabrały liczne autorytety. – Jeżeli kąpiel w rzece nie jest zabroniona przez jej zarządcę – powiedział na łamach miejscowej gazety ratownik z Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego aż z samej stolicy – to można się kąpać do woli.

Zarządcą Drwęcy jest Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gdańsku. – Nie ma takich przepisów, według których potrzebna jest zgoda na pływanie – potwierdził jego dyrektor. – Każdy może się kąpać w Drwęcy, ile dusza zapragnie.

Jednak w B. wiedzieli swoje i utrzymywali, że Drwęcą rządzi burmistrz. – Aby organizować takie rozrywkowe imprezy (jak kąpiel Mariana – przyp. kk), trzeba mieć pozwolenie – zeznał w tej samej miejscowej gazecie zastępca komendanta policji. – Takie są przepisy i mają one zapewnić bezpieczeństwo obywatelom. Gdyby Marian zaczął się topić i nie miał eskorty, ktoś mógłby skoczyć mu na ratunek i utonąć.

Komendant wiedział zatem swoje. Według niego, jak Marian chce się namoczyć w Drwęcy, to może, ale tylko w miejscach przeznaczonych do kąpieli i to pod warunkiem, że nie zorganizuje z tego pokazu. Czyli będzie się moczył indywidualnie. Ale jeśli przyjdzie to jego moczenie ktoś oglądać, to już będzie pokaz i on, komendant policji, na taki pokaz nie wyda zezwolenia ze względów bezpieczeństwa. Zgody Marianowi na pływanie musi udzielić burmistrz, a ten pozwolenia nie wyda.

Problem był bowiem taki, że jak Marian pływał, to przyjeżdżały liczne media, nawet ogólnopolskie, i to zimowe pływanie pokazywały. A burmistrza, mimo że taki ważny, nikt w telewizorze pokazywać nie chciał. Z tego powodu Marian był sławny, a burmistrz znacznie mniej. A tu wybory za pasem.

Jednak po wypowiedzeniu Marianowi wojny, burmistrz też stał się sławny, choć z pewnością nie był to ten rodzaj sławy, który odpowiadałby mu najbardziej.

(kk)

PLEBISCYT
NA NAJLEPSZEGO WÓJTA, BURMISTRZA I PREZYDENTA

BEZPŁATNY DODATEK
DO GAZETY WSPÓŁCZESNEJ



Opinie

Niektóre opinie, które wpisali Czytelnicy na www.wspolczesna.pl/malaojczyzna

▲ **nick: olek**
Niektórzy zmarnowali dietę na robienie wyborcom wody z mózgu.

▲ **nick: Artur**
opinia o prezydencie Ełku:
Uważam, iż prezydent zrobił dużo dla miasta. Miasto w ciągu ostatnich 4 lat bardzo się zmieniło. Pozytywnie się zmieniło.

▲ **nick: buba**
opinia o prezydencie Ełku:
A co to pan prezydent takiego dla tego miasta zrobił? Scenę na placu? I co tam mają być koncerty?! (...) a domy się sypią, ludzie w tragicznych warunkach mieszkają. 7 tys. zł (bez dodatków) poborów to godziwe pieniądze? A co mają powiedzieć ludzie, którzy otrzymują 700 zł, mają rodzinę na utrzymaniu i też godziwie muszą za to żyć... Można by wiele jeszcze wymieniać... żenada!

▲ **nick: prawdziwy gibus**
opinia o wójcie gminy Giby
Wójcie brawo! Tyle inwestycji, co zrobiłeś w tej kadencji, nie zrobił nikt. Dokończ budowę gimnazjum i wyremontuj szkołę, zrób te przydomowe oczyszczalnie ścieków na terenie gminy, a halę sportową i inne inwestycje dokończysz w następnej kadencji. Nie przejmuj się głupim gadaniem i plotkami.

▲ **nick: miły**
opinia o wójcie Trzciannego
Trzcianne przestało się rozwijać, młodzi uciekają, brak perspektyw, nic tu się nie dzieje, tylko puste słowa, to wszystko.

(bisu)

Mała Ojczyzna Duża Sprawa >> Głosowanie na wójtów, burmistrzów i prezydentów trwa tylko do wtorku

Włodarze Ełku wzbudzają najwięcej emocji

Najgorętsza walka o miano najlepszego włodarza toczy się w Ełku. Zarówno w przypadku prezydenta miasta Tomasza Andrukiewicza, jak i wójta gminy Ełk Antoniego Polkowskiego, notujemy rekordowe wręcz poparcie.

Wójt blisko ludzi

Gdyby jednak pokusić się o pewne podsumowanie, to najwięcej naszych Czytelników bierze udział w głosowaniach na swoich wójtów. Na stronie II przedstawiamy tych, którzy od początku naszej akcji cieszą się największym zainteresowaniem Państwa. Po raz kolejny Stanisław Fiedorowicz, wójt gm. Szudziałowo (powiat sokólski), okazał się być bezkonkurencyjny w naszym plebiscycie. Świetnie radzi sobie w naszym plebiscycie także Zdzisław Dąbrowski, wójt Trzciannego (pow. moniecki).

Jeśli chodzi o gminy byłego województwa łomżyńskiego, to tutaj szans innym nie dał Jacek Albin Nowakowski, wójt gminy Łomża, a na Suwalszczyźnie – Jan Kramnicz, wójt Gib.

Wśród burmistrzów od początku trwania naszego plebiscytu najwięcej głosów zebrał Wacław Olszewski, burmistrz Olecka. Konkurencja jednak wśród tych włodarzy jest wyjątkowo silna. Krzysztof Moenke, burmistrz Jedwabnego, od pierwszych dni głosowania zyskiwał kolejne głosy poparcia, podobnie jak i Kazimierz Kożuchowski, burmistrz Augustowa.

Można powiedzieć, że pewnego rodzaju niespodzianką jest Eugeniusz Berezowiec, burmistrz Bielska Podlaskiego. Jego zwolennicy dopiero w ostatnich dniach przystąpili do głosowania na niego. Z sukcesem.

Jak głosować?

Na Państwa głosy czekamy jeszcze do wtorku. Przypomnijmy zasady głosowania:

▲ Trzeba znaleźć imię i nazwisko wybranego wójta lub burmistrza oraz przypisany mu numer do głosowania (pełna lista do głosowania znajduje się na stronie internetowej www.wspolczesna.pl/malaojczyzna).

▲ W treści SMS-a wpisz najpierw prefiks (w – w przypadku wójtów i b – burmistrzów), a potem numer wybranego włodarza (na liście przy nazwisku). Następnie kropka i słowo „tak" (jeśli popieracie działanie wójta lub burmistrza) lub „nie" (jeśli ostatnie trzy lata jego rządów uznajecie za całkowitą stratę czasu i pieniędzy). Np. prawidłowo wysłany SMS na wójta to: w00.tak lub w00.nie. A na burmistrza to: b00.tak lub b00.nie.

▲ W przypadku prezydentów w treści SMS-a trzeba wpisać najpierw nazwisko prezydenta, a następnie kropkę i słowo „tak" (jeśli popieracie działanie prezydenta) lub „nie" (jeśli jego rządy uznajecie za porażkę). Np. prawidłowo wysłany SMS na prezydenta Tadeusza Truskolaskiego to: truskolaski.tak lub truskolaski.nie. Na prezydenta Łomży – brzezinski.tak lub brzezinski.nie, Suwałk – gajewski.tak lub gajewski.nie, a Ełku – andrukiewicz.tak lub andrukiewicz.nie.

▲ SMS-a wyślij pod numer 72051. Koszt jednej wiadomości to zaledwie 2,44 zł (w tym podatek VAT).

Choć głosowanie w sprawie najlepszego wójta, burmistrza i prezydenta zbliża się już ku końcowi, to nasz plebiscyt – bynajmniej.

Już w piątek, 12 marca, rozpoczniemy prezentację radnych powiatowych i dokonań poszczególnych powiatów na przestrzeni ostatnich lat. Potem przyjdzie pora na ocenę starostów, a wreszcie – marszałka województw podlaskiego i radnych sejmiku.

(mk)

PLEBISCYT NA NAJLEPSZEGO WÓJTA, BURMISTRZA I PREZYDENTA

MAŁA ojczyzna DUŻA sprawa

Gmina Ełk >> Wójt zwyciężył w walce z władzami miasta

Inwestuje w najmłodszych

Chociaż w samorządzie działa dopiero pierwszą kadencję, już zdążył zyskać przychylność mieszkańców. Antoni Polkowski, wójt gminy Ełk, zdobył w naszym rankingu największą liczbę głosów spośród włodarzy gmin. Aż 88 proc. głosujących go popiera.

– Jestem bardzo szczęśliwy, że mieszkańcy mnie doceniają i chciałbym im wszystkim za to podziękować – mówi Antoni Polkowski. – Ciężko pracuję, całą siłę i energię wkładam w to, co robię i chyba ludzie to dostrzegli. Kiedyś całą swoją energię wkładałem w pracę dla dobra ojczyzny, teraz tak samo pracuję dla mojej małej ojczyzny – gminy.

Świetne wyniki w naszym plebiscycie świadczą nie tylko o sympatii głosujących do wójta Polkowskiego, ale też o tym, że w gminie sporo się dzieje. Przez ostatnie trzy lata na jej terenie pojawiło się 300 km dróg i 20 km sieci wodociągowej. W Nowej Wsi Ełckiej stanęło nowoczesne, wielofunkcyjne boisko.

– Wszystko co zaplanuję, prędzej czy później udaje mi się zrealizować – powiedział nam Antoni Polkowski.

I jest w tym wiele prawdy, bo gmina dwukrotnie obroniła swoje ziemie przed wcieleniem ich w granice miasta, co wójt uważa za swój największy sukces. Antoni Polkowski został nawet prezesem stowarzyszenia gmin, które znalazły się w takiej samej sytuacji. Razem walczą teraz w Strasburgu o zlikwidowanie – ich zdaniem krzywdzących dla małych samorządów – przepisów polskiego prawa.

Gmina przez ostatnie trzy lata nie tylko walczyła z miastem, ale też inwestowała w swoich


Archiwum

najmłodszych mieszkańców. Za około 1 mln zł wyremontowała wiejskie podstawówki i gimnazja. W szkołach pojawiły się nowoczesne pracownie językowe. Przez trzy lata aż 906 dzieci uczestniczyło w obozach sportowych i koloniach. Co trzeci uczeń w gminie korzysta z bezpłatnych posiłków w szkołach.

Wszystkie te działania doceniły niezależne instytucje. Pod koniec lutego samorząd zdobył statuetkę Gminy Roku w konkursie Eurogmina 2009 oraz tytuł najbardziej przyjaznej gminy na Warmii i Mazurach.

Wójt Antoni Polkowski nie ukrywa, że marzy mu się kolejna kadencja. Już dziś zapowiada, że wystartuje w następnych wyborach. Fantastyczne wyniki w naszym SMS-owym głosowaniu pozwalają podejrzewać, że ponownie uda mu się zasiąść w fotelu wójta gminy Ełk. **kat**

Gmina Giby >> Sołtysi namawiają, żeby wójt znów wystartował

Poprzednikowi groziła taczka

Burzliwy był przełom zimy i wiosny 1991 roku. W wójtowskim gabinecie zasiadał wówczas niedoszły ksiądz, który w nowych czasach postawił na biznesowe przedsięwzięcia. Funkcję sprawował zaledwie rok, ale skutecznie zraził do siebie miejscowych rolników.

– Taczka mu nie tylko groziła. Ponoć już była przygotowana. Musieliśmy pilnować, żeby przed urzędem nie doszło do żadnych ekscesów – wspomina były sejneński policjant.

Ostatecznie, zgodnie z obowiązującą wtedy ustawą, wójta odwołali radni, a taczki nie użyto. Pojawił się natomiast problem, kto zastąpi zdymisjonowanego włodarza, który – jak sam twierdził – zajmuje się głównie tropieniem „czerwonych pająków". W rozgrywce pojawił się Jan Kramnicz i na niego postawiła większość radnych.

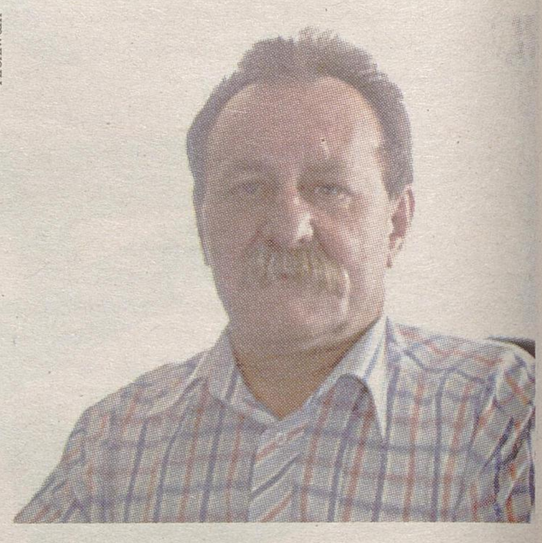
– Ma, jak każdy, swoje słabości, ale nie jest żadnym oszołomem – taką opinię można usłyszeć w Gibach.

Gminą Jan Kramnicz rządzi od marca 1991 roku. Dwukrotnie wygrywał bezpośrednie wybory na wójta. W samorządzie reprezentuje obecnie Stowarzyszenie Sołtysów Powiatu Sejneńskiego.

– Prawdopodobnie wystartuję jako kandydat tego komitetu – zapowiada. – Już teraz wiele osób namawia mnie do podjęcia takiej decyzji.

Z Kramniczem przypuszczalnie będą konkurować kandydaci PO i PiS. On sam deklaruje, że nie zamierza być związany z żadną partią.

W przyszłej kadencji, jeśli wygra, planuje m.in. przebudowę kilku dróg gminnych, modernizację Szkoły Podstawowej w Gibach, przy której powinna powstać hala sportowa.


Archiwum

Gmina ma w znacznym stopniu charakter turystyczny. Zajmuje powierzchnię 324 kmkw., z czego aż 75 proc. obszaru stanowią lasy, a wody i nieużytki – 5 proc. Na terenie gminy istnieje 15 baz turystycznych (ośrodki wczasowe, stanice wodne, pola namiotowe, campingi). Można przemieszczać się po 160 km dróg krajowych, powiatowych i gminnych.

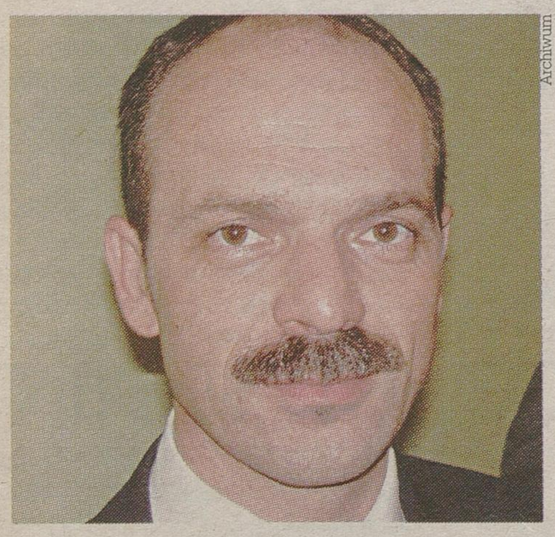
Z myślą o turystach samorząd chce wybudować plażę nad jeziorem Gieret. Ważne są również inwestycje związane z przydomowymi oczyszczalniami ścieków w poszczególnych wsiach.

Inne planowane przedsięwzięcia to m.in. przebudowa gminnych dróg Pogorzelec – Karolin, Wiłkokuk – Zelwa oraz Pogorzelec – Krasne – Tartaczysko.

(yes)

Gmina Łomża >> Wójt to gospodarz przedsiębiorczy i oszczędny

Orliki mu nie zaimponowały


Archiwum

Gminą Łomża Jacek Albin Nowakowski kieruje od 6 grudnia 2006 roku. Funkcję przejął po Kazimierzu Dąbrowskim, który wójtem był przez cztery kadencje. Gmina Łomża została utworzona 1 stycznia 1973 roku uchwałą Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku. 27 maja 1990 roku gmina Łomża stała się z mocy prawa jednostką samorządu terytorialnego posiadającą osobowość prawną. Od tego czasu, m.in. za sprawą wójta Nowakowskiego, zmieniła się nie do poznania.

Wójt Nowakowski urodził się 25 maja 1965 roku. Przez wiele lat był nauczycielem. Pracował w Szkole Podstawowej w Pniewie. Wyniesiona z tych lat zdolność komunikowania się sprawia, że potrafi znaleźć rozwiązanie nawet w najbardziej skomplikowanych sytuacjach. Udowodnił to choćby, walcząc o gminę, gdy jej kosztem włodarze Łomży chcieli poszerzyć granice administracyjne miasta.

Jego współpracownicy mówią, że jest przedsiębiorczy oraz oszczędny. Wójt przez trzy lata zdołał zgromadzić wokół siebie kreatywnych i przedsiębiorczych urzędników. Gdy w całym kraju samorządowcy zachwycali się boiskami wielofunkcyjnymi w ramach rządowego programu „Moje Boisko – Orlik 2012", on upierał się, że są one drogie i, że dobre boiska można wybudować taniej.

Tak narodziła się idea wykonania boisk m.in. w Kupiskach oraz Wygodzie. Będą miały standard jak Orliki, a ich budowa będzie tańsza o połowę. Wójt zaoszczędzi dzięki dobrej organizacji pracy, bowiem plany budowy boisk wykonał jeden z pracowników gminy w ramach obowiązków służbowych, a nie zewnętrzna firma. Oszczędność to około 40-50 tys. zł na każdym z boisk.

Nowakowski skutecznie wykorzystuje budżet oraz dotacje na budowę i remonty lokalnych dróg. Rozwiązuje sprawy zwykłych mieszkańców i uczestniczy w lokalnym życiu.

Nie dziwi więc fakt, że w naszym plebiscycie deklasuje swoich rywali. 66,2 proc. naszych Czytelników uważa, że wójt Nowakowski dobrze wykonuje swoją rolę w samorządzie, 33,8 proc. ma mu coś do zarzucenia. Warto pamiętać, że Jackowi Nowakowskiemu w utrzymaniu pierwszej pozycji to właśnie Państwo możecie pomóc. Głosować można jeszcze do wtorku, 9 marca. **(BJK)**

Gmina Szudziałowo >> Wójt ma sprawdzoną receptę na sukces

Co się obiecuje, to się wykonuje


Archiwum

Stanisław Fiedorowicz został wójtem Szudziałowa 12 lat temu. Od tamtego czasu rozpoczął się nowy rozdział w historii tej gminy.

– Bycie wójtem nie jest prostym i łatwym zadaniem. Człowiek chciałby zrobić bardzo dużo dla lokalnej społeczności, ale czasami nie wszyscy potrafią to docenić. Każdy gospodarz gminy ma wokół siebie przyjaciół, ale też i mniej przychylne osoby, które na każdy mój sukces reagują palpitacją serca. Cóż, zawsze trzeba robić swoje i jak najmniej się przejmować – podkreśla włodarz szudziałowskiej gminy.

Zanim Stanisław Fiedorowicz objął stanowisko wójta, przez 15 lat pracował w Lecznicy Weterynaryjnej w Szudziałowie jako technik weterynarii. Był też pracownikiem sokólskiej chłodni, a także fabryki obuwia w Krynkach.

– W międzyczasie zostałem absolwentem Politechniki Białostockiej Instytutu Zarządzania i Marketingu. W 2001 roku ukończyłem studia podyplomowe w Wyższej Szkole Administracji Publicznej. Byłem również radnym – mówi wójt.

Stanisław Fiedorowicz podkreśla, że lubi pracować z ludźmi i dla ludzi. Mieszkańcy szudziałowskiej gminy doskonale wiedzą, że ich wójt jest aktywnym członkiem OSP w Szudziałowie i działaczem Ludowych Zespołów Sportowych.

– Zawsze staram się brać sprawy w swoje ręce. Jestem typowym zodiakalnym Baranem, ze wszystkimi zaletami, jak i wadami tego znaku – przyznaje Stanisław Fiedorowicz.

Co uznaje za swój największy sukces?

– To już moja trzecia kadencja, więc nazbierało się trochę tych sukcesów. Najtrudniejszą decyzją była z pewnością budowa SP w Babikach, przez co o mały włos nie straciłem stanowiska. Następnym krokiem ku cywilizacji była budowa oczyszczalni i kanalizacji sanitarnej w Szudziałowie. Mam na swoim koncie długą listę inwestycji, dlatego trudno wymienić wszystko, co udało się zrobić. Ale najlepszą inwestycją była decyzja o rozbudowie Zakładu Gospodarki Komunalnej w Szudziałowie – mówi Stanisław Fiedorowicz.

Według niego, dobry wójt powinien umieć przekonać ludzi do słuszności każdego projektu, a także być człowiekiem słownym i pamiętać, że „co się obiecuje, to się wykonuje".

(db)

Miasto SIEMIATYCZE

Rozpoczynając obecną kadencję, samorząd Miasta Siemiatycze postawił sobie za cel rozwój infrastruktury technicznej i społecznej miasta przy jak największym udziale środków finansowych zewnętrznych. Pomimo dużej konkurencji w ubieganiu się o dotacje, miasto skorzystało ze wsparcia z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz z budżetu państwa.

Priorytetem w zakresie inwestycji była budowa hali widowiskowo-sportowej przy Gimnazjum nr 1. Rozpoczęcie w 2009 r. planowanej od lat inwestycji należy uznać za największy sukces samorządu. Całkowita wartość inwestycji wyniesie nieco ponad 9 mln zł, z czego blisko 85% pochodzić będzie ze środków zewnętrznych, pozostała część z budżetu miasta. Również w ramach RPO Województwa Podlaskiego zrealizowano projekt – Przebudowa ulic na osiedlu Muszkowie (całkowita wartość projektu objętego umową wyniosła ponad 1 mln zł, dofinansowania z EFRR – 50% kosztów kwalifikowanych projektu). PO Kapitał Ludzki umożliwił realizację projektów: Radosny Przedszkolak (dodatkowe zajęcia edukacyjne dla przedszkolaków), Aktywni seniorzy (warsztaty dla seniorów na temat technologii informatycznych i nowych technologii w komunikacji i bankowości) czy Lepsze jutro – od bierności do aktywności (szkolenia i doradztwo dla osób korzystających z pomocy społecznej). Wartość tych projektów ogółem wyniosła około 790 tys. zł, z czego prawie 96% pozyskano z EFS. Aktywność w zakresie pozyskiwania środków unijnych nie tylko przez samorząd, ale również inne podmioty, została doceniona w 2008 r. Miasto Siemiatycze znalazło się w gronie Laureatów Rankingu Europejska Gmina Europejskie Miasto, przygotowanego przez redakcję „Gazety Prawnej" wspólnie z Ministerstwem Rozwoju Regionalnego. W rankingu brane były pod uwagę wszystkie projekty unijne realizowane zarówno przez władze samorządowe, jak i innych beneficjentów, w tym lokalnych przedsiębiorców i rolników. W ten sposób wyróżniono nie tylko władze samorządowe, ale również lokalne społeczności obywatelskie i biznesowe.

Pozostając w kręgu inwestycji, nie można pominąć budowy kompleksu boisk wielofunkcyjnych w ramach programu „Moje boisko – ORLIK 2012", który został oddany do użytku w 2008 r. (wartość całkowita projektu – 1 mln 257 tys. zł, kwota dofinansowania 666 tys. zł). W tym samym roku miasto skorzystało z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011, w ramach którego wyremontowano ul. Żwirki i Wigury (wartość zadania ok. 220 tys. zł, w tym 50% stanowiła dotacja).

Priorytetowym zadaniem samorządu w omawianym okresie były również sprawy ochrony środowiska. Miasto planuje, przy udziale środków unijnych, kompleksowe rozwiązanie problemu gospodarki wodno – ściekowej. W tym celu od 2 lat opracowywana jest dokumentacja oraz prowadzony jest wykup gruntów pod inwestycję. Z roku na rok wydatki na inwestycje systematycznie rosną, w 2009 roku w odniesieniu do 35 mln budżetu miasta, wydatki te stanowiły 22%.

Kolejnym wyzwaniem, jakie stało przed samorządem miasta, było podjęcie działań mających na celu zmniejszenie problemu bezrobocia i zwiększenie szans na nowe miejsca pracy. Ważnym wydarzeniem w tym zakresie było otwarcie w roku 2008 oddziału Przedsiębiorstwa Drogowo-Mostowego MAKSBUD Sp. z o.o. z Bielska Podlaskiego. W roku następnym wmurowano kamień węgielny pod budowę w Siemiatyczach zakładu produkcyjnego firmy PRONAR Sp. z o.o. z Narwi.

Samorząd miasta wykazał się także inicjatywą w dziedzinie współpracy zagranicznej. W 2007 roku podpisano umowę o współpracy partnerskiej z Zehdenick (Niemcy), rok później z miastem Postawy (Białoruś). Przedstawiciele miast uczestniczyli w spotkaniach, wymieniając doświadczenia i wiedzę.

Mimo wielu rozwiązanych problemów przed samorządem stawiane są nowe wyzwania, co wiąże się również ze wzrostem wymagań społeczeństwa. Plany Siemiatycz na najbliższą przyszłość to: budowa krytej pływalni, rozwiązanie problemu ciepłownictwa i rozwój infrastruktury drogowej.



Budowa ulic na os. Muszkowie



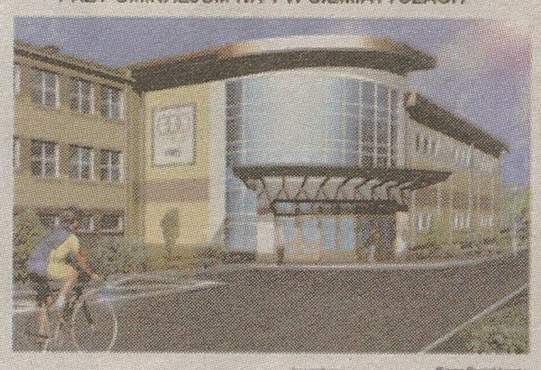
Moje boisko ORLIK 2012



Budowa hali

Burmistrz Miasta – Zbigniew Radomski
Liczba mieszkańców – ok. 16 tys.
Powierzchnia - 36,25 km²
Położenie – w południowej części woj. podlaskiego

HALA WIDOWISKOWO SPORTOWA
PRZY GIMNAZJUM NR 1 W SIEMIATYCZACH



Hala – wizualizacja

R3070010W01

GMINA KRYNKI

Pamiętają o historii, inwestują w przyszłość

Gmina Krynki to jedno z najpiękniejszych kresowych miasteczek i wyjątkowy zakątek na mapie Polski. Malownicze tereny, gościnni mieszkańcy oraz bogata historia, którą tworzyli przedstawiciele czterech wyznań – takie są Krynki. Nic dziwnego, że gmina zyskała sobie przydomek „Perły Kresów".

– Chcemy, aby Krynki zachowały swój niepowtarzalny charakter, a jednocześnie zabiegamy o przyciągnięcie inwestorów, którzy zapewniliby naszym terenom dynamiczny rozwój – mówi Jolanta Gudalewska, burmistrz Krynek.

W ciągu ostatnich kilku lat kryńska gmina zmieniła się nie do poznania, co dostrzegają zarówno mieszkańcy, jak też odwiedzający ją turyści.

Jubileusz na 500-lecie

W 2009 roku Krynki świętowały 500-lecie nadania praw miejskich. Było to wyjątkowe wydarzenie w historii tej miejscowości, tym bardziej, że w styczniu tegoż roku Krynki po 59 latach odzyskały status miasta. Jubileuszowe obchody połączono z Dniami Krynek, które odbyły się pod koniec lipca. Przy okazji świętowania przypomniano wiele faktów z bogatych dziejów miasta – wśród nich była historia spotkania króla Władysława Jagiełły z litewskim księciem Zygmuntem Kiejstutowiczem, do jakiego doszło w Krynkach w 1434 roku.

Z okazji jubileuszu Urząd Miejski wydał pamiątkowy album o Krynkach.

Inwestycje realizowane na terenie gminy Krynki w 2008 roku

– przebudowa budynku Urzędu Miejskiego w Krynkach – koszt 98.820 zł;

– budowa wodociągu wiejskiego Kruszyniany, Sanniki, Szaciły, Nietupa – koszt – 288.925 zł;

– wyasfaltowanie ul. Nowej, ul. Wąskiej, ul. Górnej w Krynkach o łącznej pow. 2.664,5 mkw. – koszt 155.710 zł;

– monitoring wizyjny centrum oraz terenu rekreacyjnego OSiR w Krynkach – koszt 97.315 zł.

Inwestycje wspólne z powiatem sokólskim w 2008 roku:

– remont drogi powiatowej nr 1248 B Trejgle – Plebanowo o dł. 500 m – koszt 139.996 zł, z czego 69.998 zł to środki z budżetu gminy;

– remont chodnika na drodze powiatowej nr 1282 B – ul. Garbarska w Krynkach – koszt 69.354 zł, z czego 25.000 zł to środki z budżetu gminy;

– remont drogi powiatowej nr 1288 B Kruszyniany – Łosiniany – koszt 119.987 zł, z czego 59.993 zł to środki z budżetu gminy.

Inwestycje zrealizowane na terenie gminy Krynki w 2009 roku

– remont dachu w budynku z przeznaczeniem pod Bibliotekę Publiczną przy ul. Cerkiewnej 3 w Krynkach wraz z wyposażeniem w meble oraz sprzęt komputerowy – dofinansowanie w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi" objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2011 w wysokości 52.600 zł; koszt inwestycji 84.914 zł;

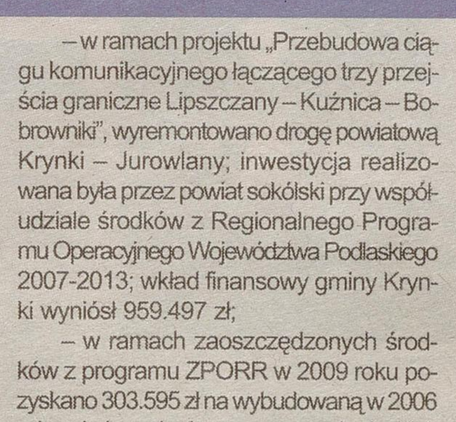
– przebudowa ul. Nowej w Krynkach – wyasfaltowano i ułożono obustronne chodniki; koszt inwestycji – 610.087 zł, z czego 249.300 zł to dofinansowanie w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011;

– w ramach projektu „Przebudowa ciągu komunikacyjnego łączącego trzy przejścia graniczne Lipszczany – Kuźnica – Bobrowniki", wyremontowano drogę powiatową Krynki – Jurowlany; inwestycja realizowana była przez powiat sokólski przy współudziale środków z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego 2007-2013; wkład finansowy gminy Krynki wyniósł 959.497 zł;

– w ramach zaoszczędzonych środków z programu ZPORR w 2009 roku pozyskano 303.595 zł na wybudowaną w 2006 roku sieć wodociągową we wsiach: Kol. Nietupa, Chłodne Włóki, Grzybowszczyzna stara i Nowa, Górany, Świdziałówka oraz Podlipki w gminie Krynki; koszt projektowany inwestycji – 503.886 zł.

Inwestycje zaplanowane na 2010 rok

– 17 grudnia 2009 podpisano umowę o dofinansowanie inwestycji „Budowa wodociągu Kol. Nietupa, Plebanowo, Kundzicze, Ciumicze" w ramach Osi 3. Jakość życia na obszarach wiejskich. Działanie 321 „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej"; koszt projektu 621.207 zł; wnioskowana kwota pomocy to 327.348 zł; środki własne 271.220 zł; inwestycja zostanie wykonana do końca września 2010 r.



Uroczyste otwarcie wyremontowanego odcinka drogi Kruszyniany – Łużany



Otwarcie nowego wodociągu Kruszyniany – Sanniki – Szaciły – Nietupa – Krynki

– przebudowa ul. Targowej, ul. Wojska Polskiego, ul. 1 Maja – dofinansowanie inwestycji w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008 -2013; koszt 1.610.000 zł; dofinansowanie wyniesie 805.000 zł oraz wkład finansowy SPH „KRYNKA" w kwocie 15.000 zł.

– remont dachu na budynku OSP w Krynkach w tym świetlicy przy remizie strażackiej wraz z wyposażeniem świetlicy. Koszt ogólny 50.000 zł;

– remont dróg osiedlowych w miejscowości Górka - kwota z Agencji Nieruchomości Rolnych – 94.940 zł; środki własne – 23.742 zł;

– nagłośnienie hali sportowej przy ZSS w Krynkach – 10.000 zł;

– Modernizacja i termomodernizacja zabytkowego budynku przy ul. Grodzieńskiej, w którym mieści się NZOZ – dofinansowanie ze środków UE, Oś 4. Leader w ramach PROW 2007-2013, działanie: Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju w ramach Odnowy i rozwoju wsi; dofinansowanie – 169.650 zł, środki własne – 120.350 zł;

– inwestycja wspólna z powiatem sokólskim: Przebudowa ciągu komunikacyjnego łączącego trzy przejścia graniczne Lipszczany – Kuźnica – Bobrowniki – Etap III; całkowita wartość 11.994.591 zł; na odcinku Kruszyniany – Łużany – wkład gminy 314.051 zł przy współudziale środków z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Projekt za projektem

Gmina Krynki realizuje projekt systemowy „Rozwój społeczny gminy Krynki" współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego – Program Operacyjny Kapitał Ludzki (lata realizacji 2008-2010). W roku 2008 gmina otrzymała na ten cel: 42.349 zł, w roku 2009 – 69.388 zł. Planowana kwota na 2010 rok to 69.000 zł. Projekt ma na celu zwiększenie aktywności zawodowej osób bezrobotnych, będących długotrwale klientami pomocy społecznej naszego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Gmina Krynki jest jedną z 28 gmin województwa podlaskiego realizującą w latach 2008-2010 Poakcesyjny Program Wsparcia Obszarów Wiejskich – Program Integracji Społecznej. W ramach programu gmina otrzymała w roku 2008 – 83.314 zł, w roku 2009 – 62.536 zł, w roku 2010 – 36.463 zł. Celem projektu jest stworzenie pola rozwoju i integracji dla wszystkich grup społecznych na terenie gminy Krynki.

R3058210W01

GMINA KRYNKI – Urząd Miejski
ul. Garbarska 16, 16-120 Krynki
tel. (+48) 85 722 85 50
fax (+48) 85 722 85 51
www.krynki.pl, e-mail: kancelaria@krynki.pl

INWESTUJĄ I PROMUJĄ

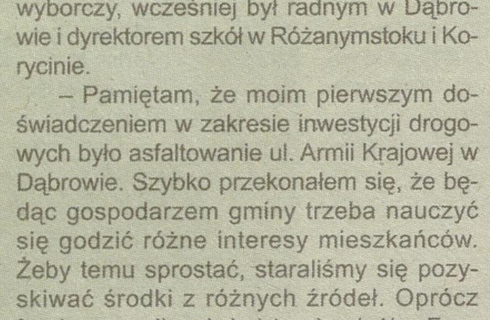
GMINA DĄBROWA BIAŁOSTOCKA

Gmina Dąbrowa Białostocka zmienia swoje oblicze. Wszystko dzięki przemyślanym inwestycjom i oryginalnym formom promocji. Burmistrz Tadeusz Ciszkowski zapowiada, że to dopiero początek drogi do celu, którym będzie zadowolenie wszystkich mieszkańców lokalnej wspólnoty.

– Najtrudniej mówi się o sobie – podkreśla Tadeusz Ciszkowski, burmistrz Dąbrowy Białostockiej, który obejmuje to stanowisko w 2006 roku zaczął realizować swój program wyborczy, wcześniej był radnym w Dąbrowie i dyrektorem szkół w Różanymstoku i Korycinie.

– Pamiętam, że moim pierwszym doświadczeniem w zakresie inwestycji drogowych było asfaltowanie ul. Armii Krajowej w Dąbrowie. Szybko przekonałem się, że będąc gospodarzem gminy trzeba nauczyć się godzić różne interesy mieszkańców. Żeby temu sprostać, staraliśmy się pozyskiwać środki z różnych źródeł. Oprócz funduszy unijnych był to chociażby Fundusz Rekultywacji Gruntów i współfinansowanie zadań inwestycyjnych z różnymi samorządami – mówi burmistrz Tadeusz Ciszkowski.

Z własnych środków dąbrowska gmina może przeznaczyć na inwestycje średnio 10 proc. z wynoszącego ok. 30 mln zł budżetu. – Drogi to inwestycje, które każdy widzi i z nich korzysta. Nie można jednak zapominać o realizacji innych zadań. Należy do nich chociażby budowa placów zabaw. Pierwszy tego typu obiekt powstał przy Szkole Podstawowej w Dąbrowie. W 2010 roku plac zabaw zostanie urządzony przy SP w Zwierzyńcu Wielkim. Potem takie obiekty pojawią się przy wszystkich wiejskich podstawówkach. Planujemy też budowę dwóch placów zabaw na terenie naszego miasta – wylicza włodarz dąbrowskiej gminy.



Najzdolniejsi uczniowie z dąbrowskiej gminy



Obchody 90-lecia oświaty polskiej na Ziemi Dąbrowskiej

Istotnym elementem jest kwestia socjalna. W 2011 roku planowane jest rozpoczęcie remontu budynku po przychodni w Zwierzyńcu Wielkim, gdzie zostaną urządzone mieszkania socjalne.

Obecnie trwa przygotowywanie dokumentacji na dokończenie budowy kanalizacji w aglomeracji Dąbrowa (ul. Małyszówka, Armii Krajowej, Brzozowo i Krugło).



Sołectwo Bagny okazało się najlepszym sołectwem 2008 roku w woj. podlaskim



Pokaz koni rasy sokólskiej z okazji Dni Dąbrowy

Ważną kwestią jest też rozwiązanie gospodarki śmieciowej. W ramach Związku Komunalnego Biebrza, do którego należy gmina Dąbrowa, zostały pozyskane środki na budowę



Klinek dąbrowski smaczny

wysypiska śmieci w Grajewie i stacji przeładunkowych w Dąbrowie, Augustowie i Mońkach.

– Planujemy przeprowadzenie rekultywacji czterech stawów na Kalnie oraz urządzenie na dwóch innych miejskiego kąpieliska – mówi burmistrz.

Prowadzenie racjonalnej gospodarki środkami przeznaczonymi na funkcjonowanie oświaty pozwala na pełne zabezpieczenie jej potrzeb. Obecnie na terenie gminy działają trzy SP prowadzone przez Stowarzyszenie „Edukator" i jedna przez Stowarzyszenie



Festyn w Kamiennej Starej

„Placówka" w Bagnach. Gmina jest organem prowadzącym dla czterech SP, dwóch gimnazjów i dwóch przedszkoli. Przy wszystkich podstawówkach funkcjonuje forma wychowania przedszkolnego.

W gminie rozwija się infrastruktura sportowa. W minionym roku oddano do użytku boisko „Orlik" w Różanymstoku. W 2010 roku zostanie zakończona budowy boisk wielofunkcyjnych przy Gimnazjum w Dąbrowie. W planach jest też budowa boisk przy wiejskich szkołach. - Mamy zabezpieczone fundusze na utrzymanie naszego Klubu Sportowego „Dąb". Jeżeli awansuje do trzeciej ligi, trzeba będzie je zwiększyć – mówi Tadeusz Ciszkowski.

Gmina zaangażowała się w promocje produktu lokalnego. Jest nim biały ser nazwany klinkiem dąbrowskim smacznym. Nazwa nie jest przypadkowa, bowiem w owym serze rozsmakowali się już mieszkańcy różnych zakątków Polski. Producenci lokalnych wyrobów z Dąbrowy Białostockiej promują swoje produkty na różnego rodzaju kiermaszach i wystawach.

Szczegółowe informacje na temat promocji i tego, co dzieje się w Dąbrowie Białostockiej, można znaleźć na stronie internetowej Urzędu Miejskiego – *www.dabrowa-bial.pl*

Od wielu lat gmina wspiera finansowo wydawanie lokalnego czasopisma – „Głos Dąbrowy".

ZADANIA ZREALIZOWANE W 2008 ROKU:

– województwo na swoich drogach wykonało nakładki asfaltowe o łącznej dł. 3.680 mb oraz chodnik o dł. 760 mb – w sumie wartość tych inwestycji wyniosła 1.257.770 zł;

– powiat sokólski (przy udziale finansowym gminy) wyremontował przejazd kolejowy w Kamiennej Nowej, położył asfalt w Grabowie oraz chodniki w Dąbrowie – koszt zadań 172.899 zł;

– przy wsparciu PFRON gmina zakupiła dla uczniów bus o wartości 220 tys. zł;

– został uruchomiony program budowy przyzagrodowych oczyszczalni ścieków – wybudowano 25 takich obiektów;

– utwardzono drogi wiejskie (asfalt, polbruk) w miejscowościach Stock, Grabowo, Różanystok – łączny koszt 347.893 zł;

– wyasfaltowano bądź ułożono polbruk na ul. Jana Pawła II, Gen. Nikodema Sulika oraz Mickiewicza w Dąbrowie – wartość inwestycji 702.210 zł;

– na terenie gminy wyremontowano 26 odcinków dróg żwirowych o łącznej dł. 24.155 mb na kwotę 541.570 zł, a także dwie drogi z rekultywacji o dł. 2.752 mb i wartości 286.852 zł;

– wykonano trzy przepusty w Kamiennej Nowej, Łozowie i miejscowości Ostrowie – łączny koszt 69.248 zł;

– Bazylika w Różanymstoku otrzymała iluminację świetlną, w mieście ustawiono tablice z nazwami ulic i nowe kosze na śmieci, wszystkie sołectwa otrzymały nowe tablice ogłoszeniowe;

– na remont placówek oświatowych wydatkowano 760 tys. zł.

ZADANIA ZREALIZOWANE W 2009 ROKU:

– Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich wyremontował rozjazd drogi Suchowola – Lipsk – Nowy Dwór oraz skrzyżowanie z Małyszówką, położono nowy asfalt na dł. 920 mb – wartość inwestycji 2.100.000 zł;

– w placówkach oświatowo – wychowawczych przeprowadzono prace budowlano – remontowe na łączną kwotę 1.200.000 zł;

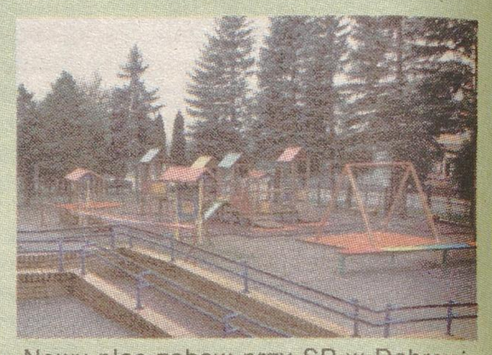
– wyasfaltowano brukowa drogę z Dąbrowy Białostockiej do Ostrowia o dł. 3.580

Nowa droga z Dąbrowy w kierunku Lipska i Nowego Dworu

mb – wartość zadania wyniosła 1.030.000 zł, z czego 60 proc. to środki unijne, a po 20 proc. dołożyli powiat i gmina;

– w Różanymstoku przebudowano garaż na trzy mieszkania socjalne;

– powiat sokólski (przy udziale finansowym gminy) przebudował parking przy cmentarzu w Zwierzyńcu Wielkim, wyremontował drogę żwirową Sławno – Wroczyńszczyzna oraz Jaczno – Harasimowicze – wartość robót wyniosła 220 tys. zł;



Nowy plac zabaw przy SP w Dąbrowie Białostockiej



Asfalt w stronę Ostrowia

– na terenie miasta wykonano kanalizację ul. Jasionówka, Wierzbowa, Świerkowa – koszt 964 tys. zł;

– w mieście przebudowano ul. Mickiewicza (zaułek), 1000-lecia Państwa Polskiego (zaułek), Wojska Polskiego (w sumie 236 mb, 638 m kw polbruku) oraz oświetlono ul. Wojska Polskiego – łączna wartość zadania 174.525 zł;



Budowa drogi – Jasionówka Kolonia

– w sołectwach utwardzono asfaltem drogi o łącznej dł. 988 mb na kwotę 301 tys. zł;

– na terenie gminy wyremontowano 37 odcinków dróg żwirowych o łącznej dł. 25.894 mb na kwotę 691.371 zł oraz jedną drogę z rekultywacji o dł. 760 mb i wartości 56.225 zł;

– w Różanymstoku zbudowano boisko „Orlik" o wartości 1.017.983 zł, z czego udział gminy wyniósł 13 proc.



Nowa nawierzchnia ma ul. 1000-lecia Państwa Polskiego w Dąbrowie

R3070710W01

URZĄD MIEJSKI

ul. Solidarności 1
16-200 Dąbrowa Białostocka
tel. (+48) 85 712 11 00, fax (+48) 85 712 10 17
www.dabrowa-bial.pl e-mail: dabrowab@beep.pl

GMINA KUŹNICA

Okno na Unię

Położona w pięknej dolinie rzeki Łososna gmina Kuźnica kojarzy się przede wszystkim z nowoczesnym przejściem granicznym z Białorusią. Jego sprawne funkcjonowanie ma kluczowe znaczenie dla zapewnienia bezpieczeństwa wszystkim obywatelom Unii Europejskiej.

Gmina Kuźnica ma typowo rolniczy charakter. Została ulokowana w malowniczym krajobrazie Wysoczyzny Białostockiej. Obecnie mieszka tutaj 4.420 osób.

Ze względu na swoje położenie gmina Kuźnica jest gminą graniczną Unii Europejskiej. W 2000 roku rozpoczęto tu rozbudowę Międzynarodowego Przejścia Granicznego o powierzchni 18 ha, spełniającego wymogi unijne. Inwestycja zakończyła się w 2003 roku.

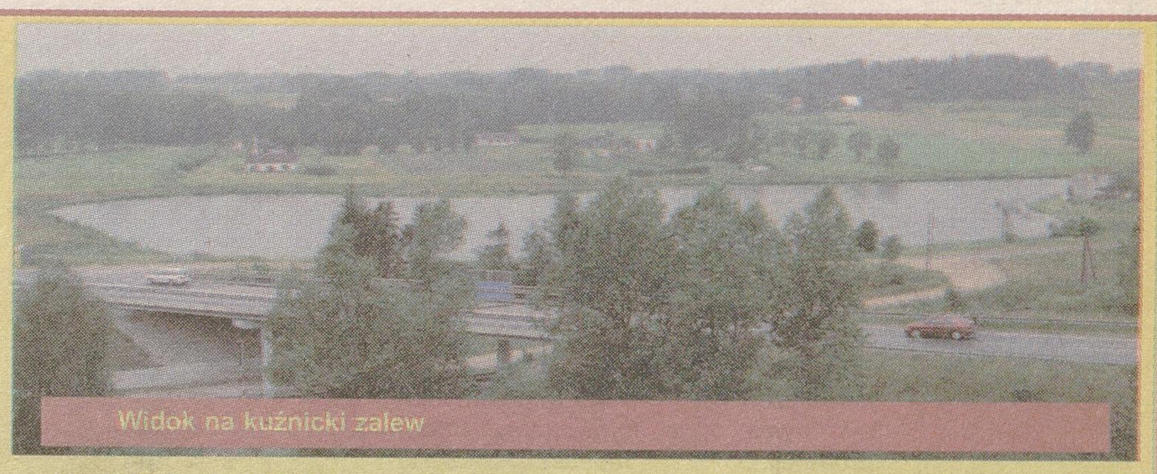
Z myślą o przedsiębiorcach

Na początku XXI wieku, w związku z potrzebami ruchu transgranicznego, Rada Gminy w Kuźnicy wprowadziła zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, dostosowane do aktualnych potrzeb inwestorów. Działki o łącznej powierzchni ponad 30 ha, położone w bezpośrednim sąsiedztwie drogi dojazdowej do przejścia granicznego planuje się przeznaczyć pod zabudowę o charakterze usługowo-handlowym z dopuszczeniem usług m.in. gastronomii i hotelarstwa. Wspaniały projekt kompleksu handlowo – usługowego na wzgórzu wjazdowym do Kuźnicy z pięknym tarasem widokowym na przejście i okolice, wykonał architekt z Politechniki Białostockiej w ramach pracy magisterskiej. Projekt czeka na inwestora.

Wszystko wskazuje na to, że najpóźniej w sierpniu 2010 roku ruszy mały ruch przygraniczny. Nowa sytuacja stworzy dogodne warunki dla rozwoju małej przedsiębiorczości – w szczególności nastawionej na handel i usługi.

Przejście na miarę Schengen

W lutym 2010 roku w Kuźnicy rozpoczęto inwestycję o nazwie „Dostosowanie kolejowego przejścia granicznego w Kuźnicy Białostockiej do wymogów porozumienia z Schengen Etap I – Infrastruktura. Jest to kontynuacja realizacji zadania finansowanego z Funduszu Schengen, które zakończyło się w IV kwartale 2007 roku. Podlaski Urząd Wojewódzki, który jest inwestorem tego przedsięwzięcia, aplikował o środki na kolejny etap przebudowy wspomnianego przejścia do Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Jesienią 2009 roku norweskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych przyznało na ten cel 5.014.195 euro, co stanowi 85 proc. kosztów projektu. Pozostała kwota, tj. 884.858 euro zostanie pokryta z rezerwy celowej budżetu państwa. Realizacja projektu zapewni dostosowanie zewnętrznej granicy Unii Europejskiej do wymogów porozumienia z Schengen, nastąpi wzmocnienie przejścia granicznego w Kuźnicy oraz usprawnienie jego funkcjonowania. Projekt polegać będzie głównie na budowie systemu monitoringu dla obszarów wymagających specjalnego nadzoru, budowie kontenerowego zaplecza dla Straży Granicznej oraz przeniesieniu bramki do wykrywania skażeń radioaktywnych. W ramach projektu ujęte zostały również niezbędne prace związane z nadzorem inwestycyjnym, jak również przygotowanie mapy porealizacyjnej.



Widok na kuźnicki zalew



W stronę przejścia granicznego w Kuźnicy

Inwestycja za inwestycją

W 2009 roku na terenie gminy Kuźnica zrealizowano następujące inwestycje:
– wykonano drogę dojazdową do pól w miejscowości Saczkowce – koszt 120.226 zł;
– wyasfaltowano ul. 11 Listopada i Zaułek Krótki w Kuźnicy – koszt 54.357 zł;
– wyasfaltowano ul. Spółdzielczą w Kuźnicy – koszt 60.545 zł;
– oddano do użytku wodociąg wiejski z przyłączami w miejscowościach Czepiele – Parczowce – Czuprynowo – Kol. Kowale – Kuźnica – koszt 572.657 zł;
– gmina współfinansowała budowę drogi powiatowej nr 1265B Kuźnica – Tołcze – Klimówka – Malawicze Dolne na odcinku 12,570 km; udział gminy Kuźnica wyniósł 1.264.172 zł.

Niedawno odbył się przetarg na budowę wodociągu wiejskiego grupowego w miejscowościach Cimanie – Kowale – Kolonia – Kuźnica – Wojnowce – Wołkusze – Wyzgi, obręb Kuścin – Łowczyki – Saczkowce – Kuścińce. Wartość zadania to 1.583.471 zł. Inwestycja będzie realizowana w dwóch etapach. Pierwszy z nich potrwa do 29.10.2010 roku i zakłada wybudowanie wodociągu grupowego Kowale (koszt 1.121.799 zł). Z kolei realizacja drugiego etapu – budowa wodociągu we wsi Wołkusze – potrwa do 29.07.2011 roku (koszt 461.672). Gmina Kuźnica otrzymała na tę inwestycje dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Dofinansowanie wyniesie 75 proc. wartości zadania. Na wspomnianą inwestycję z budżetu gminy zostanie przeznaczonych ok. 610 tys. zł.

Na liście tegorocznych inwestycji znalazła się też przebudowa ul. Podlipskiej w Kuźnicy.

Obecnie trwa przygotowywanie Planu Odnowy Miejscowości Kuźnica. Dokument ten ułatwi pozyskiwanie środków zewnętrznych.

Urząd Gminy
Plac 1000-lecia Państwa Polskiego 1, 16-123 Kuźnica
tel. (+48) 85 722 92 81, fax (+48) 85 722 92 80
e-mail: ugkuznica@poczta.onet.pl

R3065910W01

GMINA SIDRA

Inwestycji wciąż przybywa

Gmina Sidra to urokliwy zakątek położony wśród malowniczych pól i lasów. Nic dziwnego, że odwiedzają ją ci, którzy chcą odpocząć od zgiełku wielkich miast. Ale sidrzańska gmina to nie tylko piękne krajobrazy. Lokalny samorząd dba, aby mieszkańcom żyło się coraz lepiej. Dlatego z roku na rok w gminie Sidra przybywa inwestycji.



Nowoczesna oczyszczalnia ścieków w Sidrze

Jednym z ważniejszych zadań inwestycyjnych, jakie w ostatnich latach zrealizowano na tym terenie, był projekt „Rozbudowa przygranicznego systemu odprowadzania i oczyszczania ścieków w Sidrze", który był współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Sąsiedztwa Polska – Białoruś – Ukraina INTERREG IIIA/TACIS CBC 2004-2006. Całkowita wartość projektu wyniosła 2.842.205 zł, z czego dofinansowanie to 1.982.878 zł (co stanowiło 75 proc. kosztów kwalifikowanych). Prace budowlane ruszyły 1 września 2006 roku. Inwestycja była gotowa 18 października 2007 roku. Dzięki realizacji powyższego projektu wybudowano mechaniczno-biologiczną oczyszczalnię ścieków o przepustowości 100 m^3/dobę, sieć kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej i tłocznej o dł. 5.109 m, przyłącza indywidualne o dł. 1.823 m – 104 sztuki oraz trzy przepompownie ścieków.

Co udało się zrobić w 2009 roku i plany na kolejny rok

1. Przebudowa układu komunikacyjnego gminy Sidra:
- przebudowa drogi powiatowej Nowy Dwór – Sidra – Makowlany na odcinku o dł. 2,400 km w Sidrze (ul. Różanostocka, Rynek, Sokólska);
- przebudowa drogi gminnej Sidra – Bierwicha – Wólka – Romanówka na odcinku o dł. 700 m w Romanówce;
- przebudowa drogi gminnej Jałówka – Wólka na odcinku o dł. 575 m w Jałówce;
- przebudowa drogi gminnej Chwaszczewo – granica gminy na odcinku o dł. 1092,5 m.

Projekt realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007-2013. Wartość robót wynosi 3.555.999 zł, z czego 2.133.599 zł to dofinansowanie z EFRR.

W 2009 r. przebudowano: drogę powiatową nr 1249 B oraz drogi gminne nr 103601 B i 103603 B.

W 2010 r. zostanie przebudowana droga gminna nr 103604 B. Przewidywany termin zakończenia inwestycji – 30.06.2010 r.

2. Rozbudowa sieci kanalizacyjnej i wodociągowej w Sidrze przy ul. Słomianskiej i Rynkowej – koszt 46.547 zł.

3. Budowa sieci kanalizacyjnej w Sidrze na ul. Grodzieńskiej – koszt 170.175 zł.

4. Przebudowa remizy OSP w Jacowlanach – koszt 90.683 zł.

5. Utwardzenie parkingu i części chodnika przy ul. Grodzieńskiej, Kościelnej i Rynkowej kostką betonową – inwestycja zrealizowana w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Wartość robót wyniosła 92.209 zł, z czego 56.686 zł to dofinansowanie z PROW.

6. Budowa sieci kanalizacyjnej na osiedlu mieszkaniowym w Makowlanach do wsi Sidra – inwestycja rozpoczęła się w grudniu 2009 r. i będzie zrealizowana do 30.06.2010 r. Wartość robót wynosi 719.668 zł. Zadanie finansuje Agencja Nieruchomości Rolnych w Suwałkach.

7. Przebudowa drogi gminnej nr 103610B od drogi powiatowej nr 1257B – Bieniasze – Ogrodniki – do drogi powiatowej nr 1261B – inwestycja zrealizowana w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2009-2011. Wartość zadania 1.201.413 zł, z czego dofinansowanie wyniosło 598.800 zł.

8. Przebudowa ul. Leśnej o dł. 0,0782 km i ul. Sosnowej o dł. 0,1969 km w Sidrze – realizacja inwestycji rozpoczęła się w 2009 r. i potrwa do 30.06.2010 r. Wartość robót wynosi 249.995 zł.

9. Budowa wodociągu „Makowlany" we wsiach: Kol. Poganica, Kol. Racewo, Kol. Jacowlany, Kol. Zwierżany, Kol. Chwaszczewo, Kol. Jałówka, Kol. Makowlany, Kol. Jurasze – inwestycja realizowana w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Wartość inwestycji 1.007.685 zł, z czego dofinansowanie wyniosło 573.462 zł. Termin zakończenia 30.08.2011 r.

10. Przebudowa drogi gminnej Nr 103607B od drogi powiatowej nr 1249B – Siderka – do drogi powiatowej Nr 1249B w miejscowości Siderka – inwestycja realizowana w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2009-2011. Wartość inwestycji 412 tys. zł, z czego dofinansowanie wyniosło 206 tys. zł. Termin zakończenia 30.08.2010 r.



Urokliwe zakątki sidrzańskiej gminy

11. Budowa sieci wodociągowej z przyłączami w obrębach ewidencyjnych Siderka, Kniaziówka, Podsutki, Sidra, Bierniki, Makowlany – gmina złożyła wniosek o przyznanie pomocy w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

W budżecie na 2010 rok przewidziano również m.in. środki na:
- termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej w Sidrze;
- opracowanie dokumentacji na budowę boiska „Orlik" w Sidrze;
- opracowanie dokumentacji na zagospodarowanie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sidrze.

R3065010w01

Urząd Gminy
Rynek 5, 16-124 Sidra
tel./fax (+48) 85 722 09 84
www.sidra.bho.pl
e-mail: ug_sidra@zetobi.com.pl

GMINA SOKÓŁKA

Rok pod znakiem jubileuszu

Kiedy w lutym 2009 roku Sokółka zaczynała świętować jubileusz 400-lecie nadania praw miejskich, sokółczanie życzyli sobie, aby był to rok wyjątkowy. W ciągu kolejnych 12 miesięcy Sokółka zmieniła się nie do poznania. Stało się to za sprawą licznych inwestycji. Władze gminy zadbały nie tylko o poprawę infrastruktury, ale także pomyślały o zorganizowaniu wielu ciekawych imprez.

Chcieliśmy, żeby po obchodach roku jubileuszowego pozostał w Sokółce jakiś trwały ślad w postaci zrealizowanych inwestycji. Wszystko, co zaplanowaliśmy, udało się zrobić. Cieszę się, że wspólnie mogliśmy uczestniczyć w tym, co przyniósł Sokółce ten wyjątkowy jubileusz – podkreśla Stanisław Małachwiej, burmistrz Sokółki.

Wartość inwestycji, jakie w 2009 roku wykonano na terenie miasta i gminy Sokółka przekroczyła 23 mln zł. To absolutny rekord!

Unia pomogła

W minionym roku wyremontowano wiele ulic i chodników zarówno w mieście, jak też poza jego granicami. W Sokółce pojawiły się również nowe obiekty sportowe.



Podpisanie umowy w sprawie schetynówek – burmistrz Stanisław Małachwiej (z prawej) z wojewodą Maciejem Żywno

- Po raz pierwszy w historii naszego miasta i gminy sporo inwestycji było realizowanych z udziałem środków unijnych – mówi burmistrz Stanisław Małachwiej.

Wśród nich znalazła się przebudowa ul. Witosa, Piłsudskiego i Wróblewskiego oraz drogi gminnej Stara Kamionka – Bobrowniki. Wartość kosztorysowa zadania wyniosła 7.045.118 zł, z czego 55 proc to dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Kolejną inwestycją zrealizowaną przy udziale środków unijnych była budowa kompleksu boisk sportowo – rekreacyjnych przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Sokółce. Wartość tego zadania to 4.264.186 zł, z czego połowa pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007 – 2013.

– Dzięki środkom zewnętrznym wybudowaliśmy również kompleks boisk przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Sokółce w ramach rządowego programu „Moje Boisko – Orlik 2012", a także przebudowaliśmy ul. Lotników Lewoniewskich. Ta ostatnia inwestycja otrzymała dofinansowanie z budżetu państwa w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – dodaje burmistrz Sokółki.

Gmina wspólnie z powiatem sokólskim przebudowała Szlak Tatarski na odcinku drogi powiatowej Nr 1269B od drogi wojewódzkiej Nr 674 do Drahli oraz drogi powiatowej Nr 1271B Drahle – Bohoniki – Malawicze Dolne.

Wśród inwestycji zrealizowanych w 2009 roku znalazły się również m.in.:

- modernizacja oświetlenia ulicznego na terenie gminy Sokółka (II etap) – w sumie wymieniono 573 lampy, koszt 347.541 zł;
- budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej na ul. Mariańskiej w Sokółce – koszt 262.465 zł;
- budowa drogi asfaltowej na odcinku Sokółka – Malawicze do pasa kolejowego za Orłowiczami – koszt ok. 700 tys. zł;
- przebudowa sali wielofunkcyjnej z zapleczem i salą wystawową Sokólskiego Ośrodka Kultury – wartość 773.738 zł.

Wzorem lat ubiegłych gmina wydał informator inwestycyjny, który można otrzymać w Urzędzie Miejskim w Sokółce. Wersja elektroniczna publikacji jest dostępna na stronie internetowej www.sokolka.pl



Kompleks boisk przy OSiR w Sokółce



Sokólski „Orlik"



Ul. Witosa po remoncie



Inwestycja drogowa na ul. Dolnej



Nowa elewacja budynku „Lira" z wmurowaną tablicą upamietniającą 330-lecie osadnictwa tatarskiego na Podlasiu

Programy dla wszystkich

W 2009 roku gmina Sokółka realizowała kilka projektów, współfinansowanych przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Były to:

- projekt „Przez wiedzę i kompetencje do sukcesu" - dofinansowanie wyniosło 686.370 zł; projekt miał na celu wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży uczącej się w szkołach podstawowych i gimnazjalnych na terenie sokólskiej gminy;
- projekt „Zapraszamy do przedszkoli i Klubów Przedszkolaka" – na edukacje przedszkolną gmina Sokółka otrzymała 604.370 zł; wkład własny wyniósł 13.800 zł; w ramach projektu utworzono pięć Klubów Przedszkolaka przy SP w Boguszach, Janowszczyźnie, Malawiczach Dolnych, Lipinie i Starej Rozedrance;
- projekt „zapraszamy do Klubów Przedszkolaka" – dofinansowanie wyniosło 384.996 zł; wkład własny gminy to 46.896 zł; cel projektu to uruchomienie nowych (przy SP w Geniuszach i Starej Kamionce) oraz wsparcie istniejących form wychowania przedszkolnego.

Obecnie gmina Sokółka w partnerstwie ze Stowarzyszeniem Akademicki Klub Integracji Europejskiej w Białymstoku oraz powiatem sokólskim i monieckim realizuje projekt „Mój własny biznes", współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Dofinansowanie wyniosło 1.488.024 zł. Zadanie będzie realizowane do 31 grudnia 2011 roku. Celem ogólnym projektu jest kompleksowe wsparcie osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą w powiecie sokólskim i monieckim.

Rocznice, imprezy i festyny

W maju 2009 roku Sokółka gościła uczestników I Kresowych Spotkań Polonii i Polaków. Uczestnicy tej imprezy podkreślali, że dzięki podobnym spotkaniom pamięta się o wspólnocie narodowej.

W czerwcu mieszkańcy Sokółki bawili się na Dniach Miasta.

Początek sierpnia upłynął pod znakiem XI Letniej Akademii Wiedzy o Tatarach Polskich. Trwająca 3 dni impreza miała wyjątkowo uroczystą oprawe, ponieważ zbiegła się z obchodami 330-lecia osadnictwa tatarskiego na Podlasiu. Podczas Akademii zorganizowano sesję popularnonaukową, festyn ph. „Kultura łączy narody", prezentacje zespołów mniejszościowych oraz plenerowa inscenizacje bitwy pod Beresteczkiem. Aktualnie XI Letnia Akademia Wiedzy o Tatarach Polskich ubiega się o zwycięstwo w prestiżowym konkursie Podlaska Marka Roku 2009. Do wspomnianego konkursu została też zgłoszona wyjątkowa wystawa łuków, którą od kilku miesięcy można oglądać w Muzeum Ziemi Sokólskiej. Jest to druga tego typu wystawa w powojennej Polsce – pierwsza została zorganizowana w Krakowie.



I Kresowe Spotkania Polonii i Polaków w Sokółce



Na jednym z festynów



Podczas XI Letniej Akademii Wiedzy o Tatarach Polskich



Odnowiony skwer przy ul. Białostockiej w Sokółce

W 2009 roku obchodzono też rocznice uchwalenia Konstytucji 3-go Maja, bitwy nad Niemnem, napaści sowietów na Polskę 17 września.

We wrześniu odbyło się święto wszystkich rolników z sokólskiej gminy. Tym razem gospodarzem Dożynek Gminnych była Parafia w Kundzinie.

PLANY INWESTYCYJNE NA 2010 ROK:

I. Zadania kontynuowane:

- budowa wodociągu we wsiach Sokolany, Sierbowce, Żuki i Plebanowce – koszt 2.600 tys. zł;
- wykonanie nawierzchni na ul. Orzeszkowej – koszt 200 tys. zł;
- budowa nawierzchni bitumicznej wraz z wymianą infrastruktury technicznej na ul. Dolnej (etap III – ostatni) – koszt 200 tys. zł;
- wykonanie nawierzchni wraz z chodnikami na ul. Fabryczne i Jasnej – 200 tys. zł;
- przebudowa nawierzchni i chodników we wsi Zadworzany – 550 tys. zł;
- budowa sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Integracyjnych w Sokółce – całkowity koszt 5.619.413 zł (w 2010 roku – 600 tys. zł);
- termomodernizacja budynku Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Sokółce – 250 tys. zł;
- wykonanie wodociągu na ul. Grodzieńskiej, Żwirki i Wigury, Reymonta – 240.260 zł;
- remont budynku Klubu Wiejskiego w Starej Rozedrance wraz z zagospodarowaniem terenu i wykonaniem obiektów sportowo – rekreacyjnych – koszt 399.989 zł, z czego 245.894 zł to dofinansowanie ze środków Program Rozwoju Obszarów Wiejskich;
- budowa nowych przystanków autobusowych na terenie miasta i gminy.

II. Zadania noworozpoczęte:

- wykonanie nawierzchni i chodników na: ul. Polnej – koszt 300 tys. zł, ul. 3-go Maja – koszt 700 tys. zł, ul. Słowackiego – koszt 250 tys. zł;
- wykonanie nawierzchni drogi we wsi Bogusze – koszt 1 mln zł;
- wykonanie chodników na ul. Sikorskiego (od ul. Piłsudskiego do Mickiewicza) – koszt 100 tys. zł;
- wykonanie infrastruktury technicznej na ul. Nadrzecznej – koszt 100 tys. zł;
- wykonanie chodników na ul. Głowackiego – koszt 50 tys. zł;
- wykonanie wodociągu na ul. Roski Małe – koszt 60 tys. zł;
- wykonanie budowli małej architektury na terenie gminy – koszt 350 tys. zł;
- utwardzenie parkingu przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Sokółce – koszt 150 tys. zł

III. Inwestycje wspólne z powiatem sokólskim:

- „Przebudowa ciągu komunikacyjnego łączącego trzy przejścia graniczne Lipszczany – Kuźnica – Bobrowniki" – wartość projektu 21.001.080 zł, z czego 9.894.474 zł to dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego; projekt realizuje powiat sokólski; udział finansowy gminy Sokółka to 550.974 zł (na lata 2009 – 2010) – z przeznaczeniem na budowę drogi asfaltowej z Malawicz w stronę gminy Kuźnica (dł. 2,9 km);
- przebudowa drogi powiatowej Kundzin – Poniatowice – łączny koszt 300 tys. zł, z czego 150 tys. zł to środki gminy Sokółka;
- przebudowa drogi powiatowej Sokolany – Gliniszcze (kontynuacja zadania) – łączny koszt 300 tys. zł, z czego 150 tys. zł to środki gminy Sokółka.

Urząd Miejski
Plac Kościuszki 1, 16 – 100 Sokółka
tel.: (+48) 85 711 09 00 fax: (+48) 85 711 09 11
www.sokolka.pl e-mail: sokolka@sokolka.pl
R3057710w01

A05210w04

GMINA PRZEROŚL

KAŻDY, KTO RAZ ODWIEDZI TERENY GMINY PRZEROŚL, Z PEWNOŚCIĄ TU POWRÓCI. TUTEJSZE MALOWNICZE KRAJOBRAZY TO RAJ DLA MIŁOŚNIKÓW PIĘKNYCH WIDOKÓW, ŚWIEŻEGO POWIETRZA I CISZY.

Przerośl położona jest nad samą krawędzią pięknych jezior oraz w pobliżu najwyższych wzniesień Pojezierza Suwalskiego, co czyni ją krainą niezwykle malowniczą. Powierzchnia gminy Przerośl zajmuje 12384 hektary, a zamieszkuje ją 3140 osób.

Przerośl jest gminą typowo rolniczą. Jej wielkim atutem są zasoby przyrodniczo-krajobrazowe. Jako jedyna w Związku Gmin „Szelment" zaliczana jest do Mazoekoregionu Ełckiego. Gmina ma predyspozycje do pełnienia funkcji ekologicznej. W strategii Zielonych Płuc Polski mówi się nawet, iż obszar jej wyznaczony jest do prowadzenia szczególnie wysokiego reżimu gospodarowania środowiskiem.

NAJWAŻNIEJSZE DOBRO MIESZKAŃCÓW

Działania prowadzone przez samorząd tej gminy mają przede wszystkim na celu dobro wspólne jej mieszkańców.

Sytuacja, w jakiej znajduje się gmina Przerośl wskazuje jednoznacznie na to, że lokalne władze, na czele z wójtem Sławomirem Renkiewiczem, doskonale wiedzą, skąd pozyskać i w jaki sposób wykorzystać środki finansowe. I tak, na przykład ze środków unijnych gmina pozyskała w 2009 roku aż 1.344.065 zł.

Działania podejmowane w gminie Przerośl wyróżniają się znacząco na tle działań innych gmin powiatu suwalskiego. Wokół gminy dzieje się wiele dobrego i wyraźnie widać, że lokalne władze bardzo się starają.

Osiągnięcia gminy to przede wszystkim budowa fermy wiatrakowej, z którą związane są wielkie plany i mnóstwo pomysłów.

Na wyróżnienie zasługuje także Zespół Szkół Ogólnokształcących w Przerośli, którego uczniowie osiągają bardzo dobre wyniki. W corocznych rankingach, na tle innych szkół z Suwalszczyzny, placówka ma czym się poszczycić.

GMINA INWESTUJE

Do najważniejszych inwestycji z ostatnich lat zaliczyć można bez wątpienia remonty gminnych dróg oraz rewaloryzacja parku.

Nie można pominąć przebudowy układu komunikacyjnego dróg powiatowych. Asfaltowe drogi powstały na trasach Śmieciuchówka – Morgi oraz Nowa Pawłówka – Malesowizna. Inwestycję tę zrealizowano w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg na lata 2008-2011. Licząca w sumie 6 kilometrów jezdnia kosztowała ponad 3,5 miliona złotych, z czego połowa pieniędzy pochodziła z puli rządowej. Gmina na ten cel przekazała pół miliona złotych, a władze powiatu suwalskiego ponad milion złotych.

Szczególnie 2009 rok był dla gminy Przerośl obfity w szereg różnorodnych działań i inwestycji. Dokonano między innymi modernizacji systemu oświetleniowego. Wymieniono w sumie 457 sztuk wyeksploatowanych opraw oświetleniowych. Zastąpiły je nowe oprawy, wyposażone w wysokoprężne lampy sodowe o podwyższonej skuteczności świetlnej. Dzięki tej inwestycji gmina może teraz zaoszczędzić więcej pieniędzy, bowiem opłaty za energię są znacznie niższe niż dotychczas.

Natomiast 15 grudnia 2009 roku zakończyły się prace przy rewaloryzacji parku wiejskiego w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi", objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Park w Przerośli zmienił się nie do poznania. Wykonano między innymi nowe ogrodzenie i nawierzchnię, odnowiono fontannę z Jasiem i Małgosią, Wyremontowano wiatę przystankową oraz zbudowano plac zabaw dla najmłodszych. Ponadto, posadzono w parku nowe drzewa liściaste i krzewy. Całkowity koszt tej inwestycji wyniósł ponad 485 tys. zł. Wójt gminy Sławomir Renkiewicz w przyszłości ma zamiar także wygospodarować pewną kwotę pieniędzy na przebudowę uliczek znajdujących się wokół parku, aby serce Przerośli zachwycało zarówno mieszkańców, jak i wszystkich przyjezdnych.

Wyremontowano również świetlicę przy OSP w Pawłówce. W pomieszczeniu wylano nową posadzkę i ułożono na niej terakotę, odnowiono ściany i schody. Aby ograniczyć koszty związane z zakupem opału, a przede wszystkim ograniczyć emisję CO_2 do atmosfery, wymieniono piec centralnego ogrzewania w szkole podstawowej, również w Pawłówce.

Nowe oblicze zyskał też budynek Urzędu Gminy w Przerośli.

Gmina Przerośl zadbała szczególnie o osoby starsze oraz dzieci i młodzież. Otrzymała bowiem dofinansowanie w wysokości 45 600 euro za Środków Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich na realizację usług społecznych. Dzięki tym pieniądzom wykonywane są między innymi następujące działania: organizacja spotkań ze specjalistami medycznymi, prowadzenie świetlicy dla dzieci i młodzieży, integracja społeczna mieszkańców poprzez organizację usług edukacyjnych w zakresie doskonalenia umiejętności kulinarnych i agroturystycznych.

Należy również wspomnieć o powstałym Centrum Kształcenia na Odległość, które zostało utworzone w celu ułatwienia uzyskiwania i uzupełniania wiedzy ogólnej, umiejętności oraz kwalifikacji zawodowych w formach pozaszkolnych.

Zadbano także o komfort dowożenia dzieci do szkół. Zakupiono bowiem 2 nowe autobusy za kwotę 319.993,80 zł.

DALSZE ZAMIERZENIA

Władze gminy podjęły działania w celu przedłużenia sieci wodociągowej na terenie gminy. W tym celu, 21 grudnia 2009 roku, wójt gminy podpisał umowę o przyznanie pomocy finansowej na realizację projektu pod nazwą „Budowa infrastruktury związanej z zaopatrzeniem w wodę w Gminie Przerośl". Dzięki tym działaniom, gmina chce przede wszystkim poprawić warunki życia mieszkańców, co wpłynie na podniesienie poziomu rozwoju społecznego i gospodarczego gminy. Realizacja projektu pozwoli na uzupełnienie brakujących odcinków sieci wodociągowej. Inwestycja będzie realizowana w następujących miejscowościach: Nowa Przerośl, Kol. Przerośl, Krzywólka, Wersele, Zarzecze, Rakówek. Całkowita wartość projektu to 1.540.096,41 zł, w tym kwota dofinansowania to 885.810,00 zł. Przewiduje się, że projekt zostanie zrealizowany do 31 października 2011 roku.

Do 30 września 2010 roku zakończyć się ma realizacja projektu „ISO 9001 w administracji samorządowej Polski Wschodniej". W ramach tego projektu przeprowadzane będą szkolenia kadry kierowniczej, pracowników, audytorów wewnętrznych i wiodących oraz pełnomocników do spraw zarządzania jakością samorządów terytorialnych. Całość zakończy się certyfikacją zgodności funkcjonowania urzędu beneficjenta ostatecznego z normą ISO 9001:2009. Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej.

TRADYCJA I KULTURA

Gminie udało się pozyskać pieniądze, które pozwoliły stworzyć klub filmowy pod nazwą „Ocalić od zapomnienia", a także przeprowadzić konkurs fotograficzny pod hasłem „Przerośl z lamusa", którego rozstrzygnięcie będzie niebawem. W planach jest wydanie albumu, który byłby wspaniałą lekcją historii o gminie Przerośl. W Przerośli utworzono przepiękną galerię „U siebie". Mieszkańcy przynoszą tam, wyciągnięte ze strychów starocia aby każdy, kto je ogląda, mógł cofnąć się w czasie i poczuć epokę minionych lat.

Wójt gminy Sławomir Renkiewicz, jak i cała społeczność gminy, przywiązują wielką wagę do kultywowania tradycji. Wspaniałą wizytówką gminy jest zespół „Przeroślaki". Ich żwawe pieśni i piosenki ludowe budzą zawsze ożywienie i gorący aplauz publiczności. Zespół ten występował w Niemczech, na Litwie i na terenie całego kraju. Ponadto istnieje także dziecięcy zespół „Przeroślaczki" oraz zespół śpiewaczy „Znaroku".



Przekazanie kluczy



Galeria „U siebie"



Centrum Kształcenia na Odległość



Nowy park



Przebudowa dróg

GMINA RACZKI



Gmina Raczki położona jest w środku trójkąta miast: Suwałki, Augustów i Olecko. Przez Raczki przebiega linia kolejowa Suwałki – Olecko. Gmina zajmuje powierzchnię 14.225 ha. Znaczną część powierzchni gminy zajmuje zlewnia rzeki Rospudy, płynąca z północnego zachodu na południowy wschód głęboką doliną, silnie meandrując. Rzeka przepływa przez jezioro Bolesty, które jest jednym z najdłuższych na szlaku Rospudy (5,8 km).

Gmina liczy 6273 mieszkańców, w jej skład wchodzi 36 wsi i ma charakter rolniczy. Jej głównym atutem jest coraz lepiej rozwijająca się turystyka i różnorodność kulturowa.

Pierwsze wzmianki o Raczkach pochodzą z 1558 roku. Raczki dawniej były miastem. Przywileje handlowe otrzymały od Jana III Sobieskiego w 1682 roku, zaś prawa miejskie od Augusta III w 1703 roku. W 1867 r. odebrano Raczkom prawa miejskie. Raczki od początku swego istnienia pełniły rolę niewielkiego centrum administracyjno-gospodarczego w gminie. Podobną rolę pełnią i dziś, liczy obecnie 2347 mieszkańców.

W obrębie gminy znajduje się fragment obszaru chronionego krajobrazu „Dolina Rospudy" i „Natura 2000". W Dowspudzie , położonej 2 kilometry od Raczek, można natrafić na ślady dawnej świetności rodowej rezydencji rodziny Paców, w tym odrestaurowane ruiny pałacu Paca.

Na terenie gminy znajdują się zabytki architektury militarnej w postaci 12 schronów: bojowych z czasów II wojny światowej, położonych na lewym brzegu rzeki Rospudy.

W Raczkach zachował się układ urbanistyczny z XVI – XIX w. Cennym zabytkiem jest również klasycystyczny kościół murowany pod wezwaniem Przenajświętszej Trójcy, zaprojektowany przez Henryka Marconiego.

Kultura wczoraj i dziś

W gminie Raczki prężnie działa Gminny Ośrodek Kultury (pod kierownictwem Pani Anny Doroty Halickiej). W GOK, poza codziennymi zajęciami kół zainteresowań (w stałym harmonogramie: plastyczne, modelarskie, taneczne, gry na gitarze, rytmiczno-taneczne, umuzykalniające) organizowane są koncerty, wystawy fotografii oraz malarstwa („Galeria nad Rospudą"), szkolenia, spotkania edukacyjne, pokazy multimedialne, wieczorki taneczne, itd.

Gmina Raczki zasłynęła w całej Polsce i poza jej granicami za sprawą ogólnopolskiego festiwalu muzycznego pod nazwą „Festiwal Kultury Celtyckiej w Dowspudzie", który zaistniał w ruinach pałacu Paca w Dowspudzie w połowie lat 90-tych, a doczekał się ośmiu edycji. Ostatni festiwal odbył się w sierpniu 2007 roku.

Obecnie gmina Raczki oferuje imprezy o charakterze regionalnym, cieszące się dużą popularnością w okresie wakacji szkolnych, to: „Palinocka – Noc Świętojańska" o charakterze imprezy alternatywnej (folk, rock, elektronika) oraz „Lato nad Rospudą", która przyciąga tysiące fanów muzyki pop. Oprócz muzyki, w trakcie trwania imprez można skosztować regionalnej kuchni oraz obejrzeć wspaniałe widowiska w wykonaniu „Koła Młodych Przyjaciół Ziemi Raczkowskiej".

Od kilku lat przy Gminnym Ośrodku Kultury działa skansen o charakterze regionalnego muzeum – „Raczkowski Dom Regionalny", prezentujący zbiory dawnego gospodarstwa domowego.

Zespoły ludowe „Raczkowiacy", „Zorniczenka" oraz „Gozdawa" kontynuują staropolskie tradycje osiągając sukcesy w różnorodnych konkursach na skalę krajową. Przy GOK funkcjonuje również „Raczkowska Orkiestra Dęta. W GOK możemy spotkać się z członkami zespołu folkowego „Otako", który sukcesywnie koncertuje po całej Polsce.

W obecnej kadencji rad 2006-2010 z powodzeniem realizujemy obietnice składane przed wyborcami. M.in. zrealizowaliśmy poniższe inwestycje: remont Gminnego Ośrodka Kultury, budowa kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami i adaptacją szamb w Raczkach – etap A, budowa sieci wodociągowej Szkocja – Planta, budowa studni głębinowej – studnia Raczki III, regulacja gospodarki wodno- ściekowej w Raczkach, modernizacja i przebudowa dróg gminnych – łącznie ok. 28 km.

W 2010 r. zamierzamy m.in. wykonać: przebudowę układu komunikacyjnego dróg gminnych Rudniki-Sidory oraz Sidory-Lipowo o łącznej długości 6,41 km, termomodernizację Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Raczkach, modernizację budynku OSP w Sidorach, dofinansować przebudowę drogi powiatowej w Józefowie – 1,2 km.

▲INWESTYCJE w liczbach:

Rok	Budżet	Wydatki inwestycyjne (w proc.)
2006	13.399.866 zł	16,24
2007	12.988.652 zł	9,21
2008	16.308.888 zł	23,81
2009	16.324.835 zł	23,82
2010	16.015.401.zł (na dzień uchwalenia)	20,71

Kultura jutro

W dniach 9-11 lipca 2010 r. planowany jest Off Road Muzyczny, który odwiedzi kilka interesujących miejsc w Gminie Raczki. Na ten czas zaplanowano szereg koncertów oscylujących w obrębie muzyki alternatywnej. Warsztaty muzyczne nad Rospudą, czyli Rospuda Off Road Music, skierowane są głównie do mieszkańców Raczek i okolic. W miesiącu kwietniu bądź maju otwarty zostanie nabór beneficjentów do udziału w cyklu warsztatowym. Zapraszamy zarówno miłośników szeroko pojętej muzyki alternatywnej, folkowej, etnicznej oraz nowych brzmień.

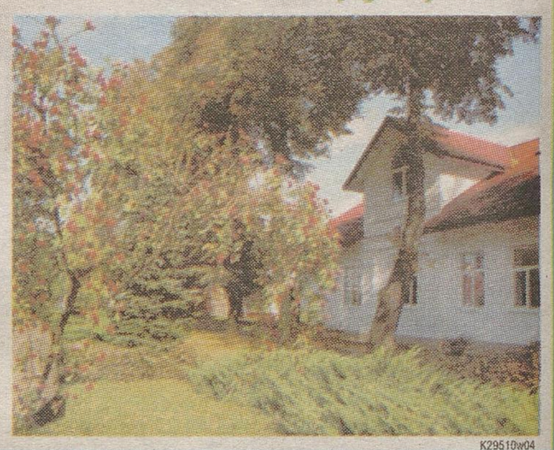
Gmina Raczki czyni starania o pozyskanie funduszy ministerialnych na realizację „Centrum Kultury Lokalnej", które byłoby poszerzeniem oferty programowej Gminnego Ośrodka Kultury. W ramach CKL realizowanych byłoby szereg działań popularyzujących niszową kulturę oraz działań zachowujących tradycje kulturowe.

Zamierzenia Inwestycyjne

Na nadchodzącą kadencję mamy ambitne plany inwestycyjne, które mają zarówno ułatwić życie mieszkańcom, jak i promować gminę w celu ściągnięcia inwestorów i turystów z kraju. W naszych zamierzeniach mamy: remonty i przebudowy dróg w gminie o dł. minimum 8 km, rozbudowę oczyszczalni ścieków, rozbudowę sieci kanalizacji zbiorczej oraz budowę indywidualnych oczyszczalni ścieków, zagospodarowanie terenów przy jeziorze Bolesty i rzece Rospuda.

Wielkie nadzieje na rozwój gminy związane są z planowaną budową dwóch ważnych szlaków komunikacyjnych: Via Baltica oraz Rail Baltica.

Zapraszam do odwiedzenia naszej gminy:
Roman Fiedorowicz - wójt gminy Raczki



K29510w04

Gmina Ciechanowiec

mieszkaj, odwiedzaj, inwestuj

Ciechanowiec to jedna z najpiękniejszych gmin w Polsce Wschodniej położona na skraju powiatu wysokomazowieckiego w jego południowo-zachodniej części, 130 km od Warszawy, na trasie turystycznej do Białowieży, w Obszarze Chronionego Krajobrazu „Dolina Bugu i Nurca" oraz obszarze „Natura 2000".

Ciechanowiec i jego okolice zapadają w pamięć każdego, kto chociaż raz odwiedził to miasto i gminę. Czy to turysta, czy inwestor – każdy z nich szybko dostrzega potencjał tkwiący zarówno w tym wyjątkowym miejscu, jak i w ludziach tam mieszkających.

Historia

Ślady historii widoczne są w licznych zabytkach rozmieszczonych na terenie miasta i gminy – barokowy kościół wraz ze znajdującym się w pobliżu zespołem klasztorno-szpitalnym, XVII-wieczny drewniany kościół w Winnie-Poświętnej, neogotycki kościół w Pobikrach oraz główna atrakcja turystyczna dla wielu turystów z Polski i zza granicy - Muzeum Rolnictwa im. ks. K. Kluka wraz ze skansenem.



Muzeum Rolnictwa im. ks. K. Kluka

Raj dla turystów – rzeka, rowery i chilijskie alpaki.

Na turystów przyjeżdżających do gminy Ciechanowiec czekają oferujące wysoką jakość usług restauracje, hotele, gospodarstwa agroturystyczne i kwatery prywatne.

Wypożyczalnie kajaków umożliwiają odbycie niezapomnianych spływów kajakowych po rzece Nurzec. Meandry i zakola rzeki wijące się wśród pól i lasów stanowią ostoję dla wielu cennych gatunków zwierząt i ptaków. Z kajaków można przesiąść się na rower i zwiedzić zakątki gminy, np. Zielony Szlak Rowerowy Pogranicza Mazowiecko-Podlaskiego. Gmina ma też egzotyczną atrakcję. Jest nią największa w Polsce hodowla sprowadzonych z Chile alpak, znajdująca się w pobliżu wsi Bujenka. Natomiast miłośnicy militariów chętnie zwiedzają zbudowane ponad 60 lat temu umocnienia tworzące „Linię Mołotowa". Schrony znajdują się w północno-zachodniej części gminy.



Spływ kajakowy rzeką Nurzec



Lotna premia wyścigu Tour de Pologne



Trampkarze starsi COKiS wicemistrzami województwa podlaskiego

Liczne imprezy plenerowe to dodatkowa atrakcja turystyki weekendowej. Goście z Polski i zza granicy odwiedzają Ciechanowiec podczas takich imprez jak: „Wianki na Nurcu", „Podlaskie Zawody w Powożeniu Zaprzęgami Konnymi", Międzynarodowy Festiwal Folkloru „Podlaskie Spotkania", „Podlaskie Święto Chleba" oraz Konkurs Gry na Ludowych Instrumentach Pasterskich – „Ligawki". W 2009 roku liczną widownię zebrał przejazd 66 wyścigu Tour de Pologne.

Inwestycje

Ciechanowiec stale inwestuje w rozwój gminnej infrastruktury. Inwestycje ukończone w 2009 roku w Gminie Ciechanowiec kosztowały prawie 7 mln zł. Wydatki inwestycyjne sfinansowane zostały z funduszy unijnych (2.543.879 zł), dotacji budżetu państwa (368.440 zł) i środków własnych (3.802.479 zł). Jako jedna z pierwszych gmin w regionie wybudowała kompleks boisk sportowych w ramach rządowego programu „Moje Boisko – Orlik 2012", a już w 2010 roku w Ciechanowcu powstanie kolejny „Orlik". Przebudowana została ul. 11 Listopada oraz drogi w Skórcu, wybudowano halę sportową przy gimnazjum – a to tylko nieliczne z przeprowadzonych inwestycji.

Ogromne znaczenie dla przyszłego rozwoju gminy miał też fakt pojawienia się nowych inwestorów, dla których gmina tworzy specjalną podstrefę ekonomiczną. Dobra infrastruktura techniczna, rzeźba terenu, kompleksy leśne, woda, sieć telekomunikacyjna i drogowa, nadwyżki siły roboczej wszystko to czyni Ciechanowiec doskonałym miejscem dla zrównoważonego rozwoju.

Poprzez działania inwestycyjne i promocyjne Gmina Ciechanowiec zmierza do stworzenia mieszkańcom, turystom i inwestorom najlepszej przestrzeni do życia oraz do rozwoju turystycznego, biznesowego, kulturalnego i sportowego.

R21610W02



Oczyszczanie ciechanowieckiego zalewu

MIASTO GRAJEWO

Portal internetowy Urzędu Miasta Grajewo www.grajewo.pl

Obecna kadencja władz Grajewa upływa w atmosferze dobrej współpracy samorządowej, służącej poprawie jakości życia w mieście.

Do najważniejszych dokonań ostatnich lat można zaliczyć inwestycje kulturalne, sportowe i drogowe.

Inwestycje drogowe, wodociągowe

Miasto, wspólnie z powiatem grajewskim, realizuje projekt "Poprawa dostępności do przemysłowej części Miasta Grajewo z sieci dróg krajowych". Projekt ma na celu kompleksową przebudowę ulic dzielnicy przemysłowej, dostosowanie ich parametrów do wciąż rosnącego natężenia ruchu - zwłaszcza samochodów ciężarowych. Realizacja projektu zdecydowanie poprawi warunki funkcjonowania podmiotów gospodarczych oraz atrakcyjność inwestycyjną miasta. Dodatkową korzyścią będzie odciążenie skrzyżowań w centrum Grajewa, dzięki powstaniu południowo-zachodniej małej obwodnicy na trasie Białystok-Warszawa.

W 2010 r. w pierwszej kolejności za ok. 5 mln zł, przy 50% udziale dotacji z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych przebudowana zostanie część ul. Elewatorskiej i Robotniczej, a w latach kolejnych ulice: Braci Świackich i Wiórowa.

W ostatnich trzech latach zostały wybudowane nawierzchnie w ulicach: M. Konopnickiej, Komunalnej, Brzozowej, Jodłowej, Świerkowej, Wspólnej, Targowej, Sadowej, Dwornej, Skośnej, Wilczewo, Baczyńskiego, Łąkowej oraz alejka biegnąca przez Park Central.

Przygotowywana jest kompleksowa dokumentacja dla ul. Ekologicznej, a w planie na rok 2010 znajduje się m.in. budowa drogi do TBS-u, Sawickiej, Piaskowej, sieci i nawierzchni na os. Południe, odbudowa chodników w drogach krajowych (z GDDKiA). Rozpocznie się również rozbudowa cmentarza komunalnego.

Rozwiązywane są problemy zaopatrzenia w wodę i odbioru ścieków na osiedlach: Północ i Przekopka. W 2009 roku wybudowano 770 m sieci wodociągowej i 880 m sieci kanalizacji sanitarnej na os. Północ. Koszt inwestycji wyniósł 747 tys. zł. W roku 2008 za ponad 936 tys. zł wybudowano 2,65 km sieci wodociągowej na os. Przekopka. W tym roku zakończy się budowa 2,5 km sieci kanalizacji sanitarnej na tym osiedlu za kwotę 1 mln 471 tys. zł. Realizacja inwestycji zapewni stuprocentowe zwodociągowanie i skanalizowanie tych osiedli.

W 2008 r. dokonano kompleksowej modernizacji oświetlenia ulicznego w mieście, co dało wymierne oszczędności i poprawę bezpieczeństwa. Od 2009 r. miejska spółka PEC realizuje budowę sieci ciepłowniczej na os. Szkolna.

Gospodarka odpadami

Władze Miasta znalazły rozwiązanie dla coraz bardziej palącego problemu, jakim jest wywóz i składowanie odpadów. W 2009 roku Związek Komunalny "Biebrza", do którego wstąpiło Grajewo, pozyskał dofinansowanie ze środków unijnych w wys. ponad 20 mln zł na budowę „Biebrzańskiego Systemu Gospodarki Odpadami". Wartość całego przedsięwzięcia szacowana jest na 43 mln zł, z czego 24 mln zł wydane zostaną na budowę Zakładu Zagospodarowania Odpadów na obecnym terenie grajewskiego komunalnego składowiska odpadów w Koszarówce. Utworzenie regionalnego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi zapewni objęcie wszystkich mieszkańców biebrzańskich gmin, czyli prawie 160 tys. osób zorganizowanym systemem odbierania i zagospodarowania odpadów. Poprzednie składowiska, które nie spełniają wymagań zostaną zamknięte i zrekultywowane. Zakończenie zadania zaplanowano na koniec IV kwartału 2012 roku. Obecnie rozstrzygany jest przetarg na budowę składowiska odpadów, a w najbliższych dniach ogłoszony zostanie przetarg na budowę sortowni w Koszarówce.



Grajewska Izba Historyczna od 13.11.2009 r. ma nową siedzibę przy ul. Ełckiej 30

Obiekty kulturalne i sportowe

Pod koniec ubiegłego roku zakończono realizację projektu pt. „Przebudowa historycznego budynku po Straży Pożarnej w Grajewie na cele kulturalno-społeczne". Poprawiono stan techniczny i estetykę obiektu zabytkowego przy ul. Ełckiej. W dawnej siedzibie Powiatowej Komendy Państwowej Straży Pożarnej funkcjonuje obecnie Grajewska Izba Historyczna - zajmująca się organizowaniem wystaw, badaniem historii regionu, zbiorem eksponatów związanych z historią i kulturą regionu oraz publikacją wydawnictw historycznych. W przebudowanym obiekcie dogodne warunki do rozwijania swojej działalności również znalazły: jednostki Ochotniczych Hufców Pracy: Młodzieżowe Centrum Kariery (MCK), Punkt Pośrednictwa Pracy i Środowiskowy Hufiec Pracy (ŚHP), a także Ochotnicza Straż Pożarna (OSP) i organizacje kombatanckie. OHP jest bardzo ważnym partnerem miasta w realizacji systemowych projektów unijnych.

Środki na przebudowę budynku zostały pozyskane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007 - 2013, Osi Priorytetowej VI, Działania 6.3 Rozwój infrastruktury z zakresu kultury i ochrony dziedzictwa historycznego i kulturalnego. Koszt inwestycji wyniósł ok. 1 mln 13 tys. zł, z czego ok. 560 tys. zł pozyskano ze środków Unii Europejskiej. Reszta stanowi wkład własny miasta.

Baza obiektów kulturalnych w mieście jest regularnie modernizowana. W latach 2008-2009 za prawie 400 tys. zł wyremontowano salę klubową wraz z korytarzami i szatnią w parterze Miejskiego Domu Kultury, klatkę schodową prowadzącą do Biblioteki Miejskiej i wymieniono dach klubu „Hades". Od roku 2007, w którym otwarto zmodernizowaną salę widowiskowo-kinową, regularnie wyświetlane są nowości filmowe i organizowane przedstawienia, koncerty, wystawy. Modernizacja sali kosztowała ponad 3 mln zł.

Przy Szkole Podstawowej Nr 2 i Publicznym Gimnazjum Nr 2 w Grajewie wybudowano wielofunkcyjne boisko ze sztuczną nawierzchnią, do gry w piłkę ręczną, siatkową, koszykową i tenisa ziemnego. Z ogólnodostępnego obiektu sportowego można korzystać bezpłatnie. Wniosek o dofinansowanie zadania, złożony przez Grajewo, zakwalifikował się do programu „Budowa wielofunkcyjnych boisk sportowych ogólnie dostępnych dla dzieci i młodzieży". Minister Sportu i Turystyki przyznał dotację w kwocie 200 tys. zł ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Otwarcie obiektu odbyło się w listopadzie 2009 r. Całkowity koszt budowy wyniósł 400 tys. zł.

W 2008 r. miasto zasiliło kwotą 300 tys. zł realizację powiatowego projektu budowy kompleksu boisk "Orlik" przy Zespole Szkół nr 2 na ul. Wojska Polskiego.

Pod koniec ubiegłego roku w ramach programu „Moje Boisko – Orlik 2012" Grajewo pozyskało dotację na budowę kolejnego kompleksu boisk sportowych o sztucznych nawierzchniach do gry w piłkę nożną, koszykówkę, siatkówkę i tenisa ziemnego. „Orlik" powstanie przy ul. 11-go Listopada do końca 2010 roku. Partnerem w realizacji tego projektu jest powiat grajewski.

W bieżącym roku planowana jest również budowa boiska wielofunkcyjnego przy ZSM Nr 1 oraz rozpoczęcie budowy kompleksu lekkoatletycznego przy SP Nr 4 i PG Nr 3 oraz basenu miejskiego.

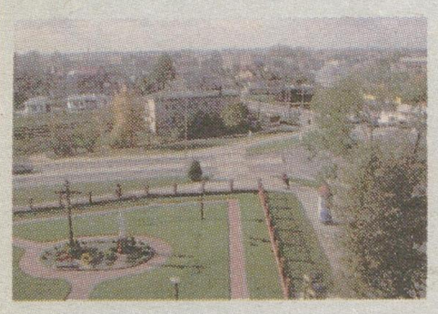
Miasto regularnie wspiera działalność Szpitala Ogólnego w Grajewie. W okresie od 2006 do 2009 roku przekazano, za pośrednictwem powiatu, prawie 850 tys. zł na zakup sprzętu medycznego oraz termomodernizację budynku szpitala.



Remont ul. Sadowej – rok 2009

R7610w05

ABY LUDZIOM ŻYŁO SIĘ LEPIEJ



Ostatnie dziesięciolecie to okres widocznych zmian w wizerunku miasta Hajnówka. Na jego poprawę wpłynęły w szczególności liczne inwestycje, w znacznej mierze finansowane z funduszy zewnętrznych. Powstała nowa siec dróg, rozbudowano infrastrukturę sportowo-rekreacyjną i kulturalno-rozrywkową. Od momentu pojawienia się środków unijnych, miasto pozyskało łącznie ponad 30 milionów złotych.

Hajnówka jako miasto powstawała w dość specyficzny sposób i to miało wpływ na jej późniejsze funkcjonowanie. Tuż przed I wojną światową, na skraju Puszczy Białowieskiej zaczęły powstawać tartaki, powoli tworzyła się osada fabryczna, a wokół niej osiedlali się ludzie. W efekcie nie było w mieście centralnie położonego rynku miejskiego jak w wielu innych miastach. Układ komunikacyjny był przypadkowy, były problemy z wygodnym przemieszczaniem się z jednego miejsca w inne. Z czasem wiele terenów poprzemysłowych przejął samorząd, między innymi po to, by te obszary odpowiednio zagospodarować.

Pierwsze lata pracy skupiały się na budowaniu infrastruktury podziemnej, uzbrajaniu terenu w sieci wodociągowe, energetyczne, telekomunikacyjne, budowie linii przesyłowych energii cieplnej – czyli na wszystkim tym, co jest niewidoczne, ale potrzebne po to, by móc planować i realizować kolejne inwestycje. Dziś miasto jest w pełni zwodociągowane i w 95 procentach skanalizowane. Poza tym zlikwidowano ponad 20 kotłowni węglowych, dzięki czemu osiedla mieszkaniowe nie są już tak zadymiane. W chwili obec-



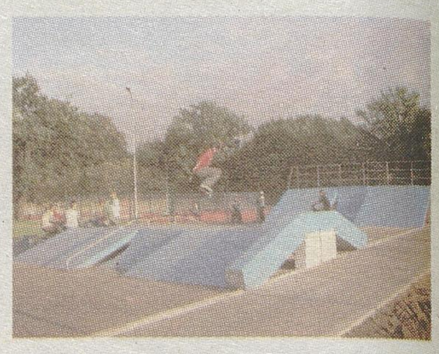
nej dwie duże ciepłownie obsługują niemal całe miasto.

Zmienił się na korzyść wygląd Hajnówki – wiele budynków docieplono i odnowiono ich elewacje. W 100 procentach dotyczy to bloków Spółdzielni Mieszkaniowej, ale również budynków komunalnych. Wyremontowano niemal wszystkie obiekty użyteczności publicznej, w tym między innymi placówki oświatowe, np. Przedszkole nr 1, Zespół Szkół nr 1, Przedszkole nr 2, Zespół Szkół nr 2. Poważnemu remontowi poddano Hajnowski Dom Kultury. Szczególnie ważną inwestycją ostatnich lat jest nowy Park Wodny, otwarty pod koniec grudnia 2009 roku. Wcześniej wybudowano amfiteatr w parku miejskim - doskonałe miejsce do organizowania masowych imprez z koncertami.

Prawdziwym wyzwaniem minionego dziesięciolecia była infrastruktura komunikacji. W latach 90-tych w Hajnówce zaledwie 18% ulic miało utwardzoną nawierzchnię. Dla porównania – dziś jest to już 55%, a na osiedlach z budownictwem wielorodzinnym – prawie 100%. Stopniowo przebudowywano układ komunikacyjny miasta. Powstały zupełnie nowe ulice, które odciążyły ruch w centrum.

Oprócz działalności inwestycyjnej, finansowanej w dużym stopniu ze środków unijnych, realizowano też tzw. projekty „miękkie", między innymi różne formy współpracy przygranicznej, głównie dzięki powołaniu Euroregionu Puszcza Białowieska, który pośredniczył w pozyskiwaniu funduszy.

Planów na najbliższe lata i potrzeb jest wciąż wiele. Jednym z nich, będących w trakcie realizacji, jest uporządkowanie gospodarki odpadami komunalnymi. Jest to ważne, szczególnie w rejonie Puszczy Białowie-



skiej, gdzie wymagania związane z ochroną środowiska są bardzo wysokie. Jesienią 2009 roku zaczęto budowę zakładu zagospodarowania odpadów, przy wsparciu środków zewnętrznych. W 2010 roku obiekt będzie oddany do użytku. Zakład będzie obsługiwał zarówno miasto, jak i okoliczne gminy. W planach jest budowa hali widowiskowo-sportowej przy Zespole Szkół nr 2. Dokumentacja techniczna inwestycji jest już gotowa, podobnie jak w przypadku wielofunkcyjnego obiektu sportowego, planowanego przy Ośrodku Sportu i Rekreacji. Przewiduje się budowę zadaszenia widowni amfiteatru oraz rewitalizację parku miejskiego. Samorząd miasta będzie w tym zakresie zabiegał o wsparcie funduszy unijnych. Nadal na liście priorytetowych zadań na najbliższe lata są inwestycje drogowe.

Różnorodność kulturowa i położenie na skraju Puszczy Białowieskiej sprawia, że Hajnówka jest miastem przyciągającym turystów i ludzi szukających oryginalnych wrażeń kulturalnych. Z tym faktem związane są plany dotyczące rozwoju branży hotelarskiej na naszym terenie.

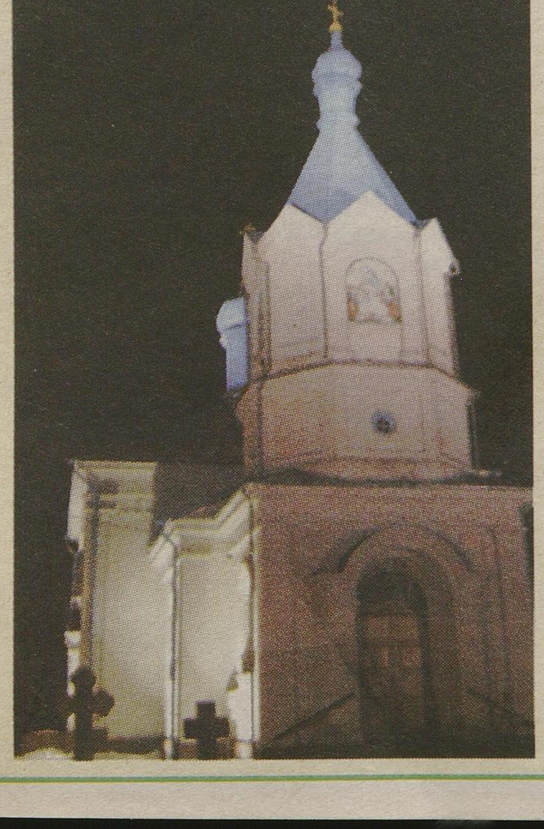


R2911910w01

GMINA HAJNÓWKA

Gmina Hajnówka obejmuje obszar 292,9 km² powierzchni, położona jest na obrzeżach Puszczy Białowieskiej. Liczba miejscowości w gminie – 38, liczba sołectw – 25, w których łącznie zamieszkuje 4 256 osób. Warto podkreślić, że posiada ona wysokie walory krajobrazowe, bogatą ofertę gospodarstw agroturystycznych i możliwość obcowania z unikatową fauną i florą Puszczy Białowieskiej.

Na szczególną uwagę zasługują podejmowane działania samorządu gminnego skierowane na po-



lepszenie warunków życia mieszkańców, polegające na realizowaniu wielokierunkowych inwestycji. Warto podkreślić, że gmina Hajnówka przy realizacji zadań inwestycyjnych, oprócz umiejętnego zarządzania własnymi środkami finansowymi, korzystała z dofinansowania pozyskanego z funduszy przedakcesyjnych i różnego rodzaju środków pomocy zagranicznej, np. Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, Regionalnego Programu Operacyjnego. Najwcześniej zrealizowana inwestycja to wybudowana sieć wodociągowa z przyłączami, obejmująca obszar 150 km. Kolejne to:

- ***Przebudowa lub modernizacja łącznie 72,3 km dróg,*** z czego 24,2 km to drogi z nawierzchnią asfaltową, obejmująca w ostatnim okresie ulice Graniczną, Torową, Zajęczą, Nową, Łąkową, Cegielnianą w Dubinach; Nowoberezowo – Hajnówka, Nowokornino – Grudówka; Mochnate – Dubicze Osoczne; Dubicze Osoczne – Chytra – Hajnówka; w Lipinach, Trywieży, Soroczej Nóżce; przy współpracy z samorządem powiatowym zrealizowano drogi powiatowe Gołakowa Szyja – Wasilkowo, Gołakowa Szyja – Borysówka, Dubiny – Bielszczyzna. Od 2010 r. realizowane będą projekty związane z II etapem przebudowy dróg gminnych, tj. Orzeszkowo – Podtrościniec, Podtrościniec – Zatrościniec, Zatrościniec – Poryjewo, Zwodzieckie – Przechody, Smolany Sadek, Nowosady – Dubińska Ferma, ul. Wesoła, ul. Krótka, ul. Łąkowa, ul. Torowa w Dubinach, Orzeszkowo – Jagodniki (granica gminy), Pasieczniki Duże – droga wojewódzka oraz droga powiatowa do Progal.

- ***Rozbudowana sieć kanalizacyjna obejmująca dostępność w 52,5%*** dla mieszkańców, a planowane na 2010 rok i lata kolejne usprawnienie gospodarki ściekowej przez rozbudowę sieci kanalizacyjnej obejmować będzie obszar ok. 28,16 km i dotyczy miejscowości: Orzeszkowo, Bielszczyzna, Puciska, Czyżyki, Chytra, Sorocza Nóżka, Przechody, Postołowo, Sawiny Gród, Wygoda. Warto podkreślić, że zamierzeniem władz lokalnych w dalszym etapie jest budowa 200 szt. przydomowych oczyszczalni.

- ***Zmodernizowane na energooszczędne oświetlenie uliczne*** we wszystkich miejscowościach gminy oraz wykonanie iluminacji czterech obiektów sakralnych w Nowoberezowie, Orzeszkowie i Dubinach, będących centrum miejscowości.



- ***Wybudowanie w 2000 roku Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Dubinach*** o łącznej powierzchni 3131 m². W 2009 r. wybudowano spełniającą standardy europejskie salę gimnastyczną, motywującą młodzież do uprawiania sportu. W 2010 r. w miejscu wysłużonego starego budynku szkoły w Dubinach powstanie Centrum Etnograficzno-Ekumeniczne, którego głównym założeniem będzie propagowanie wielokulturowości i różnorodności religijnej. Mieszkańcy gminy Hajnówka mają możliwość doskonalenia swoich umiejętności w internetowych centrach znajdujących się w Mochnatym (Wioska internetowa) i Starym Berezowie (Kształcenie na odległość).



- ***Sukcesywne remonty świetlic wiejskich*** w miejscowościach np. Chytra, Kotówka, Borek, Rzepiska, Orzeszkowo, Dubiny, Nowoberezowo polegające m.in. na wymianie okien, pokrycia dachowego, podłóg, pomalowaniu ścian i sufitów. W 2007 r. zrealizowano inwestycję polegającą na adaptacji byłej szkoły podstawowej w Nowosadach na świetlicę i punkt informacji turystycznej, a plany na 2010 rok to remont świetlic wiejskich w Nowokorninie, Starym Berezowie, Lipinach, Czyżykach.



Szczególnie ważnym osiągnięciem bieżącej kadencji jest pozyskanie zagranicznego inwestora specjalizującego się w produkcji materiałów budowlanych, który powstanie we wsi Trywieża. Pomimo zewnętrznych przeszkód, gmina przygotowała wszystkie niezbędne dokumenty dla przedmiotowej inwestycji. Obecnie samorząd gminy oraz ościenne samorządy zmagają się z trudną kwestią gazyfikacji tych terenów.

Urząd Gminy Hajnówka
ul. A. Zina 1, 17-200 Hajnówka
tel. 85 682 25 00
fax 85 682 46 12
e-mail: gmina@gmina-hajnowka.pl
www.gmina-hajnowka.pl

R3282710w01

Gmina Narewka stawia na inwestycje

O walorach przyrodniczych gminy Narewka nikogo przekonywać nie trzeba. Lasy Puszczy Białowieskiej, razem z częścią Białowieskiego Parku Narodowego, zbiornik Siemianówka – takimi atrakcjami turystycznymi chciałaby się pochwalić niejedna gmina.

Jednak gm. Narewka ma nie tylko potencjał turystyczny, ale także i gospodarczy. Przygraniczne położenie oraz kolejowe linie szeroko- i normalnotorowe, dochodzące do granicznej stacji PKP w Siemianówce i jej bocznic, sprawiają, że jest to idealne miejsce na inwestycje związane z handlem międzynarodowym. Stacja PKP w Siemianówce ma pełną infrastrukturę graniczną (urząd celny, straż graniczna, firmy spedycyjne). Na inwestorów czekają tereny na cele handlowe, przemysłowo-składowe przy linii kolejowej łączącej RP z krajami Wspólnoty Niepodległych Państw. W sumie jest to około 70 ha. Gmina ma również wolne tereny pod budownictwo letniskowo-rekreacyjne i hotelowe nad zbiornikiem Siemianówka o łącznej pow. 250 ha. Grunty te są uzbrojone (wodociąg, kanalizacja sanitarna, energia elektryczna). W ofercie inwestycyjnej znajduje się także 35 ha na budowę pola golfowego przy zbiorniku Siemianówka.

Inwestycji było dużo

Wszystkich inwestycji zrealizowanych w latach 2006- 009 przez samorząd gminy Narewka wymienić nie sposób. Między innymi podłączono do zbiorczej oczyszczalni ścieków wsie: Tarnopol Kruhlik, Mostki, Mikłaszewo, Gruszki, Leśna, Olchówka oraz tereny letniskowe w okolicach Nowej Łuki i Starego Dworu. Wybudowano także 35 przydomowych oczyszczalni ścieków oraz separator wód opadowych w Narewce. Rozbudowano też sieć wodociągową Tarnopol – Stary Dwór oraz częściowo dla terenów letniskowych w okolicach Starego Dworu i Tarnopola Kruhlika.

Duży nacisk gmina kładzie także na drogi. W ciągu trzech ostatnich lat wyasfaltowała drogi-ulice w Zabłotczyźnie, ul. Jesionową i Polną w Siemianówce, ulicę we wsi Stoczek, drogę Siemieniakowszczyzna – Babia Góra, drogę do uroczyska Kruhlik w Tarnopolu, drogę Ludwinowo – Stary Dwór, część drogi w Mikłaszewie, zregenerowano kilometrowy odcinek drogi Eliaszuki – Michnówka, oraz ulice Wołkowyckiego, Dębową, Brzozową, Świerkową i Sosnową w Narewce. Powstały też drogi rolnicze i chodniki.

Przydały się unijne fundusze

Gmina Narewka korzystała także aktywnie z funduszy unijnych dostępnych w ramach różnych programów. Największe przedsięwzięcia zrealizowane dzięki funduszom unijnym to:

– przebudowa ujęć wody i rozbudowa sieci wodno-kanalizacyjnej w gm. Narewka (wartość projektu 5,2 mln zł),

– budowa Ośrodka Turystyczno-Rekreacyjnego i Kulturowego w Starym Dworze nad zbiornikiem Siemianówka (wartość projektu 3,7 mln zł) – to zadanie jest w trakcie realizacji;

– utworzenie Ośrodka Edukacji Ekologicznej w Siemianówce (koszt zadania 1,6 mln zł);

– budowa centrum sportowo-rekreacyjnego i kulturalnego w Siemianówce (wartość projektu 879 tys. zł);

– przebudowa ciągu drogi gminnej obsługującej tereny letniskowo-rekreacyjne przy Zbiorniku Wodnym Siemianówka - Stary Dwór (wartość zadania 855 tys. zł).

Priorytetem są drogi

Prawie 100 proc. mieszkańców gminy jest podłączonych do wodociągu. Wyjątek stanowią pojedyncze zabudowy kolonijne. Natomiast z podłączenia do sieci kanalizacji sanitarnej może korzystać 70 proc. mieszkańców. A będzie ich jeszcze więcej, bo będą prowadzone dalsze prace związane z rozbudową kanalizacji sanitarnej. To właśnie przebudowa dróg i rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej zaliczane są do najpilniejszych inwestycji. Równie duży nacisk gmina zamierza położyć na budowę infrastruktury turystycznej (baza noclegowa, gastronomia, usługi – wypożyczalnia sprzętu) oraz uzbrojenie terenów inwestycyjnych w niezbędną techniczną infrastrukturę.

Wykorzystać położenie

Natomiast główne szanse rozwoju gmina Narewka upatruje w wykorzystaniu przygranicznego położenia. Stwarza to duże możliwości dla podmiotów gospodarczych zajmujących się międzynarodową wymianą towarową (terminale przeładunkowe, składy, itp.). Duży nacisk władze gminy będą kłaść również na rozwój turystyki i agroturystyki, a także przemysłu materiałów budowlanych oraz innych dziedzin niewpływających negatywnie na środowisko naturalne. Ważną rolę ma też odgrywać ekologiczne rolnictwo.

R2982810W01



Urząd Gminy Narewka
ul. Białowieska 1, 17-220 Narewka, tel. (0-85) 682-98-80, fax: (0-85) 682-98-85

Gmina GRABOWO



Miniony 2009 rok był dla gminy Grabowo okresem wytężonej pracy i należał do najbardziej udanych, pod względem zrealizowanych inwestycji, lat minionego okresu. Wszystkie podjęte decyzje w sferze gospodarki, kultury, zdrowia i oświaty miały na celu poprawę życia miejscowej ludności.

Był to przede wszystkim rok obfitujący w inwestycje drogowe; ukończono budowę dróg w miejscowościach Grabowskie, Chełchy, Wojsławy-Kownacin oraz Skroda Wielka. Nową nawierzchnię bitumiczną ma droga w Gnatowie. Modernizacji poddano także drogę w Grędach Michałach, Andrychach, Kamińskich, wyżwirowane zostały drogi: Łebki Małe- Marki, Marki-Surały, Stawiane, Milewo Gałązki, Bagińskie, Łebki Małe – kolonie. Zadbano o porządek ulic i chodników w Grabowie.

Dokonano kolejnych nakładów na remonty budynków mienia gminnego. Ocieplono budynek mieszkalny po Posterunku Policji, Budynek Ośrodka Zdrowia, dokonano niezbędnych remontów w budynkach szkół w Surałach, Konopkach Monetach, w Grabowie wyremontowano dach szkoły, a na dziedzińcu położono kostkę brukową.

W trosce o bezpieczeństwo uczniów dojeżdżających z terenu gminy do Zespołu Szkół w Grabowie zakupiono wiaty przystankowe.

Niewątpliwie, jedną z ważniejszych inwestycji minionego roku było nabycie, w drodze przetargu za kwotę 605 tys. zł, dworku i parku krajobrazowego Wagów położonych przy ulicy Jakuba Wagi w Grabowie. To jeden z najcenniejszych nabytków ostatnich lat.

Ponadto majątek gminy Grabowo powiększył się o grunty i zabudowania należące do Spółdzielni Kółek Rolniczych w Grabowie. Już po zakupie dokonano tam niezbędnych napraw, m.in. dachu i ogrodzenia. Przekazane gminie nieruchomości posłużą w niedalekiej przyszłości jako baza pod mający powstać w Grabowie Zakład Gospodarki Komunalnej.

Na potrzeby lokalnej społeczności zakupiono od MLEKPOLU budynek zlewni mleka. Otaczający go teren wykorzystany zostanie pod budowę placu zabaw dla najmłodszych mieszkańców Grabowa.

Nie zapomniano o Ochotniczej Straży Pożarnej. Jednostka OSP w Grabowie z okazji obchodów 90-lecia swojego istnienia otrzymała nowy samochód marki Opel VIVARO – ufundowany przez Radę i Wójta Gminy Grabowo. Ponadto z Komendy PSP w Białymstoku otrzymano dwa Volkswageny Transportery z przeznaczeniem dla jednostek w terenie.

Na początku 2009 roku mieszkańcy Grabowa zaakceptowali „Plan odnowy miejscowości Grabowo", powstały pod kątem pozyskiwania środków z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w latach 2007-2013. Plan ten zakłada m.in. remont i wyposażenie GOK i Biblioteki Publicznej, remont kościoła parafialnego, budowę centrum sportowo-rekreacyjnego, a także rozwój działalności Grabowskiego Stowarzyszenia Sportowo-Jeździeckiego i Stowarzyszenia Wędkarskiego. W ramach podjętych działań terminowo zrealizowano pierwsze zadanie: w listopadzie dokonano zakupu wyposażenia biblioteki publicznej, natomiast w grudniu zakończono gruntowny remont GOK-u. W ramach prac remontowych wymieniono okna, wyremontowano dach, zmodernizowano pomieszczenia wewnętrzne. Ponadto zakupiono instrumenty i akcesoria nagłośnieniowe, scenę, stroje i buty dla zespołu Grabowianie. Wiele przez ten rok działo się też w dziedzinie kultury. Działające na stałe przy Gminnym Ośrodku Kultury amatorskie grupy artystyczne występowały często w imprezach kulturalnych w całym województwie podlaskim, promując gminę Grabowo. Przedsięwzięciem, które wpisało się na stałe w kalendarz kulturalny gminy i powiatu kolneńskiego, jest impreza „Wianki u Wagów", która z roku na rok poszerza swój zasięg odbiorców.

Działalność gminy ma swoje odzwierciedlenie w uzyskanych wyróżnieniach i miejscach rankingowych. W 2009 roku gmina Grabowo zajęła 24. miejsce na 150 gmin województwa podlaskiego w rankingu gmin najskuteczniej pozyskujących środki zewnętrzne na gminne inwestycje.

Przed gminą kolejny rok, kolejne wyzwania i kolejne inwestycje wynikające z przyjętych przez Radę Gminy założeń," m.in. modernizacja hydroforni w Gnatowie. Zadanie, na które rozstrzygnięto już przetarg, otrzymało dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w kwocie około 1,2 mln zł, w ramach Programu Odnowy Wsi z działania „Podstawowe usługi dla ludności". Ważnym zadaniem stanie się renowacja zakupionego dworku i parku. Cały obiekt przez lata niemodernizowany wymaga gruntownego remontu. W miarę możliwości już w tym roku gmina zacznie zabiegać o środki zewnętrzne na ten cel.

W ramach zaplanowanej modernizacji obiektów użyteczności publicznej opracowywana jest dokumentacja remontu i termomodernizacji budynku Zespołu Szkół w Grabowie. Opracowano także koncepcję na zagospodarowanie terenów pod boiska do piłki nożnej, siatkowej i ręcznej, tereny wystawowe i rehabilitacyjno-rekreacyjne na działkach po byłym POHZ, które gmina chce przejąć.

Jednym z priorytetów działania naszej gminy jest dbałość o walory środowiska naturalnego. Przyznane z Urzędu Marszałkowskiego środki na zakup ciągnika i pojemników do selektywnej zbiórki odpadów niewątpliwie przyczynią się do skuteczniejszych działań zmierzających w tym kierunku. Odbyły się też wstępne rozmowy z inwestorem zainteresowanym uruchomieniem na terenie naszej gminy zakładu produkującego brykiet drzewny. W przypadku tej inwestycji powstałyby dodatkowe miejsca pracy dla około 30 osób. W najbliższych latach na terenie gminy powstaną farmy wiatrakowe wytwarzające energię elektryczną. Firma PEP S.A. planuje instalację 20 wiatraków na działkach należących do mieszkańców wsi Konopki Monety i Konopki Białystok, a firma CONTINO podobną liczbę wiatraków w okolicach Skrody Wielkiej i Skrody Małej.

W 2010 roku kontynuowane będą zadania związane z modernizacją dróg. Ogłoszono przetarg na remont drogi od miejscowości Konopki Monety, zaplanowana jest modernizacja drogi do Golank, Bagińskich, Starych Gut, Stawian, budowa deptaku przy ulicy Stawowej w Grabowie oraz instalacja oświetlenia na ulicy Witosa. Wiele radości sprawia fakt, że zaplanowane i zrealizowane projekty ułatwiają życie naszym mieszkańcom.

R22910W02

Kolno – miasto z perspektywami


Urząd Miasta Kolno

Kolno to urokliwe miasto położone w północno-zachodniej części województwa podlaskiego, w powiecie kolneńskim nad rzeką Łabną. Teren ten należy do obszaru „Zielonych Płuc Polski". Przez Kolno przebiega szlak turystyki samochodowej z centrum Polski na Pojezierze Mazurskie.

Kolno liczy obecnie prawie 11 tys. mieszkańców. Każdy, bez względu na wiek i zainteresowania, znajdzie tutaj coś dla siebie.

HISTORIA

Prawa miejskie Kolno otrzymało w 1425 r. z rąk księcia mazowieckiego Janusza I, zwanego Starszym. W XVI w. nastąpił rozkwit miasta (handel, rzemiosło). W czasie powstania kościuszkowskiego (1794) miasto zostało ograbione i spalone. Po upadku Napoleona (1815 r.) znalazło się pod zaborem rosyjskim. Podczas powstania listopadowego w Kolnie miała miejsce potyczka powstańców z oddziałami rosyjskimi, wiele domów uległo zniszczeniu, spłonął także kościół parafialny. W XIX w. miasto znane było z handlu lnem kurpiowskim. Ciężkie walki o miasto stoczyły podczas I wojny światowej wojska pruskie i rosyjskie. W okresie międzywojennym było znanym ośrodkiem handlu końmi. We wrześniu 1939 r. Kolno zostało zajęte przez wojska niemieckie, a następnie radzieckie. W latach 1941-1945 pozostawało pod okupacją niemiecką. Do 1972 r. przez miasto przebiegała linia kolei wąskotorowej. Reforma administracyjna realizowana w kraju w 1999 r. umożliwiła reaktywowanie powiatu kolneńskiego z siedzibą w Kolnie, w nowo utworzonym województwie podlaskim. Obecnie Burmistrzem Miasta Kolno jest Andrzej Duda.

JAN Z KOLNA

Najbardziej znanym kolniakiem jest legendarny Jan z Kolna. Był on żeglarzem (1435-1484), który miał dotrzeć do Ameryki na kilkanaście lat przed Kolumbem. Jan z Kolna służył u duńskiego króla Christiana I Oldenburga. W roku 1476 ponoć dotarł do wybrzeży Labradoru. Następnie ekspedycja rzekomo penetrowała okolice dzisiejszego Bostonu. Jak było w rzeczywistości, niech rozstrzygną historycy. O Janie z Kolna jako odkrywcy Ameryki przed Kolumbem wspominał w jednym ze swoich dzieł Joachim Lelewel: „Odkrycie to 1476 r., Jana Scolnus przyznaję Janowi z Kolna, czyli de Colno. Polakowi z małego miasta mazowieckiego Prusom pogranicznego". Obecnie do Jana z Kolna przyznaje się wiele narodów. My jednak wierzymy, że nasz bohater urodził się i wychował w Kolnie, studiował na Akademii Krakowskiej, a dopiero po ukończeniu nauk zaciągnął się na statek króla Danii, z którym dotarł do kontynentu, nazwanego Ameryką Północną.


Jan z Kolna

INWESTYCJE MIASTA KOLNO W LATACH 2007-2009

Miasto Kolno w latach 2007-2009 zrealizowało szereg inwestycji. Do najważniejszych należą:

- budowa wielofunkcyjnego boiska przy Szkole Podstawowej nr 1,
- termomodernizacja budynków użyteczności publicznej miasta Kolno,
- przebudowa ulicy Armii Krajowej,
- realizacja projektu „Przygotowanie terenów pod inwestycje z zakresu produkcji i nowoczesnych usług w Kolnie",
- budowa północno-zachodniej obwodnicy Kolna łączącej drogi nr 63 i 647,
- remont Szkoły Podstawowej nr 2 wraz z budową przyszkolnej infrastruktury sportowej,
- kompleksowe rozwiązanie gospodarki wodno-ściekowej miasta Kolno.

OFERTA INWESTYCYJNA

Miasto Kolno w ramach projektu „Przygotowanie terenów pod inwestycje z zakresu produkcji i nowoczesnych usług w Kolnie" współfinansowanego z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007-2013 oferuje tereny inwestycyjne. Projektem objęto obszar 12 ha, który zostanie w pełni uzbrojony w infrastrukturę techniczną (kanalizacja sanitarna, deszczowa, wodociąg rozdzielczy oraz sieć telekomunikacyjna). Na tym terenie zostaną wybudowane ulice o nawierzchni asfaltowej wraz z chodnikami, oświetleniem drogowym i ścieżką rowerową.

Oferta inwestycyjna skierowana jest do podmiotów świadczących nowoczesne usługi lub wykorzystujące do produkcji innowacyjne technologie.

Ujęte w ofercie tereny inwestycyjne przeznaczone są do sprzedaży lub dzierżawy. Dla inwestorów zainteresowanych naszymi terenami przewidziane są korzystne stawki podatkowe i opłaty lokalne.


Kolno – osiedle mieszkaniowe

OSIĄGNIĘCIA MIASTA KOLNO W 2009 ROKU

- 1. miejsce w kraju w kategorii miast powiatowych w rankingu Pisma Samorządu Terytorialnego „Wspólnota" w 2009 r. – dane dotyczą wydatków już poniesionych i wykazanych w budżetach samorządów w 2008 r. Kryterium: wskaźnik dotyczący wydatków majątkowych ze środków zagranicznych jako % wydatków majątkowych ogółem.
- 11. miejsce w kraju w rankingu Pisma Samorządu Terytorialnego „Wspólnota" w 2009 r. – dane dotyczą wydatków już poniesionych i wykazanych w budżetach samorządów w 2008 r. Kryterium: wskaźnik wykorzystania środków zagranicznych ogółem na 1 mieszkańca.
- 4. miejsce w województwie podlaskim w pierwszej edycji rankingu „Atrakcyjność Inwestycyjna Samorządów Województwa Podlaskiego 2009" pod patronatem Marszałka Województwa Podlaskiego. Misją rankingu jest wsparcie aktywnie działających samorządów w przygotowaniu oferty inwestycyjnej oraz w zainteresowaniu ich obszarem potencjalnych inwestorów.

OBIEKTY SPORTOWE

Kolno oferuje mieszkańcom nowoczesne i dobrze wyposażone obiekty sportowe, w których można uprawiać wiele dyscyplin. W Kolnie znajdują się m.in.: pełnowymiarowy stadion



Obiekty sportowe

piłkarski, kryta pływalnia, pełnowymiarowa hala sportowa, sale gimnastyczne, boiska wielofunkcyjne. Obok piłki nożnej są tu wyjątkowo dobre warunki do rozwoju siatkówki, koszykówki, pływania, tenisa stołowego, a także bardziej elitarnych dyscyplin, jak szachy czy karate.

ZADANIA DO REALIZACJI W 2010 ROKU

Największą inwestycją planowaną do realizacji w 2010 roku jest budowa kanalizacji. Realizacja tego przedsięwzięcia w znacznym stopniu wpłynie na wzrost komfortu życia. Pod koniec 2012 roku Kolno ma być skanalizowane w stu procentach. To nie tylko poprawi jakość życia mieszkańców, wpłynie też na rozwój gospodarczy Kolna. Projekt „Kompleksowe rozwiązanie gospodarki wodno-ściekowej miasta Kolna w woj. podlaskim" realizowany jest w ramach Unijnego Programu Operacyjnego „Infrastruktura i środowisko" na lata 2007-2013 obejmuje następujące inwestycje: budowę nowej kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami oraz budowę i rozbudowę sieci wodociągowej.


Tereny inwestycyjne


Tereny inwestycyjne - budowa infrastruktury

W efekcie wdrożenia projektu zostanie wybudowana sieć kanalizacji sanitarnej o długości 27,7 km z odprowadzaniem ścieków do miejskiej oczyszczalni ścieków w Kolnie. Zostanie także wybudowana sieć wodociągowa oraz kanalizacja deszczowa. Planowana realizacja projektu pochłonie ok. 36 milionów złotych. 22 miliony przekaże Unia, a resztę pieniędzy samorząd Kolna, Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej i Gospodarki Wodno-Ściekowej Sp. z o.o. w Kolnie.

INNE ZADANIA REALIZOWANE I PLANOWANE DO REALIZACJI W 2010 ROKU:

- kontynuowanie projektu pn. „Przygotowanie terenów pod inwestycje z zakresu produkcji i nowoczesnych usług w Kolnie",
- kontynuowanie projektu pn. „Przygotowanie terenów pod inwestycje z zakresu produkcji i nowoczesnych usług w Kolnie" współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007-2013,
- realizowanie projektu pt. „Nowe kompetencje szansą na zatrudnienie",
- przygotowanie dokumentacji na budowę sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kolnie,
- budowa Centrum Promocji w pobliżu stadionu miejskiego,
- budowa „Ogrodu Małego Dziecka",
- budowa placów zabaw przy szkołach podstawowych.

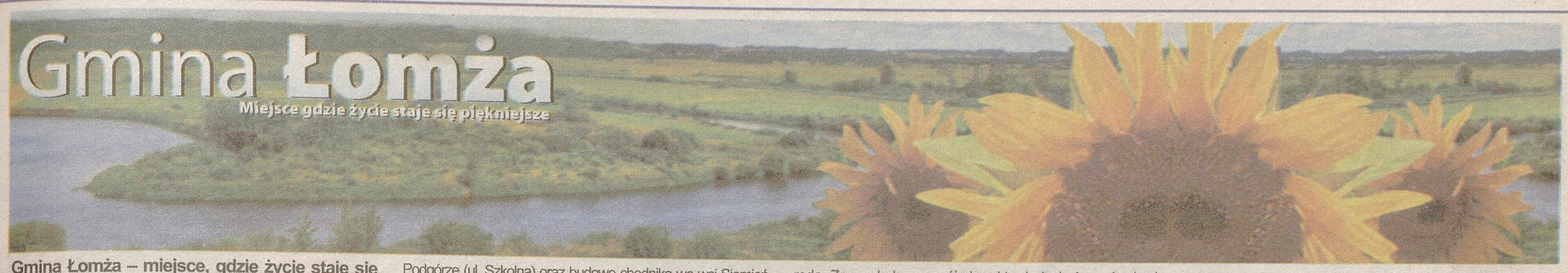
R23410w02

ROZWÓJ POLSKI WSCHODNIEJ
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej 2007-2013


Kolno z lotu ptaka



Gmina Łomża

Miejsce gdzie życie staje się piękniejsze

Gmina Łomża – miejsce, gdzie życie staje sie piękniejsze – ależ tak, świadczy o tym chociażby migracja mieszkańców Łomży do naszej gminy. Aby przybliżyć Państwu Naszą Małą Ojczyznę przedstawiamy jej krótką charakterystykę.

Gmina Łomża zajmuje powierzchnię 208 km² i liczy ponad 10 tysięcy mieszkańców zamieszkałych w 40 sołectwach. Gmina położona jest w zachodniej części województwa podlaskiego, w powiecie łomżyńskim. Krzyżują się tu ważne szlaki drogowe biegnące ze wschodu na zachód i z północy na południe.

Potencjał gospodarczy gminy to głównie rolnictwo z dobrze rozwiniętą hodowlą bydła mlecznego. Korzystne położenie gminy wokół miasta Łomży stanowi atrakcyjne miejsce dla rozwoju działalności gospodarczej oraz drobnej wytwórczości i usług. W ostatnich latach powstało wiele małych i średniej wielkości zakładów, głównie w sektorze prywatnym. Obecnie na terenie gminy funkcjonuje 9 szkół podstawowych, jedno gimnazjum, Gminny Ośrodek Kultury z siedzibą w Pniewie oraz Gminna Biblioteka Publiczna z czterema filiami.

INWESTYCJE

Na początku roku 2009 w planie inwestycyjnym gminy Łomża znalazło się rozpoczęcie przebudowy jedenastu dróg i kontynuacja przebudowy czterech, na których prace przygotowawcze – czy to w zakresie dokumentacji, czy robót budowlanych – zostały rozpoczęte w latach poprzednich. Realizując zadania z zakresu drogownictwa podjęte zostały m.in. czynności zmierzające do przygotowania inwestycji przewidywanych w planach na lata następne. Z szeregu zrealizowanych ostatnio inwestycji drogowych można wymienić np.: przebudowę dróg gminnych we wsiach Zosin (tzw. „schetynówka"), Konarzyce (ul. Leśna), Stare Kupiski (ul. Kręta, Miodowa, Sadowa), Pniewo (ul. Szkolna), Podgórze (ul. Szkolna) oraz budowę chodnika we wsi Siemień Nadrzeczny. Natomiast z zadań drogowych przewidzianych na rok 2010 należy wymienić przebudowę dróg gminnych we wsiach: Janowo, Koty, Andrzejki, Siemień Rowy – Siemień Nadrzeczny, Konarzyce (ul. Lipowa i Łąkowa) oraz Boguszyce. Duże środki budżetowe przeznaczane są również na finansowanie robót na drogach powiatowych (np.: przebudowa dróg powiatowych: przez wieś Łochtynowo i Stare Modzele – Nowe Wyrzyki). Planowana jest też przebudowa drogi powiatowej Czaplice – Szczepankowo. Opracowane są projekty na przebudowę dróg gminnych: Gać - Puchały, ul. Krótkiej, Łąkowej i Leśnej w Starych Kupiskach. Opracowane będą projekty na ul.: Polną, Kolejową, Sosnową i Leśną w Wygodzie, Owocową w Konarzycach oraz drogi Wygoda – Stare Modzele i Milewo – Kossaki. Ponadto przy udziale środków unijnych wybudowano w Wygodzie budynek Szkoły Podstawowej wraz z salą gimnastyczną (dofinansowano z środków Ministerstwa Sportu) oraz świetlicę wiejską w miejscowości Jednaczewo, w której urządzona zostanie sala zabaw dla dzieci. W Pniewie zrealizowano zadanie pt: „Moje boisko Orlik 2012". Zmodernizowano także oświetlenie uliczne na terenie całej gminy. W opracowaniu znajduje się miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego gminy z przeznaczeniem pod tereny inwestycyjne. W roku 2010 planuje się budowę 2 boisk sportowych wielofunkcyjnych w miejscowościach: Wygoda i Nowe Kupiski oraz wybudowanie świetlicy wiejskiej w miejscowości Giełczyn i budowę linii energetycznych wraz z oświetleniem niektórych ulic na terenie gminy.

ATRAKCJE I TURYSTYKA

Liczne walory przyrodnicze, bogactwo flory i fauny, brak przemysłu i niskie zaludnienie sprawiają, że gmina Łomża jest obszarem atrakcyjnym pod względem turystycznym. Na turystów czekają bardzo ciekawe szlaki turystyczne prowadzące przez strefy obszarów chronionych tj. Krajobrazowy Park Doliny Narwi, pozwalające na bezpośredni kontakt z przyrodą. Ze względu na swój charakter i nieskażone środowisko, gmina Łomża jest częścią Zielonych Płuc Polski. Zimą turyści poza podpatrywaniem przyrody mają możliwość aktywnego wypoczynku na stacji narciarskiej we wsi Rybno. Atrakcyjność turystyczną gminy podnoszą również występujące na terenie zabytki i pomniki przyrody. Na terenie gminy istnieją dwa rezerwaty o wysokich walorach przyrodniczych – „Wielki Dział" – kompleks lasów łęgowych o naturalnym charakterze i „Rycerski Kierz" – las liściasty, złożony głównie z dębu szypułkowego w wieku 120-140 lat. Wśród wielu zabytków znajdujących się na terenie gminy można wymienić: dwory w Konarzycach i Czaplicach, późnobarokową kapliczkę w Konarzycach i XVI-wieczną kapliczkę w pobliżu wsi Mikołajki, nagrobki i kaplicę na cmentarzu w Puchałach, młyn wodny, który powstał na początku XX w. w miejscowości Gać.

Jednak największą atrakcją jest potężne grodzisko z około IX w. z osadą i resztkami kościoła pw. św. Wawrzyńca. Wysokie wzgórza nad doliną rzeki Narwi były niegdyś doskonałymi miejscami obronnymi, a dziś stanowią nie tylko pamiątkę przeszłości, ale także piękne miejsce widokowe. „Wzgórze św. Wawrzyńca" znajdujące się kilkaset metrów obok Góry Królowej Bony jest miejscem narodzin miasta Łomża, które stamtąd zostało przeniesione dopiero pod koniec XIV w. Gmina Łomża promuje się na festynach wystawowo-targowych w kraju (Warszawa, Białystok) jak i za granicą (Litwa). Co roku organizowanych jest wiele imprez rozrywkowo-kulturalnych, np.: Ochotnicza Straż Pożarna w Podgórzu organizuje w ostatnią niedzielę lipca festyn pod nazwą „Wakacjada", a ponadto wzorem lat ubiegłych gmina włączyła się do ogólnopolskiej akcji „Polska Biega", jako członek - założyciel. Gmina Łomża zajmuje wysokie miejsca w rankingach ogólnopolskich organizowanych np. przez Związek Powiatów Polskich czy z cyklu „Najtańszy Urząd".

Odwiedzając naszą gminę, można korzystać z jej uroków, ciszy, czystego powietrza, ale także rozważyć możliwość inwestowania na jej obszarze. W zasobach gminy posiadamy wiele dobrze usytuowanych działek zarówno pod budownictwo mieszkaniowe, usługowe jak i pod inną działalność gospodarczą. Mile widziani będą wszyscy inwestorzy, a szczególnie w dziedzinach hotelarsko-gastronomicznej i sportowo-rekreacyjnej.



mgr Jacek Nowakowski Wójt Gminy Łomża

Z przyjemnością zapraszamy do gminy Łomża, zapewniamy, że spotkacie się Państwo z serdecznością i życzliwością.

Urząd Gminy Łomża
18-400 Łomża, ul. Marii Skłodowskiej Curie 1a, tel. 086 216 52 63, tel./fax 086 216 52 64
e-mail: sekretariat@gminalomza.pl www.gminalomza.pl

R25810w02

Powierzchnia – 161 km², Ludność – 8 312 mieszkańców

GMINA DOBRZYNIEWO DUŻE

Gmina Dobrzyniewo Duże położona jest w centralnej części województwa podlaskiego, w powiecie białostockim. Społeczność gminy zamieszkuje w 26 wsiach, są to rolnicy posiadający gospodarstwa rodzinne, ludzie działający w sferze drobnej i średniej przedsiębiorczości oraz osoby pracujące w Białymstoku.

Naturalne uwarunkowania w niewielkim stopniu przekształconego działalnością człowieka środowiska przyrodniczego, na obszarze którego położona jest Gmina Dobrzyniewo Duże, sprzyjają rozwojowi turystyki, agroturystyki i rekreacji. Znajdują się tu obszary prawnie chronione, tj. Rezerwat Przyrody Kulikówka w Zalesiu oraz Krzemianka w Parku Krajobrazowym Puszczy Knyszyńskiej. Największym atutem gminy Dobrzyniewo Duże jest położenie w Aglomeracji Białostockiej - gmina graniczy bezpośrednio z Białymstokiem. Szeroko rozwinięta infrastruktura zachęca do inwestowania na tym terenie. W miejscowościach położonych najbliżej miasta dynamicznie rozwija się budownictwo mieszkaniowe. Systematycznie wzrasta liczba mieszkańców. Część terenu gminy (wieś Fasty, Dobrzyniewo Kościelne, Borsukówka) objęta jest obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego. Nie bez znaczenia jest komunikacja, pozwalająca mieszkańcom w krótkim czasie dotrzeć do znajdujących się w Białymstoku szkół, uczelni czy zakładów pracy. Te wszystkie czynniki sprawiają, że wzrasta zainteresowanie nabywaniem nieruchomości.

Gmina stara się pozyskiwać na inwestycje jak najwięcej środków pozabudżetowych, zwłaszcza środków z funduszy unijnych. Do najważniejszych zadań inwestycyjnych realizowanych w okresie ostatnich 4 lat przy udziale środków finansowania zewnętrznego należy: budowa kanalizacji sanitarnej we wsiach Ogrodniki i Dobrzyniewo Kościele, budowa hali sportowej wraz z kompleksem boisk w Dobrzyniewie Dużym, budowa drogi gminnej Fasty – kol. Porosły, budowa drogi gminnej Pogorzałki – Kozińce, rozbudowa szkoły w Fastach. Pozyskane na ten cel środki finansowe z zewnątrz, które zasiliły budżet gminy - to kwota 7 158 tys. zł.

W bieżącym roku realizowany będzie I etap największej inwestycji gminy – budowa kanalizacji sanitarnej. Tymi urządzaniami infrastruktury planuje się w najbliższych latach objąć 21 wsi gminy. W 2010 r. ruszy przebudowa ul. Rolnej w Fastach. Inwestycje te będą realizowane z udziałem zewnętrznych środków finansowych. Wspólnie z powiatem dokona się przebudowy ulicy w Kulikówce.

Z dniem 1 września 2009 roku zostały uruchomione dwa przedszkola samorządowe w Nowym Aleksandrowie i Fastach. Przedszkola zapewniają opiekę dzieciom w godzinach 6.30-17.00, prowadzą zajęcia dodatkowe nauki języka obcego, gimnastyki korekcyjnej, rytmiki oraz tańca towarzyskiego oraz zapewniają całodzienne wyżywienie.

Gmina Dobrzyniewo Duże jest gminą, w której działa Liga Gminna Piłki Nożnej zrzeszająca 9 drużyn (około 140 zawodników). Cieszymy się, że coraz więcej dzieci i młodzieży interesuje się sportem. Od dawna wiadomo, że sport stanowi doskonałą alternatywę dla negatywnych zachowań wśród młodych ludzi. Jesteśmy przekonani, że warto było inwestować w budowę wiejskich boisk i stwarzać warunki do rozwoju sportu, gdyż inwestycje te za kilka czy kilkanaście lat przyniosą wymierne efekty. Na stadionach gminnych w Dobrzyniewie Dużym i Pogorzałkach trenuje i rozgrywa mecze „Jagiellonia" Białystok.

Stale realizowana jest uchwała w sprawie udzielania stypendium o charakterze motywacyjnym uczniom klas IV, V i VI szkół podstawowych oraz uczniom gimnazjów. Przyznane stypendia za wybitne wyniki w nauce, stypendia za osiągnięcia w olimpiadach przedmiotowych, konkursach, zawodach sportowych, artystycznych służą rozwojowi szczególnych zdolności dziecka, motywują do osiągania coraz wyższych wyników w nauce. Liczba przyznanych stypendiów motywacyjnych wzrosła w ciągu roku z 66 do 91.

W kalendarzu stałych imprez sportowych i kulturalnych znajdują się między innymi rozgrywki Ligi Gminnej Piłki Nożnej oraz Dożynki Gminne.



R2818210W01

GMINA POŚWIĘTNE

20 LAT SAMORZĄDU – SKOK CYWILIZACYJNY

Gmina Poświętne jest gmina wiejską o powierzchni 114 km^2 . Jej teren zamieszkuje prawie 4 tys. mieszkańców. Gospodarka gminy oparta jest na działalności rolniczej, prowadzonej na wysokim poziomie i stanowiącej główne źródło utrzymania mieszkańców. Podstawowym kierunkiem produkcji rolnej jest chów bydła mlecznego i trzody chlewnej, a rolnicy z gminy Poświętne są zaliczani do najlepszych nie tylko w województwie, ale i w kraju.



Urząd Gminy

Ostatnie dwadzieścia lat to jej nieustanny rozwój. Gołym okiem widać, jak dużo zrobione w zakresie infrastruktury technicznej i drogowej.

Wszystkie 35 miejscowości na terenie gminy korzystają z wodociągu. Gmina zainwestowała z własnego budżetu prawie 3 mln zł w położonie 51,1 km gazociągu, który obejmuje już większość jej obszaru. 80 procent miejscowości ma też już kanalizację. W 2010 roku rozpocznie się jej budowa w czterech kolejnych miejscowościach. Wartość inwestycji wyniesie 3,5 mln zł. Dzięki dofinansowaniu z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich wkład gminy wyniesie tylko 1,4 mln zł.

Na szczególne podkreślenie zasługuje inwestycja w sieć dróg na terenie gminy i to zarówno gminnych, jak i powiatowych oraz wojewódzkich. Gmina posiada 48,1 km dróg bitumicznych gminnych, w które systematycznie inwestuje. Nie zapomina również o drogach powiatowych i przebiegającej przez jej teren drodze wojewódzkiej nr 681.



Ośrodek zdrowia w Poświętnem

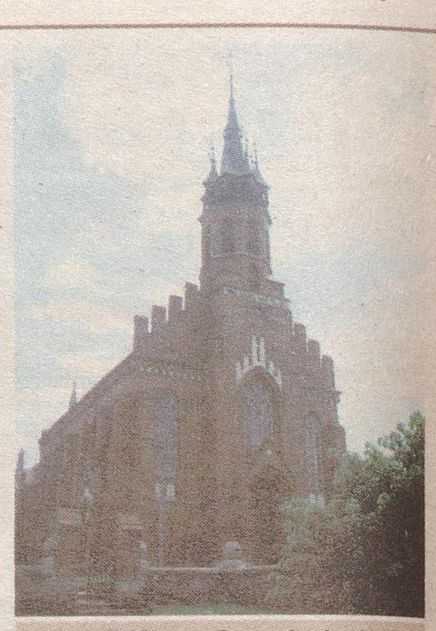
W 2009 r. na inwestycje gmina wydała blisko 2,3 mln zł. Pieniądze przeznaczono na przebudowy i remonty dróg, zmodernizowanie oświetlenia ulicznego poprzez wymianę 551 sztuk lamp na energooszczędne, opracowanie dokumentacji kosztorysowej na budowę świetlicy wiejskiej w Wilkowie Starym. Wykonany został także projekt odnowy miejscowości. Dodatkowo zlecono wykonanie dokumentacji na przebudowę z rozbudową świetlicy wiejskiej w Brzozowie Starym. Największą inwestycją okazała się budowa boiska w ramach programu ORLIK 2012 za kwotę 1,1 mln zł. Pozyskano na ten cel fundusze z Ministerstwa Kultury i Sportu (333.000 zł) oraz z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (469.331 zł).

Ponadto gmina udzieliła pomocy finansowej dla Starostwa Powiatowego na dofinansowanie budowy dróg powiatowych (w 50% – gmina , w 50% – powiat) na terenie gminy oraz budowy chodnika w łącznej kwocie ponad 500 tys. zł.

Na szczególne podkreślenie zasługuje również kapitalny remont drogi wojewódzkiej w obrębie wsi Poświętne. W inwestycji tej gmina partycypowała poprzez opłacenie dokumentacji projektowej. Gmina w 2002 roku opłaciła opracowanie dokumentacji geodezyjnej. Ponadto zakupiła od parafii Poświętne działkę o pow. 12,71 ara, którą następnie przekazała aktem notarialnym dla Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich pod budowę parkingu, będącego częścią składową prowadzonej inwestycji. Zakończenie przedmiotowej inwestycji zaplanowano na 2011 rok, co pozwoli na całkowitą modernizację drogi wojewódzkiej w granicach gminy Poświętne.

Gmina może pochwalić się nowoczesnym ośrodkiem zdrowia, który przejęła od Starostwa Powiatowego w 2002 roku , rozbudowała, a następnie wydzierżawiła na usługi medyczne. W ośrodku poprawił się znacznie standard usług medycznych oraz rozszerzył ich zakres. W ośrodku mieści się również apteka, gabinet stomatologiczny, planowana jest poradnia rehabilitacyjna.

Plany inwestycyjne w gminie dotyczą także rozbudowy zespołu szkół w Poświętnem o nowoczesny pion żywienia, termomodernizację budynku zespołu szkół, doskonalenie dalszej sieci drogowej oraz rozbudowę świetlic wiejskich. W programie inwestycyjnym na lata 2010-2012 założono rozbudowę świetlic, budowę skweru w Pietkowie oraz budowę dróg gminnych i sieci kanalizacyjnej.



Kościół pw. Przemienienia Pańskiego w Poświętnem

Rozwój gminy i jej osiągnięcia znajdują wyróżnienie w ogólnopolskich konkursach i rankingach. Świadczą o tym liczne wyróżnienia. Kilkakrotnie przynano jej tytuł Gmina Fair Play. W 2007 roku została uznana za Gminę Przyjazną Środowisku, a w 2008 roku za Innowacyjną Gminę. Otrzymała również Zielony Laur. W 2007 roku wójt gminy Poświętne znalazł się w finale ogólnopolskiego konkursu Wójt Roku. W 2009 roku Gmina Poświętne otrzymała nagrodę w konkursie „Najlepsze Projekty" za „Sieć kanalizacyjno-ciśnieniową z przepompowniami". Konkurs realizowany jest przez Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć w ramach projektu „Fundusze Europejskie dla NGO w praktyce" współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna.

Stabilizacja, systematyczność, ciągły rozwój gminy, a przede wszystkim zgoda wróży dobrze gminie i jej mieszkańcom, a także zwiększa szansę na kolejne jej sukcesy.

R2817610w01

GMINA WASILKÓW

Silna gospodarczo, piękna przyrodniczo

Sąsiedztwo atrakcyjnych terenów przyrodniczych Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej, położenie wzdłuż ważnych ciągów komunikacyjnych oraz bliskość Białegostoku czynią z gminy Wasilków bardzo atrakcyjny teren dla jej rozwoju.

CHARAKTERYSTYKA GMINY

Gmina Wasilków liczy 13.523 mieszkańców, zamieszkujących głównie miasto Wasilków – 9.378 mieszkańców. Tereny gminy graniczą na południu bezpośrednio z miastem Białystok. Znaczną ich część stanowią lasy wchodzące w skład Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej i jego otuliny, zajmujących ponad 80% powierzchni.

Przez gminę prowadzą dwie drogi krajowe prowadzące do przejść granicznych: nr 8 Białystok – Kuźnic Białostocka i nr 19 Białystok – Augustów – Ogrodniki. Przez Wasilków przechodzi też linia kolejowa o znaczeniu międzynarodowym z Warszawy do Sankt. Petersburga.

ROZWÓJ GOSPODARCZY GMINY

W trosce o dobro mieszkańców oraz w celu przyciągnięcia inwestorów i zapewnienia im dobrych warunków samorząd prowadzi szeroki zakres prac inwestycyjnych. Samo miasto i większość wsi zostały już całkowicie skanalizowane, ponad połowę środków finansowych na ten cel udało się pozyskać z funduszy unijnych. Większość głównych dróg miejskich i gminnych została już zmodernizowana, pozostałe będą sukcesywnie remontowane w latach najbliższych, głównie dzięki aktywnie pozyskiwanym przez samorząd funduszom unijnym.

Najpoważniejsze inwestycje tego roku to:

- zakończenie budowy obwodnicy Wasilkowa
- przebudowa dwóch dróg gminnych oraz powiatowej w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011
- przebudowa drogi gminnej Wasilków – Sochonie, inwestycja: 4.463.079, dotacja 2.249.016
- remont świetlicy wiejskiej w Studziankach – inwestycja: 6.486.47, dotacja 355.733
- budowa sieci kanalizacji sanitarnej w Sochoniach, Jurowcach, Woroszyłach, Wólce – inwestycja: 5.191.968, dotacja 2.989.201

ZABYTKI WASILKOWA

Niewątpliwie wizytówką zabytkowego Wasilkowa jest cmentarz rzymsko-katolicki z końca XIX w. Zatopiony w zieleni starych drzew, na nieco pagórkowatym terenie, urozmaicony monumentalnymi, zabytkowymi rzeź-bami, nawiązującymi tematyką do Pasji i Zmartwychwstania Chrystusa, stanowi chyba najpiękniejszą nekropolię na Podlasiu. Ciekawy jest również XIX-wieczny kościół p w. Przemienienia Pańskiego oraz cerkiew p w. św. Apostołów Piotra i Pawła.

Co roku tysiące pielgrzymów odwiedza Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Świętej Wodzie. Według tradycji, miejsce kultu maryjnego w tej miejscowości sięga wieków średnich, a woda z cudownego źródła ma właściwości uzdrawiające.

Ze świeckich zabytków gminy warto polecić do odwiedzenia wiatrak typu holenderskiego w Studziankach, ciekawe odkrycie i sensację archeologiczną z lat 90. – kopalnie krzemienia w Rybnikach sprzed 3 tys. lat, Białostockie Muzeum Wsi – skansen w Jurowcach, a zaraz obok niego niewątpliwa atrakcja dla najmłodszych Jurajski Park Dinozaurów.

ATRAKCJE

Co roku w ostatni weekend maja rozpoczynają są Dni Wasilkowa. W tygodniowy cykl imprez wpisane są koncerty gwiazd, spektakle, konkursy (m.in. Konkurs Poetycki Majowej Konwalii, konkurs plastyczny i kulinarny), festiwal Wasilkowskie Klimaty Akordeonowe. Młodzież wiosną może uczestniczyć w trzydniowym pieszym „Rajdzie Łoś" po Puszczy Knyszyńskiej. W sierpniu Wasilków pulsuje w rytmach reggae podczas koncertów „Reggae Day". We wrześniu w każdą niedzielę w kościele NMP Matki Miłosierdzia odbywają się koncerty w ramach Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej im. ks W. Rabczyńskiego. Na większości imprez i uroczystości, także w regionie, można usłyszeć dumę i zespół reprezentacyjny Wasilkowa – Młodzieżową Orkiestrę Dętą.

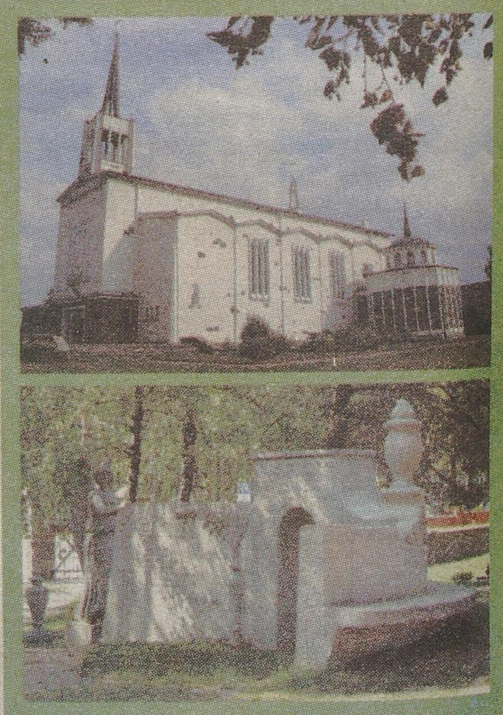
Lokalnych informacji dostarcza dwumiesięcznik Gazeta Wasilkowska.

TURYSTYKA

Gmina Wasilków to przede wszystkim rozległe tereny leśne i miejsca o dużych walorach przyrodniczych. Płynąca ze wschodu na zachód malownicza rzeka Supraśl, z północnym dopływem rzeką Czarna, tworzą idealne miejsce do rozwoju rekreacji i turystyki.

Tereny gminy zachęcają również do zajmowania się formami turystyki specjalistycznej jak: wędkarstwo, myślistwo, kajakarstwo – szlak kajakowy na Supraśli (wypożyczalnia kajaków nad zalewem) oraz jeździectwo. Od 1990 roku w Jurowcach działa Klub Jeździecki „Kres", który prowadzi kursy nauki jazdy konnej dla początkujących, średnio zaawansowanych i zaawansowanych. Urozmaiceniem zajęć jeździeckich jest hipoterapia, skoki przez przeszkody, rajdy długodystansowe.

Na terenie gminy zlokalizowane są piesze szlaki turystyczne oraz nowe, funkcjonujące od niedawna atrakcyjne ścieżki rowerowe i konne. Miłośnikom historii proponujemy wycieczkę Szlakiem Rękodzieła. Jak przystało na tereny puszczy, nie brakuje również ścieżek dydaktycznych i przyrodniczych. Prowadzą one m.in. przez tereny sześciu rezerwatów, położonych na obrzeżach gminy.



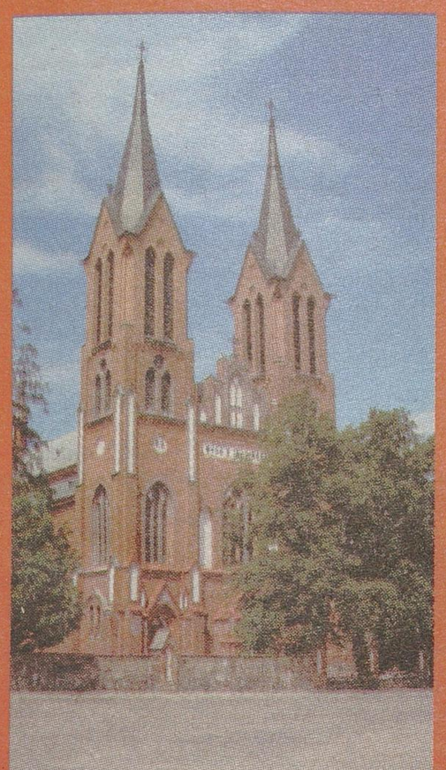
Urząd Miejski
w Wasilkowie
ul. Białostocka 7
16-010 Wasilków
tel. 85-7185 400, 85-7185 253
fax: 85-7185 700
www.wasilkow.pl
e-mail: burmistrz@wasilkow.pl

KZ8171110w01

Gmina Kobylin-Borzymy

Gmina Kobylin-Borzymy leży w północnej części Wysoczyzny Wysokomazowieckiej oraz północno-wschodnim fragmentem sięga do doliny górnej Narwi, leżącej na Nizinie Północnopodlaskiej.

Gmina rozciąga się wzdłuż dorzecza Narwi. Główny zbiornik wodny stanowi rzeka Ślina, przepływająca przez środkową część gminy z południa w kierunku północnym. Rzeka ta tworzy liczne, niezwykle malownicze zakola. We wsi Stypułki-Święchy Ślinę zasila Rokitnica. W północno-wschodniej części gminy naturalną granicę z gminą Choroszcz wyznacza Narew wraz z jej dopływem Kurówką.



Wieś Kobylin-Borzymy - usytuowana w centralnej części gminy - jest siedzibą władz samorządowych. Miejscowość Kobylin założył w latach 1414 - 1425 potomek jaćwiecki Giedethen, który od księcia mazowieckiego za jakieś zasługi – może na polu pod Grunwaldem – otrzymał 60 włók ziemi położonych nad rzeką Śliną.

W gminie Kobylin-Borzymy występują wsie o historycznie wykształconych i chronionych układach osadniczych. Do nich należy m.in. Kobylin-Borzymy – zespół wiejski (układ uliczówka). Początki osadnictwa w tej wsi sięgają XV wieku, parafię erygowano w 1448 roku. Kobylin Kuleszki - zespół wiejski, dawniej Kobylino Zarzecze Kuleszki to wieś, której początki sięgają XII wieku. Wieś Kurowo powstała w XV wieku. Początkowo była to wieś ruska. W 1509 roku weszła w skład dóbr waniewskich, należących do Radziwiłłów. Pod koniec XIX wieku wzniesiono bezstylowy dwór, rozbudowany w 1920 r.

Gmina Kobylin-Borzymy jest regionem o charakterze typowo rolniczym – rzeźba terenu jest korzystna dla uprawy roślin użytkowych. Zajmuje ona obszar 11.941 ha, użytki rolne stanowią 8.835 ha. Na terenie gminy w 40 miejscowościach zamieszkuje około 3.662 osób, z których większość utrzymuje się z pracy na roli. W Urzędzie Gminy zarejestrowanych jest 850 gospodarstw. Rolnicy z gminy Kobylin gospodarują na glebach średnich. Produkcja zwierzęca to w większości bydło mleczne.

Na terenie gminy zlokalizowane są 3 szkoły w tym 2 podstawowe oraz zespół szkół / szkoła podstawowa i gimnazjum / do których uczęszcza 446 uczniów.

Większość dzieci i młodzieży dowożona jest do szkół przez PKS Zambrów, które ma stałe linie pokrywające gęstą siatką teren gminy.

Na terenie gminy czynna jest jedna biblioteka publiczna.

Działalność samorządu koncentruje się na poprawie warunków życia mieszkańców gminy. Teren gminy posiada bardzo dobrą infrastrukturę – wszystkie miejscowości gminy są zwodociągowane i stelefonizowane. Istnieje gęsta siatka dróg o nawierzchni bitumicznej.

W latach 2007- 2009 zostały ukończone przebudowy dróg gminnych i powiatowych o łącznej długości około 11 km. Zmodernizowano budynek Urzędu Gminy i Zespołu Szkół w Kobylinie. Na potrzeby miejscowej OSP został zakupiony nowy samochód ratowniczo-gaśniczy marki Mercedes.

W bieżącym roku planowany jest remont największej stacji uzdatniania wody w Kobylinie – przy współudziale środków unijnych, remont dróg gminnych i powiatowych na długości około 2,5 km połączony z remontem mostu na rzece Ślinie w Kobylinie oraz być może dojdzie do realizacji zadania polegającego na modernizacji oświetlenia ulicznego.

Atrakcją gminy Kobylin - Borzymy jest jej położenie nad rzeką Narew oraz usytuowanie siedziby Narwiańskiego Parku Narodowego w zabytkowym dworku w Kurowie. Wytrawni znawcy przyrody mogą tu odnaleźć ciekawe rośliny. Faunę parku reprezentują 183 gatunki ptaków, 22 gatunki ryb, liczna grupa zwierzyny grubej oraz płazy, gady i owady. Do pomników przyrody ożywionej zalicza się również pojedyncze drzewa, grupy drzew, aleje.



Oprócz bogatej flory, fauny i unikatowego ekosystemu park ma walory kulturowe, są nimi występujące na terenie parku zabytki budownictwa.

Swoistą atrakcję pobytu w parku jest przejażdżka tradycyjnymi łódkami „pychówkami". Łodzie wykorzystywano dawniej do łowienia ryb i przewozu siana. Przy dworku znajduje się również strzeżone pole biwakowe, oraz wypożyczalnia kajaków.

Walory krajobrazowe stwarzają możliwość organizowania imprez integrujących lokalną społeczność. Corocznie w ostatni weekend sierpnia teren wokół siedziby parku wypełniają uczestnicy z Podlaskiej Biesiady Miodowej. Atrakcją jest degustacja różnych gatunków miodu i możliwość jego zakupu od miejscowych producentów.

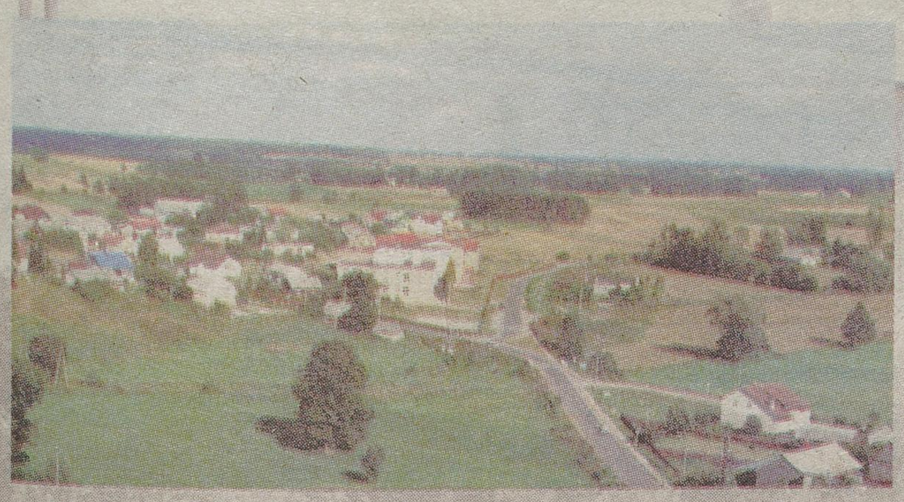
W gminie Kobylin poza miejscami atrakcyjnymi przyrodniczo, znajdują się również obiekty architektoniczne. Na uwagę zasługuje kościół parafialny pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa Męczennika w Kobylinie-Borzymach (w stylu neogotyckim), cmentarz rzymsko-katolicki z kaplicą cmentarną neogotycką z 1862 r., zespół dworsko-pałacowy z folwarkiem w Kurowie, ruiny fortu zwanego „Koziołek" zbudowanego w latach 1656-1657 przez wojska polskie hetmana litewskiego Pawła Sapiehy w czasie oblężenia zajmowanego przez Szwedów zamku w Tykocinie.

R25710w02

Urząd Gminy
w Kobylinie-Borzymach
18-204 Kobylin-Borzymy,
ul. Główna 11
tel. /086/ 274 30 03
e-mail: kobylinb@wp.pl
Powierzchnia gminy: 120 km²
Liczba ludności: 3 662

KULESZE KOŚCIELNE

Żeby ludziom żyło się wygodniej



Gmina Kulesze Kościelne to gmina drobnoszlachecka. Ślady pierwszego osadnictwa pochodzą z XIII wieku. Obecnie zamieszkuje ją około 3500 ludzi, 565 osób nosi nazwisko Kulesza. Są 32 sołectwa, do każdego prowadzi już droga asfaltowa, wodociąg, telefon i dostęp do internetu. Cieszy się z tego wójt Józef Grochowski, bo podstawowe potrzeby gminy w znacznej mierze są zapewnione.



Również we wszystkich miejscowościach zamontowano energooszczędne oświetlenie uliczne, wykonano termomodernizację budynku Ośrodka Zdrowia i Urzędu Gminy.

Baza edukacyjna w pełni zabezpiecza potrzeby uczniów.

Zespół Szkół (Szkoła Podstawowa, Oddziały Przedszkolne i Gimnazjum), do których uczęszczają 374 osoby jest w pełni nowoczesny i wyposażony. Oprócz nowego budynku gimnazjum, powstała hala sportowa, a w ostatnich latach boisko o nawierzchni sztucznej. Uczniowie korzystają z nowoczesnych sal komputerowych, nad ich bezpieczeństwem czuwa monitoring wewnętrzny i zewnętrzny. Działa również stołówka szkolna, z której korzysta około 200 dzieci. W ostatnim roku wybudowano oczyszczalnię ścieków.

Specyfiką gminy jest wysokotowarowa produkcja mleka. Rocznie sprzedajemy do Mlekovity około 35 mln litrów, co jest swoistym rekordem w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych.



Do realizacji jest jeszcze wiele. W tej chwili chcemy poprawić wizerunek samej miejscowości gminnej. W 2009 roku wspólnie z powiatem zmodernizowana została droga o długości 2100 m z chodnikami na wartość ponad 2,2 mln złotych. Oprócz tego wyasfaltowano drogę do mieszkańców z kolonii Kulesze Litewka i we wsi Gołasze Mościckie.



Powstanie również w 2010 r . na bazie remizy strażackiej centrum edukacyjno-rekreacyjne.

W ostatnich latach powstało około 20 miejsc pracy.

Rolnicy rozpoczęli budowę przydomowych oczyszczalni ścieków.

Najbliższe plany to modernizacja stacji wodociągowej w Kuleszach Kościelnych o wartości około 3 mln zł, remont stołówki i świetlicy szkolnej, modernizacja zbiorników retencyjnych oraz budowa chodników w ciągach istniejących dróg.



K25910w02

Gmina Nowe Piekuty

Mam przyjemność zaprezentować gminę Nowe Piekuty typowo rolniczą, położoną we wschodniej części powiatu wysokomazowieckiego. Jesteśmy gminą, której największym bogactwem jest niezmącone cywilizacją naturalne środowisko. Zespoły leśne, łąkowe są doskonałym miejscem do wypoczynku i zamieszkania.

Czynimy nieustanne starania w podnoszeniu standardów życia i poprawy warunków dla mieszkańców z wykorzystaniem środków unijnych i własnych.

CZYM MOŻEMY SIĘ POCHWALIĆ

1. Sanktuarium Matki Bożej Pojednania w Hodyszewie;
2. Na terenie gminy działają następujące szkoły:
- Zespół Szkół w Jabłoni Kościelnej;
- Zespół Szkół w Nowych Piekutach;
- Szkoła Podstawowa w Hodyszewie prowadzona przez księży pallotynów;

3. Stacje uzdatniania wody w Nowych Piekutach i Wierzbowiźnie.
4. Nawierzchnia bitumiczna znajduje się we wszystkich miejscowościach na terenie gminy.
5. Łącznie z rokiem 2010 zbudowane zostaną 264 oczyszczalnie przydomowe.
6. Dostęp do internetu ma ponad 40 proc. gospodarstw domowych.
7. Od 2008 r. funkcjonuje boisko „ORLIK 2012" w Jabłoni Kościelnej.
8. Zmodernizowane zostały Ośrodki Zdrowia w Jabłoni Kościelnej i Łopieniu Jeżach.

Na terenie gminy działa 9 Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych - wszystkie mają samochody.

Na terenie gminy znajdują się trzy miejsca pacyfikacji z okresu II wojny światowej: w Krasowie Częstkach, Jabłoni Dobkach, Skłodach Borowych.

UROCZYSTOŚCI PONADGMINNE. NA KTÓRE. SERDECZNIE ZAPRASZAMY:

- Festyn Rodzinny – 3 maja w Jabłoni Kościelnej;
- VII Hodyszewskie Dni Gimnazjalistów – 20 i 21 maja 2010 r.;
- Liczne imprezy strażackie;
- Dożynki Gminne w Nowych Piekutach – 22 sierpnia 2010 r.
- Rocznice Pacyfikacji wsi Jabłoń Dobki – 8 marca 2010 r., Krasowo Częstki – 17 lipca 2010 r. i Skłody Borowe – 11 sierpnia 2010 r.


Sanktuarium Matki Bożej Pojednania w Hodyszewie.

ZAPLANOWANE ORAZ OBECNIE PROWADZONE INWESTYCJE NA TERENIE GMINY NOWE PIEKUTY:

1. Przebudowa Stacji Uzdatniania Wody w miejscowości Wierzbowizna;
2. Przebudowa dróg wojewódzkich, powiatowych i gminnych – Skłody Borowe – Kostry Noski; Kostry Litwa – Pułazie Wojdyły;
3. Budowa indywidualnych przydomowych oczyszczalni ścieków dla budynków użyteczności publicznej przy Zespole Szkół w Jabłoni Kościelnej, Urzędzie Gminy Nowe Piekuty i Ośrodkach Zdrowia w Jabłoni Kościelnej i Łopieniu Jeżach;
4. Utworzenie dwóch punktów przedszkolnych dla 80 dzieci od 3 do 5 lat w Nowych Piekutach i Jabłoni Kościelnej;
5. Rozbudowa remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowych Piekutach;
6. Budowa Izby Tradycji Regionalnej w Nowych Piekutach;
7. Budowa kompleksu sportowego w Nowych Piekutach w ramach programu „Moje Boisko ORLIK 2012";
8. Na bazie byłej szkoły w Stokowisku utworzenie Gminnego Centrum Integracji i Kultury, gdzie prowadzone będą zajęcia z osobami niepełnosprawnymi z zapewnieniem bazy noclegowej dla 30 osób.



GMINA NOWE PIEKUTY ZAJĘŁA:

- 8. miejsce w województwie podlaskim w rankingu przeprowadzonym przez „Gazetę Prawną" pod patronatem Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i Ministerstwa Finansów w konkursie „Europejska gmina, europejskie miasto" w 2009 r. Miejsce zostało przyznane za wielkość środków unijnych, jakie zostały pozyskane na terenie gminy przez Urząd Gminy, rolników i przedsiębiorców.
- 3. miejsce w województwie podlaskim w rankingu „Kompetentna gmina" prowadzonym przez Białostocką Fundację Kształcenia Kadr za okres od 2003 do 2007 roku. W rankingu tym wzięto pod uwagę wzrost dochodów w przeliczeniu na mieszkańca, liczbę nowo rejestrowanych podmiotów gospodarczych i liczbę osób meldujących się na terenie gminy w stosunku do wymeldowujących się oraz liczbę bezrobotnych.


Ośrodek zdrowia Jabłoń Kościelna

R25610w02


Orlik 2012 – w Jabłoni Kościelnej


Dożynki gminne


Stacja uzdatniania wody w Nowych Piekutach

Gmina Piekuty
Wójt: Marek Kaczyński
Przewodniczący Rady Gminy: Andrzej Radziszewski
Urząd Gminy Nowe Piekuty
ul. Główna 8, 18-212 Nowe Piekuty, tel. (86) 47-61-520, fax (86) 47-61-522
www.nowepiekuty.pl e-mail: nowepiekuty@pro.onet.pl



KOWALE OLECKIE

GWIAZDA MAZURSKA





Kowale Oleckie – gmina w woj. warmińsko-mazurskim, położona m.in. w paśmie Garbu Szeskiego (Mazury Garbate). Może służyć za miejsce „wypadów rowerowych" dla turystów odpoczywających po sąsiedzku. Atrakcje przyrodnicze to: najwyższe wzniesienie – Szeska Góra 309 m n.p.m., 4 rezerwaty przyrody, Puszcza Borecka, która stanowi ostoję ptaków i zwierząt (żubr, ryś, wilk, orzeł bielik, bocian czarny, dzięcioł białogrzbiety). Garb Szeski zaś to odrębny klimatycznie i przyrodniczo rejon – tu rośnie wierzba lapońska, cis (Cisowy jar), mącznica lekarska i ok. 70 rodzajów innych roślin niż w puszczy. Mała gmina – a 2 różne klimaty! O pagórkowatym ukształtowaniu powierzchni świadczą stare nazwy wsi: Guzy Stożne, Pochylne, Rogówko, Wężewo, Lakiele (Piękna Okolica).

Urodą gminy oczarowani są ludzie, którzy odkryli tu miejsce relaksu. Przyjeżdżają, osiedlają się, remontując m.in. stare mazurskie domy. Dostrzegli niezauważalne czasem dla nas „miejscowych" niezwykłe przyrodniczo „drobiazgi", np. Magiczną Przełęcz i Jeziorko Magiczne pod Szeską Górką, z którego wody wypływają na dwie strony świata, by, wg legendy, kiedyś ponownie złączyć się w Bałtyku.





Samorząd lokalny konsekwentnie realizuje strategię rozwoju. Gmina jest zwodociągowana, w 50% skanalizowana, ma wiele nowych dróg, piękne szkoły, nowocześnie urządzony ośrodek zdrowia, stadion, boisko „Orlik", w tym roku powstanie kolejne w Sokółkach i 3 nowe boiska standardowe w Stożnem, Jabłonowie, Szwałku; 3 sale gimnastyczne, świetne warunki do nauki i uprawiania sportu. Drobny przemysł to: Odlewnia Żeliwa, Cegielnia, Kruszbet, 2 piekarnie, masarnia. Rolnicy specjalizują się w hodowli krów, drobiu, upraw rzepaku, jęczmienia, pszenżyta. Poprawy bytu upatrują w elektrowniach wiatrowych, które powstaną tu w najbliższych 4 latach.

Przyszłość gminy to: rozwój usług okołoturystycznych, porządkowanie przestrzeni publicznej poprzez modernizację dróg, placów, zagospodarowanie pustych terenów wiejskich, budowa i dalsza modernizacja świetlic wiejskich, rozwiązanie problemu gospodarki ściekowej, odpadów komunalnych i mieszkań socjalnych.



Priorytet więc to: inwestycja w człowieka, jego otoczenie, bezpieczeństwo, aktywność i podnoszenie standardu życia.

Skąd na to fundusze? – z programów unijnych, z podatków, m.in. od wiatraków, z programów rządowych.

Umiemy to robić skutecznie, bowiem wszystko, co zbudowaliśmy dotychczas, to efekt starań samorządu lokalnego.



K70210w03

BIAŁYSTOK - Miasto które wciąż się rozwija

Obejmując urząd zdawałem sobie sprawę, że funkcja Prezydenta Miasta wiąże się z aktywnością nie tyko w sferze samorządowej, ale także inwestycyjnej, promocyjnej, społecznej i kulturalnej. Moim hasłem wyborczym były słowa – „obudzić Białystok", a główną ideą była zmiana wizerunku miasta i koncentracja na stworzeniu przyjaznego klimatu dla inwestorów.

Konieczność podążania w tym kierunku dostrzegają radni, więc od kilku lat budżet miasta śmiało można nazwać proinwestycyjnym, w którym kwota przeznaczona na inwestycje z roku na rok wzrasta. W dużej mierze jest to możliwe dzięki dużej aktywności miasta w pozyskiwaniu funduszy z Unii Europejskiej.

Najistotniejsze działania lokalnego samorządu skupiają się na budowie: ciągów komunikacyjnych, Parku Naukowo-Technologicznego, Stadionu Miejskiego i hali widowiskowo-sportowej ale także Kampusu Uniwersyteckiego czy Opery Podlaskiej. Kilka lat temu główną bolączką miasta były drogi. Z badań opinii publicznej wynika, że w ocenie mieszkańców sytuacja się poprawia – rozpoczęliśmy inwestycje drogowe wokół Opery Podlaskiej, budowę nowej ulicy Świętokrzyskiej, „domknęliśmy" obwodnicę śródmiejską, a w planach są już kolejne prace – tym razem dotyczące tzw. Trasy Generalskiej i przedłużenia ulicy Piastowskiej. Jednak drogi w obrębie miasta to nie wszystko - dalszy rozwój stolicy województwa podlaskiego i zwiększenie jego dostępności komunikacyjnej dla turystów i inwestorów uzależniony jest w dużej mierze od realizacji priorytetowej w mojej ocenie inwestycji - budowy lotniska. Niezależnie od działań samorządu wojewódzkiego w tym zakresie Miasto stara się tworzyć najlepsze warunki do inwestowania właśnie u nas – w tym celu utworzyliśmy Podstrefę Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej z bardzo korzystnymi warunkami do rozpoczęcia działalności produkcyjnej czy handlowej.

Kierując się potrzebami zarówno mieszkańców, jak i oczekiwaniami turystów inwestujemy nie tylko w drogi czy infrastrukturę sportową ale i w przestrzeń miejską oraz ochronę dziedzictwa historycznego. Zakończyliśmy z sukcesem przebudowę Rynku Kościuszki, nadając mu nowy charakter prawdziwego centrum miasta z tradycjami, tworząc przestrzeń zarówno do wypoczynku, rozrywki, jaki zadumy nad piękną historią Białegostoku. Tuż obok Rynku trwają prace rewitalizujące zabytkowy ogród Pałacu Branickich. W tym roku zakończą się działania na dziedzińcu wstępnym Pałacu, które przywrócą mu dawny blask. Planujemy również odbudowę pawilonu pod Orłem i Pawilonu Chińskiego w Ogrodzie Głównym. Sądzę, iż tego rodzaju atrakcje będą przyciągać coraz więcej gości.

Zwiększa się budżet nie tylko na inwestycje, ale również na promocję - dzięki współpracy miasta z zewnętrznymi partnerami w Białymstoku od kilku lat organizowane są koncerty z udziałem kilkudziesięciotysięcznej publiczności – jak „Hity na czasie" czy „Podziel się posiłkiem". Kolejną atrakcją dla miasta były dwukrotne już przejazdy przez Białystok światowej czołówki kolarzy w ramach Tour de Pologne. W ubiegłym roku gościliśmy również kilka tysięcy esperantystów z całego świata, organizując Kongres Esperanto w 150 rocznicę urodzin Ludwika Zamenhofa, prześcigając w ofercie Moskwę i Poznań.

W tym roku mamy równie ciekawą ofertę – wystarczy wspomnieć choćby festiwal filmowy Filmvisage czy festiwal Pozytywnych Wibracji. W oparciu o rozwijającą się grupę twórców kultury - zarówno zorganizowanej jak i niezależnej, podjęliśmy starania o uzyskanie w 2016 roku tytułu Europejskiej Stolicy Kultury. Nasze działania i strategie w tej sferze konsekwentnie podążają w kierunku budowania lepszego wizerunku miasta, ale i promocji w kraju oferty kulturalnej, która już w tym momencie jest na bardzo wysokim poziomie.

Oczywiście praca nad tworzeniem tej przyjaznej mieszkańcom, turystom i inwestorom atmosfery nie wynika tylko z samorządowego „widzimisię" -bazując na własnej specyfice i klimacie miasta, wzorujemy się na najlepiej rozwijających się miastach w Polsce i staramy się zastosowywać niektóre najlepsze elementy strategii do potrzeb rozwojowych naszego miasta. Białystok zaczyna się budzić i staje się miastem nowoczesnym, otwartym i szeroko dostępnym, stawiającym na rozwój i inwestycje.

Podsumowując chciałbym jednak dodać, że - jak to się popularnie mówi – najważniejsi są ludzie, a mieszkańcy Białegostoku są otwarci na innych, na nowoczesność. Istotne jest również to, że podchodzimy indywidualnie do naszych partnerów, chcemy uczyć się od nich, ale i chętnie dzielimy się własnymi doświadczeniami i wiedzą. Istotną rolę odgrywają tu ośrodki uniwersyteckie, na których studiuje 50 tysięcy studentów.

W najbliższych latach priorytetem władz miasta powinno być więc pozyskiwanie właśnie dla nich, dla mieszkańców Białegostoku, wszystkiego, co najnowocześniejsze, najlepsze i najwyższej jakości przy zachowaniu dbałości o nasz interes – mówię o przywiązaniu firm do Białegostoku, dawaniu nowych miejsc pracy naszym mieszkańcom. Jeżeli chodzi o jakość życia w mieście, to również powinny być to działania mające na celu podwyższanie komfortu życia – dalsze inwestycje w infrastrukturę drogową, komunikacyjną, sportowo-rekreacyjną, inwestycje w kulturę i naukę. Jestem pewien, że tego rodzaju rzeczy, zagwarantują nam sukces w rozwoju miasta.



R2924710W01

SBR Bank

...bo najważniejsi są ludzie.

Start
Biznes Konto
Najlepszy Start
Dla Twojego Biznesu!



Start Biznes Konto w SBR Banku to **BEZPŁATNA** obsługa rachunku Twojej firmy przez cały rok. To także sprawna i nowoczesna obsługa finansów. Dzięki nam zaoszczędzony czas i pieniądze możesz przeznaczyć na lepszy start Twojego Biznesu.

www.sbrbank.pl

Placówki SBR Banku:
Białystok, ul. Sienkiewicza 55A, tel.: (085) 675 25 95, **Białystok**, ul. Kawaleryjska 19/23, tel.: (085) 742 06 99, **Białystok**, ul. Sybiraków 15/3, tel.: (085) 740 00 99, **Białystok**, ul. Lipowa 24, tel.: (085) 744 53 60, **Białystok**, ul. Pietkiewicza 2C, tel.: (085) 653 03 05, **Szepietowo**, ul. Wyszyńskiego 3, tel.: (086) 477 04 00 **Nowe Piekuty**, ul. Główna 23, tel.: (086) 476 15 10, **Jabłoń Kościelna**, ul. Kolejowa 2A, tel.: (086) 476 20 54, **Łomża**, ul. Piłsudskiego 75, tel.: (086) 219 80 23, **Warszawa**, ul. Kopernika 30, tel.: (022) 826 50 38

R3308910W01



Start w najbliższy piątek

Oceniamy

od 12 marca radnych powiatowych
od 19 marca starostów

mała ojczyzna duża sprawa

GAZETA WSPÓŁCZESNA

PLEBISCYT
NA NAJLEPSZEGO WÓJTA, BURMISTRZA I PREZYDENTA



Jedwabne >> Krzysztof Moenke wie, co poprawić w gminie

Burmistrz robi to, co obiecał

Krzysztof Moenke, burmistrz Jedwabnego, w naszym plebiscycie zdobył już blisko 100 głosów. Burmistrzem jest dopiero pierwszą kadencję, ale, jego zdaniem, gmina przez ten czas „wypiękniała" i zmieniła się na lepsze.

– Drogi mieliśmy w katastrofalnym stanie, jesienią i wiosną w niektórych miejscach trzeba było chodzić w woderach. Teraz, dzięki środkom z Regionalnego Programu Operacyjnego, nawierzchnia wygląda dużo lepiej – jednym tchem burmistrz mówi o swoim największym sukcesie.

Krzysztof Moenke ma 57 lat, za sobą – studia na Akademii Wychowania Fizycznego. Zanim został burmistrzem, był dyrektorem Zespołu Szkół Zawodowych w Jedwabnem. Dlatego problemy oświatowe wciąż są mu bliskie.

– Inwestycja w edukację młodego pokolenia to najrozsądniej wydane pieniądze – mówi.

W gminie jest pełna sieć placówek edukacyjnych. Samorząd prowadzi oddział przedszkolny, szkołę podstawową, gimnazjum i szkołę średnią. W liceum funkcjonują dwie klasy. Młodzi mieszkańcy gminy mają także możliwość kształcenia się w szkole policealnej o profilu rolniczym.

To za kadencji Krzysztofa Moenke reaktywowana została sieć świetlic gminnych, które są miejscem spotkań mieszkańców. Rozwija się sport.

Największą bolączką gminy jest bardzo niski poziom zwodociągowania. Sieci wodociągowej brakuje aż w 90 proc. gospodarstw.

– To sytuacja nie do pomyślenia w XXI wieku. Inne gminy zaczęły już zakładanie kanalizacji, my ciągle borykamy się z problemem wody


UG Jedwabne

i zdobywania środków na kolejne inwestycje – przyznaje burmistrz Jedwabnego.

Wszystkie pieniądze, jakie gmina zdobywa, przeznaczane są na rozwój sieci wodociągowej. Kolejny przetarg na tego typu inwestycję rusza już w przyszłym tygodniu.

Doprowadzenie wodociągów do każdego miejsca w gminie to cel, jaki burmistrz wyznacza sobie na najbliższy czas. Pieniądze zdobywane przez gminę, dofinansowanie z różnego typu programów i konkursów powinno być przeznaczone właśnie na ten cel.

Za jego rządów wypiękniało także centrum miasta. Odnowiono park.

– Nie obiecuję gruszek na wierzbie. Do tej pory udało mi się zrealizować większość zakładanych przeze mnie inwestycji – twierdzi burmistrz Jedwabnego. **PAB**

Olecko >> Burmistrz związany jest z samorządem od wielu lat

Trudne projekty dają satysfakcję

Wacław Olszewski ma 52 lata. Z wykształcenia jest ekonomistą. Po ukończeniu studiów najpierw był nauczycielem, potem zastępcą dyrektora, a w latach 1990-1994 – dyrektorem Zespołu Szkół Rolniczych w Olecku.

W 1994 r. po raz pierwszy wystartował w wyborach samorządowych i został radnym, a następnie przewodniczącym sejmiku samorządowego dawnego województwa suwalskiego. Od 1998 r. nieprzerwanie jest burmistrzem Olecka.

Jak pokazują wyniki naszego plebiscytu, ze swoich obowiązków wywiązuje się dobrze. 75 proc. naszych Czytelników, którzy biorą w nim udział, pozytywnie ocenia pracę burmistrza. Pozostałych 25 proc. ma zastrzeżenia.

– Ta praca pochłania bardzo dużo czasu, nieraz 15-16 godzin. Trzeba ją lubić. To częste spotkania, wyjazdy, a nie każdy radzi sobie z tyloma obowiązkami – mówi burmistrz Olecka. – Ale przynosi też satysfakcję, kiedy te najtrudniejsze projekty udaje się zrealizować.

Do największych swoich sukcesów burmistrz Olszewski zalicza przede wszystkim udaną współpracę z ludźmi. Ale nie brakuje też tych bardziej widocznych efektów.

– Cieszę się, że miasto coraz bardziej otwiera się na jezioro. Wybudowaliśmy 12-kilometrowy szlak wokół niego jest nowe molo i plaża. W tym roku realizujemy rekordową liczbę inwestycji. Jest to między innymi przebudowa stadionu i budowa hali widowiskowej z pływalnią. Głównym celem jest zakończenie ich sukcesem. Sporo też będzie działo się na naszych drogach – wylicza Olszewski.



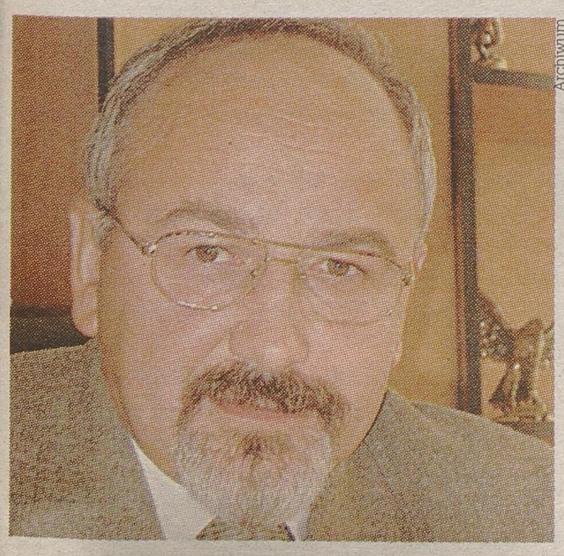
Jednym z dużych sukcesów Olecka w skali regionalnej było uzyskanie tzw. zintegrowanego pozwolenia na dalsze funkcjonowanie wysypiska śmieci. Dzięki staraniom władz i kilkumilionowym inwestycjom odpady z Olecka i okolic mogą trafiać na wysypisko do 2018 roku. Wówczas już będzie działał Zakład Unieszkodliwiania Odpadów w Siedliskach koło Ełku, w którego budowie bierze udział także gmina Olecko.

Zdaniem Wacława Olszewskiego, jednym z minusów jego pracy jest brak czasu dla rodziny. Burmistrz ma żonę i trzy córki. Dwie są w Poznaniu, a najmłodsza po wakacjach pójdzie do liceum.

– Od 20 lat jestem myśliwym. Oprócz samych polowań lubię spacery po lesie. One mnie uspokajają – mówi Olszewski. **stef**

Augustów >> Kazimierz Kożuchowski rządzi od dwóch lat

Stawia na rozwój turystyki


Archiwum

Kazimierz Kożuchowski jest burmistrzem Augustowa od dwóch lat. Wcześniej natomiast, przez dziesięć lat, pełnił funkcję radnego.

Burmistrz miasta nad Nettą ma 54 lata. Urodził się w Augustowie, gdzie spędził całe dorosłe życie. Z wykształcenia jest ekonomistą. Przez kilka lat zasiadał w fotelu prezesa miejscowej spółdzielni mieszkaniowej.

Kożuchowski przyznaje, że doświadczenie w pracy samorządowej ma niemałe. Dlatego też w 2007 r. wystartował w wyborach przedterminowych na burmistrza.

Mieszkańcy Augustowa cenią sobie swojego włodarza. Bowiem Kożuchowski, jak mało kto, interesuje się ich sprawami. Burmistrz doskonale zna problemy miasta i słucha tego, co ludzie mają do powiedzenia.

Za najważniejsze inwestycje burmistrz uważa te, które pozwolą wydłużyć sezon turystyczny i przyciągnąć do miasta rzesze turystów z kraju i z zagranicy. Chodzi przede wszystkim o rozwój infrastruktury.

– Miasto musi o to zadbać. Inaczej ludzie nie przyjadą do nas wypoczywać – mówi Kożuchowski. – Dziś jeziora i czyste powietrze już nie wystarczą.

W końcu ub.r., burmistrz zdecydował się na budowę centrum rozrywkowego, chociaż oponenci twierdzili, że w pierwszej kolejności należy remontować ulice.

W ub.r. udało się także wybudować boisko szkolne, uporządkować skwer przy ulicy Kościelnej, wyremontować kilka ulic, a także zadbać o promocję miasta. Samorząd ma bowiem opracowaną strategię.

Dzięki staraniom Kazimierza Kożuchowskiego, udało się też utrzymać status uzdrowiska.

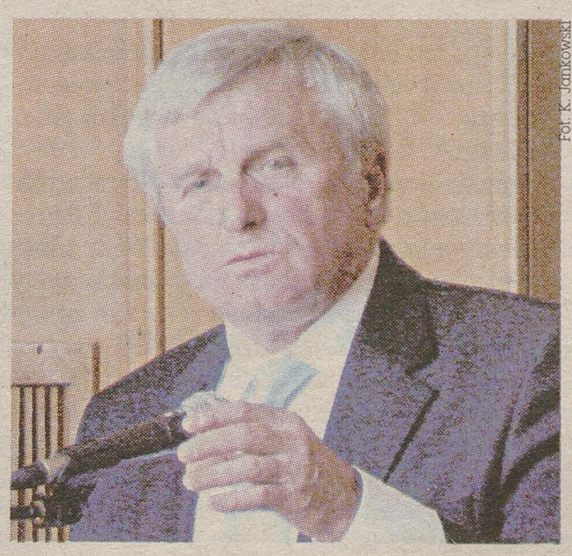
Burmistrz nie zamierza spocząć na laurach. Chce m.in. zadbać o przebudowę dróg, bo, jak twierdzi, bez nich do miasta nie dojadą ani inwestorzy, ani turyści. Myśli także o budowie lądowiska, które mogłoby przyjmować małe samoloty, a także o budowie nowych mieszkań socjalnych i rozbudowie bazy sportowej.

W naszym plebiscycie Kazimierz Kożuchowski jest bez wątpienia liderem, co świadczy przede wszystkim o jego niesłabnącej pozycji w oczach większości mieszkańców Augustowa.

(lm), (hel)

Bielsk Podlaski >> Burmistrz ma swój stały elektorat

Specjalista od inwestycji


Fot. K. Jankowski

Eugeniusz Berezowiec wygrał pierwsze bezpośrednie wybory na burmistrza Bielska Podlaskiego w listopadzie 2002 r. Startował z ramienia Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Od tego czasu pełni to stanowisko.

Już wcześniej Berezowiec przez dwie kadencje pełnił funkcję wiceburmistrza. Odpowiadał głównie za inwestycje. I ta dziedzina do dzisiaj jest jego najmocniejszą stroną.

Burmistrz Bielska Podlaskiego ma 66 lat, wykształcenie wyższe, w latach 80. kierował bielskim oddziałem Państwowej Komunikacji Samochodowej. W latach 90. objął stanowisko pierwszego wiceburmistrza Bielska. Zarząd miasta tworzyli wówczas politycy związani ze środowiskami białoruskim (na czele z młodym burmistrzem Andrzejem Stepaniukiem – obecnym przewodniczącym rady miasta), ukraińskim (z wiceburmistrzem Janem Kiryziukiem – dzisiaj urzędnikiem magistratu) i lewicowym, którego przedstawicielem był Berezowiec.

Układ ten zmienił się w 2002 r., gdy odbyły się pierwsze bezpośrednie wybory burmistrza. W drugiej turze to właśnie Berezowca (SLD) poparła większość głosujących. Wygrał on z reprezentującym „Koalicję Bielską" Andrzejem Stepaniukiem. Sytuacja powtórzyła się cztery lata później, gdy kontrkandydatem urzędującego burmistrza był obecny wicestarosta bielski Piotr Bożko (reprezentujący również „Koalicję Bielską"). Co ciekawe, głosy rozłożyły się niemal identycznie jak w 2002 r. Świadczy to o tym, że bielska scena polityczna jest hermetyczna, a preferencje wyborców niezmienne.

Najmocniejszą stroną burmistrza Berezowca są inwestycje.

– Kierowałem dużą firmą, potrafię pokierować też miastem – podkreślał wielokrotnie.

Berezowiec miał swój udział w wybudowaniu przed laty krytej pływalni. Już za jego rządów wyremontowano centrum miasta z placem wokół ratusza, wybudowano nowoczesne wysypisko śmieci w pobliskim Augustowie. W ostatnim czasie miasto pozyskało też poważne wsparcie finansowe na kolejne inwestycje, m.in. budowę tzw. „obwodnicy do Hoopów" oraz wielu ulic miejskich. Burmistrzowi nie udało się natomiast przekonać radnych do zainwestowania w zalew w Studziwodach. Nie ruszyła też zapowiadana od kilku lat budowa kompleksu sportowego MOSiR-u. **(jan)**

PLEBISCYT
NA NAJLEPSZEGO WÓJTA, BURMISTRZA I PREZYDENTA



Ełk >> Tomasz Andrukiewicz, pewniak w plebiscycie

Menedżer z inwencją twórczą

Prezydent Ełku okazuje się postacią kontrowersyjną. Działania i osobę Tomasza Andrukiewicza ceni niewiele ponad połowa osób, które oddały swoje głosy. Reszta ocenia go negatywnie. Choć kontrowersyjny, to 35-letni włodarz 56-tysięcznego miasta cieszy się dużą popularnością – oddano na niego najwięcej głosów ze wszystkich kandydatów.

Bezpośrednim efektem starań samorządu, którym zawiaduje Andrukiewicz, jest ściągnięcie do Ełku w tej kadencji ponad 100 mln zł z funduszy unijnych. Ta kwota dodatkowych pieniędzy stawia miasto na pierwszym miejscu w regionie pod względem pozyskania środków zewnętrznych.

Młody polityk cieszy się z rosnącej pozycji miasta w regionie. Ełk aspiruje do godności stolicy Mazur, a to wymaga inwencji twórczej u włodarzy.

Z wielu inwestycji, w kończącej się kadencji prezydent wymienia zaledwie kilka największych. Są to: budowa zakładu unieszkodliwiania odpadów, rozbudowa miejskiej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, a także generalna modernizacja miejskiego stadionu oraz sukcesywna budowa promenady nad Jeziorem Ełckim. Jest to obecnie ulubione przez ełczan miejsce spacerowe, a w sezonie letnim – centrum rozrywki i najchętniej odwiedzana przez turystów część Ełku.

– Szczególnie ważne dla współczesnej rzeczywistości będzie wszystko to, co wiąże się z projektem Techno-Parku. Ta inwestycja powinna dać kolejny impuls rozwojowy naszemu miastu. Nowe miejsce dla dużego biznesu da

Archiwum



też wiele nowych i dobrych miejsc pracy – podkreśla prezydent wagę inwestowania w infrastrukturę.

Obecny prezydent nie wie jeszcze, czy będzie ubiegać się o reelekcję w zbliżających się wyborach. Swój start uzależnia od opinii mieszkańców i jego kolegów-samorządowców.

– Nie będę startował bez społecznego poparcia – zapewnia Andrukiewicz.

Prezydent Ełku ma 35 lat, jest jeszcze kawalerem, ale – jak nam oznajmił – w tym roku zmieni stan cywilny. Wybranką jego serca jest narzeczona Monika.

Tomasz Andrukiewicz legitymuje się dyplomem Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. W latach 2002-2006 pracował w Starostwie Powiatowym w Ełku jako członek zarządu powiatu, a następnie został starostą. **(bieb)**

Białystok >> Tadeusz Truskolaski ma prostą receptę na sukces:

Przede wszystkim inwestuje

Tadeusz Truskolaski rządzi w Białymstoku od czterech lat. W 2006 roku wygrał w drugiej turze z Markiem Kozłowskim, uzyskując 68 proc. głosów. Jak wskazują sondaże, ma duże szanse na reelekcję.

W opublikowanym niedawno sondażu białostoczanie najbardziej chwalili prezydenta za rozwój infrastruktury drogowej i wykorzystanie środków unijnych. Rzeczywiście: w ubiegłym roku zbudowano w Białymstoku 10 km ulic, wyremontowano ich prawie 19 km.

Plany na lata kolejne są jeszcze bardziej ambitne: powstanie przedłużenie ulicy Piastowskiej, przebudowana zostanie ul. gen. Maczka, a dzięki przedłużeniu ul. Sitarskiej osiedle Białostoczek zyska bezpośrednie połączenie drogowe z Antoniukiem. W ciągu dwóch lat ma zostać również wybudowany nowy stadion miejski na 22,5 tys. widzów.

Ważnym wydarzeniem, które miało miejsce podczas kadencji Truskolaskiego, był 94. Światowy Kongres Esperanto w Białymstoku. Przez kilka dni w naszym mieście gościli esperantyści z najdalszych zakątków globu. Truskolaski zaprosił ich osobiście podczas poprzedniego kongresu w Yokohamie.

Duże kłopoty sprawiło za to prezydentowi zaprezentowane w 2008 roku logo „Wschodzący Białystok", które okazało się łudząco podobne do loga nowojorskiej organizacji gejowskiej.

Spore kontrowersje wzbudziła również sztandarowa inwestycja kadencji, czyli przebudowa Rynku Kościuszki. W ciągu trzech lat prac zlikwidowano niewielki park, przeniesiono fontannę i pomnik Józefa Piłsudskiego. Ruch

Archiwum



samochodowy skierowano na sąsiednie ulice Białówny i Malmeda. Rynek na całej długości zyskał jednolitą nawierzchnię. Zdaniem części białostoczan, dzięki tym posunięciom centrum miasta zyskało charakter, zdaniem innych zmieniło się w betonową pustynię.

Tadeusz Truskolaski urodził się 10 kwietnia 1958 roku w Kapicach Starych (gm. Tykocin). Z wykształcenia jest ekonomistą. Obecnie ma tytuł doktora habilitowanego, jest profesorem Uniwersytetu w Białymstoku, zna biegle dwa języki: angielski i rosyjski.

Prywatnie pasją Tadeusza Truskolaskiego jest sport i rekreacja. Zimą jeździ na nartach i łyżwach, a latem – na rowerze. Lubi pływać oraz gra w tenisa ziemnego i stołowego. Jest żonaty, ma dwójkę dzieci.

(w)

Suwałki >> Józef Gajewski rządzi miastem od 2002 roku

Wygrywa bez pomocy partii

Archiwum



Postawił na inwestycje. W historii Suwałk dawno czegoś takiego nie było. Miasto już doczekało się odremontowanej hali OSiR. Trwa budowa aqua parku, modernizacja ulicy Reja i remont muzeum okręgowego. Powstaje centrum handlowe Plaza. Wkrótce ruszy budowa Parku Naukowo-Technologicznego. Potem marketu OBI. W kolejce czeka też budowa sali widowiskowej. Za parę lat Suwałki zmienią się nie do poznania.

Do 2002 roku, gdy Józef Gajewski wygrał wybory, w mieście niewiele się działo. Poprzednie władze na inwestycje specjalnie nie stawiały. Miały też jednak znacznie mniejsze możliwości dotyczące pozyskiwania pieniędzy, np. z Unii Europejskiej. A Gajewski właśnie z tego skorzystał.

Ma 61 lat. Po raz pierwszy prezydentem Suwałk został zaraz po wprowadzeniu stanu wojennego w 1981 roku. Funkcję tę pełnił przez kilka lat.

Potem pracował w służbach skarbowych. O Gajewskim stało się głośno w całej Polsce w połowie lat dziewięćdziesiątych, kiedy został oddelegowany do zarządzania gdańskim urzędem skarbowym. Prasa pisała wówczas, że wywodzące się z SLD władze oddelegowały go do Gdańska po to, aby rozliczył byłego już prezydenta Lecha Wałęsę. Lewicowe gazety twierdziły bowiem, że Wałęsa nie zapłacił należnych podatków. Nic jednak z tego nie wyszło i na byłego prezydenta żadnego finansowego haka znaleźć się nie udało.

Gajewski zapewniał zresztą, że takiej „misji" nikt mu nie powierzył, a w gdańskiej skarbówce miał po prostu zrobić porządek. Był tam jedynie kilka miesięcy.

W 2002 roku wystartował jako kandydat SLD. Cztery lata później mógł już sobie pozwolić na sformowanie własnego komitetu wyborczego. Nazywał się on „Z Gajewskim dla Suwałk". Prezydent wygrał zdecydowanie już w pierwszej turze wyborów, a jego komitet wprowadził do rady miejskiej najwięcej swoich przedstawicieli.

Ugrupowanie, które obecnie nazywa się „Porozumienie dla Suwałk", w wyborach na pewno wystartuje. Józef Gajewski będzie to firmował. Wciąż jednak nie podjął ostatecznej decyzji, czy po raz trzeci będzie ubiegał się o urząd prezydenta. **(tom)**

Łomża >> Jerzy Brzeziński, prezydent Łomży od 2002 roku

Skuteczny, choć kontrowersyjny

rch. GW



Jerzy Brzeziński (53 lata) urząd prezydenta Łomży pełni już drugą kadencję.

Absolwent Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie, pracował jako geodeta, był wicewojewodą, a później wojewodą łomżyńskim. W latach 1994-1998 pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Rady Miasta. Pracował w instytucjach finansowych (był m.in. dyrektorem oddziału Banku Ochrony Środowiska).

Jak można podsumować powoli zbliżającą się do końca drugą kadencję jego rządów? To czas wielkich inwestycji. Począwszy od modernizacji stadionu przy ul. Zjazd, przez budowę pływalni miejskiej, modernizację basenu przy SP nr 10, powstanie nowoczesnej infrastruktury sportowej, po budowę i modernizację dróg w mieście. Wszystko to było możliwe dzięki pozyskanym środkom zewnętrznym. W tym

miasto jest na tyle skuteczne, że w przeliczeniu na głowę, mieszkańcy grodu nad Narwią wypadają pod tym względem najlepiej w województwie.

Prezydent i jego ekipa mają więc opinię skutecznych. I jeśli Jerzy Brzeziński zdecyduje się na ponowne kandydowanie, będzie miał w ręku parę „namacalnych" atutów.

Podczas tej kadencji nie obyło się jednak bez wpadek.

Jedną z nich była z pewnością nieudana próba rozszerzenia granic administracyjnych Łomży. Powstały prawny bubel, jakim była uchwała Rady Miasta w tej sprawie, zakwestionował wojewoda podlaski.

Wiele obietnic dotyczyło też zagospodarowania bulwarów nadnarwiańskich, budowy „średniowiecznego" grodu w pobliżu rzeki, utworzenia podstrefy Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Żadnego z tych przedsięwzięć na razie nie udało się zrealizować.

Jednak ta kadencja zapisze się przede wszystkim pod znakiem głośnego zatrzymania prezydenta i jego zastępcy w sprawie przestępstw urzędniczych.

Na początku listopada Jerzy Brzeziński i Marcin Sroczyński byli przesłuchiwani przez białostocką prokuraturę. Postawiono im zarzuty dotyczące m.in. nadużycia władzy i tzw. przestępstw przeciwko dokumentom. Prezydent, jak i zastępca nie przyznają się do winy. Jak zakończy się ta sprawa i czy wpłynie na dalszą polityczną karierę Jerzego Brzezińskiego przekonamy się w najbliższym czasie. **PC**